



nowiny jeleniogórskie

www.nj24.pl

TYGODNIK Nr 46 (2682) Rok 51, 16 listopada 2010 Nakład 17.200 egz. cena 2,50 zł (w tym Vat 7%)



Nasz przedwyborczy sondaż: Zawiła przed Obreńbalskim

str. 11



Przekrety przy urnie

str. 10

KASY FISKALNE

75/64-20-210
www.jpkomputery.com.pl



W związku z zamknięciem oddziału biura Triada w Jeleniej Górze, po ofertę Triady zapraszamy do Centrum Podróży Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 2F tel. 75 767 44 55 oraz Centrum Podróży Luban ul. Wrocawska 6A tel. 75 646 12 12

najtańszy najstarszy (rok zał. 1990)

Lombard Aleksis

JELENIA GÓRA, ul. Armii Krajowej 9,
tel. 75/76-46-183
JELENIA GÓRA, ul. Różyckiego - Plac Trgowy,
tel. 75/64-38-747
LWÓWEK ŚL., ul. Szkolna,
tel. 75/78-233-82

**PROWOKACYJNA
ODNOWA
SKÓRY
TWARZY**

PROMOCJA **PEELING
REGENERACYJNY
LASEREM
FRAKCYJNYM**

7LASER
Jelenia Góra - Centrum
ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13
tel. 0501 391 604

490 zł

UWAGA!!

Do sprzedania

2 OSTATNIE NOWE MIESZKANIA

położone w Centrum Jeleniej Góry przy ul. Krótkiej.

Cena od 2.795,00 PLN brutto za m kw.

Tel. 75/75-22-980, 697-397-297

**SKUP ZŁOTA
NAJLEPSZE CENY**
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
75/75-23-583

**Jeśli nie Adolf TRZCIŃSKI
RADNYM - to kto?**

Okręg nr 3 Lista nr 18

*Tylko ja mam odwagę
stać w Twojej sprawie*

Wspólne Miasto

Blog naczelnego

Po naszej telefonicznej sondzie (zapytaliśmy ponad 500 osób) wiemy już, jacy kandydaci najbardziej liczą się w boju o posadę prezydenta Jeleniej Góry („Zawila przed Obrębalskim”). Kolejność poparcia w naszym sondażu nie jest więc zaskoczeniem. Dziwne mogą się natomiast wydać słabe notowania Roberta Prystroma, najbardziej wyrazistej postaci wśród kandydatów. Najwidoczniej w kilka tygodni trudno nadrobić lata milczenia. Uderzające w naszej sondzie jest także to, że blisko 40 proc. respondentów na tydzień przed wyborami wciąż nie było zdecydowanych, na kogo zgłoszą. To otwiera pole do niespodzianek...

Przed niespodziankami innej, przestępczej, natury może pomóc uchronić tekst „Przekrety wyborcze”. Wiadomo, że wybory samorządowe rodzą największy pokus nieuczciwego wpływu na ich wynik. Nawet kilka głosów może przecież zmienić sytuację i szanse poszczególnych kandydatów. Warto, żeby członkowie komisji wyborczych, mężowie zaufania poznali sposoby oszustw i matactw, do jakich może dojść przy liczeniu głosów, przy sporządzaniu sprawozdań. Wtedy będą bardziej czujni i uważni, łatwiej będzie im zapobiec przekrętom, a wyborcy zostaną potraktowani uczciwie.

Ciekawy jest przypadek kandydata PiS na radnego Jeleniej Góry, który twierdzi, że został zwolniony z pracy ze względu na przekonania polityczne, tuż po tym, jak zadeklarował start w wyborach. Abstrahując od nie do końca jasnych okoliczności i motywacji tego zwolnienia, trzeba przyznać, że dla firmy pracownik-radny to zawsze kłopot, niepożądane zamieszanie. Trzeba mu dawać wolne na sesje, komisje itp., jego pozycja wobec pracodawcy staje się bardzo mocna, zwolnić go bardzo trudno (musi się na to zgodzić rada). Wydajność i dyspozycyjność zatrudnionego na ogół spada, a korzyści właściwie nie ma. Niewiele zmienia fakt, że pracodawca nie musi płacić wynagrodzenia radnemu, za godziny, które zamiast w pracy spędza na obradach rady czy komisji. Racjonalnie myślący, dbający o powodzenie swoich firm przedsiębiorcy muszą więc być co najmniej sceptyczni wobec samorządowej aktywności pracowników.

Sławomir Sadowski

Tragiczny finał bezmyślnego wyścigu

Dwóch młodych ludzi urządziło sobie wyścigi na ul. Wolności w Jeleniej Górze. Skończyło się tragicznie: doszło do wypadku, dwie osoby trafiły do szpitala.

- Kierowca hondy jechał z nadmierną prędkością, ścigał zakręt i zderzył się czołowo-bocznie z nadjeżdżającą toyotą yaris - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

Było to w minionym tygodniu w środę ok. godz. 18. Obaj kierowcy byli zakleszczeni, strażacy rozcinali karoserię, by wydostać ich z pojazdów. Trafili do szpitala. 22-letni prowadzący hondę został mocno poturbowany, ma m.in. pęknięte kończyny. Trochę mniej poturbowany był 47-latek - kierowca toyoty.

Policja podejrzewa, że ten wypadek to efekt wyścigów, jakie urządzili sobie młodzi kierowcy. Ścigały się dwa auta: bmw i wspomniana honda. Kierowca hondy jechał za szybko i na łuku po prostu wypadł z trasy. Taką wersję potwierdzali świadkowie zdarzenia. - Prowadzimy czynności zmierzające do ustalenia danych kierowcy bmw - mówi podinspektor Edyta Bagrowska. Do tej pory nie przesłuchano 22-latka, gdyż nie pozwalał na to stan jego zdrowia.

E. Bagrowska nie chce powiedzieć, na ile prawdziwa jest wersja o wyścigach. - Trwa postępowanie w tej sprawie. Powołaliśmy biegłego, który ma zbadać przyczyny zderzenia - mówi. - On też oceni, z jaką prędkością jechała honda i czy do wypadku przyczynił się inny samochód.

Świadkowie uważają, że musieli mieć na liczniku około setki.

Wyścigi i rajdy kierowców to nie nowość w Jeleniej Górze. Pisaliśmy o tym jesienią ubiegłego roku. Młodzi kierowcy nocami szaleją na jeleniogórskich ulicach.

- Gdyby ktoś przechodził, doszłoby do wielkiej tragedii - mówił wówczas Marcin Łukasik, mieszkaniec Jeleniej



W wyniku wypadku dwóch kierowców trafiło do szpitala.

Góry, który zawiadomił nas o tym procederze. Był świadkiem takiego szaleństwa. - Widziałem tylko ciemny samochód, jechał ze 150 na godzinę - mówi. - Nawet nie zobaczyłem, co to za auto.

Nocni „rajdownicy” upodobili sobie szczególnie proste odcinki dróg, m.in. Sobieszowską w Cieplicach czy Romera w Sobieszowie. Na tej drugiej w jednym miejscu jest ograniczenie do 40 km/h.

Edyta Bagrowska mówiła wówczas, że policja wie o kierowcach-rajdownicach, ale... nic nie może zrobić. - Mają po dwadzieścia kilka lat. Nie organizują zawodów, po prostu szybko jeżdżą - mówiła. - Tyle że trzeba zatrzymać ich na gorącym uczynku. Jeśli ktoś widzi, że szaleją

na drodze, niech zadzwoni na 997 - mówiła.

Później informacje o pędzącej hondzie uciły. Teraz pojawili się kolejni „rajdownicy”. - Najpierw musimy usta-

lić, czy to na pewno były wyścigi - mówi E. Bagrowska.

Nie wiadomo, czy 22-latek dojdzie do pełnej sprawności po ubiegłotygodniowym wypadku. (rob)

Pechowy weekend

Nie było wprawdzie ofiar śmiertelnych, ale doszło do dwóch groźnych wypadków i aż 25 kolizji. To bilans długiego weekendu w Jeleniej Górze i powiecie jeleniogórskim. Pierwszy wypadek opisujemy powyżej. Drugi miał miejsce w Szklarskiej Porębie: kierowca motoroweru wjechał w piesze, który przechodził przez jezdnię w miejscu niedozwolonym. 25-letni kierowca i 83-letni pieszy trafili do szpitala. Według ustaleń policji, to pieszy zawinił i wtargnął pod jednośląd.

Ponadto policja ukarała 153 osoby mandatami, głównie za zbyt szybką jazdę, zatrzymano jednego mężczyznę, który jechał mimo zakazu sądowego i 10 nietrzeźwych kierujących.

46 lat temu w NJ

Przed tygodniem, dziwnie cicho i bez rozgłosu otwarto przejście graniczne na Przełęczy Okraj. Czeski budynek celny jest już gotowy, znalazła tam też gościnne pomieszczenia polska placówka celna. Czesi przyjechali na otwarcie wraz z ekipą telewizyjną. Stronę polską reprezentowali przedstawiciele władz celnych i wojskowych. Innych po prostu - nie powiadomiono.

W magazynach naszego PTTK leży 7 tysięcy sztuk wznowionego wydania „Karkonosze - obszar konwencji turystycznej w CSRS”. Autorem tekstu jest Tadeusz Steć, a zdjęć Stanisław Wojtusik. Na 103 stronach (plus dwie mapki) opisany jest szczegółowo teren poszerzonej strefy konwencji. Dlaczego tak potrzebny przewodnik nie jest w sprzedaży? Bo brakuje mu jednego drobiazgu - ceny.

W poniedziałek odbyła się w kinie „Lot” prapremiera filmu „Skąpani w ogniu”. Film ten był nakręcany w okoli-



cach Jeleniej Góry, a główne jego sceny rozgrywały się na tamie w Pilchowicach. Przed premierowym seansem z publicznością spotkali się reżyser filmu p. Passendorfer oraz aktorzy Beata Tyszkiewicz i Wojciech Siemion.

Paul Aldona Białas, jako pierwsza z naszych lekarzy-dentystów, w ramach podejmowania prac społecznych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, zobowiązała się rozłożyć opiekę nad młodzieżą ze szkoły nr 8 w Jeleniej Górze. Codziennie, w godz. od 13-14, przyjmować będzie uczniów tej szkoły w gabinecie Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. 15 Grudnia.

Kioski „Ruchu”, które zajmują się sprzedażą czasopism, książek i drobnych rzeczy codziennego użytku, wprowadziły do swojego asortymentu dwa nowe towary: parasolki i kostiumy kąpielowe.



Czytaj: „Zakaz ludziom na złość” - str. 21



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”. Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Daniel Antosik (fotoreporter), Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Grzegorz Kocubaj, Leszek Kosiorowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Zbigniew Rzońca, Sławomir Sadowski (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Henryk Stobiecki, Danuta Szwałkiewicz (sekretarz redakcji, korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoz, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 75-64-24-410, publicyści - 75-64-24-889, 75-64-24-485, księgowość - 75-76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-75-24-781, dział marketingu: 75-64-24-420, tel./fax 75-64-24-480, skład komputerowy: 75-64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. P1 ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Szantaż czy troska?

- Boję się wychodzić z domu - mówi Monika Romańska z Cieplic. Rozwiązała umowę z firmą zajmującą się uzyskiwaniem odszkodowań i... zaczęły się kłopoty. - Otrzymuję głuche telefony, a przedstawiciel czyhał na mnie przed domem późnym wieczorem - mówi.

- Ja już nie wiem, co mam zrobić - mówi kobieta. Jej dramat rozpoczął się wiosną tego roku. W kwietniu jechała z mężem i mamą do kościoła. Na skrzyżowaniu Lubawskiej i Dworcowej w ich renaulta 19 wjechał jadący z dużą prędkością citroen. Policja nie miała wątpliwości, że to kierowca citroena jest winny.

Mama Moniki Romańskiej do tej pory leży w szpitalu. - Przez prawie 7 miesięcy była w śpiączce, przeszła 18 operacji. Dopiero niedawno się wybudziła i przeniesli ją z OIOM-u na chirurgię naczyniową - mówi pani Monika.

W wypadku obrażenia odniosła też ona sama i jej mąż. - Nazajutrz po wypadku w szpitalu u mojego męża zjawili się przedstawiciele firmy zajmującej się uzyskiwaniem odszkodowań. Sama nie wiem, skąd miał w ogóle nasze dane osobowe - opowiada.

Wtedy jednak do jej nie zastanawiała. Monika Romańska z mężem zgodzili się, by ich reprezentował, i podpisali dwie oddzielne umowy. Sprawa z panią Moniką poszła dość szybko - uzyskała 10 tysięcy złotych. - Tyle że wszystkie dokumenty musiałam im zgromadzić sama, oni jedynie wystąpili o odszkodowanie - mówi.

Na początku września M. Romańska podpisała umowę z „Temidą” na reprezentowanie jej mamy i... - nic się w tej sprawie nie działo - mówi nam kobieta. - Przedstawiciel firmy albo nie miał dla nas czasu, albo spóźniał się na spotkania.

- Oni ciągle żądali od nas jakichś dokumentów. A to zaświadczenia, że mama jest w szpitalu, a to zaświadczenia lekarskiego o grupie inwalidzkiej - mówi. - Przecież mieli pełnomocnictwa i mogli o to występować sami. A kiedy my chcieliśmy informacji, to już było dużo gorzej.

23 października kobieta napisała pismo, że nie jest zadowolona z obsługi przez firmę. Temida co prawda odpisała przyznając, że rzeczywiście kontakt był nie najlepszy. Tyle że w międzyczasie Romańska zerwała z nią umowę i cofnęła wszelkie pełnomocnictwa. No i zaczęły się kłopoty.

- Dostawałam sygnały na telefon komórkowy. Smsy, że mam zapłacić 17,5 tysiąca złotych - mówi nam. Czara goryczy przelała się w środę w ubiegłym tygodniu. - Wróciliśmy z mężem ze szpitala od mamy. Było ok. 20.30. Szliśmy do domu, kiedy pod sklepem na naszym osiedlu stał przedstawiciel „Temidy” z drugim panem. Była z nimi jeszcze jakaś kobieta, siedziała w samochodzie. On kazał nam podpisać jakiś dokument, chyba umowę cywilnoprawną. Powiedział, że mam na to 5 minut - mówi kobieta. Odmówiła, ale to nie był koniec. - Krzyczał, że będę musiała podpisać albo się inaczej policzymy - mówi nam.

Nazajutrz już o 8.15 przyszedł kolejny sms. - Dał nam czas na podpisanie umowy do godz. 9 - mówi Monika Romańska.

Zastanawia się, czy nie zgłosić sprawy o nękanie na policję. Tyle że w praktyce niewiele może zyskać. - Z tego wynika, że w tych smsach nie było gróźb karnalnych - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. Wątpliwe zatem, by potraktowano to jako przestępstwo. Bardziej prawdopodobne jest stwierdzenie nękania. - Jest to wykroczenie, grozi za to kara grzywny - mówi.

Zupełnie inaczej sytuację przedstawia Katarzyna Dryś, wiceprezes firmy Temida. - Ta pani zerwała umowę tuż przed uzyskaniem odszkodowania - mówi nam. -



- Wypowiedziałam umowę tej firmie, zapłacić karę i chcę mieć spokój - mówi Monika Romańska.

Jakby pan się czuł, kiedy za pięć dwunasta ktoś by się wycofał? To nieetyczne.

Jak mówi, pieniądze lada moment miały wpłynąć na konto Romańskich. Nie chciała jednak powiedzieć, ile i kiedy. - Nie jestem uprawniona, by ujawnić takie informacje - mówi.

Skąd w takim razie głuche telefony, smsy w telefonie Romańskich? - Tego nie wiem - przyznała.

Stwierdziła jedynie, że „Temida” poniosła spore koszty w związku ze sprawą

mamy Moniki Romańskiej. - Posiadamy rachunek na 800 złotych za ksero dokumentów szpitalnych - mówi.

- To musiało być drogie ksero.

- Tych dokumentów było sporo - odpowiada. I zaprzecza stwierdzeniu, że „Temida” nie ma prawników. - Współpracujemy z wieloma kancelariami. Prawdopodobnie będziemy musieli tę sprawę oddać do sądu i wówczas pani Romańska przekona się, że mamy prawników - mówi wiceprezes „Temidy”.

- Nie nękałem Romańskich, chciałem tylko ich ostrzec - mówi nam w kolejnym przedstawiciel „Temidy”. - Znam się z panem Romańskim, kiedyś pracowaliśmy razem. Naprawdę traktowaliśmy tę rodzinę wyjątkowo. Bywałem u nich bardzo często, tak jak kolega. Mieliliśmy stały kontakt. Nawet prezes firmy na przełomie września i października pofatygował się do nich. Po zerwaniu umowy wysłałem panu Romańskiemu sms-y, by zaoszczędzić rodzinie kłopotów: sprawy sądowej, komorników. Nie było tam żadnych gróźb, jedynie prosiłem, by się zastanowili.

Inaczej też przedstawia sytuację pod sklepem. - Przyjechaliśmy do Romańskich do domu z tą ugodą. Nie było nikogo, czekaliśmy więc godzinę na zewnątrz - mówi.

Są jednak rozbieżności. Najpierw przedstawiciel powiedział, że umówili się telefonicznie na spotkanie. Kiedy stwierdziliśmy, że rodzina tego nie potwierdza, zmienił zdanie i powiedział, że jednak nie było takiej rozmowy. - Na miejscu Romańscy nie chcieli rozmawiać ani niczego podpisywać - tu wersje się zgadzają.

Zastanawiające jest jeszcze jedno: wiceprezes Dryś nie wiedziała, na jakiej podstawie wyliczono kwotę 17,5 tys. złotych i że firma takiej właśnie żąda. Przedstawi-

ciel mówi, że w tej kwocie zawiera się prowizja od uzyskanych pieniędzy, kara oraz koszty uzyskania dokumentacji medycznej.

- Jak podpisywałam umowę, to mówili, że pieniądze miały być szybko. Nie było ich do dnia rozwiązania umowy - mówi nam Monika Romańska. Przyznaje, że jest gotowa zapłacić „Temidzie”, ale nie 17,5 tysiąca, a 500 złotych. Tyle wynosi kara za odstąpienie od umowy. - Tak samo było z moim mężem. On był z nich niezadowolony, zerwał umowę i zapłacił - mówi. - Jemu dali spokój. A w przypadku mamy chodzi o dużo większe pieniądze. Być może dlatego „Temida” tak walczy o tego klienta. Może i podjęła w tej sprawie jakieś kroki, może i poniosła koszty, ale ja o tym nic nie wiem, bo nie byłam o niczym informowana. W mojej ocenie nie zrobiła nic.

Romańska podpisała umowę z inną firmą, zajmującą się odszkodowaniami. - Oni mają prawników, na bieżąco informują nas, co się dzieje. Wiemy o każdym ich ruchu - przyznaje. - No i nie żądają ciągle nowych pism.

Jak mówi, jej rodzina potrzebuje pieniędzy. - Wydaliśmy już kilkanaście tysięcy złotych na leczenie mamy, wizyty u lekarzy specjalistów. Mąż obecnie nie pracuje, jest na lekach uspokajających, boi się jeździć samochodem. Wyprzedaliśmy z domu kosztowności, złote łańcuszki. Samochód był uszkodzony, ale i tak „przejeżdżamy go” - mówi M. Romańska. I dodaje, że mamę czeka kosztowna rehabilitacja.

Co będzie, jeśli podobne sytuacje powtórzą się? - Będę musiała udać się do prokuratury - mówi. Temida natomiast zapowiada, że założy sprawę w sądzie. Wtedy ostatecznie rozstrzygnie się, kto komu i ile będzie musiał zapłacić.

Robert Zapora

SYLWESTER URBAŃSKI



KANDYDAT NA PREZYDENTA MIASTA

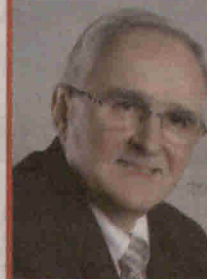
Urodziłem się 17 czerwca 1960 roku w Jeleniej Górze. Zawodowo i życiowo związany jestem z regionem jeleniogórskim i samą Jelenią Górą. Posiadam wykształcenie wyższe. Umiejętności swoje doskonaliłem na studiach podyplomowych na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie prawa pracy i prawa socjalnego, historii najnowszej i wiedzy o społeczeństwie oraz zarządzania. W 2004 roku obroniłem pracę doktorską i uzyskałem tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywałem jako nauczyciel, dyrektor szkoły, zastępca naczelnika wydziału oświaty, a także dolnośląski kurator oświaty. Obecnie pełnię funkcję dyrektora wydziału pedagogiki i socjologii Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy. W okresie mojej pracy zawodowej wykształciłem wiele pokoleń, uczniów szkół podstawowych, gimnazjum, ponadgimnazjalnych i studentów.

PROGRAM WYBORCZY KANDYDATA NA PREZYDENTA JELENIEJ GÓRY

1. Pozyskam inwestorów lokalnych i krajowych w celu rozwoju przemysłowego miasta - zaproszę ich do działań w Jeleniej Górze;
2. Wprowadzę ulgi podatkowe dla rozpoczynających działalność gospodarczą;
3. Będę wspierał drobną działalność handlową i wytwórczą;
4. Spowoduję pełny dostęp mieszkańców do usług medycznych, - jeżeli sytuacja finansowa szpitala miejskiego się nie zmieni, to doprowadzę do oddłużenia placówki i przejmę szpital w zarząd miasta;
5. Powrócę do koncepcji połączenia Uczelni Wyższych w Uniwersytecie Karkonoski - okres przejściowy to Akademia Karkonoska;
6. Zdecyduję o utworzeniu dodatkowego żłobka w Cieplach w opuszczonym obiekcie oświatowym przy ul. Zjednoczenia Narodowego;
7. Doprowadzę do budowy obiektu rekreacyjno-sportowego składającego się z: wielofunkcyjnej hali sportowo-widowskiej mogącej pomieścić ok. 6000 osób, aquaparku (w tym basenu o wymiarach olimpijskich) i kortów tenisowych - teren ul. Sobieszowskiej i Traktu Czeskiego;
8. Zrealizuję przebudowę kompleksu sportowego przy ulicy Złotniczej, w celu przystosowania stadionu do możliwości gry w II lidze piłki nożnej i ekstraklasie;
9. Utworzę centrum sportowo-rekreacyjne na terenie Jagińkowa (trasy biegowe - sporty zimowe, trasy rowerowe do turystyki górskiej, trasy rekreacji pieszej);
10. Reaktywuję klub sportowy „SPARTAKUS” - piłka koszykowa;
11. W mieście cyklicznie organizowane będą imprezy masowe z udziałem gwiazd sceny i ekranu dla młodzieży i dorosłych w nowo wybudowanej hali sportowo-widowskiej;
12. Zapewnię bezpłatny dostęp do sieci „Internet” dla mieszkańców miasta.

Świadom, iż nie wolno nadal marnować ogromnego potencjału naukowego i społecznego Jeleniej Góry, tkwiącego w patriotyzmie lokalnym Jej Mieszkańców, liczę na wspólne działania, służące aktywizacji wielu dziedzin życia społecznego i gospodarczego naszego miasta. To wspólne działanie możliwe będzie, gdy w dniu 21 listopada br. Mieszkańcy Jeleniej Góry powierzą mi funkcję Prezydenta Miasta, o co serdecznie proszę.

www.sylwesterurbanski.pl



Józef Kusiak

- kandydat do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego - Lista nr 1

Proszę Państwa o głos

KARKONOSKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

Lista nr 17

- ✓ Tylko u nas kandydaci do Rady Powiatu Jeleniogórskiego umieszczeni są w kolejności alfabetycznej.
- ✓ Tylko u nas każdy kandydat jest jedyneką, bo w naszym Komitecie, żaden partyjny szeryf, żaden poseł nie układa nam listy.
- ✓ Jesteśmy wolni i niezależni od partyjnych działaczy.
- ✓ Po XX latach przemian w samorządzie terytorialnym - demokracja zobowiązuje!

O nas i naszym programie czytacie na : www.karkonoska.org.pl
www.marek-mikrut.pl

Marek Mikrut - Pełnomocnik KWVW Karkonoskiej Wspólnoty Samorządowej

dla hoteli i pensjonatów

PLUS
Dostarczamy wszystko do mycia i czyszczenia

KÄRCHER

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Pola 8
tel / fax 0 75 751-80-10
kom. 0 601-44 44 86

SPRZEDAŻ - SERWIS

W minioną środę przy redakcyjnych telefonach dyżurował Leszek Rzucidło, mistrz kominiarski, szef Kominiarskiej Spółdzielni Pracy „Święty Florian” w Jeleniej Górze

Pamiętajcie o kominach

Leszek Rzucidło podpowiadał, jak bezpiecznie użytkować piece i kominki w mieszkaniach. Po okresie demontowania pieców i wprowadzania ogrzewania gazowego, dziś bowiem wielu właścicieli domów i mieszkań wraca do tradycyjnego ogrzewania. Modne stały się zwłaszcza piece stałopalne na drewno, tzw. „kozy”. Niestety, często dochodzi wówczas do niekontrolowanych i nieprawidłowych podłączeń piecyków.

Do najczęstszych błędów podłączeń na dziko należy brak zamontowania wkładu kominowego przy instalacji w mieszkaniu „kozy” czy pieca gazowego. Tuż przed sezonem grzewczym warto przypomnieć, że drewno, którym palimy w kominku czy „kozie”, musi być sezonowane co najmniej przez dwa lata. Inaczej, efekt zasmoławania komina murowany, a wówczas wystarczy jedna iskierka i wybuch gotowy.

Każde podłączenie do przewodu kominowego musi być opiniowane przez mistrza kominiarskiego - uczulał nasz redakcyjny gość - jeśli piecyk podłączy się do przewodu kominowego o zbyt małym przekroju lub niesprawnego technicznie, może dojść do pożaru lub zaccadzenia domowników. Jeżeli pocujemy spaliny dymowe w mieszkaniu lub w piecu nie ma tzw. „cugu”, koniecznie trzeba sprawdzić, czy komin nie jest przytkany. Pamiętajmy, że tlenek węgla jest bezwonny, nie na darmo nazywają go cichym zabójcą.

Najważniejsze to systematycznie czyścić przewody kominowe - przypomina mistrz kominiarski. Rozporządzenie MSWiA wyraźnie określa wymogi: przewody dymowe (dotyczy pieców kaflowych i pieców centralnego ogrzewania, kuchni węglowych) należy czyścić co najmniej cztery razy w roku, przewody spalinowe (dotyczy pieców gazowych i junkersów) dwa razy w roku, a przewody wentylacyjne raz w roku! To istotna informacja zwłaszcza dla właścicieli domów jednorodzinnych, którzy

muszą samodzielnie planować usługi kominiarskie.

W Jeleniej Górze cena za czyszczenie przewodu kominowego waha się od 50 do 80 zł (usługa ta w połączeniu ze sprawdzeniem stanu technicznego przewodu wzrasta do 100 zł plus VAT). Warto postarać się o stałą umowę z firmą czy spółdzielnią (cena wówczas może spaść nawet o 50 proc.).

O czym należy jeszcze pamiętać, aby zapewnić bezpieczne użytkowanie pieców i urządzeń gazowych?

Kratki wentylacyjne w mieszkaniach nie mogą być zakryte, co zdarza się gospodarzom mieszkań w miesiącach zimowych - przestrzega Leszek Rzucidło. Jeżeli w pomieszczeniu znajduje się urządzenie gazowe, nie można stosować wentylatorów mechanicznych.

Kolejnym problemem są... nowoczesne, zbyt szczelne, okna w mieszkaniu! Tym bardziej należy zadbać o to, aby był stały dopływ powietrza z zewnątrz budynku. Do



Pod patronatem NJ
„Ratujmy Wzrok Dzieciom”

Po okulary dla dziecka do optyka

W ramach programu profilaktyki i korekcji wzroku trwają w jeleniogórskich szkołach podstawowych i gimnazjach badania wzroku pierwszoklasistów ze szkół podstawowych i gimnazjów. Są one darmowe - finansuje je Miasto Jelenia Góra w ramach Programu Profilaktyki Chorób i Promocji Zdrowia.



Wszystkie dzieci - także te, które już noszą okulary - są diagnozowane przez lekarza z NZOZ Lekarz Rodzinny z Jeleniej Góry. Po badaniach wzroku, każde dziecko potrzebujące korekcji okularowej otrzymuje receptę opatrzoną pieczęcią „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Z tą receptą rodzice powinni udać się do dowolnie wybranego zakładu optycznego na terenie Jeleniej Góry. Tam, na podstawie recepty, optyk zamówi soczewki w JZO. Na podstawie tego zamówienia wszystkie dzieci potrzebujące korekcji okularowej otrzymują za darmo od JZO lekkie i odporne na uderzenia soczewki okularowe z powłoką antyrefleksyjną! Oprawki każdy rodzic wybiera dla dziecka już indywidualnie - uwzględniając zasobność portfela oraz... gust dziecka. Optycy pomogą tak dobrać oprawy okularowe, aby zapewniały one stabilną pozycję soczewek przed oczami oraz były dopasowane do wielkości twarzy dziecka.

Jeleniogórszczyzna optycy od początku partnerują programowi „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Ich współpraca jest nieoceniona. Biorą na siebie całą sferę usługową - nie tylko realizują zamówienia rodziców, ale także wykonują montaż soczewek do opraw. Udział optyków w programie od lat gwarantuje fachowo wykonaną korekcję okularową.

Organizatorzy Programu „Ratujmy Wzrok Dzieciom” zwracają uwagę, że właściwą korekcję wzroku gwarantują tylko odpowiednio dobrane i fachowo wykonane u optyka okulary. Do rodziców i opiekunów pierwszoklasistów kierują apel, aby realizowali recepty na okulary!

historii opowiadanych ze zgrozą przez kominiarzy przeszedł pomysł „fachowców budowlanych”, którzy podczas adaptacji budynku położyli aluminiowe rury spiro jako przewody wentylacyjne, wyprowadzając je przy tym... na strychu, zamiast na zewnątrz budynku.

Najlepiej, jak w zbyt szczelnych oknach zamontujemy nawiewniki ciśnieniowe - doradzał podczas redakcyjnego dyżuru mistrz kominiarski. Takie nawiewniki można umieścić w ramie okiennej, na wysokości 1,90 cm, co zapewni utrzymanie w pomieszczeniu komfortu cieplnego. Rozwiązaniem mogą być także kratki nawiewne (otwór musi mieć 200 cm kw.) pod parapetem okiennym lub przynajmniej zakup czujnika tlenu węgla (koszt od 70 zł).

Dyżurowała: MPP

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od czytelników o tym,
co drażni, niepokoi i wymaga
dziennikarskiej interwencji
☎ 75 64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 0 501 465 588	powiat lubański	- 0 606 665 454
	- 0 601 444 416	powiat lwówecki	- 0 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 0 502 205 732	powiat zgorzelecki	- 0 606 665 454
	- 0 601 572 243	powiaty: jaworski i zlotoryjski	- 0 605 533 855
powiat bolesławiecki	- 0 601 444 416		
powiat kamiennogórski	- 0 601 543 538	redakcja	- 075 642 44 10

Rozróżba w goerlitzkim więzieniu

Gorące chwile przeżyli funkcjonariusze służby więziennej w Goerlitz. W środę, 10 listopada, ok. godz. 13, jeden z osadzonych sterroryzował otoczenie, biorąc jako zakładnika innego współwięźnia. Jak się okazało, agresorem był 33-letni Polak z bogatą kartoteką przestępczą. Osadzony w Niemczech, skazany za zabójstwo, miał być wydany do Polski, i w tym celu w dniu zajścia został przewieziony do Goerlitz z Bawarii. Niemiec-

kie media podały te informacje, opierając się na wypowiedzi dyrektora więzienia, Franka Hieckla. Kryzys trwał ok. 7 godzin. W tym czasie Polak, posługujący się ostrym narzędziem, zabarykadował się w jednej celi z innym osadzonym, także Polakiem. „Saechsische Zeitung” spekuluje, iż rozróżba mogła być sposobem na to, by uniknąć ekstradycji do Polski. 33-latek przebywał już w kilku niemieckich zakładach odosobnienia i wszę-

dzie sprawiał problemy. Wreszcie sprawca został obezwładniony, a kryzys zakończył się bez większych strat po kilku wyczerpujących godzinach. Podczas całej akcji więzienie, mieszczące się w centrum Goerlitz, chronione było przez kordon specjalnych oddziałów policji. Kartoteka polskiego przestępcy znowu się powiększyła, ale nie wiadomo, czy wybroni go to przed powrotem do domu.

(mat)

Dywanówka nadal do wzięcia

Nikt nie zgłosił się na drugi przetarg na majątek po upadłej Fabryce Dywanów w Kowarach. Syndyk proponował cenę 8,433 mln zł.

Jeśli zgodzi się sąd, następnym razem zakład zostanie zaofertowany w formie zaproszenia do rokowań.

W majątku dawnej fabryki nie jest prowadzona działalność produkcyjna. Sprzedawane są resztki zapasów.

(kos)

Bóbr, amstaff, i policja

Nysa jest coraz czystsza! Najlepszym na to dowodem jest wydarzenie, które miało miejsce w poniedziałek, 8 listopada, na jednej ze zgorzeleckich ulic. Dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu zelektryzowało telefoniczne powiadomienie jednego z mieszkańców. Chodziło o psa, który podczas spaceru ul. Lubańską został rękoma zaatakowany przez... bobra. Zgłoszenie było co najmniej dziwne. Dużo bardziej prawdopodobne wydaje się, że to raczej bojowy amstaff wywęszył i zaczął Bogu ducha winnego bobra. Nie wiadomo, co robił duży, wypasiony bóbr na ulicy miasta. Wg zgorzeleckich poli-

cjantów ważył co najmniej 50 kilogramów. Mimo monstrualnych rozmiarów - na widok mundurowego patrolu wcale nie zachował się jak agresor, tylko zwał w krzaki. Niewiele mu to pomogło. Skoro już wkroczył na ludzkie tereny, musiał ponieść konsekwencje. Policjanci złapali go i wsadzili do klatki, żeby nie straszyl więcej okolicznych psów. Po spotkaniu z weterynarzem bóbr-turysta trafił pod opiekę leśniczego. Ma zostać osiedlony w rezerwacie bobrów w Bielowie Dolnej. Nie wiadomo tylko, czy leśne mokradła będą mu się bardziej podobały od ludzkich śmietników.

(mat)

3 razy naj
WYKONANIE
WYKONANIE
WYKONANIE

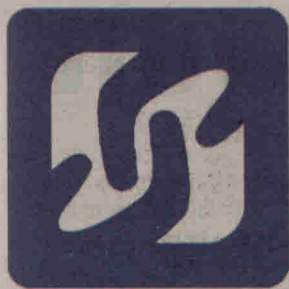
2,7zł
100% JEDZENIA
WSZYSTKO
w tej samej cenie!

TRADYCYJNE POLSKIE DANIA ORAZ...

Hot&Spicy
KURCZAK W PANIERCE

3RAZYNAJ PASAŻ GRODZKI
3. PIĘTRO
JELEŃ GÓRA
TEL. 888 44 50 50
WWW.3RAZYNAJ.PL

Z TYM KUPONEM OTRZYMASZ 5% RABATU



KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW Wspólne Miasto

Lista
nr 18



ROBERT PRYSTROM

- NOWE MIEJSCA PRACY
- NOWE MIESZKANIA KOMUNALNE
- ZAMROŻENIE CEN WODY I CZYNSZÓW

I WIELE WIĘCEJ

ZAWSZE PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!

Małgorzata Sękocka: Panie doktorze, poddał Pan analizie politologicznej Jelenią Górę. I wyraźnie wskazuje Pan na kandydaturę Pana Roberta Prystroma jako najwłaściwszą. Stwierdził Pan, że wyłącznie komitet wyborców „Wspólne Miasto” posiada walor niezależności i daje rękojmię obywatelskości?

Dr Bogdan Kortnowski: Istotnie. Patrząc na scenę polityczną w Jeleniej Górze, wyraźnie widać, jak bardzo „Wspólne Miasto” odróżnia się od wszystkich pozostałych. Nie posiada ono wielkich sztyldów politycznych, jest wolne od skostniałej i doktrynalnej służalczości wobec partyjnych centrali. „Wspólne Miasto” posiada w sobie wielki ładunek świeżości i ciekawej różnorodności reprezentujących go kandydatów. Prawnicy, pielęgniarzy, nauczyciele, przedsiębiorcy i inżynierowie. Przedstawiciele młodych wyborców i ludzi dojrzałych, ale to, co uważam za

najważniejsze - to ciekawy i bardzo konkretny program, który pozytywnie wyróżnia ten komitet od pozostałych.

MS: Główny zarzut, jaki jest formułowany wobec Wspólnego Miasta, to jego brak zaplecza politycznego?

Dr B.K.: Tak, to rzeczywiście zarzut częsty, ale całkowicie chybiony. Wspólne Miasto jako komitet obywatelski ma najszerze i najwłaściwsze zaplecze. Tym zapleczem są mieszkańcy Jeleniej Góry.

MS: Wielu czytelników zapewne zadałoby Panu chętnie pytanie: dlaczego właśnie Pan Robert Prystrom jest wskazywany przez Pana na przyszłego prezydenta miasta?

Dr B.K.: No cóż, po przeanalizowaniu kadencji Pana Marka Obrębalskiego nie jawi się ona jako okres prosperity i rozwoju. W porównaniu z poprzednim okresem, kiedy rządził pan Józef Kusiak, jest to czas stracony w wymiarze społecznym i niestety także gospodarczym dla Jeleniej Góry.

Sprzedaż Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej można wyłącznie traktować jako wielki błąd i gospodarczy skandal kadencji. Przejawy nepotyzmu i tych dziwnych wycieczek do Chin uzupełniają negatywny obraz.

MS: A jak Pan ocenia współpracę pana Marka Obrębalskiego z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem?

Dr B.K.: To przykład całkowitej aberracji. No, bo przecież jakie wspólne interesy mają prezydent Jeleniej Góry i wielkiej metropolii, jaką jest Wrocław? Współpraca pana Obrębalskiego z prezydentem Wrocławia i chęć ucieczki do Sejmu Wojewódzkiego w przypadku porażki prezydenckiej to wyraz małostkowości i w gruncie rzeczy ochrony własnych osobistych interesów. Niezwykle słaba to rekomendacja dla kogoś, kto był słabym prezydentem miasta.

MS: A pozostali kandydaci?

Dr B.K.: Wydaje się bardzo złym pomysłem, aby posłowie uciekali z parla-

mentu do samorządu. Przecież tak wiele trudnych zadań czeka na nich w sejmie. Zatem w interesie mieszkańców jest to, aby zarówno pan poseł Zawila, jak i pani poseł Machalek pozostali na swoich stanowiskach parlamentarnych. Ponadto wyraźnie przestrzegałbym mieszkańców przed głosowaniem za osobą, która tak jak pani poseł Machalek mieszka przeszło 50 km od Jeleniej Góry w Kamiennej Górze. Brak znajomości miasta i jego problemów, a także prozaiczny problem z codziennym dojeżdżaniem do pracy w Ratuszu są wymownymi znakami nonsensowności takiego wyboru.

W samorządzie trzeba głosować na swoich reprezentantów, to dlatego wyraźnie widać, że pan Robert Prystrom jest najlepszym kandydatem na urząd prezydenta Jeleniej Góry.

MS: A pan Marcin Zawila?

Dr B.K.: No cóż, jeśli jeleniogórzanie chcą stracić swojego jedy-

nego bardzo dobrego i skutecznego posła, który tak wiele i sprawnie działa na rzecz całego regionu i samego miasta, to mogą głosować na pana posła Marcina Zawilę, bo to na pewno kompetentny kandydat. Jednak w żywotnym interesie jeleniogórzan jest, aby po tragicznej stracie śp. posła Jerzego Szmajdzińskiego mieli oni, i ich nowy prezydent miasta, w parlamencie przynajmniej jednego wpływowego posła. Moim zdaniem tandem Prystrom - Zawila współpracujący ze sobą na poziomie: prezydent Jeleniej Góry - poseł ziemi jeleniogórskiej jest optymalnym rozwiązaniem dla mieszkańców!

Jeśli mieszkańcy postąpią mądrze, to zyskają dobrego energicznego i kompetentnego prezydenta oraz co ważne, nie stracą swojego parlamentarzysty.

MS: Dziękuję za rozmowę.

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNE MIASTO” W WYBORACH DO RADY MIASTA JELENIEJ GÓRY REKOMENDUJE KANDYDATÓW - Lista nr 18 KWW WSPÓLNE MIASTO:

Okręg nr 1

1. PRYSTROM Robert Roman
2. CWiAKAŁO Paweł Rafał
3. SROKA Rafał Adrian
4. JACEK Grażyna
5. TOŚ Zbigniew
6. ZAGROBELNA Joanna Renata
7. KRYSZTECKI Robert Krzysztof
8. LIBER Justyna Irena
9. KOZŁOWSKI Krzysztof
10. JAROMIN Danuta Barbara
11. GIERUS Wiesław

Okręg nr 2

1. CEGLARSKI Mariusz Ryszard
2. KLIMEK Kazimierz Sławomir
3. FIRMANTY Teresa Aleksandra
4. OCHLIK Zdzisław Kazimierz
5. FOJNA Józef
6. STOKŁOSA Michał Wiktor
7. WIEWIÓRSKI Dawid Łukasz
8. JASIŃSKA-CZARZASTA Violetta Maria
9. STAROSZCZUK Szymon Jan
10. ŚMIAROWSKI Lech Krzysztof

Okręg nr 3

1. KOZYRA Beata Małgorzata
2. GLUZA Paweł Leszek
3. STĘPIEŃ Zbigniew Tadeusz
4. KROCZAK Krzysztof Karol
5. TRZCIŃSKI Adolf Eugeniusz
6. KOCHAN Krystyna Kamila
7. LIBER Jerzy Jan
8. JUJKA Paweł Jacek
9. CZYRNEK Zofia
10. ONUCHOWSKI Zbigniew

Okręg nr 4

1. KARBOWSKI Lech
2. WĄS Zdzisław Bogdan
3. FILIP Monika Maria
4. GRZEGORCZYK Janina Wanda
5. BUSTOWSKA Olga
6. NIEMIEC Jacek
7. MOCZULSKI Jarosław
8. SERAFIN Joanna Ewa
9. WOŹNIAK Stanisław Aleksander
10. NOWAK Jarosław Jerzy
11. PRYSTROM Ewa

W Twoim lokalu wyborczym otrzymasz 3 karty do głosowania. Aby Twój głos był ważny, na każdej z kart postaw TYLKO JEDEN znak [X] przy nazwisku wybranego kandydata.

W Twoim okręgu na liście nr 18 KWW „WSPÓLNE MIASTO” zaznacz znakiem [X] kandydata, na którego głosujesz.

ZAWSZE PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!

Okiem Kubka

KŁOPOT Z KOŚCIOŁEM

Agitacja wyborcza po świątyniach, czyli oficjalne opinie i wypowiedzi duchownych o kandydatach i sytuacji politycznej w Polsce. Komisja Majątkowa, czyli pazerność w odzyskiwaniu własności. Wreszcie, jak to nagłaśniając, pokazują media - wszechobecność Kościoła w sferze publicznej, czyli: nic bez hierarchów. Innymi słowami: krytyką Kościoła i duchownych - szukanie poparcia przed wyborami.

Nie nazywałbym tego antyklerykalizmem. Po prostu, teraz nie jest nieetykalne ani święte. Każdy może: chwalić i ganić wszystko i każdego - wypowiadać się na temat tego, CO I KTO go drażni czy cieszy, bulwersuje czy pomaga żyć.

Odbieranie i traktowanie przez duchownych wszelkiej krytyki Kościoła jako niesprawiedliwość i atakowanie - okazuje się czasem ryzykowne, a na pewno jest absurdalne i małostkowe. Chociażby i dlatego - biskup Andrzej Czapla, że „SA DZISIAJ W KOŚCIELE RZECZY GORSZĄCE, które słusznie ludzie oburzają.”

Duchowni są obywatelami. Mają prawo zabierać głos: także na temat polityki. Co również znaczy: muszą uznać prawo ludzi do krytykowania ich wypowiedzi, osądzania życia prywatnego duchownych oraz poczynania Kościoła w sferze publicznej.

Co do Komisji Majątkowej. Ludzi może drażnić, że po Skarbie Państwa - słowami Marksa - Kościół stał się OŚSARNIKIEM - jest największym właścicielem ziemskim. W przegladaniu się prawidłowości czy nieprawidłowości - istotny ma być nie prawomocny dokument - choćby i Konkordat. Przy odzyskiwaniu „zagrabionego”, punktem odniesienia do rachunku sumienia - dla LUDZI KOŚCIOŁA - musi być EWANGELIA. Inna miara - choćby zgodna z umową - pachnie pazernością i faryzeizmem.

Najtrudniejszy problem. Niezgodność norm etycznych Kościoła z prawem państwowym. Tak by się chciało - cytując I Księgę Machabejskiej - PRAWEM „nie pozostawić grzesznikom pola do działania.” Marzenie każdej religii... Kościół zapomina, że królestwo boże nie jest z tego świata. Uczniowie Chrystusa mają kierować się Ewangelią: być w tym świecie, jak by nie był, SOLĄ I ŚWIATŁEM, a kiedy trzeba - podążać drogą krzyża.

Prawo dopuszczające zło. Promowanie zła. - Jak nie płać oburzeniem? Nie pomstować? - Żeby nie było, że to ja jestem taki mądry. Słowa biskupa GALANTE z Chile: „Legislacja może zmienić prawo, ale nie zmieni serc.” Legislacja tego świata może zmieniać prawo funkcjonujące w danym państwie - to nie zmienia, bo nie ZMUSZA, serc ani sumień ludzkich. Wierzący nie mają się do świata upodabniać. Ani świata POTĘPIAĆ.

Tego uczyć i WYMAGAĆ od swoich członków - to najważniejsze obecnie zadanie Kościoła: Żyć, jak uczy wiara - z pewnością będziesz także porządnym obywatelem. Komu się w dzisiejszym świecie - w tym, ilu katolikom w Polsce? - chce i marzy być porządnym obywatelem...?

- Tobie, Czytelniku...?

Kubek

Łągiewka podbił Kuwejt

Dwa złote medale i jeden srebrny przywieźli z Kuwejtu przedstawiciele wynalazcy z Kowar, Lucjana Łągiewki. Uczestniczyli w Międzynarodowej Wystawie Wynalazków i Nowych Technologii Bliskiego Wschodu. Szejkwowie chcą zastosować wynalazek w swoich portach.

Złoto dostali w kategoriach „Najlepszy wynalazek” i „Najlepsze zastosowanie” (w windach), a srebro za najlepsze wykorzystanie wynalazku - hamulec dynamiczny.

Przypomnijmy, że wynalazek Lucjana Łągiewki polega na zamianie znacznej części energii kinetycznej obiektów zderzających się na energię kinetyczną przetwornika akumulacyjno-rozpraszającego. Podczas zderzenia energia nie niszczy obiektu, gdyż zostaje przekazana do mechanicznych akumulatorów. Umożliwia to zredukowanie skut-



Lucjan Łągiewka z medalami i dyplomami za swój wynalazek.

ków zderzeń nawet o 90 procent.

To właśnie zachęciło szejków z Kuwejtu do kontaktu z Przemysławem Łągiewką - synem wynalazcy, który pełni rolę menedżera firmy, fundacji i stowarzyszenia, które starają się o doprowadzenie do wykorzystania wynalazku w przemyśle. Szejkwowie chcieliby

zastosować wynalazek przy zabezpieczaniu nabrzeży portowych, by zmniejszyć skutki uderzeń statków o nabrzeża podczas dokowań.

- Mamy więc klienta. Musimy przygotować produkt, a do tego potrzebne nam jest centrum badawczo-rozwojowe - mówi Przemysław Łągiewka. Jak już pisaliśmy, centrum ma powstać w Radomierzu w gminie Janowice Wielkie. - Szkoda tylko, że na wystawie w Kuwejcie nie pojawił się nikt z ambasady. Byliśmy tam jedynymi Polakami - dodaje Przemysław Łągiewka.

- Zaczynam po cichu wierzyć, że cele, jakie sobie założyliśmy uda się osiągnąć - ocenia Lucjan Łągiewka, który całe lata czekał, by doceniono jego pracę i przestano traktować go jako szariatana.

(kos)

Wodnik oddał ludziom pieniądze

Około stu tysięcy złotych spółka przekazała mieszkańcom, od których nieślusnie pobierała opłaty za ścieki.

To finał sprawy, o której informowaliśmy wiosną ubiegłego roku. Okazało się, że spółka pobierała od ludzi opłaty za odbiór ścieków, tymczasem tego nie robiła. Ludzie mieli szamba i musieli je opróżniać we własnym zakresie. W innych przypadkach ścieki trafiały do kanalizacji burzowej.

Sprawę nielegalnego poboru opłat odkrył szef stowarzyszenia osób bezrobotnych Janusz Jędraszk. Zgłosił to do prokuratury. Ta umorzyła postępowanie twierdząc, że nie można wskazać

winnych zaniedbań, jednocześnie zobowiązała Wodnika do uporządkowania tej sytuacji.

Po naszych artykułach prezes Wojciech Jastrzębski obiecał, że załatwi tę sprawę. - No i dotrzymałem słowa - zapewnia nas.

Wodnik powołał pełnomocnika, który zajął się problemem. Sporządził listę budynków, z których nie odbiera ścieków, a ludzie płacą. Każdy z przypadków był oddzielnie analizowany. Sprawdzano, gdzie trafiają ścieki i czy rzeczywiście spółka ich nie odbiera. Takich budynków jest sporo, m.in. na ul. Rodzinnej, Osiedlu Robotniczym, Bydgo-

skiej, Grudziądzkiej, Czeskiej, kilka przy Transportowej, Ceglanej, Skowronków, Okopowej, Harcerskiej. Łącznie ok. 120 odbiorców.

- Po pierwsze, zaprzestaliśmy pobierania opłat od tych ludzi - mówi Wojciech Jastrzębski. - Po drugie, zwróciliśmy im nieślusnie pobrane pieniądze za lata wstecz. Podpisaliśmy z nimi ugody.

W przypadku jednej rodziny było to od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych! - Większość mieszkańców chciała gotówkę, dlatego wypłaciliśmy im pieniądze. Ale byli i tacy, którzy chcieli tę kwotę przeznaczyć na poczet zaliczek za wodę - mówi.

Były też przypadki, w których odmówiono ludziom zapłaty. - Ścieki trafiały do szamba, ale to my to szambo opróżnialiśmy - mówi prezes. - Zatem odebraliśmy ścieki, a w jaki sposób, to już nasza sprawa.

Ogółem akcja kosztowała Wodnika ok. stu tysięcy złotych. Prezes zapewnił, że nie pogorszyło to sytuacji firmy. - Po to wypracowuje się zysk, żeby być przygotowanym na tego typu nieprzewidziane sytuacje - powiedział. - Teraz przynajmniej mam pewność, że Wodnik pobiera opłaty za to, co oferuje. Mogę też zapewnić, że nie będzie miało to wpływu na ceny wody i ścieków.

(rob)

Wpadli z 2 kg marychy

2,23 kg marihuany znaleźli policjanci w samochodzie, którym podróżowali 33-letni mężczyzna i 29-letnia kobieta. Para wpadła w okolicach Bolesławca. Mężczyzna to mieszkaniec wsi w gminie Bolesławiec. Kobieta jest z Łodzi. Oboje -

decyzją Sądu Rejonowego w Bolesławcu - zostali aresztowani.

W policyjnej akcji brali udział funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego i Komendy Powiatowej Policji w Bolesławcu.

(kos)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC Ponad 600 porcji amfetaminy i 30 działek marihuany znalazła policja w altanie ogrodowej na posesji należącej do rodziny 21-latk. Za posiadanie tylu narkotyków może spędzić w więzieniu nawet 8 lat. Jeśli udowodnią mu handel nimi, kara może być surowsza - do 10 lat za kratami.

JELEŃ GÓRA 22-latek włamał się do domu jednorodzinnego, by ukraść elektronarzędzia wartości 10 tys. zł. Ubezpieczał go - stojąc na czatach - 16-letni kolega. Obaj wpadli w ręce policji. Starszemu grozi do 10 lat więzienia. O losie młodszego zadecyduje sąd rodzinny.

290 starterów telefonów komórkowych, nawigacje samochodowe, radia CB, radioodtwarzacze i inne przedmioty ukradł 41-letni włamywacz z pięciu samochodów w centrum miasta. Policja znalazła większość łupów w wynajmo-

wanym przez złodzieja pokoju. Aresztowany został na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia.

20-latek zatankował do samochodu na stacji paliw olej napędowy wartości 400 zł, po czym odjechał bez płacenia. Próbuje go zatrzymać pracownik stacji przewiózł kilka metrów na masce auta, po czym zrzucił go i uciekł. Wpadł jednak w ręce policji. W sądzie może zostać skazany na karę do 10 lat pozbawienia wolności.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ Kierowca autobusu uruchomił silnik i wyszedł na zewnątrz nie zaciągając hamulca ręcznego. Autobus stoczył się kilka metrów uderzając przodem w inny autobus. Policja chciała wlepić kierowcy mandat, ale ponieważ odmówił przyjęcia, sprawę rozstrzygnie sąd.

ZGORZELEC Wytwórnię metaamfetaminy odkryli w mieszkaniu 38-letniego mężczyzny policjanci. Znaleźli ponad 250 porcji metaamfetaminy oraz odczynniki i sprzęt laboratoryjny służący do produkcji.

(kos)



LOKALE

KUPIĘ mieszkanie dwu lub trzypokojowe na Zabobrze, 668-850-361.

D7873-G

KAWALERKĘ do wynajęcia lub sprzedaży. Tel. 600-297-261. D7875-G

DO WYNAJĘCIA apartamenty, mieszkania, lokale użytkowe (bez pośredników). Tel. 723-079-300. D7877-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka - Cieplice, Tel. 691-201-640. D7893-G

POKÓJ dla studenta. Tel. 75/76-76-108; 663-638-470. D7895-G

NIERUCHOMOŚCI

DO WYNAJĘCIA garaż Jelenia Góra, Słowackiego, nowowynbudowany, brama na pilota, 601-588-133; 509-963-753.

D7879-G

DZIAŁKA - Jeżów na sprzedaż, media. Tel. 508-477-995. D7884-G

MYŚLAKOWICE - sprzedam działki budowlane. Tel. 75/713-11-40; 721-644-162. D7897-G

SPRZEDAŻ

KOCIOŁ wentylatorowy z procesorem, 75/75-42-098. D3244-K

USŁUGI

POTRZEBUJESZ kierowcy z samochodem, dowiozę na imprezę, zabawę lub inne miejsce. Tel. 501-177-801.

D7869-G

PRACA

ZATRUDNIĘ osobę do prowadzenia restauracji (menadżer) w Szklarskiej Porębie - możliwe zakwaterowanie, 505-507-781. D7876-G

NIGHT Club zatrudni komunikatywnego pana na stanowisku barmana. Mile widziana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. Tel. 501-304-770 po 15.00. D7882-G

PANI do opieki - niemiecki, 697-089-727, 601-611-963. D7894-G

ZATRUDNIĘ dobrze gotującą panią w pensjonacie Szklarska Poręba 501-384-027. D3247-K

NAUKA

KOREPETYCJE - wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne - Centrum Korepetycji, 75/64-70-008; 600-153-322. D7885-G

TOWARZYSKIE

ŚLICZNA 23-latka szczupłutka, 723-012-784. D7871-G

liderzy w okręgach

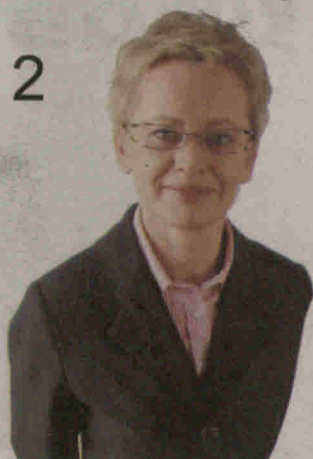
1



Danuta Wójcik

Mam 49 lat, jestem mamą dwóch dorosłych synów. Z wykształcenia Technik Ekonomista, z zawodu handlowiec. Jestem osobą wierzącą i praktykującą. Nie należę do żadnej partii politycznej. Mieszkam od 25 lat na Zabobrze. 20 lat prowadzę własną działalność gospodarczą na jeleniogórskim targowisku. Przez 15 lat pracuję społecznie na rzecz mieszkańców. Kandydując do Rady Miasta pragnę przyczynić się do pozytywnych zmian na naszym Osiedlu.

2



Bożena Wachowicz-Makieła

Proszę o Państwa głos, abym mogła kontynuować rozpoczętą w 2006 roku pracę na rzecz mieszkańców i naszego miasta. Wierzę, że można wiele zrobić, jeśli potrzeba działania wynika z serca, a nie z partyjnych interesów. To przekonanie dodaje mi sił i energii do realizacji nowych wyzwań, przed którymi stajemy każdego dnia. Uważam, że miasto jest bogate bogactwem swoich mieszkańców. Chcę wspierać jeleniogórzan i bronić ich praw.

3



Zbigniew Kozyra

Dyrektor Zespołu Szkół Elektronicznych od 1991 do 2007 roku. Tematy, którymi zajmę się jako radny to pochodna mojego doświadczenia zawodowego: Funkcjonowanie oświaty – struktura, reforma szkolnictwa na poziomie szkół wszystkich typów, korelacji kształcenia zawodowego i współpraca z radą zatrudnienia, współpraca z uczelniami wyższymi, Funkcjonowanie klubów, stowarzyszeń sportowych na terenie miasta – praca z dziećmi i młodzieżą. Problemy regionu w obszarze polityki zatrudnienia i infrastruktury.

4



Miłosz Sajnog

Doktor nauk, nauczyciel akademicki, ratownik GOPR, działacz społeczny i samorządowy. Prowadził ośrodek PCK, był radnym, a od roku jest zastępcą prezydenta. Zajmuje się „trudnymi tematami”, utworzył klasy sportowe, klasę lotniczą w Mechaniku, wywalczył Centrum Pobytowe EURO 2012. W kolejnej kadencji stawia na odbudowę marki Uzdrawiska Cieplice, ożywienie Sobieszowa i Jagińtkowa.

Razem dla Jeleniej Góry

Komitet Marka Obrębalskiego

lista **16**

Podejmując najważniejsze decyzje życiowe staramy się dokonać najlepszego dla nas wyboru. Zawsze wybierzemy to rozwiązanie, które już zostało sprawdzone, które przyniosło nam najwięcej korzyści. Jeśli możemy, to nie podejmujemy zbędnego ryzyka. Ta sama zasada obowiązuje przy wyborze naszych kandydatów do najważniejszych funkcji publicznych. Podejmując decyzję przy urnie wyborczej, stawiamy na wybór już sprawdzony. Na kandydata, który swoją dotychczasową działalnością publiczną dowiódł, że zasługuje na nasze zaufanie.

Marek Obrębalski to kandydat, który pełniąc przez ostatnie cztery lata funkcję prezydenta Jeleniej Góry, dowiódł, że jest gospodarzem sprawnym i skutecznym.

Przekonał, że jego ponowny wybór, to kolejne dobre lata dla miasta i jego mieszkańców. Wybór Marka Obrębalskiego to zmiany w zaniedbanych dotąd częściach miasta. Wreszcie, po wielu latach, rozpoczęta została realizacja kompleksowego programu rewitalizacji. Z każdym dniem zmienia się stan Młynówki, gdzie powstaje miejski bulwar z traktami pieszo-rowerowymi i miejscami do relaksu. Modernizowane są budynki socjalne przy ulicach Weigla, Powstańców Śląskich i Lwóweckiej oraz komunalna substancja mieszkaniowa. Wybór Marka Obrębalskiego to wzrost uzdrowskiej rangi miasta

oraz nowe miejsca wypoczynku i rekreacji. Budowa basenów termalnych, remont parków i zabytkowej zabudowy sprawia, że Cieplice odzyskują nareszcie dawny blask, stają się naszą wizytówką na skalę europejską. Odnawiane są też wieże widokowe, w tym "Grzybek" i Wieża Zamkowa. Budowane są kolejne odcinki ścieżek rowerowych spinające całe miasto. Dawny blask odzyskują zabytki jak choćby pocysterski zespół w Cieplicach czy barokowe kaplice nagrobne przy kościele garnizonowym. To stworzenie z Jeleniej Góry prężnego ośrodka kultury. Remontowane są placówki kultury przy ul. Bankowej, sobieszowski Muflon, Zdrojowy Teatr Animacji, a nowe siedziby wkrótce pozyskają cieplicka Przystań Twórcza i Muzeum Przyrodnicze. Coraz bardziej atrakcyjna jest kulturalna oferta dla każdego mieszkańca miasta.

Wybór Marka Obrębalskiego to dalsze usprawnienia i ułatwienia komunikacyjne. Rozpoczął budowę obliczaną od dawna obwodnicy południowej. Wyremontowanych zostało też wiele dróg, skrzyżowań i przejść dla pieszych w mieście. Ruch na jeleniogórskich ulicach jest bardziej bezpieczny. Ponadto funkcjonujący monitoring miasta oraz zwiększone patrole policji i straży miejskiej skutecznie przyczyniły się do spadku przestępczości i wandalizmu. To także zdecydowanie większe bezpieczeństwo przeciwpowodziowe dzięki regulacji rzek i potoków.

Warto oddać głos na Marka Obrębalskiego, bo to komfortowe warunki do nauki i sportu dla naszych dzieci. To wyremontowane i ocieplone jeleniogórskie szkoły, to nowe wielofunkcyjne boiska, to trzy "orliki", sztuczne lodowisko oraz powstający właśnie tzw. "biały orlik". To wyrównywanie szans edukacyjnych, wspieranie

uzdolnień uczniów, to wreszcie nowoczesna infrastruktura edukacyjna, rekreacyjna i rehabilitacyjna dla niepełnosprawnych, to rozwój zawodowego kształcenia dostosowanego do potrzeb rynku pracy.

To także gwarancja dynamicznego rozwoju Jeleniej Góry, jako ośrodka produkcyjnego i usługowego, w którym swoje inwestycje lokuje coraz więcej znaczących podmiotów gospodarczych. Przygotowane są już inwestycje na terenie specjalnej strefy ekonomicznej, przyciągani kolejni inwestorzy, także w dziedzinach wysokich technologii. Widać jak we wszystkich zaś częściach miasta powstają nowe budynki usługowe i mieszkalne.

Dalszy rozwój miasta w takiej skali i zakresie nie będzie możliwy bez zaufania mieszkańców. Warto wskazać tego, który sprawdził się w działaniu, a nie poprzestał na obietnicach. Realne, namacalne efekty są gwarancją naszego wspólnego sukcesu!

I właśnie dlatego warto oddać głos na Marka Obrębalskiego.



Marek Obrębalski

KANDYDAT NA PREZYDENTA JELENIEJ GÓRY



DOLNY ŚLĄSK

rozwija się szybciej.
Skutecznie.

Skutecznie dla powiatu

Wyjątkowe walory krajobrazowe, uzdrowski charakter wielu miejscowości i liczne atrakcje turystyczne – to niewątpliwe atuty powiatu jeleniogórskiego. Żeby je w pełni wykorzystać, liczy się każda złotówka. Dzięki środkom Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 ta część regionu stanie się jeszcze bardziej atrakcyjna. A przecież im więcej turystów, tym większe możliwości rozwoju lokalnych przedsiębiorstw.

- Samorządowcy z powiatu jeleniogórskiego skutecznie wykorzystali szansę na pozyskanie unijnego wsparcia z RPO, a realizowane projekty na pewno poprawią jakość życia mieszkańców i przyciągną turystów – mówi Jerzy Pokój Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.



nego i jedną z bogatszych w kraju kolekcją obrazów na szkło z XVIII i XIX w. Na uwagę zasługują także malarstwo karkonoskie, grafika oraz liczący ponad 200 sztuk zbiór wyrobów z cyny. Kolekcje Muzeum Karkonoskiego wymagają odpowiedniej dla swojej rangi ekspozycji. Główna siedziba placówki, znajdująca się w Jeleniej Górze przy ul. Matejki, zostanie w tym celu gruntownie zmodernizowana. Istniejące pomieszczenia będą przebudowane, powstanie też zupełnie nowe skrzydło, co zwiększy powierzchnię wystawien-

na marzec 2012 r., będzie kosztowała 10 mln zł, z czego przeszło 5,5 mln zł to refundacja z RPO.

Aktywnie i zdrowo

Znacznie wcześniej, bo już pod koniec tego roku, jeleniogórzanie i odwiedzający to piękne miasto goście, będą mogli skorzystać z dwóch nowych ścieżek do aktywnej turystyki. W pasie drogowym miejskiej obwodnicy powstaje przeszło 5 km szlaków, z których będzie można korzystać o każdej porze roku. To głównie ścieżki rowerowe, ale nie tylko – znajdzie się na nich miejsce dla jeżdżących na rolkach czy nartorolkach. W okresie zimowym z powodzeniem posłużą do uprawiania narciarstwa biegowego, które za sprawą sukcesów Justyny Kowalczyk staje się coraz popularniejszą formą rekreacji. Na jednym ze szlaków dodatkowo wydzielono pas ruchu dla osób niepełnosprawnych i uprawiających nordic walking.

Aktywny turysta – rowerem, na rolkach czy piechotą – z pewnością dotrze do parku zdrojowego w Cieplicach, którego historia sięga XVIII wieku. Ten wpisany do rejestru zabytków „staruszek” wymaga szczególnej opieki. Projekt jego rewitalizacji został przygotowany z wielką pieczołowitością, by najlepiej jak to możliwe wyeksponować histo-



Na renowację w Parku Zdrojowym w Cieplicach z RPO WD przekazano 10 mln zł.

Historia w nowoczesnej oprawie – Zwiedzanie Jeleniej Góry obowiązkowo należy zacząć od wizyty w Muzeum Karkonoskim. Na mapie tutejszych atrakcji ta instytucja kultury zajmuje wyjątkowe miejsce. Tradycje jeleniogórskiego muzealnictwa są bogate, sięgają jeszcze XIX wieku. Muzeum Karkonoskie posiada w swoich zbiorach ponad 26.000 eksponatów. Szczyci się przede wszystkim największą w Polsce kolekcją szkła artystycz-

niczą i magazynową. Muzeum zostanie dostosowane do wymogów współczesności – zbudowane zostaną obszerne magazyny, nowoczesne sale wystawowe, sala oświetlowa, pracownia merytoryczna. Obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, dzięki czemu nie będą oni dyskryminowani w dostępie do historycznego i kulturowego dorobku regionu. Modernizacja i rozbudowa Muzeum Karkonoskiego, której zakończenie planuje się



Prace w kaplicy Wang w Karpaczu dofinansowano z RPO WD kwotą 1,2 mln zł.

ryczny charakter parku, zachować wszelkie zasady XIX-wiecznej sztuki ogrodowej, a jednocześnie uczynić to miejsce godną wizytówką uzdrowiska. Przedsięwzięcie to pochłonie prawie 15 mln zł (ponad 10 mln zł na ten cel

Nic dziwnego, jest to obiekt unikatowy nie tylko w skali kraju. Niestety, stan techniczny elewacji kościoła oraz muru oporowego chroniącego konstrukcję przed osunięciem terenu jest bardzo zły. Wymaga natychmiastowej interwencji. Na prace zabezpieczające, konserwatorskie i restauratorskie przeznaczono 1,8 mln zł, wartość dofinansowania z RPO wynosi 1,2 mln zł.

Wsparcie przedsiębiorstw

Co czwarta złotówka z Regionalnego Programu Operacyjnego trafia do dolnośląskich firm.

Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze na modernizację otrzymało 5,5 mln zł z RPO WD.

przekazano z RPO). W naszej wędrowce po powiecie jeleniogórskim udajmy się do innego uzdrowiska – Świeradowa Zdroju. Park okalający tutejszy Dom Zdrojowy jest również imponujący, ale w dużej mierze zdewastowany. Drzewostan wymaga pielęgnacji, a w niektórych miejscach także korekty. Trzeba usunąć stare, chore drzewa oraz chaotycznie rozmieszczone przed laty żywopłoty. Dzięki środkom z RPO (prawie 4 mln zł z 5,6 mln przeznaczonych na cały projekt), zyska nie tylko roślinność, ale i cały obiekt. Nowe alejki o równej nawierzchni, piękna fontanna i stylowe oświetlenie nadadzą temu miejscu szczególny charakter. Inną ważną dla Świeradowa Zdroju inwestycją, która zostanie zrealizowana w najbliższym czasie, jest poprawa infrastruktury drogowej. Gmina przeznaczyła na to przeszło 7 mln zł, pozyskując z RPO 3,3 mln zł.

Także tych w Jeleniej Górze. Jedną z istotnych barier rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw jest trudność w pozyskiwaniu zewnętrznych środków przeznaczonych na finansowanie inwestycji. Wiele z firm nie jest



Renowacja w Parku Zdrojowym w Cieplicach.

w stanie spełnić kryteriów banków, by uzyskać kredyt czy pożyczkę, bo np. zbyt krótko działają na rynku. By zmienić tę sytuację, zarząd województwa dolnośląskiego zdecydował się na wdrożenie Inicjatywy JEREMIE. Dolnośląski Fundusz Powierniczy, bo tak nazywa się ów projekt, da szansę na inwestowanie tym podmiotom, które dotychczas nie mogły liczyć na unijne wsparcie. Już niebawem pierwsze środki na działalność trafią do zainteresowanych.

– Inicjatywa JEREMIE jest bardzo elastycznym rozwiązaniem, dostosowuje się do potrzeb rynku – mówi marszałek województwa dolnośląskiego Marek Łapiński. – Przekazujemy zadania profesjonalistom, finansami zajmie się instytucja finansowa.



Prace przy renowacji Parku Zdrojowego w Cieplicach



PROGRAM
REGIONALNY

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego w ramach Pomocy Technicznej Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Święto Niepodległości pełne kampanii

Było jak co roku: sztandary, przemówienia, przemarsz i składanie kwiatów pod pomnikiem. Z jednym wyjątkiem: zaroilo się od kandydatów na radnych, prezydentów, burmistrzów. Tak wyglądały tegoroczne obchody Święta Niepodległości w Jeleniej Górze.

Delegacja vipów w tym roku była wyjątkowo pokazna. Znalazło się w niej wiele osób, które dotąd nie uczestniczyły w tego typu uroczystościach. Podobnie było już po apelu, podczas składania wieńców pod pomnikiem „Niepodległość i Wolność”. Trudno było oprzeć się wrażeniu, że wiele osób potraktowało ten moment jako okazję do pokazania się. Kwiaty i wieńce złożyły delegacje niemal wszystkich partii politycznych: SLD, PIS, PO, PSL, SD. Wystąpili też radni Jelenia Góra XXI (tak zapowiedziano delegację, choć uczestniczyła w niej tylko jedna radna) czy Wspólne Miasto. Platforma wyszła za to dwa razy: oddzielnie kwiaty składał poseł Marcin Zawila, później wyszli wicemarszałek dolnośląski Jerzy Łużniak i przewodniczący Sejmiku Jerzy Pokój. Podobnie było z SLD - delegację poprowadził Andrzej Gorzalczyński, a Grażyna Malczuk wystąpiła pod szyldem „Kolegium Karkonoskie”. Kwiaty złożył też Wiktor Marconi z rodziną. Z kolei posłanka Marzena Machalek z PIS-u wyszła w asyście aż czterech działaczy. Byli to kandydaci z pierwszych miejsc na listach wyborczych partii do rady miejskiej. Na uroczystości skorzystał Marcin Zawila, z okazji imienin rozdawał zgromadzonym „rogale marcińskie”.



Przemarsz pocztów sztandarowych z placu Ratuszowego na plac przed Kościołem Garnizonowym.

W obchodach 92. rocznicy Święta Niepodległości wzięła udział Orkiestra Dęta Filharmonii Dolnośląskiej, kompania reprezentacyjna 23. Śląskiej Brygady Artylerii z Bolesławca oraz pocztu sztandarowe, szkół, harcerstwa, organizacji kombatanckich i politycznych. Żołnierze na cześć poległych w walce o niepodległość oddali trzykrotną salwę honorową. Była też spora grupa jeleniogórzan, którzy z dziećmi przyszli świętować niepodległość.

- Bardzo piękne święto, wspaniała uroczystość. Jesteśmy zadowoleni, że jesteśmy tutaj - przyznają jeleniogórzanki Aleksandra Binkowska i Albina Cwikło. - W domach też obchodzimy to święto,

nie pracujemy, rodzina spotyka się na uroczystym obiedzie. Ta tradycja przetrwała. Są też małe dzieci, one nie rozumieją jeszcze, o czym jest mowa, ale dorośli starają się tłumaczyć. To jest piękne.

- Pamięć jest czymś, co podtrzymuje społeczeństwo - mówi Paweł Pypeć, harcerz - drużynowy 39. drużyny „Barykada”. - Naród, jak nazwa wskazuje, ma wspólną historię. Staram się ją przekazywać swoim harcerzom. Niestety, takie pompatyczne apele zniechęcają młodych. Powinniśmy trafić do nich w inny sposób. To przecież radosne święto - mówi Paweł Pypeć.

Fotogaleria z uroczystości znajduje się na www.nj24.pl

(rob)

Będzie praca w Olszynie

Nawet 300 osób, czyli więcej niż wynikało z zapowiedzi sprzed pół roku, znajdzie pracę w otwartej kilkanaście dni temu przez pabianicką spółkę Novostrat (kapitał irlandzki) fabryce pianki polietylenowej w Olszynie. Do końca roku zatrudnionych zostanie 60 osób, w przyszłym liczba pracowników wzrośnie do 200 i na tym ma się nie skończyć. Spółka w kwietniu kupiła zakład nr 2 upadłych półtora roku wcześniej Olszyńskich Fabryk Mebli.

Olszyński zakład pabianickiej firmy ma być najnowocześniejszym w tej branży w Polsce. Produkowany tu będzie nowy wyrób Novostratu, półfabrykat do produkcji opakowań, który spotkał się z dużym zainteresowaniem na rynku niemieckim, francuskim, austriackim i szwajcarskim. To właśnie lokalizacja zdecydowała o wyborze Olszyny.

- To są produkty duże objętościowo, a przy tym lekkie, szukaliśmy więc rozwiązań obniżających koszty transportu. I to jeden z powodów wyboru Olszyny, skąd mamy zdecydowanie bliżej do rynków zbytu - tłumaczył w kwietniu wiceprezes spółki Henryk Arciszewski.

Nie krył wówczas też swoich obaw co do możliwości szybkiego uruchomienia produkcji. - Czasem wydaje mi się, że chodzę po XIX-wiecznej fabryce, a nie firmie z początku XXI wieku - opowiadał o swoich wrażeniach z Olszyny.

Inwestor okazał się jednak zdeterminowany i szybko uporał się z wszystkimi trudnościami. Wprawdzie otwarcie zakładu opóźniło się o kilka tygodni (zapowiedzi mówiły o końcu września), ale i tak - biorąc pod uwagę dekapitalizację obiektów - poszło zaskakująco szybko.

Wiceprezes Henryk Arciszewski obiecywał nam po zakupie zakładu, że szerzej o zakresie inwestycji, oczekiwaniach i możliwościach porozmawiamy po rozpoczęciu produkcji. W ciągu ostatniego tygodnia nie znalazł jednak chwili czasu, by porozmawiać. „Powiedz mu, że może nigdy” slychać było odpowiedź prezesa do asystentki, na jej pytanie o możliwy termin rozmowy. Pozostaje mieć nadzieję, że będzie to jedyna niezrealizowana obietnica...

Na razie cieszą się oczywiście przede wszystkim mieszkańcy Olszyny. Wprawdzie deklarowane zatrudnienie, to tylko ułamek w porównaniu z zatrudnieniem w OFM w latach największej prosperity (ponad 2000 osób), ale tylko niewiele mniej od liczby zatrudnionych w ostatnich latach - kiedy firma upadła, liczyła 370 pracowników.

(mal)

Aktywuj swój PREZENT!



Tylko teraz podpisując nową lub przedłużając umowę w Plusie z abonamentem od 59 zł miesięcznie otrzymasz cyfrową ramkę na zdjęcia.

Przy niższych abonamentach czeka na Ciebie słodki upominek.



Zapraszamy do naszych Punktów:

Gryfów Śląski, ul. Kolejowa 61
Kamienna Góra, ul. Jana Pawła II 16B
Lwówek Śląski, ul. Plac Wolności 8

plus

Komitety płacą mężom zaufania, bo nie wierzą w czystość liczących głosy

Przekręty wyborcze

Stawiasz krzyżyk, wrzucasz głos do urny i... jesteś pewien, że zasilis konto tego, na kogo głosowałeś. - Nie zawsze tak jest - mówią nasi rozmówcy i wymieniają dziesiątki sposobów na wyborcze przekręty. Na ile nieuczciwi lub niefachowi członkowie komisji mogą wpłynąć na wynik?

- Ja już nie wierzę w czystość wyborów - mówi Maciej Lercher, nauczyciel z Jeleniej Góry, który cztery lata temu był mężem zaufania. Dzięki jego interwencji w jednej z komisji nie zniekształcono wyników wyborów. - Byłem w szoku, że takie rzeczy w ogóle się dzieją - mówi nam.

Był wówczas tzw. mężem dochodzącym, reprezentował jeden z komitetów. - Moim zadaniem było jeżdżenie od komisji do komisji tylko po to, by na chwilę zmienić naszych mężów zaufania, by ci mogli wyjść i zjeść obiad, kolację - mówi.

Pierwsze, co go uderzyło, to różne zasady panujące w komisjach. - Niby wybory te same, a wszędzie było inaczej. W jednej komisji nie pozwalano zbliżać się mężom zaufania na dwa metry do kart do głosowania. W innej to sami mężowie wydawali ludziom karty - mówi. - Wszystko zależało od przewodniczącego komisji. W jednej był reżim. Atmosfera kiepska, ale podobało mi się to. Widziałem porządek.

Ważne czy nieważne?

W jednej komisji został jednak do końca, bo miał zastrzeżenia co do jej pracy. - W nocy głosy były już policzone. W pewnym momencie wziąłem stos głosów nieważnych, bo wydawał mi się dość duży. Patrzę, a tam 90 proc. głosów jest oddanych na kandydata, którego wystawiał mój komitet - opowiada. - Rzeczywiście, nie były one do końca czyste. Na niektórych były za duże krzyżyki, które wystawały poza wyznaczoną kratkę, lub też tylko lekko zahaczały o kratkę. W kilku krzyżyki były trafione, ale niewyraźne. Tak, jakby komuś wypisał się długopis. Na kilku kartach były dziury. Widocznie ktoś przycisnął za mocno długopis albo wypełniał kartę np. na serwetce.

Postanowił sprawdzić stos kart ważnych, oddanych na kontrkandydata. - Patrzę, a tam są takie same błędy. Pytam więc, dlaczego te głosy zostały zaliczone, a te uznane za nieważne i czym kierowała się komisja? - mówi M. Lercher.

Zażądał, by komisja zaliczyła nieważnione głosy do ważnych. W konsekwencji tak też się stało, dzięki czemu jego kandydat zyskał ok. 30 głosów!

- Co prawda nie zmieniło to wyników wyborów, ale był to przykład z jednej komisji. Tych w mieście jest 48 - mówi Lercher. - Od tego momentu nie mam pewności, czy w pozostałych nie było podobnie.

Wyborcze patenty

Ludzie, którzy pracowali w komisjach, takie sytuacje nazywają paten-

tami. - Patentów jest znacznie więcej - mówi Mirosław Mukia z Jeleniej Góry, który od wielu lat pracuje przy wyborach. Cztery lata temu był przewodniczącym jednej z komisji. - Jeden z członków miał zabandażowanego palca. W trakcie liczenia głosów zauważyłem, że pod bandażem ma ukryty wkład od długopisu - mówi Mukia. - To zabronione, podczas liczenia nie wolno mieć długopisów. Natychmiast odsunąłem tego pana od głosowania, zawiadomiłem komisarza wyborczego. Ten nie przyjechał, gdyż podczas liczenia miał mnóstwo innej pracy. Spisaliśmy jedynie protokół.

Na czym polegało oszustwo? Część osób oddaje głosy nieważne, są w ogóle nie wypełnione. Wystarczy na takim dopisać niepostrzeżenie krzyżyk przy kandydacie, którego się popiera i gotowe. Takim samym sposobem można też „unieważnić” głos oddany na inną osobę. Wystarczy dopisać krzyżyk przy innym kandydacie. - Dwa krzyżyki na jednej karcie - głos nieważny - mówi M. Mukia.

Do tej pory nie wiadomo, ile głosów ów członek zdołał przerobić i czy w ogóle.

Motyw z kartami

Nasi rozmówcy podkreślają, że prace komisji często tylko na pozór wyglądają porządnie. - Człowiek przychodzi głosować i widzi zadowolonych, uśmiechniętych członków komisji -



- Chciałbym, aby wybory były w stu procentach czyste, ale to mało prawdopodobne - mówi Maciej Lercher, mąż zaufania w komisji wyborczej sprzed 4 lat.

mówi Lercher. Kluczowe są jednak momenty, kiedy w komisjach nie ma głosujących.

- Ja kiedyś zostałem sam w lokalu! - mówi Mirosław Mukia. Jak to możliwe, skoro komisja liczyła kilka osób? - Członkowie podzielili się: 4 przyszło rano i siedziało do 14, pozostali przyszli przed 14 i zostali do wieczora - mówi nasz rozmówca. - Byłem w popołudniowej czwórce. W



Przy liczeniu kart wrzuconych do urny mogą dziać się cuda.

pewnym momencie trzech wyszło na papierosa. Ja nie palę, zostałem w środku.

Bez trudu mógłby wypełnić kilka czystych kart i wrzucić do urny. To jednak nie jest takie łatwe, bo głosujący podpisują się na listach. Potem liczy się liczbę kart i liczbę osób, które przyszły na wybory. Jeśli liczba wydanych kart będzie większa od liczby głosujących, od razu przekręt wyjdzie na jaw. Ale i na to można znaleźć „obejście”. Wystarczy tuż przed zamknięciem lokalu podpisać się za kilku wyborców. Tak, żeby liczba się zgadzała. Prawdopodobieństwo wpadki jest wtedy nikome.

Jak mówi M. Mukia, nie jest to łatwe, gdyż członkowie patrzą sobie na ręce. Są jednak chwile nieuwagi. - Ludzie, którzy siedzą od lat w komisjach, znają te metody. Oczywiście, wiele osób jest czystych i nigdy by czegoś takiego nie zrobiło. Ja także nie zrobiłem, kiedy byłem sam w lokalu - zaznacza. - Ale na tej samej zasadzie można komuś zaufanemu wydać np. dwie karty do głosowania.

Zdarzały się też przypadki, kiedy kandydaci wynosili karty z lokalu i kserowali je, po czym ukradkiem wrzucali do urny. - Zazwyczaj takie karty można łatwo rozpoznać, ale technika jest coraz lepsza - mówi nasz rozmówca.

Zamienione wyniki

Na ile błędy i przekręty w komisjach mogą zmienić wynik wyborów - przekonali się dwie radne minionej kadencji: Ewa Duziak i Grażyna Malczuk. Gdyby sprawa nie wyszła na jaw, w radzie zasiadłby ktoś inny. A poszło o kilkadziesiąt głosów.

Ewa Duziak pamięta to bardzo dobrze. - Okazało się, że w lokalu w przedszkolu „Kacperka” dostałam tylko jeden głos - mówi. - Byłam pewna, że powinnam mieć więcej, gdyż tam głosowała moja najbliższa rodzina. W najgorszym wypadku - 3 głosy. Spytałam ich najpierw w domu, pót żartem, pót serio: przyznać się, kto na mnie nie głosował - opowiada Ewa Duziak. Wtedy siostra przekonała mnie, że wszyscy i że na pewno coś jest nie tak.

W krótkim czasie siostra zebrała kilkanaście oświadczeń od sąsia-

dów, którzy na piśmie potwierdzili, że brali udział w wyborach i że głosowali na Duziak. Gotowi byli zeznawać to przed sądem. Podobnie postąpił jej kolega z tego samego komitetu, który także był pewien, że dostał więcej głosów, niż wynikało to z protokołu.

Sprawa trafiła do sądu i ten nakazał komisji powtórne przeliczenie głosów. W efekcie Ewa Duziak miała nie 1, ale 40 głosów w tym lokalu. Jej kolega także miał zdecydowanie więcej głosów.

Gdzie tkwił błąd? Okazało się, że głosy policzono prawidłowo, prawidłowo też wpisano je do ręcznego protokołu, który podpisała komisja. Tyle że przy wprowadzaniu do komputera ktoś pomylił się i głosy z komitetu Ewy Duziak przypisano komitetowi „Nasz Dom”. Tego już komisja nie sprawdziła, choć teoretycznie na koniec powinna.

Efekt był taki, że Ewa Duziak była druga w swoim komitecie, wyprzedzając Miłosza Kamińskiego. Kiedy rada z innych powodów wygasła mandat liderce Danucie Wójcik, Duziak zastąpiła ją w radzie.

Co ma z tym wspólnego Grażyna Malczuk, która startowała z SLD? Po prawidłowym wprowadzeniu głosów i zastosowaniu systemu d'Hondta (stosowany przy wyborach system podziału mandatów) okazało się, że mandat należy się nie komitetowi „Nasz Dom”, ale właśnie lewicy.

Nikt nie chce być kosmitą

Dlaczego żaden z polityków nie chce zrobić z tym porządku? - Boją się, że zostaną wysmiani - mówi M. Lercher. - Mówienie o tych przekrętach jest niepopularne, dla ludzi brzmi to wręcz niewiarygodnie. Politycy boją się, że zostaną wzięci za kosmitów.

Cztery lata temu jeden ze sztabów zażądał ponownego przeliczenia głosów w całym mieście, a nie tylko we wspomnianym „Kacperku”. Sąd jednak wydał kuriozalny wyrok: najpierw odrzucił wniosek, uważając, że był niekompletny. Kiedy komitet uzupełnił go, sąd ponownie go odrzucił, twierdząc, że nie można wnioskować dwa razy o to samo.

Są bezkarni

Członkowie sztabów do dzisiaj zastanawiają się, na ile błędów w „Kacperku” był przypadkowy, a na ile zamierzony przez któregoś z członków komisji. - Najciekawsze jest to, że nikt nie został ukarany - mówi Maciej Lercher. Tak samo, jak bezkarny jest członek komisji, który ukrył długopis pod bandażem.

- W ordynacji wyborczej nie przewidziano kar - wyjaśnia Janina Nowakowska, dyrektor biura Państwowej Komisji Wyborczej w Jeleniej Górze. Dodaje, że PKW nie ma możliwości wpływania na składy komisji. - Kandydatów na członków zgłaszają pełnomocnicy wyborczy. Jeśli jest ich za dużo, odbywa się losowanie - mówi. - Więcej, nie ma zakazu, by np. w komisji zasiadała osoba karana. Jeśli taka się trafi, możemy ją jedynie prosić, by sama zrezygnowała.

Jak mówi, zdarzają się błędy, ale jej zdaniem, nie ma ich wiele. - Takie stawianie sprawy jest krzywdzące dla tych, którzy są uczciwi. 99 procent komisji pracuje prawidłowo - zapewnia.

Nasi rozmówcy podkreślają jedno: przekręty, jeśli nawet są, nie wynikają z przemyślanego i zaplanowanego działania komitetów. - Tu raczej chodzi o ludzką naturę. Ktoś kogoś popiera, myśli więc, jak tu oszukać, żeby wspomóc swojemu kandydatowi - mówi Maciej Lercher.

I uważa, że tego nie da się uniknąć. - Można jedynie ograniczać - mówi. Jak? - Przede wszystkim zgłaszać do komisji ludzi odpowiedzialnych - mówi. - Takich, którzy nie oszukują. No i szkolić ich. Każdy powinien znać regulamin komisji. W praktyce zna go niewielu.

Mąż zaufania z charakterem

Teoretycznie sprawę powinni załatwić mężowie zaufania. To ludzie desygnowani przez komitety, którzy przyglądają się pracy komisji, uczestniczą przy liczeniu głosów. Jeśli widzą nieprawidłowości, reagują. - O tych też nie jest łatwo. Po pierwsze: to nie może być przypadkowa osoba. Trzeba mieć charakter, umieć się postawić, czasami trzeba być bezczelnym, żeby zwrócić komuś uwagę - mówi Lercher. - Po drugie: w Jeleniej Górze jest 48 komisji wyborczych. Mało który komitet znajduje tyle osób do pracy.

Tym bardziej że mężowie zaufania pracują za darmo. Członkowie komisji dostają po 130 złotych za dzień pracy (przewodniczący - 160 złotych).

Jeleniogórskie komitety już jednak myślą, jak to rozwiązać. - Kandydaci z naszego komitetu robią zrzutkę i zapłacą mężom zaufania za pracę - mówi Mirosław Mukia. - Inaczej będzie też z liczeniem głosów: nasi członkowie komisji będą pracować od rana do wieczora. Nie ma żadnego wychodzenia czy przychodzenia na popołudnie.

Robert Zapora

Zapytaliśmy pół tysiąca jeleniogórczan, na kogo zagłosują

Zawiła przed Obrębalskim

Jeśli wyniki w wyborach prezydenckich będą takie, jak w naszym sondażu, potrzebna będzie druga tura wyborów, w której zmierzą się Marcin Zawiła i Marek Obrębalski. Reszta kandydatów ma znacznie mniejsze poparcie. Mnóstwo osób waha się, kogo poprzeć.

Wśród tych naszych rozmówców, którzy zamierzają pójść do urn, aż 37 procent nie wie, na kogo zagłosować. 26,1 procent poprze posła Platformy Obywatelskiej Marcina Zawiłę, 20,5 procent urzędującego prezydenta Jeleniej Góry Marka Obrębalskiego, 7,2 procent kandydata SLD Sylwestra Urbańskiego, 5,1 procent lidera Wspólnego Miasta Roberta Prystroma, a 4 procent posłankę PiS Marzenę Machałek. Żadna z 500 pytaných przez nas osób nie zadeklarowała głosowania na prezesa oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami - Elżbietę Matiasz.

Bez niezdecydowanych

Według naszej sondy frekwencja w wyborach wyniesie prawie 75 procent. Zwykle jednak w wyborach frekwencja jest znacznie niższa od tej, którą zapowiadają sondaże. Jeśli nie weźmiemy pod uwagę osób, które zadeklarowały głosowanie, ale nie wiedzą, na kogo, frekwencja wyniesie 46,7 procent. To wynik zbliżony do tego, który zanotowano w pierwszej turze wyborów prezydenta Jeleniej Góry w 2006 roku (42,05 procent).

Spośród osób, które wiedzą, na kogo zagłosują (czyli bez niezdecydowanych), 41,5 procent stawia na Zawiłę, 32,6 procent na Obrębalskiego, 11,4 procent na Urbańskiego, 8 procent na Prystroma, a 6,4 procenta na Machałek.

Jeśli więc wyniki wyborów będą zbliżone do wyników sondażu, żaden z kandydatów nie zdobędzie poparcia ponad połowy głosujących i do wyłonienia prezydenta będzie potrzebna druga tura wyborów. Odbędzie się dwa tygodnie po pierwszej.

Kto na kogo głosuje

Naszych rozmówców pytaliśmy o wiek, wykształcenie oraz o to, na kogo głosowali cztery lata temu. W sondażowym elek-



toracie posta Zawiła prawie wszyscy (86 procent) głosowali w 2006 na Marka Obrębalskiego. Prawie co dziesiąty poparł ówczesnego kandydata SLD Józefa Kusiaka.

Większość wyborców kandydata PO ma średnie wykształcenie (prawie 58 procent), a co trzeci - wyższe.

Zawiła wygrywa z konkurentami we wszystkich grupach wiekowych z wyjątkiem 70-latków i starszych - tu przegrywa z Obrębalskim (w procentach 18 do 21). Górą jest również we wszystkich grupach wyborców, ustalonych według wykształcenia. Najmniejszą przewagę (w procentach 24,2 do 22,7) ma wśród absolwentów wyższych uczelni.

Urzędujący prezydent wypadł najlepiej właśnie w gronie najlepiej wykształconych. W ogóle jego sondażowy elektorat, w porównaniu z popierającymi Zawiłę, różni

się tym, że ludzi po studiach jest w nim więcej niż osób ze średnim wykształceniem.

Na 52 zwolenników Obrębalskiego, którzy ujawnili nam swój wybór sprzed czterech lat, aż 50 głosowało właśnie na niego. Poza tym prezydent przyciągnął do siebie po jednym dawnym wyborcy Miłosza Sajnoga i Józefa Kusiaka.

Urbański, Prystrom, Machałek

Z 19 popierających Urbańskiego, którzy powiedzieli nam, na kogo głosowali w 2006, 12 wsparło wówczas Kusiaka, a 7 Obrębalskiego. Dlaczego więc kandydat SLD wypadł w sondażu znacznie słabiej niż Kusiak w wyborach w 2006, gdy otrzymał niemal 19-procentowe poparcie? Kawał ówczesnego elektoratu Kusiaka zabrał mu Zawiła. Tak wynika z odpowiedzi na nasze pytanie o to, na kogo ludzie głosowali w 2006.

Ponad 63 procent wyborców Roberta Prystroma ma średnie wykształcenie. Ponad połowa głosowała cztery lata temu na Obrębalskiego, więcej niż co czwarty - na Sajnoga, a ponad 13 procent - na Kusiaka.

Elektorat Marzeny Machałek to wyborcy PiS-u - niemal wszyscy głosowali w 2006 na kandydata tej partii Ireneusza Łojka.

Oni są niezdecydowani

Co wyróżnia niezdecydowanych, na kogo głosować? Wykształcenie - odsetek niezdecydowanych, na kogo głosować, jest znacznie wyższy (przekracza 50 procent) wśród ludzi po podstawówkach i zawodówkach. Niektórzy z nich podczas rozmów z nami przyznawali, że nie znają kandydatów. Starsze panie mówiły, że liczą na pomoc dzieci i wnuków.

Aż 87,5 procent niezdecydowanych w 2006 poparło Obrębalskie-

go. 9 procent było za Kusiakiem, a niespełna 5 procent - za Sajnogiem.

Przepływy elektoratów

Sprawdziliśmy także, co stało się z grupami, które popierały wielką trójkę wyborców w 2006.

Poglądy tych, którzy wtedy byli za Obrębalskim, rozkładają się teraz następująco: 38,3 procent - niezdecydowani, 28,4 procent - Zawiła, 24,9 procent - Obrębalski, 4,5 procent - Prystrom, 3,5 procent - Urbański, 0,5 procent - Machałek.

Dawny elektorat Kusiaka tylko w ponad 44 procentach jest teraz za Urbańskim. Jedna czwarta nie wie, na kogo głosować, ponad 22 procent jest za Zawiłą, a po 7,4 procent za Obrębalskim i Prystromem.

Ci, którzy byli za Sajnogiem, teraz są za Prystromem albo zastanawiają się, kogo poprzeć. W mniejszym stopniu będą głosować na Zawiłę i Obrębalskiego.

Jak robiliśmy sondaż

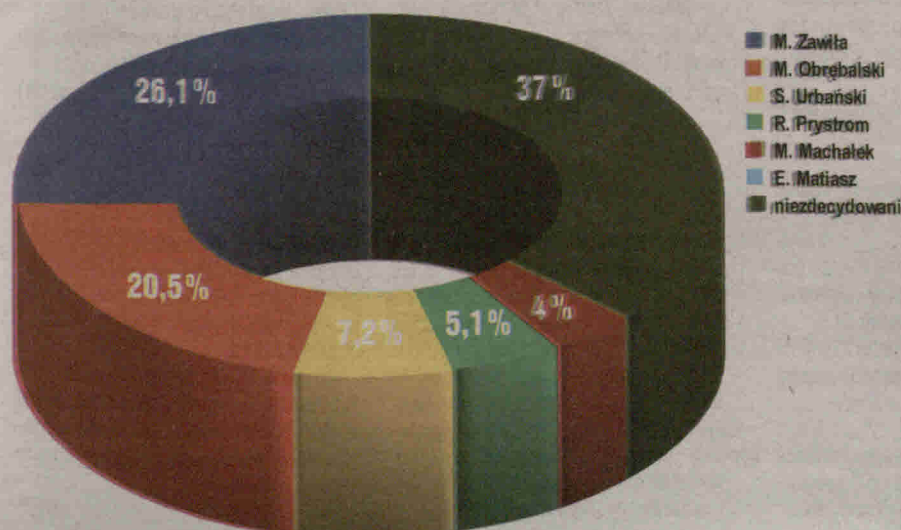
Sondaż przeprowadziliśmy 10 i 11 listopada. Czwórka dziennikarzy Nowin Jeleniogórskich i dwie współpracowniczki naszej redakcji zadzwoniło do ponad 500 mieszkańców Jeleniej Góry. Numery mieliśmy z książek telefonicznych. Wszystkim uczestnikom sondażu bardzo dziękujemy za pomoc.

Zdajemy sobie sprawę, że nasz sondaż - jak każdy, nie jest idealny, a grupa, którą pytaliśmy, nie odzwierciedla w pełni demografii Jeleniej Góry. Wynika to choćby z tego powodu, że wiele młodych osób nie ma telefonów stacjonarnych i korzysta tylko z komórek. W książkach telefonicznych zaś są głównie numery stacjonarne. Dlatego młodych uczestników sondażu było stosunkowo mniej, niż ich mieszka w Jeleniej Górze.

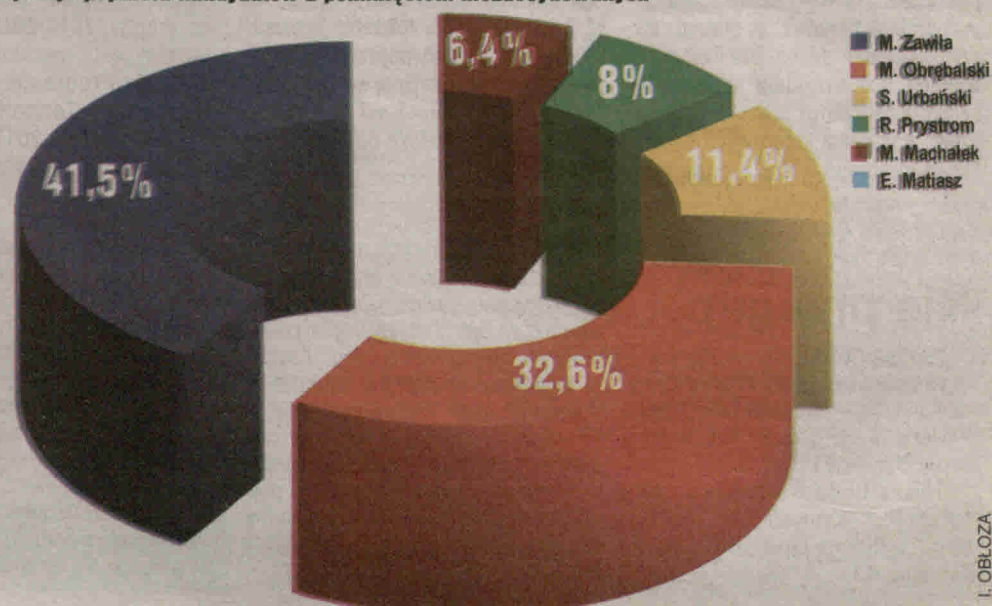
Leszek Kosiorowski

Współpraca: Anna Jóźwicka-Szyłko, Mateusz Banaszak, Robert Zapora

Wyniki sondażu poparcia kandydatów na prezydenta Jeleniej Góry



Proporcje poparcia kandydatów z pominięciem niezdecydowanych





Zabawy ze sztuką

Na dzień dobry z dużej budy ustawionej tuż przy drzwiach czeka na mnie pies. Buda jest zielona, a groźne psisko typie na mnie z... monitora wstawionego tam, gdzie zwykle widać łeb żywego zwierza. Ale to tylko wstęp do zabawy. Dalej jest znacznie ciekawiej. Jeśli chcecie dać poszaleć dzieciom, najlepiej zarezerwujcie sobie chociaż ze dwie godziny. Ta wizyta w galerii nie może być krótka. Najnowsza wystawa prezentowana w jeleniogórskim BWA to propozycja przede wszystkim dla dzieci, ale nie tylko. Dorośli też rozsmakować mogą się w tym niecodziennym spotkaniu ze sztuką. Ja, choć już jakiś czas temu wyrosłem - ponoć - z dzieciństwa, bawiłem się pysznie. „Interaktywny Plac Zabaw” to raj dla większych i mniejszych maluchów. Bo nie jest to szlachetna ekspozycja do podziwiania w zadumie i z dystansu, ale prawdziwy plac zabaw, w którym wszystkiego można dotknąć i doświadczyć osobiście przy pomocy wszelakich zmysłów.

Na początek warto zajrzeć do galerijnej piwniczki, gdzie zainstalowano minikino. Tu obejrzeć można kilka dobrych, krótkich filmów animowanych dla dzieci z kolekcji Polskiego Wydawnictwa Audiowizualnego - Antologii Polskiej Animacji.

W głównej sali na parterze odrębne trzy instalacje. Na rozgrzewkę można

tu kogoś pociągnąć za język. Dosłownie. Wzrok kuszą jednak przede wszystkim okazałe kolorowe bryły przestrzeni RGB. W połączonych ze sobą wielkich klockach z przezroczystego tworzywa w trzech kolorach buszować można do woli, doświadczając magii świata mieszających się kolorów. Przyjemności dopełniają kalejdoskopy wręczane na starcie podróżnikom zapuszczającym się w głąb barwnej krainy.

Na piętrze temperatura zabawy nie spada ani trochę. Tu malować można światłem za pośrednictwem systemu detekcji ruchu. Brzmi poważnie, ale nie ma po co wnikać w znaczenie trudnych słów. Wystarczy wziąć w ręce okazały, świecący na kolorowo miecz - różdżkę - pędzel (określenie dowolne, zależne wyłącznie od fantazji użytkownika) i wywijając nim w powietrzu, malować świetne obrazy pojawiające się na ścianie. Powstawanie obrazu podkreślają też dźwięki. A na deser magiczny dotyk. Na stole ustawionym przed kolejnym dużym ekranem woda, kora, kamienie, mech. Przed oczami szkic obrazu z konturami krajobrazu, który ożywa dopiero po dotknięciu tego, co na stole. Obraz świata poczuć można na własnej skórze.

„Interaktywny Plac Zabaw” jest projektem przygotowanym przez WRO Art Center. Autorami składających się nań instalacji jest czwórka wrocławskich ar-

tystów - Patrycja Mastej, Dominika Sobolewska, Paweł Janicki i Zbigniew Kupisz. Celem przedsięwzięcia jest edukacja poprzez sztukę. Artyści sięgnęli po nowoczesne technologie, by pomóc dzieciom zrozumieć, czym jest kolor, światło, perspektywa, linia, faktura. Proponują szalenie atrakcyjną przygodę osławiającą sterylną przestrzeń galerii. Naszpikowany elektroniką plac zabaw adresowany jest przede wszystkim do maluchów - przedszkolaków, uczniów młodszych klas podstawówek i dzieci niepełnosprawnych. Kamery, komputery, detektory ruchu i całe technologiczne zaplecze, za sprawą którego ów niezwykle plac zabaw żyje, ulokowane zostało, oczywiście, poza zasięgiem rąk młodych użytkowników. Korzystanie z instalacji jest więc bezpieczne. „Interaktywny Plac Zabaw” od paru już lat podróżuje po kraju. Pokazywany był w największych centrach sztuki w Polsce. Wszędzie przyciągał tłumy zwiedzających. Wystawa to propozycja na rodzinną wyprawę i wycieczkę szkolną pobudzającą wyobraźnię. W miarę upływu czasu wystawa rozwija się i jest stale udoskonalana. Również technologicznie. Dziecięce ręce są bezlitosne...

W Jeleniej Górze wystawa czynna będzie aż do 24 grudnia. Naprawdę warto się na nią wybrać. Dzieciaki są zachwycone.

Daniel Antosik

Czarny teatr dla małych widzów

17 listopada o godz. 11.00 zespół teatralny Czarnego Teatru z Bautzen zaprezentuje w Sali Nowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury przy ul. 1 Maja 60 spektakl pt. „LA STRADA - czarna i biała”.

Żebrak otrzymuje z rąk małej dziewczynki kawałek chleba. Dzieli się okruciami z ptakiem, który karmi swoje pisklę, a żebrakowi ofiarowuje w podziękę noc pełną kolorowych snów... Magia „czarnego teatru” - gdzie w ul-

trafioletowym świetle sceny pojawiają się tylko białe i fluorescencyjne elementy - zaczaruje małych widzów. Słowa są zbyteczne. Znajomość języka niemieckiego nieobowiązkowa. Goście z Bautzen (zespół teatralny prowadzi Valeriya Pierstorf) porozumiewać się będą z polską widownią gestem, światłem, muzyką. Spektakl skierowany jest do dzieci w wieku od 6 do 11 lat. Wstęp wolny!

Spektakl zrealizowany zostanie we współpracy Jeleniogórskiego Centrum Kultury oraz Socjokulturalnego Centrum Steinhaus e.V. Bautzen w ramach projektu „Od fundamentów po szczyty” 2010-2012, a współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Terytorialnej Polska - Saksonia 2007 - 2013.

MPP

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” SYGIT BAND w sobotę w Teatrze Norwida!

Już w najbliższą sobotę - 20 listopada - w Teatrze Norwida wystąpi SYGIT BAND w koncercie charytatywnym zorganizowanym przez Klub Rotariański w Jeleniej Górze. Pierwsza część koncertu poświęcona będzie pamięci tragicznie zmarłego Mirosława Wróbla, przyjaciela Klubu Rotariańskiego w Jeleniej Górze. „Cegiełki z koncertu” Klub Rotariański w Jeleniej Górze przeznaczy na budowę pawilonu letniego dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Kowarach.

Wrocławski SYGIT BAND, zespół 18 wokalistów i instrumenta-

listów koncertujący wyłącznie charytatywnie, tworzą rotarianie i sympatycy klubu. Podczas koncertu w Teatrze Norwida profesor Alicja Chybicka, dyrektor Kliniki Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu, podziękuję jeleniogórczom za wspieranie Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”.

Bilety (od 50 zł) na koncert charytatywny 20 listopada w jeleniogórskim Teatrze Norwida można kupić w firmie „Opel” Mieczysław Ligęza przy ulicy Wincentego Pola 28 oraz w teatrze tuż przed koncertem.

MPP



Drużyna „Granica” z Kamiennej Góry zwyciężyła w tegorocznej edycji.

Sporym zainteresowaniem cieszył się tegoroczny, trzeci Festiwal Piosenki Harcerskiej i Patriotycznej. Gwiazdą koncertu była Wolna Grupa Bukowina.

- Chcemy odgrzać, przypomnieć te piosenki, które młodzież rzadko dzisiaj śpiewa - przyznaje Marian Łata, komendant Karkonoskiego Hufca ZHP w Jeleniej Górze. - To jest nasz pomysł na Święto Niepodległości. To nie tylko apel, kwiaty, pomnik, ale też okazja do pośpiewania, radości.

W festiwalu wzięły udział drużyny harcerskie i harcerze-solisci z Dolnego Śląska. Każdy wykonywał dwie piosenki: harcerską i patriotyczną. Równolegle z przesłuchaniami, które odbyły się w Filharmonii Dolnośląskiej, przeprowadzono warsztaty plastyczne i bębniarskie.

- Miałam tremę - przyznaje Ania Fińczyk, solistka z 4. drużyny harcerskiej „Sokolik”. Dziewczyna śpiewa i gra na skrzypcach w szkole

muzycznej. - Trochę mało pewnie się czułam. Wolę grać niż śpiewać - przyznaje. - Ale i tak jestem zadowolona.

W podobnym tonie wypowiadała się jej koleżanka z drużyny - Agnieszka Skatulska. - Trochę spaliłyśmy się z dziewczynami, a to ktoś wszedł za szybko, ktoś zafalował - mówi. Ogólnie była jednak zadowolona.

Gwiazdą wieczoru III Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Patriotycznej była Wolna Grupa Bukowina. Na ten koncert sprzedano wszystkie bilety. Muzycy pochwalili się, że w przyszłym roku będą obchodzić 40-lecie istnienia. Po nich odbył się koncert laureatów.

W kategorii zespołów zwyciężyła 81. Kamiennogórska Drużyna Starszoharcerska „Granica”, a wśród solistów Mateusz Małenczuk ze Świerawy. Serdecznie gratulujemy.

Patronat medialny nad Festiwalem objęły „Nowiny Jeleniogórskie”.

(rob)

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

16 listopada o godz. 16 w Książnicy Karkonoskiej - w ramach DKF „Klasy” - będzie okazja obejrzeć film Jerzego Skolimowskiego pt. „Wrzask”.

Otwarta Grupa Swingująca koncertować będzie w ramach cyklu „Jazzowe środy” w ODK na Zabobrze 17 listopada o godz. 19.

Galeria BWA zaprasza 18 listopada o godz. 18 na spotkanie pt. „Promocja i kolekcjonowanie sztuki najnowszej”. Gościem BWA będzie między innymi Łukasz Gorczyca z warszawskiej galerii „Raster”.

Sobieszowski „Mufion” zaprasza 18 listopada o godz. 18 na wieczór poetycki połączony z finałem wystawy prac plastycznych „Moje miasto. Mój świat”.

Stanisław Dąbrowski opowie o podróży z San Francisco (z przezroczkami) w Muzeum Przyrodniczym 18 listopada o godz. 19.

Na pokaz kina niezależnego zaprasza ODK na Zabobrze 18 listopada o godz. 19.

20 listopada o godz. 18 w Hotelu Europa zaplanowano pokaz tańca orientального i flamenco. Wstęp wolny.

22 listopada o godz. 18 w ODK na Zabobrze wystąpi Okazjonalna Orkiestra Prowincjonalna.

BOGATYNIA
Bogatynski Ośrodek Kultury zaprasza 16 listopada o godz. 16 na finał konkursu piosenki „Od amatora do gwiazdora”.

20 listopada w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Bogatyni odbędą się Otwarte Mistrzostwa Województwa Dolnośląskiego Freestyle w tańcu disco dance oraz hip-hop (od godziny 10), natomiast o godzinie 19 rozpocznie się VIII Gala Tańca z „gwiazdami”.

BOLESŁAWIEC
20 listopada o godz. 16 w Sali „Forum” w BOK-u zagra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej.

KARPACZ
Biblioteka w Karpaczu zaprasza 18

listopada o godz. 18 na spotkanie z Anną Milewską.

Przegląd Twórczości Artystycznej Mieszkańców Karpacza i Jilemnic odbędzie się w hali sportowej 19 listopada (początek imprezy o godz. 17.30).

ZGORZELEC
W ramach Zgorzeleckich Spotkań z Teatrem 21 listopada o godz. 18 w MDK wystąpi Bogusław Kierc w spektaklu „Mój trup” Adama Mickiewicza (scenariusz, reżyseria - Bogusław Kierc).

MPP

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Jazz nad Bobrem

Dobre koncerty gwiazd, klimatyczne wieczory klubowe i pełen nadziei konkurs dla młodych muzyków. Dużo dobrej muzyki i duże zainteresowanie publiczności. Tegoroczna edycja międzynarodowego festiwalu Krokus Jazz była bardzo udana. Wydarzenie od lat rośnie w siłę i potwierdza znaczącą już klasę. Jeleniogórska impreza jest dziś jednym z najważniejszych i najbardziej wartościowych cyklicznych wydarzeń muzycznych odbywających się w naszym regionie. To wielka uczta nie tylko dla miejscowych miłośników jazzu. Ściąga pod Karkonosze także coraz więcej gości potwierdzających, że Krokus Jazz Festiwal ma już swoją markę i odbija się echem także daleko stąd.

Przewodniczący jury tegorocznego konkursu festiwalowego Janusz Kozłowski za sprawą aktywnego życia muzycznego bywa na dużej ilości podobnych imprez, nie ma wątpliwości, że Krokus Jazz jest jednym z najciekawszych wydarzeń, w jakich uczestniczył w ostatnim czasie:

- Mam wrażenie, że najlepsze festiwale organizowane są dziś właśnie w niewielkich ośrodkach, daleko od Warszawy. Początkowo zastanawiałem się, dla kogo robione są te imprezy, czy w małych ośrodkach jest publiczność, która będzie przychodzić na koncerty. Okazuje się, że jest. Poza tym ludzie chętni dziś podróżują tam, gdzie liczyć mogą na coś dobrego. Krokus Jazz to znakomity festiwal. Cieszę się, że tu jestem.

Czerodniowa impreza rozpoczęła się od najmocniejszego punktu programu. W piątkowy wieczór fenomenalny recital fortepianowy zagrał Leszek Możdżer. Elektryzująca muzyka słynnego pianisty zaczarowała publiczność wypełniającą po brzegi salę jeleniogórskiego teatru, gdzie ulokowane zostały festiwalowe spotkania ze względu na remont budynku Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Publiczności wyraźnie przypadł też do gustu koncert z cyklu „Nahorny - Chopin. Fantazja Polska” sextetu Włodzimierza Nahornego. Na scenie wspólnie z legendarnym już pianistą pojawiła się plejada znakomitych jazzowych instrumentalistów, czyli Dorota Miśkiewicz, Wojciech Staro-



Grand Prix - Iwona Kmieciak Quartet.

niewicz, Henryk Gembalski, Mariusz Bogdanowicz i Piotr Biskupski. Taki zestaw wykonawców gwarantował wydarzenie z najwyższej półki. I tak też było. Jazzmeni zasługiwali gorąco oklaskującej widowni kompozycje inspirowane nie tylko tytułowym Chopinem. Po żywiołowym finale dwukrotnie wracali bisować.

Zanim jednak zabrzmiał koncert finałowy, wręczono nagrody laureatom konkursu „Powiew Młodego Jazzu”, w którym uczestniczyło tym razem aż piętnaście zespołów z Polski i Niemiec zakwalifikowanych do finałowych przesłuchań. Jurorzy mieli nie lada orzech do zgryzienia. Konkurs odbywał się bowiem na wyrównanym, wysokim poziomie. Podział nagród nie był więc oczywisty.

- Długo dyskutowaliśmy, kogo nagrodzić. Wysłuchaliśmy wielu świetnie zapowiadających się muzyków. Ostatecznie byliśmy zgodni, kogo uszczęśliwić, ale znacznie więcej grup zasługiwało na wyróżnienie, niż mogliśmy przyznać nagród. Na podkreślenie zasługuje już sama ilość uczestników świadcząca o ogromnej ilości młodych ludzi, którzy chcą grać jazz i robią to naprawdę dobrze. Słuchając ich, jestem spokojny o przyszłość naszej sceny muzycznej.

Grand Prix, czyli statuetkę Złotego Krokusa i czek na 5 tys. zł otrzymała katowicka grupa Iwona Kmieciak Quartet. Drugą nagrodę (4 tys. zł) otrzymało niemieckie Trio Axiom. Jurorzy przyznali też sześć równorzędnych nagród indywidualnych po tysiąc złotych. Otrzymali je Henryk Gradus (kontrabas), Łukasz Jan Jóźwiak (gitara basowa), Grzegorz Masłowski (perkusja), Przemysław Florczak (saksofon tenorowy), Maciej Kądziera (saksofon altowy) i Thomas Hartman (perkusja). W konkursie wystartowała też jeleniogórska formacja Jazz Avenue JG, której wokalistkę - Marcelinę Bienkiewicz - uhonorowano nagrodą specjalną Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego w postaci udziału w warsztatach jazzowych w Puławach.

Ostatnim akcentem tegorocznego festiwalu był poniedziałkowy koncert laureatów konkursu i Sextetu Włodzimierza Nahornego w niemieckim Bautzen.

Krokus Jazz Festiwal 2010 zrealizowany został przez JCK w ramach międzynarodowego projektu kulturalnego „Od fundamentów po szczyty” dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Daniel Antosik

Podróże & Wina *Nowy projekt !!!*
Tajlandia
Północna
+ pobyt na plaży HUA HIN
z polskim opiekunem
ul. Kopernika 2 16-30.03.2011
58-500 Jelenia Góra
tel. 75 752 50 43 cena 1549 €

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Zagrają jazz w rodzinnej Jeleniej Górze!

Jeleniogórskie Gwiazdy Jazzu zagrają koncerty w Filharmonii Dolnośląskiej! Już w najbliższą środę - 17 listopada - do Jeleniej Góry przyjedzie Marek Napiórkowski. Tydzień później, we wtorek 23 listopada, w rodzinnym mieście zagra Artur Lesicki. Do udziału w projekcie muzycy zaprosili gości specjalnych: z Markiem Napiórkowskim wystąpi Dorota Miśkiewicz i Kuba Badach. Artur Lesicki do współpracy zaprosił Krzysztofa Kiljańskiego.

17 listopada o godzinie 19 w sali Filharmonii Dolnośląskiej zagra MAREK NAPIÓRKOWSKI TRIO. Piętnasty, a zarazem finałowy koncert trasy koncertowej TRIO Marka Napiórkowskiego w Jeleniej Górze będzie miał oprawę specjalną. Obok Marka Napiórkowskiego, Roberta Kubiszyna (basista), Cezarego Konrada (perkusja) wystąpią soliści: DOROTA MIŚKIEWICZ i KUBA BADACH.

-TRIO zagra utwory z dwóch autor- skich albumów: „NAP” oraz „Wolno”, a także kilka premierowych kawałków - zapowiada koncert Marek Napiórkowski - Z racji szczególnego finału trasy koncertowej zaprosiłem ponadto do udziału wokalistów, z którymi współpracowałem.

Ostatni raz Marek Napiórkowski zagrał w Jeleniej Górze podczas ubiegłorocznego koncertu charytatywnego z Grzegorzem Turnaem w Kościele Garnizonowym. Miłośnicy jazzu pamiętają zapewne świetny koncert Napiórkowskiego w ciepłym plenerze poprzedzający wydarzenie - występ harfisty Andreasa Vollenweidera.

- Koncert w rodzinnym mieście zawsze jest dla mnie wydarzeniem. Miło na widowni zobaczyć mamę i siostrę - zdradził muzyk.



NAP by M. GUNICKI

Kolejną odsłoną projektu JELENIOGÓRSKIE GWIAZDY JAZZU będzie koncert 23 listopada - ARTUR LESICKI ACOUSTIC HARMONY - promujący najnowszą płytę artysty (premiery płyty - 25 września 2010 r.). U boku Artura Lesickiego pojawi się inny znakomity artysta - Krzysztof Kiljański.

- Z Krzyśkiem zagramy kilka jego kompozycji i kilka standardów jazzowych zaaranżowanych specjalnie na ten koncert. W Jeleniej Górze gra się inaczej niż w każdym miejscu na świecie, choćby z racji obecności na sali w pierwszym rzędzie rodziców i kolegów z lat młodości - przyznał Artur Lesicki.

Poza klubowymi koncertami Artur Lesicki w rodzinnym mieście duży koncert zagrał dobrych kilka lat temu (z orkiestrą pod dyktando Stanisława Fijałkowskiego, z udziałem Namysłowskiego i Ewy Bem).

Organizatorem koncertów JELENIOGÓRSKIE GWIAZDY JAZZU jest Stowarzyszenie Silesia Europaea. Bilety można nabyć w filharmonii oraz w sklepie muzycznym „Demo”.

UWAGA! Dla czytelników, którzy zadzwonią jeszcze dziś - we wtorek 16 listopada o godz. 14 pod redakcyjny numer telefonu 756424410 - mamy po jednym podwójnym zaproszeniu na KONCERTY JELENIOGÓRSKICH GWIAZD JAZZU! MPP

Koncertowy finał Roku Chopinowskiego

Dwa ostatnie koncerty zorganizowane w ramach obchodów 200. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina w Jeleniej Górze zabrzmiały w tym tygodniu w Filharmonii Dolnośląskiej.

W czwartek 18 listopada o godz. 19.00 w jeleniogórskiej sali koncertowej **Magdalena Żuk** (fortepian i śpiew) oraz **Wojciech Popkiewicz** (narracja) zaprezentują autorski spektakl wokalo-pianistyczny oparty na motywach utworów Fryderyka Chopina do słów Wojciecha Popkiewicza zatytułowany **Miłość w cis-moll**. W muzycznej warstwie programu usłyszeć będzie można m.in. Preludium cis-moll op. 45, Scherzo h-moll op. 20, Larghetto Romance z II części koncertu e-moll op. 11 oraz Lent con gran espressione F. Chopina.

Dzień później, czyli w piątek, 19 listopada, o godz. 19.00, w Sali Koncertowej FD recital gitarowy zagra **Tadeusz Pabisia**. Jeleniogórskiej publiczności zaprezentuje program zatytułowany **Hommage a Chopin**, na który składają się kompozycje na gitarę powstałe pod wpływem twórczości, bądź na-

wiązujące do stylistyki Fryderyka Chopina. Recital ma charakter koncertu połączonych z opowieściami o Chopinie, kompozytorach tworzących pod jego wpływem oraz utworach znakomicie współgrających z twórczością genialnego Polaka. W muzycznej części spotkania, które poprowadzi **Katarzyna Ku-charska**, zabrzmiały także fortepianowe utwory Chopina w transkrypcji na gitarę klasyczną.

Uwaga! Wstęp na oba zapowiadane koncerty jest bezpłatny! Wcześniej w kasie filharmonii trzeba jednak odebrać wejściówki wskazujące miejsce na widowni. Lepiej to zrobić jak najszybciej, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona. Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z zapowiadanych wyżej koncertów zamykających obchody Roku Chopinowskiego w Jeleniej Górze. Rozdamy je osobom, które najszybciej zgłoszą się do sekretariatu naszej redakcji w Jeleniej Górze, ul. M. Skłodowskiej - Curie 13, w najbliższą środę 17 listopada, o godz. 14.30. Zapraszamy! (dan)

Podziękowanie

Zarząd wraz z Radą Nadzorczą
Spółki Kupieckiej „Zabobrze” w imieniu kupców
pragnie złożyć ogromne podziękowania i wyrazy szacunku
Prezydentowi Jeleniej Góry Panu Markowi Obrębskiemu
za całokształt działań na rzecz wspierania rozwoju mieszkańców
Jeleniej Góry prowadzących lokalnie działalność gospodarczą.

Przekazanie w ręce przedsiębiorców targowisk miejskich
jest uwieńczeniem tego całokształtu. Jest przykładem odwagi.
Jest przykładem na dalekowszroczną wizję rozwoju gospodarczego
nie tylko Jeleniej Góry, ale i całego regionu.

Działania na rzecz wspierania rozwoju swoich mieszkańców cechują
tylko dobrego gospodarza i właśnie za to serdecznie dziękujemy.
Dziękujemy również za zaufanie, jakim nas Pan obdarzył
i zaufania Pańskiego nie zawiedziemy.

Dziękujemy!

Podsumowanie kadencji samorządowej 2006-2010 Cztery lata dla Wlenia

- To był dobry czas dla naszej gminy - podsumowuje mijającą kadencję samorządową Burmistrz Miasta i Gminy Wleń Bogdan Mościcki. - Mimo stosunkowo niewielkich możliwości finansowych udało się nam zrealizować wiele ważnych i kosztownych przedsięwzięć. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy z Radą Gminy. Ponieważ własnych środków budżetowych na inwestycje mamy bardzo mało, większość dużych przedsięwzięć mogliśmy zrealizować dzięki pozyskaniu pieniędzy ze źródeł zewnętrznych, w tym także z funduszy Unii Europejskiej. W sumie pozyskaliśmy na nasze inwestycje ponad 8 mln zł. Gorąco dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w pracę naszego samorządu. Słowa uznania należą się też Radom Sołeckim naszej gminy za bardzo rozważne, mądre gospodarowanie środkami w ramach funduszy sołe-

Przedsięwzięciem o szczególnym znaczeniu była akcja ratowania najcenniejszego z wleńskich zabytków, czyli ruin słynnego zamku Lenno górującego nad okolicą. Cenna budowla jeszcze całkiem niedawno była w katastrofalnym stanie. Dosłownie, bo przecież runął fragment średniowiecznych murów. Strach pomyśleć, co mogłoby się jeszcze stać, gdyby nie pilnie podjęte prace remontowe. Zakończone dwa pierwsze etapy remontu zamku pochłonęły blisko 3,1 mln zł. Zabytek udało się odpowiednio zabezpieczyć i przygotować do kolejnych, niezbędnych prac rewitalizacyjnych.

Największe wleńskie bolączki, które wciąż pozostają wyzwaniem, czyli przedsięwzięcia, jakich nie udało się doprowadzić do szczęśliwego finału to dwie niezrealizowane inwestycje, nieleżące jednak w kompetencjach



Zamek Lenno uratowany został dzięki funduszom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Unii Europejskiej.



Budowa Domu Ludowego w Marczowie kosztowała milion złotych.

kich. Tylko w tym roku dzięki nim powstały np. dwa place zabaw w Pilchowicach i Nielestnie, doposażono też wiejskie kluby, świetlice i boiska, wydając na te cele łącznie ok. 130 tys. zł.

Zdaniem wleńskich samorządowców bardzo ważnym sukcesem mijającej kadencji jest opracowanie i uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego dla całego miasta i gminy Wleń. W grupie wydatków inwestycyjnych szczególne znaczenie mają te związane z polepszeniem lokalnej infrastruktury drogowej. W ciągu ostatnich czterech lat wyremontowano 20,39 km dróg, mostów i parkingów za ponad 3,6 mln zł. Dodatkowo na terenie miasta Wleń wykonano 1060 metrów kwadratowych chodników. Gmina dofinansowała też powiatowe inwestycje drogowe kwotą 300 tys. zł.

Wśród innych zrealizowanych zadań wartych podkreślenia jest budowa sześciu mieszkań socjalnych w Strzyżowcu, inwestycje w sieć kanalizacyjną i boiska sportowe, budowa domu ludowego w Marczowie, remont wleńskiego domu kultury, remont centrum sportowo-rekreacyjnego wraz z ośrodkiem zdrowia w Pilchowicach czy zakup samochodów bojowych dla Ochotniczej Straży Pożarnej we Wleniu.

gminy. Nie doszła do skutku budowa obwodnicy Wlenia, mimo iż gmina deklarowała wsparcie powiatowej inwestycji kwotą pół miliona złotych. Niefortunnym okazał się inwestor, który na przetargu kupił okazałą kamienicę w centrum miasteczka (tzw. niebieski budynek) i pozostawił ją na pastwę losu. Dlatego budynek nadal speści rynek.

Obecna kadencja samorządu dobiega końca, gospodarze gminy przygotowali już jednak mocny wstęp do działalności miejscowych władz w kolejnych latach. Gotowa jest już dokumentacja techniczna wraz z pozwoleniem na rozbudowę sieci kanalizacyjnej prawobrzeżnej części Wlenia oraz Bystrzycy. Przygotowywana jest już modernizacja sieci centralnego ogrzewania we Wleniu. Złożony już został wniosek w ramach PROW na remont i modernizację świetlicy wiejskiej w Nielestnie na kwotę 430 tys. zł. Gmina Wleń przystąpiła także do programu rewitalizacji miasta Wleń w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla miast poniżej 10 000 mieszkańców. W ramach tego programu istnieje możliwość wyremontowania budynków mieszkalnych w centrum miasta za kwotę 1 000 000 zł.



Budynek Socjalny w Strzyżowcu już oddany został mieszkańcom.

Budżety Miasta i Gminy Wleń

	dochody	wydatki
2007 r.	9 952 821 zł	- 9 981 278 zł
2008 r.	12 925 154 zł	- 13 111 823 zł
2009 r.	13 567 945 zł	- 13 810 897 zł
2010 r. (plan)	11 649 470 zł	- 17 378 078 zł

Wydatki inwestycyjne i remontowe

2007 r.	2 127 969 zł	(21,3 proc. budżetu)
2008 r.	3 811 560 zł	(29,1 proc. budżetu)
2009 r.	4 073 061 zł	(29,5 proc. budżetu)
2010 r.	7 350 000 zł	(42,3 proc. budżetu)
Razem:	17 362 617 zł	(31,9 proc. budżetów)

Inwestycje drogowe w poszczególnych miejscowościach

	długość	koszty
Klecza - Łupki - Radomice	4 600 mb	- 1 163 454 zł
Strzyżowiec	512 mb	- 154 692 zł
Marczów	895 mb	- 316 000 zł
Wleń ul. Osiedle Południowe	322 mb	- 159 360 zł
Wleń ul. H. Brodatego	136 mb	- 100 355 zł
Marczów	2 610 mb	- 601 000 zł
Bełczyna	2 940 mb	- 50 000 zł
Bystrzyca, Modrzewie	1 355 mb	- 316 000 zł
Marczów, Przeździeża, Nielestno, Pilchowice, Łupki	480 mb	- 240 000 zł
RAZEM:	13 890 mb	- 3 100 861 zł
Parkingi we Wleniu		- 100 000 zł
Mostki w Łupkach i Strzyżowcu		- 70 000 zł
Drogi wykonywane w porozumieniu ze Starostwem Lwóweckim		
Pilchowice - Radomice, Łupki - Radomice	- 7 500 mb	- 350 000 zł

Najważniejsze zadania (poza drogownictwem) zrealizowane w ostatnich czterech latach:

- Przebudowa wodociągu we Wleniu z wodociągowaniem Łupki oraz prawobrzeżnej części Wlenia - 1 623 000 zł
- Budowa boiska wielofunkcyjnego we Wleniu (z oświetleniem) - 500 000 zł
- Place zabaw we Wleniu (przedszkole, Skwer Gołębiarki) - 98 000 zł
- Remont i rozbudowa szatni sportowej we Wleniu - 290 000 zł
- Remont budynku OKSiT Wleń - 321 000 zł
- Zakup samochodu bojowego dla OSP Wleń i samochodu osobowego dla SPZOZ Wleń - 83 000 zł
- Modernizacja centralnego ogrzewania we Wleniu - 98 000 zł
- Monitoring miasta i Zespołu Szkół we Wleniu - 77 000 zł
- Infomat we Wleniu - 20 000 zł
- Zakup koparko-ladowarki dla KZOM Wleń - 50 000 zł
- Remonty budynków komunalnych - 250 000 zł
- Remonty i rozbudowa oświetlenia - 130 000 zł
- Remont zamku Lenno Wleń I i II etap - 3 100 000 zł
- Budowa kanalizacji sanitarnej Pilchowice - Nielestno - 3 900 000 zł
- Budowa domu ludowego w Marczowie - 1 100 000 zł
- Przebudowa budynku po SP w Strzyżowcu na mieszkania socjalne 505 000 zł
- Remont centrum kulturalno-sportowego w Pilchowicach z ośrodkiem zdrowia - 400 000 zł
- Remonty świetlicy w Kleczy - 36 000 zł
- Remont klubu w Bełczynie - 83 000 zł
- Remonty i rozbudowa remizy OSP w Pilchowicach, Radomicach i Wleniu - 65 000 zł
- Dokumentacje techniczne inwestycji - 350 000 zł
- Wykonanie studni głębinowych w Tarczynie i Bystrzycy - 80 000 zł
- Udziały oraz spłaty rat kredytowych (Składowisko Odpadów Komunalnych IZERY) - 430 000 zł

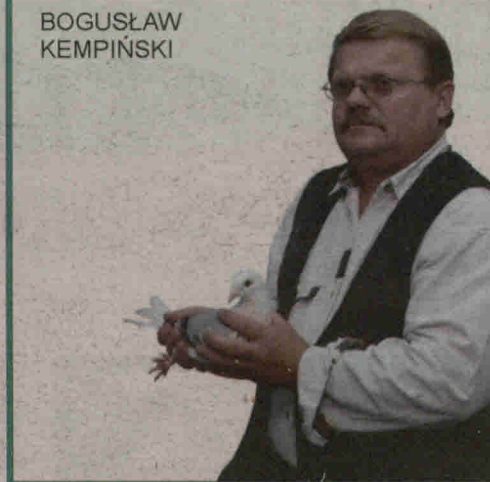
SPOKÓJ + PRACA RADNYCH PSL = DOBRO MIESZKAŃCÓW JELENIEJ GÓRY

LISTA NR 2



Nr pozycji na liście	OKRĘG NR 1 (ul. Różyckiego, Karłowicza, Szymanowskiego, Noskowskiego, Kiepur, Sygietyńskiego, Bacewicz, Małcużyńskiego)	OKRĘG NR 2 (Centrum Miasta, ul. Grunwaldzka, Działkowicza, Złotnicza, Moniuszki, Elsnera, Kolberga, Wiśniowa, Ogińskiego, Osiedle Łomnickie, Mącejowa, Kochanowskiego)
1.	 Zawadzki Zbigniew wyksz. średnie	 Kempieński Bogusław wyksz. średnie
2.	 Koko Rafał wyksz. średnie	 Czarnecki Roman wyksz. średnie
3.	 Smolińska Teresa wyksz. wyższe	 Dr Tyblewska-Kundzicz Destina wyksz. wyższe
4.	 Zdziech Mariusz wyksz. wyższe	 Koszczewski Janusz wyksz. średnie
5.	 Kukielka Sławomir wyksz. średnie	 Dr Mądracka Dominika wyksz. wyższe
6.	 Szymko Tadeusz wyksz. średnie	 Kowal Andrzej wyksz. wyższe
7.	 Garbuliński Tomasz wyksz. wyższe	 Rydeł Piotr wyksz. średnie
8.	 Machowska Urszula wyksz. wyższe	 Hałatek Jędrzej wyksz. wyższe
9.	 Orzech Eugeniusz wyksz. wyższe	 Zajac Irena wyksz. średnie
10.	 Hejnosz Mieczysław wyksz. średnie	 Pawłowska Krystyna wyksz. średnie
11.	 Kempieńska Ewa wyksz. średnie	 Beck-Hejnosz Alicja wyksz. wyższe

BOGUSŁAW
KEMPIŃSKI



Szanowni Wyborcy!

Przedstawiam kandydatów PSL na radnych do rady Miasta Jeleniej Góry. Są to ludzie wykształceni, inteligentni, kompetentni, dla których najważniejsze jest dobro i rozwój naszego miasta i jego mieszkańców. To ludzie, którzy nie boją się ciężkiej pracy i trudnych wyzwań, większość z nich to bezpartyjni kandydaci - sympatycy PSL.

W wyborach w 2006r. obdarzyli Państwo kandydatów PSL-u zaufaniem, dlatego też obecnie ponownie zwracamy się z prośbą o Wasze głosy w dniu 21.11.2010 r.

Jeśli chcecie Państwo więcej wiedzieć o naszych kandydatach, zapraszam do odwiedzenia naszej strony internetowej-
www.kempinski.jelenia-gora.pl

Z poważaniem
Bogusław Kempieński

CHCESZ W JELENIEJ GÓRZE COŚ ZMIEŃĆ, DAJ SIĘ CZERWONEJ KOTLINIE ZAZIELENIĆ. GŁOSUJ NA PSL, LISTA NR 2.

Jako radni zrobimy wszystko, aby nie przydarzały się takie incydenty, jakie miały miejsce w mijającej kadencji jak:

- wyrzucanie mieszkańców- wyborców (małych przedsiębiorców) z ratusza przez Prezydenta Miasta.
- aby dostać się do Prezydenta, mieszkaniec jest najpierw przepytany przez urzędnika, a następnie urzędnik decyduje, czy ten interesant może spotkać się z Prezydentem, czy nie.
- pozbawianie siedziby ludzi z Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych przez Prezydenta
- puste, bez pokrycia publiczne oświadczenia i obietnice Prezydenta.

Chcielibyśmy spowodować, aby dokumenty w urzędzie były dostępne dla wszystkich mieszkańców, aby były jawne. Aby młodzi ludzie znaleźli zajęcie w klubach sportowych, a miasto ich w tym wspierało.

Aby Gmina zadbała o zwiększenie liczby miejsc pracy, a nie obarczała tym naszych mieszkańców.
Aby urzędnicy byli dla mieszkańców, a nie odwrotnie.

Aby obsługa przedsiębiorców w urzędach była na poziomie europejskim - sprawna, życzliwa, uprzejma, a nie jak obecnie utrudnia się im rozwój i traktuje się ich jak zło konieczne.

**NIE CHCEMY KŁÓTNI, ZWAD I PODZIAŁÓW,
NASZYM CELEM JEST EFEKTYWNA PRACA
DLA NASZEGO MIASTA I MIESZKAŃCÓW.**

**CHCEMY BYĆ MIASTEM JELENIA GÓRA,
A NIE PROWINCJĄ WROCŁAWIA.**

OKRĘG NR 3
(ul. Nowowiejska, Sudecka,
Wojska Polskiego, Mała
Pocztą, Dworzec Zachodni,
Osiedle Gdańskie, Teatralna)



Kubicki Adam
wyksz. średnie



Ziemińewicz Jacek
wyksz. średnie



Smolińska Joanna
studentka V roku



Kempieński Tomasz
student II roku



Jabłonko Halina
wyksz. wyższe



Dr Maszyńska-
Garbulińska Grażyna
wyksz. wyższe



Kretschmer Jerzy
wyksz. zawodowe



Iwaniec Jerzy
wyksz. średnie



Dr Bucki Zenon
wyksz. wyższe



OKRĘG NR 4
(Od zajezdni MPK, Cieplice,
Sobieszów, Jagniaków,
Goduszyn)



Tomalak Tomasz
wyksz. wyższe



Błaszczyk Grzegorz
wyksz. wyższe



Kowalski Jan
wyksz. wyższe



Żukowska Joanna
wyksz. średnie



Skłodowski Krzysztof
wyksz. wyższe



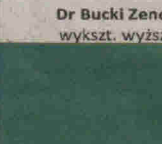
Kempieński Michał
student II roku



Kempieński Michał
student II roku



Kempieński Michał
student II roku



ZIMOWE PROMOCJE C.P.U. ZETO



notebook
TOSHIBA SATELLITE C660-121

+

torba

TOSHIBA Carry Case Value Edition

w cenie 2185 zł



urządzenie wielofunkcyjne
Samsung SCX-4623F

w cenie 671 zł



netbook
MSI U160 10" WSVGA g1 N450
w cenie 1433,50 zł

monitor
LG Flatron LCD W2240S-PN 21,5"
w cenie 520,94 zł



projektor
Panasonic PT-LB1E
w cenie 2348,50 zł

Ceny podane w kwocie brutto. Promocja ważna do 30.11.2010 lub do wyczerpania zapasów.

www.cpu-zeto.pl

C.P.U. ZETO sp. z o.o., ul. Powstańców Wlkp. 20, 58-500 Jelenia Góra
tel. (75) 75 64 25 195 email: marketing@cpu-zeto.pl

Portrety

Artur Toronowski - najbogatszy mieszkaniec naszego regionu

Bananowy król

500 mln zł - na tyle wycenił majątek Artura Toronowskiego ze Zgorzelca tygodnik „Wprost”. To jedyny przedstawiciel regionu jeleniogórskiego na liście stu najbogatszych Polaków. Jak doszedł do takiego majątku? Dlaczego zmienił nazwisko?

- W biznesie najważniejsza jest praca - mówi na początku rozmowy w swoim szklanym biurówku na peryferiach Zgorzelca. - Przez 10 lat pracowałem po 16 godzin dziennie. Trzeba umieć wszystko - kontrolować, negocjować, nadzorować, znać języki. I wszystko, co się zarabia, inwestować!

Ale potem, jak się ma pieniądze, trzeba już działać inaczej. Wyciąga kartkę i tłumaczy:

- Jak pan zarabia 100 złotych i wszystko inwestuje, to jest z pana słaby biznesmen, bo jak się pan wywróci, to koniec z panem. Nikt panu ręki nie poda - mówi. - Jak pan z tej zarobionej stowy połowę odłoży, a połowę zainwestuje - jest pan dobry biznesmen, bo zmniejsza pan ryzyko o 50 procent. Jak pan odłoży 75, a zainwestuje 25, to jest pan superbiznesmen. A jak pan całą stowę odłoży, a pieniądze na inwestycje weźmie z banku, to jest pan super-supermądry biznesmen!



Start w taksówce

- W Zgorzelcu było wtedy 150 taksówek. Mercedesy były trzy. Mój był jednym z nich - opowiada o swoich początkach. Stał na postoju pierwszy raz w 1978 roku. Miał 18 lat, był po technikum samochodowym. Mama była główną księgową w zgorzeleckiej gazowni, tata kierował dużym przedsiębiorstwem wodno-inżynieryjnym. Regulował rzeki, nadzorował jazy i elektrownie wodne.

Jazda taksówką w tamtych czasach była bardzo opłacalna, ale to nie na niej zarobił krocie. Wykorzystał puste półki w sklepach.

- Mnóstwo ludzi ze Zgorzelca i okolic pracowało wtedy w Czechosłowacji i NRD - tłumaczy. - Przynosił w torbach słodczykę, gumy, kawę, orzeszki i inne takie rzeczy. Kupował od nich, jechałem do Warszawy i sprzedawałem hurtem trzy razy drożej. Pieniądże inwestowałem. W wieku 23 lat miałem trzy lodziarnie, dwa sklepy kolonialne i pięć busów. Wybudowałem willę. Najładniejszą w Zgorzelcu.

Plantatorzy z SB

Biznes tak szybko się rozrastał, że zwrócił uwagę Służby Bezpieczeństwa.

- Mówili, że za szybko się dorabiam, że jestem złym wzorem dla młodych ludzi, którzy też chcą robić biznes, zamiast pracować w państwowych przedsiębiorstwach - mówi i rysuje na kartce wysoką górkę. - Oni mi tłumaczyli, że są od tego, by tę górkę

splantować. By został z niej jakiś mały krzaczek.

- Skasowałem biznesy i wyjechałem do Berlina Zachodniego - wspomina. - Dziś jestem tym panom wdzięczny, że mnie do tego zmusili. Nauczyłem się języka, nabrałem obycia, zacząłem robić biznesy na zupełnie innym poziomie! Przydało się to później w Polsce.

Zmiana nazwiska

Ale najpierw - jak powiedziała nam osoba znająca go od lat - przestał być Zarzeckim, a stał się Toronowskim.

- Przyjąłem nazwisko rodziny mojej żony - tłumaczy. - Nie chciałem, żeby na granicy mnie mordowano. Dziś żałuję, że to zrobiłem. Nic mi to nie dało.

Dwaj mali synowie zostali w Polsce. Twierdzi, że odwiedzał ich bardzo często.

Z Berlina zaopatrywał sklepy zgorzeleckiego Spółem. Gdy komuna się sypała, pod koniec lat 80., otworzył na żonę sklep w Zgorzelcu. To był początek firmy Citronex.

- Na początku pracowała u nas jedna sekretarka - opowiada. - Dziś zatrudniamy tysiąc osób.

Banany szły najlepiej

Postawił na banany, bo sprzedawały się najlepiej. Rozwijał biznes stopniowo, nie rzucał się z motyką na słońce. Przez długi czas kupował banany od pośredników i nie wchodził z nimi do dużych sklepów sieciowych.

- One płaciły po 30, 60 czy 90 dniach - tłumaczy. - Banki nie dawały wtedy kredytów, więc dostawca mógł łatwo wpaść w zator. Jak nie miał na towar i go nie dostarczał, musiał płacić kary. Ci, co weszli wtedy we współpracę z supermarketami, zginęli! My sprzedawaliśmy wszystko w 26 centrach hurtowych w miastach wojewódzkich. Kupowali od nas właściciele sklepów. Brali jeden karton, dwa, trzy, więksi po dziesięć. Ale wszyscy płacili cashem! Obracaliśmy tą gotówką i następnego dnia byliśmy z kolejnymi bananami...

Wyścig z umierającym produktem

Citronex stopniowo omijał też kolejnych pośredników. W takich sprawach jest bezwzględny.

- W biznesie nie ma przyjaciół - podkreśla. - Bo w biznesie trzeba się czasem pokłócić i zetrzeć, a w towarzystwie nie wypada tego robić.

Belgijski pośrednik, po przejściu na emeryturę, sprzedał Arturowi Toronowskiemu swoje kontakty w Ekwadorze i Kolumbii. Oznaczało to bezpośredni dostęp do plantacji. W Polsce rozbudował flotę do 300 TIR-ów i postawił na nowoczesną dojrzałość bananów.

- Trzeba pamiętać, że od momentu zerwania banana mamy do czynienia z umierającym produktem. To jest nieustanny wyścig i bitwa! - mówi.

Wyścig się opłacił. Gdy Polska weszła do Unii Europejskiej, na import bananów potrzebne stały

się licencje. Dostali je ci, którzy kupowali bezpośrednio od producentów. W ten sposób wyginęli lokalni rywale Citroneksu. Zostali przejęci przez konkurencję zagraniczną. Na krajowym rynku jednak globalni potentaci przegrywają z firmą ze Zgorzelca.

Przyspieszenie

W ostatnich paru latach rozwój przedsiębiorstw związanych z Arturem Toronowskim gwałtownie przyspieszył. To już nie tylko banany, ale także centra logistyczne, myjnie, stacje paliw, nieruchomości (ostatnio, np., kupił kino w Zgorzelcu)... W planie jest sieć hoteli i miejsca obsługi podróżnych przy autostradzie pod Zgorzelcem.

Przy jednej ze stacji stoi tramwaj, który Artur Toronowski kupił w 2005 roku, za 20 tysięcy złotych, od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tramwaj miał stać koło mostu granicznego w Zgorzelcu, ale ponieważ nie znalazło się tam dla niego miejsce, służy teraz jako reklama.

Innym razem wsparł kibiców koszykarzy Turów, którym udostępnił przez pewien czas autobus. Turów to w ogóle jego miłość od dziecka. W młodości trenował kosza. Nadawał się, bo jest wysoki. Klubowi ze Zgorzelca jest zresztą wierny do dziś.

Największy duży plan biznesowy to pomidory ze stuhektarowej szklarni pod Bogatynią. Dzięki nowoczesnej technologii, zakładającej wykorzystanie dwutlenku

węgla z Elektrowni Turów, ma to być żyła złota. I to nie tylko dla właścicieli szklarni, ale także dla elektrowni, mieszkańców Bogatyni oraz Urzędu Miasta i Gminy Bogatyni. Dlatego Artur Toronowski uważa, że burmistrz Bogatyni powinien - w interesie gminy - dojść z nim do porozumienia w sprawie zakupu gruntów przez firmę Tomatex, która ma biznes pomidorowy rozkręcić.

Czerwone ferrari

Oficjalne opinie o Arturze Toronowskim: przedsiębiorczy, pracowity, pomysłowy, konsekwentny. Jedna ze zgorzeleckich dam biznesu zwróciła nam uwagę, że potrafił dogadać się z żoną, gdy się z nią rozwodził.

- Inni walczą o każdą łyżeczkę, a gdy prowadzą wspólnie firmę, taka wojna potrafi wszystko zniszczyć - mówi nasza informatorka.

- Moja była żona jest prezesem Citroneksu. Ja jestem prokurentem. Pracują także obaj synowie. Wszystko między nami odbyło się grzecznie - przyznaje Artur Toronowski.

Grzecznie nie było natomiast, gdy próbował doprowadzić do usunięcia ze swojej działki pawilonu starszego małżeństwa. Była policja i ochroniarze, a potem odwiedził Artura Toronowskiego w prokuraturze.

- Kupiłem teren, miałem pozwolenie na rozbiórkę tej budy! - tłumaczy. - Okazało się później, że to ja jestem oskarżony! Sąd mnie ukarał. Mógłbym tę budę rozwalić choćby jutro, ale dałem sobie spokój. Ale czy to ma być państwo prawa?! No, ale to działa się za rządów PiS-u.

Nie było grzecznie też, gdy zaparkował swoje ferrari na miejscu dla niepełnosprawnych pod Urzędem Miasta w Zgorzelcu. Pokazała to telewizja.

- Popelnilem błąd - przyznaje. - Ale czy panu się to nigdy nie zdarzyło? Miałem spotkanie z burmistrzem, a nie było żadnego wolnego miejsca. Babki z urzędu zajmowały... Zapłaciłem mandat.

Czerwone ferrari bardzo rzuca się w oczy. Artur Toronowski tłumaczy: - Kosztowało 60 tysięcy euro. TIR-y kosztują ponad sto tysięcy! Chyba po tylu latach pracy mam prawo mieć coś z życia?

W ramach zwalniania tempa co dwa tygodnie lata z Drezna na południe Europy, by popływać na swoim jachcie.

- Zarobiłem już w życiu tyle hajcu, że nie muszę się męczyć - mówi.

Leszek Kosiorowski

Starsza samotna kobieta nie chce pomocy, a sąsiedzi boją się, że dojdzie do nieszczęścia

Uszczęśliwiać na siłę?

Ile lat ma pani Józefa z Mroczkowic, nie wiedzą nawet najbliżsi sąsiedzi. Wszyscy są jednak zgodni, że na pewno ponad 70. W innych sprawach zachowują się domysły: czy bez prądu żyje 15 czy tylko 12 lat? Czy ktoś z opieki społecznej próbował jej pomóc w tym roku, czy też nie było żadnego zainteresowania? Czy ktoś ma prawo przekroczyć próg jej mieszkania, czy też nawet listonoszowi zamyka drzwi przed nosem? W sprawie najważniejszej nie ma zupełnie zgody - są mieszkańcy kamienicy, którzy uważają, że pani Józefa stwarza zagrożenie dla wszystkich lokatorów; większość zdaje się jednak sądzić, że nie ma żadnych powodów do obaw.

Sąsiad - choć zaalarmował „Nowiny”, nie godzi się nawet na podanie imienia („co pan, ja też korzystam z opieki, jeszcze się na mnie obrażają i nic nie dostanę”) - jest przekonany, że przez panią Józefę zdarzy się jakieś nieszczęście.

- To się na pewno kiedyś źle skończy - przepowiada. - Albo nas podpali, albo zaczadzi. Cud, że przez tyle lat nic się nie stało. W piecu pali czym popadnie, wszystkim, co znajdzie w okolicy. Ciągłe śmieszki na korytarzu, a to plastikami, a to diabli wiedzą czym. Wieczorami pali świeczkę, bo prądu nie ma. Dużo trzeba, żeby kiedyś jej barłóg się zajął? Wiem dobrze, że zasypia i świeczki nie gasi.

Sąsiad uważa, że jest coraz niebezpieczniej, bo pani Józefa coraz bardziej „odlatuje” od rzeczywistości.

Ale dwie sąsiadki spotkane na korytarzu bagatelizują problem. - Wcale nie pali byle czym, tylko zebrany chrustem, a jej zachowanie, choć dziwaczne, nie jest pozbawione racjonalności - mówią. - Chodzi do sklepu, kupuje sobie jedzenie, jakoś tam żyje. Same chętnie byśmy jej pomogły, zresztą nie raz próbowałyśmy, ale ona nie chce żadnego zainteresowania. O, proszę zobaczyć...



Lokatorka kamienicy budzi obawy wśród współmieszkańców.

Jedna z pań przez dłuższą chwilę puka i woła: „pani Józefo, chce pani drewna”? Drzwi uchylają się na kilka centymetrów. Słychać burknięcie „Nic nie chcę” i koniec rozmowy.

- Tak jest od lat - wyjaśniają sąsiadki. - Kategorycznie odmawia jakiegokolwiek pomocy. Mało, gdy już jakąś dostaje, robi wszystko, aby ją odrzucić. Choćby dwa

lata temu. Do stała węgiel z opieki społecznej. Sąsiedzi z kamienicy wrzucili go do komórki, to wszystkie worki wywlokła z powrotem na podwórko. Potem chyba ktoś pokradł ten węgiel.

- Nie pokradł, nie pokradł - oponuje najbardziej zaniepokojony z sąsiadów. To ja z kolegą wrzuciliśmy jej ten węgiel do szopki. Więc jak zobaczyłem worki na podwórku, to mało mnie szlag nie trafił. Polazłem do niej, nakrzyczałem i wniosłem raz jeszcze. Ale trafiło do niej, drugi raz nie wyrzuciła i potem widziałem, że paliła tym węglem.

To jego zdaniem dowód, że można skutecznie pomagać pani Józefie. - Faktycznie, może wbrew jej woli, ale zgodnie z jej interesem. Chyba lepiej znieść jej krzyki i złośliwości niż pozwolić, żeby się spa-

liła, zaczadziła albo zamazła. Może opieka powinna się po prostu bardziej postarać...

Panie z korytarza mają różne opinie zarówno na temat zainteresowania opieki społecznej, jak i tego, czy panią Józefę bardziej wspierać wbrew jej woli.

Jedna mówi, że opieka się stara. - Co parę tygodni widzę, jak opiekunka próbuje się dostać do pani Józefy, żeby porozmawiać, zapewnić jakąś pomoc. Staruszka za każdym razem mało jej nosa drzwiami nie przytnie. Naprawdę można się zniechęcić.

- Coś ty, chyba z rok już nikogo tu nie było - to zdanie drugiej z pań. Zresztą, czy to ważne, że ktoś chce albo nie. Opieka społeczna ma pomagać, nawet w takiej sytuacji. To się nie godzi, żeby dożywać swoich dni w barłogu i smrodzie.

Dla pani Józefy są to chyba całkiem naturalne warunki. W kamienicy nikt nawet nie pamięta, by zachowywała się inaczej. - Tak było, odkąd się tu sprowadziłam, a mieszkam już 15 lat - mówi jedna z sąsiadek. - Pytałam innych o panią Józefę, też nic konkretnego nie umieli powiedzieć. Mówili, że nie ma rodziny i że przeszła wielką tragedię - na jej oczach zamordować miano jej rodziców. To po tym zdarzeniu podobno tak dziwna zaczęła i straciła trochę zaufania do ludzi.

Ja też próbuję dostać się do pani Józefy. Uchyla drzwi. Widok za jej plecami nie jest najprzyjemniejszy - ściany nie malowane od lat, skotłowane legowisko, żadnych mebli w polu widzenia, do tego zapach, łagodnie mówiąc, niezbyt miły. Tyle można zobaczyć przez kilkanaście sekund, gdy drzwi pozostają uchylone. Pytanie, jak pomóc takim ludziom, pozostaje na dłużej.

taka osoba w gminie. Mamy tu jeszcze np. pana Hilarego, który także żyje w swoim własnym świecie i kategorycznie sprzeciwia się jakiegokolwiek pomocy. W obu przypadkach możemy tylko monitorować ich sytuację i robimy to bardzo konsekwentnie. Wszystkie służby gminne (przede wszystkim straż miejska i opieka społeczna) są poinformowane o takich osobach i sprawują nad nimi nadzór, może mniej intensywny w lecie, ale zimą bardzo troskliwy. Nie robimy tego po to, żeby pokazać nasze zainteresowanie, więc sąsiedzi mogą sobie z tego nawet nie zdawać sprawy, ale po to, żeby mieć nad nimi pieczę.

Burmistrz Zaliwski jest przekonany, że to najlepsze, co można zrobić. - To oczywiście, że dla wszystkich, którzy o tym wiedzą, świadomość, że jakaś staruszka żyje w tak strasznych warunkach, może być dyskomfortowa. Ale ona, podobni jej ludzie nie są - tak mi się wydaje - nieszczęśliwi. To jest ich świat i kategorycznie bronią do niego dostępu, a każda ingerencja może przynieść więcej szkody niż pożytku.

Podobnego zdania jest szefowa mirskiego MGOPS-u Elżbieta Ławniczak. - W takich przypadkach jak ten z Mroczkowic nie mamy możliwości skutecznej interwencji. Ta pani nie chce pomocy. Zmusić jej nie możemy. Tylko gdyby stwarzała zagrożenie dla swojego życia lub innych, moglibyśmy wystąpić do sądu o przymusowe umieszczenie w DPS-ie. Tylko czy to jest rozwiązanie? W ostatnich latach taki nakaz uzyskaliśmy wobec dwóch osób. Jedna z nich zmarła dosłownie kilka dni po umieszczeniu jej w domu opieki. Po prostu to prawda, że nie przesadza się starych drzew...

A pani Józefa właśnie bardzo boi się, że trafi do DPS-u. Ktoś kiedyś jej powiedział, że tam ją posłają; teraz gdy tylko pracownikowi opieki uda się ją przekonać, by go wpuściła do siebie, pierwsze, co mówi, to pytanie - proszę: „ale nie weźmiecie mnie do DPS-u?”

- Staramy się na tyle, na ile to możliwe - odpowiada E. Ławniczak. - Co roku otrzymuje opał, cały czas obserwujemy, jak sobie radzi. Dobrze układa się współpraca z jej sąsiadami, też informują o jej potrzebach. Jak dotąd nie zgłaszali, że czują się w jakimkolwiek sposób zagrożeni z jej strony.

Jedna z pań opiekunek ma też nieco lepszy kontakt z panią Józefą i co jakiś czas choć przez chwilę udaje im się porozmawiać. To chyba jednak lepsze, niż zniechęcać jej świat wbrew jej woli...

(mal)

Kandydatka do Sejmiku Dolnośląskiego

Iwona Krawczyk



Lista nr 4
poz. 3



Prezes Zarządu Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej
Wykładowca Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości

Drodzy Wyborcy, dziś nie można być tylko obserwatorem, trzeba tworzyć otaczającą nas rzeczywistość. Angażujcie się w życie społeczne, stawiajcie na ludzi, którzy politykę traktują jak służbę a nie jak przywilej. Jeśli pragniecie profesjonalizmu w zarządzaniu, obcowania z nienaganną kulturą osobistą a także rozwoju wsi, miasta, województwa w oparciu o wiedzę, innowację, kreatywność i ciężką pracę - oddajcie swój głos na mnie - kandydatkę PO do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Iwona Krawczyk

Konkubent chciał ją zabić

Ale mu się nie udało. Marek S. nie mógł się pogodzić z tym, że jego konkubina, Mariola P., nie chciała z nim dłużej być. Pod koniec stycznia tego roku wpadł do jej mieszkania z nożem. Omal nie zabił jej siostry, była partnerką też ugodził nożem, a potem próbował sam się zabić. Spędzi za to 12 lat w więzieniu.

Sąd okręgowy uznał jednak, że niespełna 30-letni mężczyzna nie działał w bezpośrednim zamiarze zabicia konkubiny i jej siostry, ale co najmniej godził się na skutek. Przemawiały za tym i siła ciosu zadanego nożem, i zachowanie oskarżonego.

Do tragedii doszło pod koniec stycznia w Ręcznie koło Zgorzelca. Do domu Marioli P. wpadł w biały dzień były konkubent. Chciał wyjaśnić nieporozumienia i rozmówić się z partnerką w sprawie możliwości widywania się z ich wówczas 9-miesięczną córeczką.

Doszło do sprzeczki, mężczyzna wyciągnął nóż i rzucił się na kobietę. W mieszkaniu była też młodsza siostra 21-letniej konkubiny - Patrycja. Furiat wbił jej nóż w klatkę piersiową, ale na szczęście ostrze trafiło na kość i złamało się. Część została w ciele kobiety. Złamanym nożem Marek



Mariola P. uważa, że wyrok na byłego konkubenta jest zbyt łagodny.

S. zaatakował też Mariolę, ale cios nie był tak groźny. Potem użył drugiego noża, który wbił sobie w gardło i w brzuch. Szybka interwencja pogotowia uratowała Patrycję i napastnika.

Mariola P. mówiła nam na korytarzu sądowym, że ojciec jej dziecka właściwie w ogóle nie interesował się córką i chyba od dawna ćpał. Feralnego dnia zachowywał się tak, jakby był na prochach. Zdaniem kobiety wyrok 12 lat więzienia jest zbyt łagodny. Mariola P. występowała w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, podobnie jak prokurator, żądała kary 15 lat więzienia.

- Dopiero niedawno próbował w sądzie mnie przeproszać, ale to nie było szczerze. Napisał do mnie, że jestem dziwką, kurwą i suką - dodaje kobieta.

W ocenie sądu, paradoksalnie to sam oskarżony jest najbardziej poszkodowany w tym zdarzeniu, bo „w szaleńczym widzie podjął próbę samobójczą”. Orzeczona kara spełni zakładane cele.

Prokuratura wystąpi o uzasadnienie wyroku i rozważy, czy apelować. Prokurator Zbigniew Jaworski powiedział, że różnica między żądaniem oskarżenia a wyrokiem nie jest duża.

GOK

Kandydat wyrzucony z pracy

- Zostałem zwolniony za start w wyborach z PIS-u - napisał w oficjalnym liście Rafał Szymański, kandydat partii Kaczyńskiego do rady miejskiej. - Nic podobnego, po prostu nie sprawdził się - ripostuje jego była już przełożona.

Rafał Szymański opisał niedawno na swoim blogu internetowym, jak stracił pracę przez to, że kandyduje w wyborach samorządowych.

- Został wezwany do gabinetu Bogusławy Kochmańskiej, prezesa zarządu Bomaból Sp. z o.o., gdzie oznajmiono mu, że łączenie funkcji kierownika hotelu i kandydowanie do rady miasta jest niedopuszczalne - czytamy.

List identycznej treści kandydat rozesłał do redakcji lokalnych mediów. Szymański to kandydat PIS-u do rady miejskiej.

Jak twierdzi, zasugerowano mu również niebezpieczeństwo wynoszenia przez niego kompromitujących zdjęć i informacji o gościach bawiących się na imprezach w hotelu. Otrzymał wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym bez obowiązku świadczenia pracy.

Szymański pracował w hotelu Szrenica, którego właścicielem jest wspomniana spółka Bomaból. Był zatrudniony na podstawie „umowy o zarządzanie” z 20 października. Umowę rozwiązano 8 listopada.

- To nie z powodu startu w wyborach - zaznacza tymczasem Bogusława Kochmańska. - Pracuję w branży hotelowej od 20 lat, zatrudniam ok. 80

ludzi, w tym kilkunastu kierowników. Oni mają różne poglądy polityczne, ale dla mnie nie ma to żadnego znaczenia.

Co jej zdaniem było powodem zwolnienia R. Szymańskiego? - Po prostu nie sprawdził się na kierowniczym stanowisku - mówi. - Pracował krótko, ale podjął kilka decyzji, które go dyskwalifikują - mówi.

Rafał Piotr Szymański twierdzi, że wykonywał swoje obowiązki, jak najlepiej potrafił i nie było jego intencją ani uprawianie polityki w miejscu pracy, ani zaskodzenie firmie. - Tajemnica tego, co dzieje się w firmie, to element zarówno etyki zawodowej, jak i zapisu w umowie o zarządzanie. Jak można w ogóle mówić o takich rzeczach - powiedział rozgoryczony.

Bogusława Kochmańska nie chciała mówić, jakie złe decyzje podjął były już pracownik. - Nie chcę mu psuć opinii w oczach innych z branży hotelowej - mówi. - Dziwi mnie, że tak się zachowuje. Przecież rozstaliśmy się w dobrym nastroju, nie było w ogóle mowy o polityce. Na koniec podałam mi rękę i powiedział, że bym nie miała o nim złego zdania.

Relacje obu stron są rozbieżne i trudno jednoznacznie ocenić, jakie były powody zwolnienia pracownika. Faktem jest, że R. Szymański skusował tę decyzję w kampanii wyborczej.

- Czynne i bierne prawo wyborcze to konstytucyjne prawo każdego Polaka, również pracownika hotelu. Możemy nie tylko wybierać, ale i być wybierani i nie powinno być to powodem do wyrzucania kogokolwiek z pracy - podkreślił z troską.

(rob)

Niech nam darzy św. Hubert



M. BANASZAK

wita m.in. Diecezjalny Duszpasterz Myśliwych Diecezji Legnickiej ks. Czesław Misiewicz. W swoim kazaniu przypominał o roli i znaczeniu łowiectwa, a także podkreślił, że myśliwy to nie tylko ten, co strzela, ale i ten, który wykazuje bezinteresowność w działaniu i miłość do przyrody.

Galowe mundury kilkudziesięciu myśliwych i leśników oraz sygnały myśliwskich rogów zespołu „Durlakowe rogi” prezentowane podczas mszy wprowadziły podniosły i odświętny nastrój. Myśliwi z kół łowieckich m.in. z Jeleniej Góry czy Kamiennej Góry przekazali na ręce księży tradycyjne dary z pól i kniei, a ich koledzy pozdrowili wszystkich zebranych tradycyjnym „Darz Bór”, tym samym dziękując proboszczowi parafii - Andrzejowi Bokiejowi za gościnę w kościele. Wyprowadzeniem sztandarów w szpalerze myśliwych i zaproszonych gości zakończono mszę świętą poświęconą myśliwym, leśnikom i jeźdźcom.

Mateusz Banaszak

Mszą Świętą w Kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze rozpoczęły się obchody święta myśliwych, leśników i jeźdźców organizowane na zakończenie sezonu.

Nie tak hucznie jak rok temu, gdzie głosy myśliwskich rogów niosły się uli-

cam i Bolesławca, rozpoczęły się obchody dnia świętego Huberta. Przypada ono na dzień 3 listopada, ale w wielu miastach często jest obchodzone z wyprzedzeniem bądź opóźnieniem, w zależności od sezonu. Myśliwych i wszystkich sympatyków łowiectwa

Ośmiu wspaniałych

W Święto Niepodległości wojewoda dolnośląski Rafał Jurkowlaniec odznaczył ośmiu bohaterów walki z sierpieniową powodzią w naszym regionie.

Krzyże Zasługi za Dzielność otrzymali strażacy Wojciech Mazurek, Piotr Wincenty i Tomasz Trusewicz z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej nr 1 w Jeleniej Górze, Paweł Łyszczyski z JRG PSP nr 1 we Wrocławiu oraz Tomasz Tchórz - policjant z jednostki Ratownictwa Rzecznego Policji we Wrocławiu.

Cała piątka 7 sierpnia przeprowadziła - w arcytrudnych, nocnych warunkach - ak-

cję szukania ludzi uwieczonych na zalanych terenach.

Strażacy i policjant wybudowali przepławę linową przez rwący nurt wody powodziowej. Akcja zakończyła się uratowaniem dwóch osób - starosty zgorzeleckiego i jego kierowcy.

Medale za Ofiarność i Odwagę otrzymali Jerzy Gugala i Artur Siwak z Bogatyrskich Wodociągów i Kanalizacji oraz Lesław Jarosz z oddziału Eksploatacji Sprzętu Technologicznego Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” w Bogatyni. Cała trójka ratowała powodźnian z narażeniem swojego życia. (kos)

Orlik za milion

Pierwszy Orlik w gminie Kamienna Góra otwarty ma zostać w środę, 17 listopada. Boiska wybudowano przy Zespole Szkół Publicznych w Krzeszowie. Kosztowały 1,087 mln zł. Po 316 tys. zł dały Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz samorząd Dolnego Śląska. 455 tys. pochodzi z budżetu gminy Kamienna Góra. To pierwszy Orlik w gminie Kamienna Góra. (kos)

Konferencja dla onkologów i chorych na raka

Poradnia Psychoonkologiczna w Kamiennej Górze organizuje 17 listopada w sali Starostwa Powiatowego w Kamiennej Górze drugą konferencję psychoonkologiczną pod hasłem: „Rak - wyrok czy wyzwanie?”. Początek wykładów i dyskusji o godzinie 17.

Adresatem konferencji są osoby ze środowiska medycznego, pacjenci z diagnozą onkologiczną i ich bliscy, wszyscy zainteresowani problematyką jako-

ści życia w chorobie nowotworowej. Oprócz wykładów lekarzy, psychoonkologów, terapeutów w programie przewidziano wystąpienia osób zmagających się z chorobą nowotworową. W konferencji weźmie udział także znany felietonista wrocławski, Zdzisław Smętkala, który wygłosi wykład pt. „Znaczenie śmiechu w procesie leczenia onkologicznego - z teorii i praktyki śmiechoterapeutycznej”. MPP

GOK



Kandydaci do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

LISTA nr 2 Polskie Stronnictwo Ludowe


1. LESZEK GRAŁA

(ur. 27.02.1963 r.) z zawodu rolnik, prowadzi wraz z żoną 600-hektarowe gospodarstwo rolne w Pisarzowicach w powiecie lubańskim. Żonaty (żona Lucyna), dwie córki Paula (13) i Kasia (9). Samorządowiec, działacz społeczny, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego. W latach 1984-90 przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Jeleniej Górze, kierownik Wydziału oraz sekretarz ZK ZMW. W latach 1991-1995 burmistrz Gminy i Miasta Lubomierz. Od 1996 r. prezes Jeleniogórskiej Izby Rolniczej; od 1999 r. wiceprezes, a od 2003 r. prezes Dolnośląskiej Izby Rolniczej. Aktywnie uczestniczył w pracach Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe i Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Prezes Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Inicjatyw Społecznych „Nowy Świat”. Prowadzi własną działalność gospodarczą, jest założycielem i prezesem grupy producentów rolnych. Były mistrz i wice mistrz województwa jeleniogórskiego w skoku w dal i trój-skoku.


2. ROMAN KUTÝ

42 lata, żonaty, dwoje dzieci, jeleniogórzanin, wykształcenie wyższe ekonomiczne. Praca: wojewódzka administracja samorządowa. Doświadczenie zawodowe: 14 lat pracy w administracji samorządowej i państwowej. Doświadczenie społeczne: fundator i przewodniczący Rady Europejskiej

Fundacji Ludzi Dobrej Woli „Serdeczna Pomoc”, www.serdecznapomoc.eu. Doświadczenie polityczne: prezes PSL w Jeleniej Górze, członek Zarządu Wojewódzkiego PSL, delegat na Kongres Krajowy PSL, www.psl.jelenia-gora.pl.


3. MAŁGORZATA EWA SOKOŁOWSKA

lat 53, mężatka, dwoje dzieci, mieszkanka Pierśka. Absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, studia dzienne i podyplomowe na kierunku filologia niemiecka, tłumacz przysięgły języka niemieckiego. W latach 1980-2006 była nauczycielką języka niemieckiego w pierśkich szkołach. Równocześnie w latach 1992-2006 prowadziła działalność gospodarczą w zakresie tłumaczeń przysięgłych, współpracowała m.in. z podmiotami gospodarczymi z terenu powiatu zgorzeleckiego oraz Urzędem Miasta i Gminy w Pierśku, gminami niemieckimi i organizacjami pozarządowymi, koordynując i rozwijając partnerstwo gmin przygranicznych. Od 2006 r. jest zastępcą burmistrza Miasta i Gminy Pierśk, do jej kompetencji należy m.in. współpraca międzynarodowa, szczególnie współpraca transgraniczna samorządów i organizacji na polsko-saksońskim pograniczu, zdobywanie funduszy ze środków UE, współpraca z organizacjami pozarządowymi, sprawy dotyczące pomocy społecznej, jednostek oświatowych, kultury i turystyki oraz promocji gminy Pierśk.


4. ANDRZEJ JASIŃSKI

lat 45, żonaty, dwóch synów, wykształcenie średnie techniczne, bezpartyjny, w samorządzie gminnym od 1993 roku, w latach 1994 - 2002 zastępca burmistrza Miasta i Gminy Mirsk, w latach 2002 - 2010 burmistrz Miasta i Gminy Mirsk, od 1996 roku do dzisiaj prezes Miejskiego Klubu Sportowego „Włóknarz” Mirsk.


5. STEFAN ZAWIERUCHA

lat 57, wykształcenie magisterskie ekonomiczne, zamieszkały w Marciszowie, od dwóch kadencji wójt Gminy Marciszów. W samorządzie gminnym od 1990 roku jako zastępca wójta społecznie, następnie przewodniczący Rady Gminy Marciszów i radny. Posiada uprawnienia inżynierskie w zakresie nadzorowania, kierowania, kontroli i oceny stanów technicznych obiektów inżynierskich. Był kierownikiem Spółdzielni Kółek Rolniczych oraz inspektorem w Gminnym Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Ukończył podyplomowe studia „Nowoczesne zarządzanie w administracji publicznej”. Jest doświadczonym samorządowcem od 20 lat. Zdobyte doświadczenie praktyczne i wykształcenie pozwala na dalszą pracę w organach samorządowych.


6. JAN DOMINIK HASIUK

48 lat, żonaty, żona Iwona, czworo dzieci: Paweł, Michał, Beata, Maciej, syn Paweł żonaty, synowa Aleksandra,

wykształcenie średnie techniczne, ukończone studium muzyczne, zainteresowania: muzyka poważna i rozrywkowa, sport, turystyka, polityka, historia, od 2002 r. wójt gminy Sulików, wcześniej radny Rady Gminy, członek zarządu gminy, zastępca wójta gminy, w latach 1988 - 2002 sołtys Sulikowa, prowadzi gospodarstwo rolne ok. 20 ha, w wolnych chwilach prowadzi chór „Cantate Deo” przy parafii w Sulikowie oraz wykonuje funkcję organisty.


7. WITOLD RUDOLF

ur. 18.11.1958 r. w Jeleniej Górze, żonaty, ma 2 synów. Od 1983 r. zamieszkały w Piechowicach, wykształcenie wyższe rolnicze. Praca zawodowa: 1984-1990 r. doradca rolny, w latach 1991-2010 praca w organach administracji samorządowej na stanowiskach kierowniczych. W chwili obecnej naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Lwówku Śląskim. W latach 1990-1994 radny Rady Miejskiej Piechowice i delegat do Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego. 1990-1991 członek Zarządu Miasta Piechowice, w okresie 1991-1994 przewodniczący Rady Miejskiej Piechowice. Praca w zakresie dot. wojewódzkiego programu usuwania azbestu - gospodarowania wodami na nieruchomościach Skarbu Państwa. Zainteresowania - historia współczesna.


8. ZBIGNIEW JÓZEF ZJAWIN

ur. 16 września 1969 r. w Lubaniu, mieszka w Pisarzowicach, gmina Lubań. Żonaty (żona Elżbieta), syn Igor (5 lat). Prowadzi gospodarstwo rolne 2,62 ha. Od 2002 r. do 2006 roku wypełniał mandat radnego Rady Gminy Lubań. W 2007 r. zrzekł się mandatu radnego w związku z powołaniem na stanowisko zastępcy wójta Gminy Lubań, na którym pracuje do chwili obecnej. Prezes Zarządu Gminnego OSP. Prezes Stowarzyszenia Miłośników Pisarzowic. Zwolennik i

propagator Idei Odnowy Wsi Dolnośląskiej. Aktywny działacz w grupie LGD Partnerstwo Izerskie, dostrzega możliwość wsparcia inicjatyw oddolnych, rodzących się w najaktywniejszych umysłach.

Uzyskał tytuł zawodowy licencjata na kierunku administracja publiczna w zakresie polityki administracyjnej Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu, filii we Wrocławiu. Ponadto uzyskał tytuł magistra na kierunku administracja publiczna w zakresie zarządzania w administracji w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Poznaniu.


9. WOJCIECH POCZYNEK

ur. 12.05.1949 r. w Starej Kamienicy, gdzie mieszka nadal. Ukończył w 1963 r. Szkołę Podstawową w Starej Kamienicy, w 1968 ukończył Technikum Ekonomiczne w Jeleniej Górze, a w 1973 r. Wyższą Szkołę Ekonomiczną we Wrocławiu z tytułem magistra ekonomii. Od 1973 r. pracuje w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Starej Kamienicy jako wiceprezes, później prezes Zarządu. Od 1977 r. do 1990 r. naczelnik Gminy Stara Kamienica. Do 1998 r. działalność gospodarcza, a od listopada 1998 r. wójt Gminy Stara Kamienica. Rozwiedziony, dwie córki. Zainteresowania: łowiectwo, wędkarstwo, podróże. Posiada gospodarstwo rolne ok. 10 ha. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.


10. MARIUSZ PIOTR MIKOŁAJCZYK

48 lat, żonaty, troje dzieci, wykształcenie wyższe, mgr inż. zootechniki, przedsiębiorca rolny, kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Bolesławcu, wykwalifikowany nauczyciel rolniczych przedmiotów zawodowych, wiceprezes organizacji powiatowej PSL w Bolesławcu, myśliwy - członek Polskiego Związku Łowieckiego.


11. MAREK JANICKI

lat 52. Urodził się w Sopocie. Młodość spędził w Gdyni. Ma średnie wykształcenie. Posiada tytuł mistrzowski - jubiler-złotnik. Jest żonaty, ma córkę Justynę oraz Magdalę. Z Lubawką i Bukówką, gdzie mieszka, jest związany od 32 lat.

Od 16. roku życia ze względu na trudności materialne rodziny jest zupełnie samodzielny (cała jego rodzina to Zabużanie, którzy zostali przymusowo zesłani na Sybir). Zawsze pracował wyłącznie jako przedsiębiorca prywatny. Jego pierwsza firma to zakład złotniczy utworzony w 1978 roku w Lubawce przy al. Wojska Polskiego. Kolejne firmy prowadził w Zgorzelcu i w Jeleniej Górze. Gdy przekroczył magiczną granicę 50 lat, postanowił zaangażować się społecznie. W marcu 2010 roku w wyborach na sołtysa wsi Bukówka otrzymał mandat zaufania od lokalnej społeczności. Szanuje poglądy wszystkich ludzi. Jest człowiekiem niezależnym, który lubi podejmować nowe wyzwania. Wolne chwile spędza grając w tenisa, w szachy, jeżdżąc na rowerze oraz spacerując ze swym psem Gringo.


12. KAZIMIERZ HUK

ur. 28 marca 1944 roku w Tapinie w województwie podkarpackim. Żonaty, córka, syn i troje wnuków. Wielokrotnie odznaczany, wyróżniany i nagradzany za pracę zawodową. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi, a także Krzyżem Kawalerskim. Wykształcenie wyższe - ekonomika rolnictwa. Praca zawodowa na stanowiskach:

- nauczyciel przedmiotów zawodowych w szkole rolniczej w Łomnicy;
- sekretarz i wiceprzewodniczący Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej w Jeleniej Górze;
- naczelnik Gminy w Jeżowie Sudeckim;
- sekretarz i wiceprezes w WK ZSL w Jeleniej Górze;
- dyrektor Wydziału Rolnictwa w Zarządzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze;
- kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jeleniej Górze;
- dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa we Wrocławiu.

„CZŁOWIEK JEST NAJWAŻNIEJSZY”

Zakaz ludziom na złość

- Zabrali nam jedyne miejsca do parkowania - skarżą się mieszkańcy kamienic przy ul. Okrzei w Jeleniej Górze. Droga jest szeroka i bezpieczna, ale zarząd dróg i mostów postawił znak, który uniemożliwia im podjechanie pod domy. Zastępca dyrektora sam nie potrafił odpowiedzieć, dlaczego tak się stało.

- Nie mamy jak podjechać do domów - mówi Dariusz Dachowski, mieszkaniec ul. Okrzei. Od ubiegłego piątku na odcinku drogi od ul. Armii Krajowej do Bankowej po jednej stronie stoi znak zakazu zatrzymywania się i postoju.

- Nie wiemy, dlaczego tak się stało - mówi inny mieszkaniec Dariusz Dukowicz. - To bez sensu, przecież droga jest szeroka, nie ma problemów, żeby tędy przejechać. Zmieści się spokojnie nawet ciężarówka - przyznają Tadeusz Wolak i Jan Zagrobelny. - Nawet jak była tu droga dwukierunkowa, to parkingi funkcjonowały po obu stronach ulicy i nikomu to nie przeszkadzało - mówią ludzie. - Tym bardziej, że nie było tu ani wypadków, ani potrażeń.

- Dla nas te miejsca są bardzo ważne, ja jestem inwalidą, sąsiad także. Nie mamy jak podjechać - mówi Tadeusz Wolak. - W ogóle na tej ulicy są tylko dwie koperty dla niepełnosprawnych: jedna za skrzyżowaniem z Pocztową, druga jeszcze dalej - przy SP nr 7.

Co prawda, był to płatny parking, ale ludzie pogodzili się z tym. - Wykupowaliśmy abonamenty i korzystaliśmy - mówią. - Nie zawsze było wolne miejsce, gdyż w dzień staje tu dużo ludzi. Ale jakoś można było znaleźć kawałek. Teraz został tylko parking przy drugiej krawędzi jezdni, ale na nim często jest pełno samochodów.



- Komu przeszkadzał ten parking - zastanawiają się Dariusz Dachowski, Tadeusz Wolak, Jan Zagrobelny, Dariusz Dukowicz, Magdalena Dukowicz i Marta Nowicka.

Mieszkańcy Okrzei 20, 22 i 24 przyznają, że parking przed domem - choć płatny - to jedyny dojazd do ich posesji. Wjazd od podwórka jest możliwy tylko teoretycznie. - Trzeba przejechać przez grunt sąsiada. Wprawdzie jest ustalona służebność, ale nie da się jej wyegzekwować. Sąsiad po złości parkuje swój samochód tak, że zastawia nam drogę - mówi Dariusz Dachowski.

- Nic nie możemy zrobić, bo to jego teren.

- Nie ma nawet jak węglea dowieźć do domu - dodają inni. Stawianie w innych miejscach na podwórku też jest niemożliwe: wszystkie poogradzane są łańcuchami! - Jak nawet człowiek gdzieś znajdzie kawałek, to ludzie po złości obrzucają samochód błotem, wyleją zupę - mówią nasi rozmówcy.

Przestrzegania nowego zakazu z kolei bacznie pilnują strażnicy miejscy. - Jak tylko człowiek zaparkuje, od razu pojawia się patrol i zakłada „kleszcza” - mówi Dariusz Dachowski. - Niedawno miałem podobny przypadek. Robię remont i podjechał samochód z materiałami. Chwilę później nadjechali strażnicy. Jakoś mi się udało ich przekonać, skończyło się na pouczeniu - mówi.

R. ZAPORA

Skąd decyzja o postawieniu zakazu? Nie wiadomo. Ludzie domyślają się, że mogło chodzić o przystanek autobusowy, który jest wytyczony na tym właśnie odcinku. Stamtąd autobus zabiera dzieci z SP nr 2 i dowozi na basen. - Bez przesady, autobus podjeżdża tu góra dwa razy w tygodniu i to zawsze do godz. 12. A parking jest potrzebny non stop - mówi D. Dachowski.

Mieszkańcy napisali petycję do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, żądając zniesienia postawionego zakazu parkowania. Podpisało się prawie 50 osób.

- Szczepie mówiąc, nie mam pojęcia, dlaczego tak się stało. Być może ma to związek z wprowadzeniem strefy płatnego parkowania? - pyta retorycznie Jerzy Bigus, zastępca dyrektora MZDiM-u. Kto ma wiedzieć? - Tak się akurat złożyło, że odpowiedzialni pracownicy są na urloпах, więc nie mam u kogo zasięgnąć opinii - mówi.

W piątek nie było też głównego dyrektora. - Spotkałem się z mieszkańcami Okrzei. Przyznają, że to dość dziwna decyzja i że rozumiem ich argumenty. Droga w tym miejscu rzeczywiście jest szeroka i nie ma przeszkód, by można było tam parkować. Rozpatrzymy ich petycję i na dniach zdecydujemy, co dalej z tą strefą - mówi Jerzy Bigus. Nie chciał jednak obiecać, że na pewno znak zostanie zniesiony.

Do sprawy powrócimy.

Robert Zapora

Świąteczna licytacja dzieł Dariusza Milińskiego i Jurka Owsiaaka Kup obraz i zrób podarek dzieciom!

Świąteczny czas tuż-tuż, wkrótce więc doroczna mikołajkowa akcja dobroczynna na rzecz dzieci z Pławnej organizowana przez Dariusza Milińskiego przy wsparciu „Nowin Jeleniogórskich”. Znamy artystę od lat wspólnie z rodziną i przyjaciółmi przygotowuje specjalną imprezę mikołajkową dla wszystkich dzieci ze szkoły we wsi, w której mieszka. Do swojego działania stara się przy tym wciągnąć jak największą grupę ludzi, stwarzając im szansę na zrobienie dobrego uczynku. Stąd też nietuzinkowa aukcja, która pozwala włączyć się do dobroczynnej akcji każdemu, kto chce i może ją wesprzeć.

Dariusz Miliński każdego roku przeznaczając jeden ze swoich najnowszych obrazów na licytację prowadzoną przez naszą redakcję. Pieniądze uzyskane ze sprzedanego w ten sposób dzieła przeznaczone zostaną na prezenty dla dzieci z wiejskiej szkoły w Pławnej. Oprócz paczek przywożonych przez Mikołaja i jego pomocników dla dzieci przygotowywane są spektakle teatralne, poczęstunek i zabawy przy ognisku oraz pokazy fajferek.

Udział w aukcji to nie tylko szansa na szlachetny gest, ale i okazja na być może - niezły interes. Na licytację

wystawiane jest bowiem wartościowe dzieło cenionego twórcy, jakie przy odrobinie szczęścia kupić można za cenę dużo niższą niż ta, jaką za taki sam obraz należałoby zapłacić w galerii handlującej sztuką. W tym roku szansa na zdobycie szczególnego dzieła zyskuje podwójny smak. Pod młotek idzie bowiem nie tylko prezentowany na zdjęciu przez autora obraz Dariusza Milińskiego, czyli „Księżycowy wędrowiec” - olej na płótnie formatu 40 x 50 cm, oprawiony w efektowną, drewnianą, ręcznie zdobioną ramę. Mikołajkowa akcja artysty z Pławnej bardzo spodobała się zaprzyjaźnionemu z nim Jurkowi Owsiaakowi. Szef i dobry duch Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy sam para się twórczością. Kiedyś projektował witraże. I nadal, mimo pochłaniającej go działalności słynnej Fundacji, chwytą za narzędzia z artystycznego warsztatu. I właśnie rysunek Jurka Owsiaaka wykonany podczas ostatniego pleneru w Kostrzyniu, na jakim spotkał się z Dukiem Milińskim, przekazany został na świąteczną akcję w Pławnej. Pod młotek idą więc po raz pierwszy dwie prace: „Księżycowy wędrowiec” D. Milińskiego i prezentowany obok

tegoroczny rysunek J. Owsiaaka z podpisem „Jurek zadowolony”!

Mikołajkowa impreza dla dzieci w Zamku Śląskich Legend w Pławnej zaplanowana jest na poniedziałek 6 grudnia. Żeby zdążyć z kupnem prezentów przed tym terminem telefoniczną aukcję przeprowadzimy w piątek 3 grudnia w godz. od 10.00 do 16.00. Aby wziąć w niej udział, wystarczy zadzwonić pod nr tel. 75/6424420 bądź 601572243 i podać swoje imię, nazwisko oraz własny numer telefonu. Do każdej ze zgłoszonych osób oddzwonimy z potwierdzeniem udziału w licytacji i jednocześnie poinformujemy o szczegółach sposobu jej przeprowadzenia. Zgłaszać można się do ostatniej chwili przed zamknięciem licytacji. Warto jednak zrobić to jak najwcześniej, ponieważ kolejność zgłoszeń decydować będzie o porządku, w jakim dzwonić będziemy do poszczególnych uczestników licytacji z pytaniami o propozycje cenowe, jakie będą składać. W siedzibie naszej redakcji w Jeleniej Górze przy ul. M. Skłodowskiej - Curie 13, w godz. pracy biura, osobiście oglądać



„Księżycowy wędrowiec” Dariusza Milińskiego.



„Jurek zadowolony” autorstwa Jurka Owsiaaka.

można natomiast wystawione na licytację dzieła, które już czekają na nowych właścicieli.

Ceny malarskich prac Dariusza Milińskiego wystawiane do sprzedaży w galeriach sięgają zazwyczaj kilku tysięcy zł. My rozpoczynamy licytację „Księżycowego wędrowca” od ceny wywoławczej wynoszącej jedynie 500 zł. Cena wywoławcza rysunku Jurka Owsiaaka to 200 zł. Minimalne postąpienie w licytacji wynosi 50 zł.

Zapraszamy do wspólnej, szlachetnej zabawy. Od Państwa zależy, jak wiele bezcennej radości artyści zafundują dzieciom z Pławnej. (dan)

Piłkarki ręczne z KPR-u przegrały w ostatnim kwadransie Derby dla lidererek

Szczypiornistki KPR-u zagrały awansem mecz 9. kolejki PGNiG Superligi kobiet z KGHM Metracco Zagłębiem. To ze względu na potyczkę lubinianek w 3. rundzie Pucharu Zdobywców Pucharów z hiszpańskim klubem CF Mar Alicante. W dolnośląskich derbach sensacji nie zanotowano, choć gospodynie walczyły jak równy z równym. Aktualne liderki tabeli, wicemistrzynie Polski zwyciężyły 39:30 (18:17).

Jeleniogórzanki zasłużyły na pochwały za wielkie serce do gry, zaangażowanie i walkę o każdą piłkę. Po nerwowych początkowych minutach, z prostymi błędami obu zespołów, w dalszej fazie meczu KPR toczył wyrównany bój z faworyzowanymi rywalkami. W składzie Zagłębia ponad 550 kibiców obejrzało piątkę kadrowiczek powołanych przez trenera Kima Rasmussena na zgrupowanie w Mielcu (od 22 bm.) i sparingi z Turcją przed grudniowym turniejem kwalifikacyjnym do mistrzostw świata 2011. Karolina Semenik-Olchawa zdobyła 9 bramek, Kinga Byzdra 4, Klaudia Pielesz 3 i Aleksandra Paluch 1. Na ławce siedziała kontuzjowana Kaja Załęczna. Zabrakło ponadto absolutnej liderki, Jeleny Bader (ciąża) i Natalii Ciepłowskiej. Na przemian KPR lub Zagłębie prowadziły różnicą tylko jednego gola. W 13. minucie po trafieniu Joanny Załogi (razem 8) podopieczni trenerki Małgorzaty Jędrzejczak prowadziły 7:6, potem po голу Marty Dąbrowskiej (7) było 11:10. Lubinianki wyszły na prowadzenie 17:16 w 29. minucie.

Po zmianie stron boiska twarda postawa szczypiornistek Zagłębia w szerszej obronie i skuteczne, szybkie ataki, w tym głównie Joanny Obrusiewicz (najwięcej 12 bramek) i Anny Lisowskiej (6) pozwoliły odskoczyć na pięć goli (26:21). Ambitne dziewczęta z KPR-u potrafiły jednak doprowadzić do stanu 25:26. W końcowym kwadransie bardzo zmęczone jeleniogórzanki musiały uznać wyższe umiejętności lidererek Superligi, ich doświadczenie i rutynę. Zespół KPR-u walczył do końca, ale popełnił kilka błędów i ostatecznie doznał porażki dziewięcio-



Skrzydłowa KPR-u Joanna Załoga (d. Bogusławska) strzeliła liderkom Superligi z Zagłębia osiem bramek.

W Pucharze Polski z Łączpolem

Los nie był łaskawy dla KPR-u w 1/8 finału kobiecego Pucharu Polski. Zespół Małgorzaty Jędrzejczak czeka bardzo trudne zadanie. Powalczy w Gdyni z kandydatkami do medalu MP, aktualnie na trzeciej pozycji w Superlidze, z Vistalu Łączpole. Z ekipą trenera Jerzego Cieplińskiego w meczu inaugurującym nowy sezon ligowy jeleniogórzanki poniosły klęskę (21:41). Jediną potyczkę pucharową zaplanowano dopiero 5 stycznia 2011 roku. W tym samym terminie zagra dziesięć innych klubów krajowych. Z wolnym losem automatycznie do półfinału PP (spotkania odbędą się 16 i 23 lutego 2011 r.) zakwalifikowały się drużyny z Lubina i z Lublina.

ma golami. Lubinianie bramkarki pokonały ponadto Małgorzata Buklarewicz (5), Anna Fursewicz (4), Agnieszka Kocela (3), Karolina Konsur (2) i Estera Rykaczewska (1).

W takiej dyspozycji jak do przerwy i w ostrej, zaciętej rywalizacji piłkarki ręczne z Jeleniej Góry chciałyby się zawsze oglądać. Mimo gorszej końcówki potrafiły udowodnić swoją wartość. Szkoda, że słaby dzień miały obie bramkarki KPR-u. Sporo na treningach muszą jeszcze popracować zawodniczki rezerwowe. Gdy po wyleczeniu kontuzji na boisko wróci Monika Odrowska, Anny: Świdzińska i Stanisławiszyn oraz Lidia Marceluk, siła KPR znacznie wzrośnie i łatwiej będzie o ligowe punkty.

Trenerka lubinianek Bożena Karkut nie ukrywała, że kluczem do zwycię-

stwa w derbach była zmiana systemu obrony w Zagłębiu, co dało widoczne efekty. Przyznała ponadto, że na ciężkim terenie w Jeleniej Górze jej podopiecznym zdarzały się przestoje w grze i załamanie. Mecz był ciekawy, ale grany „falami”. Liderki z Zagłębia dostały aż 16 minut karnych; piłkarki z KPR-u tylko sześć.

Francuska wicemistrzyni świata, 28-letnia obrotowa Vanessa Jelic, która zgodnie z kontraktem podpisanym przez władze KGHM Metracco Zagłębia zarabia miesięcznie około 2 tys. euro, zdobyła tylko jedną bramkę.

Zespół KPR-u nadal na 10. miejscu - 4 pkt., bramki 255:313. W następnej, 10. kolejce PGNiG Superligi Kobiet (20 i 21 bm.) jeleniogórzanki zagrają w Rudzie Śląskiej ze Zgodą.

Henryk Stobiecki

II liga koszykówki Pewne zwycięstwo Sudetów

Ostre strzelanie zafundowali jeleniogórzscy koszykarze, którzy w dalekim Łowiczu rozgromili Księżaka 93:69. Podopieczni Ireneusza Taraszkiewicza świetnie się spisali, grając mądrze, a przede wszystkim zespołowo.

Sudety wygrywają pewnie z Księżakiem, były bliskie „wskoczenia” na pierwsze miejsce w tabeli grupy B 2. ligi. Z kłopotami swoje mecze wygrali liderzy - koszykarze z Pleszewa (z AZS-em KU Politechniki Opolskiej 77:76) i wiceliderzy - zawodnicy WKK Wrocław (z AZS Politechniką Poznań 62:61). Mimo to, podopieczni Ireneusza Taraszkiewicza pokazali, że stać ich na to w najbliższym czasie. W Łowiczu zgrali, tak jak potrafili najlepiej - zespołowo i skutecznie. Punktowali niemal wszyscy. Do przekroczenia magicznej „setki” zabrakło zaledwie siedmiu punktów. Zaczęli doskonale od zwycięstwa w pierwszych dwóch kwartach. Świetnie zgrali nasi wysocy - Jakub Czech i Jarosław Wilusz, grając skutecznie w obronie i w ataku, łącznie zdobywając 30 punktów. Warto dodać, że ten

ostatni popisał się 100-procentową skutecznością, trafiając siedmiokrotnie za dwa punkty, dokładając akcję 2+1 i aż siedmiokrotnie zbierając piłkę spod tablic. Reszta nie pozostawała dłużna. Swoje punkty dokładał Łukasz Niesobski, który w ciągu 20 minut gry zdobył aż 10 punktów, jego brat Rafał (15) i oczywiście wracający do formy Krzysztof Samiec (14). Swoje oczka dorzucali młodzi - 20-letni Tomasz Maryniewski i 18-latek Michał Kozak. I choć koszykarze Sudetów ostatnią kwartę przegrali różnicą trzech punktów, to zasłużenie wygrali całe spotkanie, w którym prezentowali się na bardzo wysokim poziomie. Kolejne rozegrają we własnej hali (21 listopada), a ich rywalem będzie 14. w tabeli WKS Śląsk Wrocław.

Księżak Łowicz - Focus Mall Sudety Jelenia Góra 69:93 (17:24, 13:26, 18:25, 21:18)

Sudety - Wilusz 17, Niesobski Rafał 15, Samiec 14, Czech 13, Urbaniak 10, Niesobski Łukasz 10, Maryniewski 6, Kozak 4, Minciel 4, Cierzniewski 0, Klimek 0.

Mateusz Banaszak

III liga koszykówki Spartakus wraca z tarczą

Świetnie spisali się koszykarze KSW Spartakus, którzy na wyjeździe w zaległym spotkaniu III ligi pokonali Chrobrego Głogów 74:61. Trenerka zespołu była bardzo zadowolona ze swoich podopiecznych, którzy zgrali na miarę oczekiwań.

- To już tak jest, że pierwszą kwartę zawsze mamy słabą. Rozkręcamy się z minuty na minutę i tak było tym razem - relacjonuje trenerka. Pierwsza odsłona padła łupem miejscowych, którzy trafiali niemal z każdej pozycji. - Po pierwszej kwarcie spytałam swoich zawodników, czy to już odpowiedni moment, abyśmy zaczęli gonić wynik, a przegrywaliśmy już 14 punktami. W końcu wzięli sobie do serca moje wskazówki i było o wiele lepiej - dodaje Joanna Kawalec.

Drugą odsłonę jeleniogórzanie wygrali 22:10. W trzeciej prowadzili wyrównaną grę do stanu 35:34. Później zaczęli popełniać sporo błędów w postaci niecelnych rzutów i zaczęli faulować. Dzięki temu gospodarze odskoczyli na kilka punktów.

Pod koniec trzeciej kwarty na parkiecie pojawili się zmiennicy i gra Spartakusa zaczęła się układać. Przełożyło się to na kolejną odsłonę, w której przyjezd-

ni zgrali koncertowo. Nie tylko trafiali z trudnych pozycji, ale i świetnie spisywali się w obronie, nie dając rywalom podejść pod swój kosz. Większość piłek przechwytywali na połowie rywalu, skutecznie kończąc swoje akcje. Warto dodać, że w Głogowie zabrakło kilku podstawowych graczy - Szymona Jaszczura, Bartłomieja Kicińskiego oraz Tomasza Góry, a mimo to zespół poradził sobie w trudnym spotkaniu. Kolejne rozegrają u siebie (20 listopada), a ich rywalem będzie Tytan Jawor.

- Jestem bardzo zadowolona ze swoich podopiecznych. Świetnie spisali się w szybkim ataku, ale w szczególności w obronie. Widać, że nasza praca nie idzie na marne, a zawodnicy z meczu na mecz spisują się coraz lepiej. Mogę śmiało pochwalić wszystkich zawodników, bo wykonali kawał dobrej roboty - kończy trenerka.

MKS Basket Chrobry Głogów - KSW Spartakus Jelenia Góra 61:74 (24:10, 10:22, 22:14, 5:28)

Spartakus: Kozyra 23, Owczarek 21, Nowicki 12, Tokarewicz 7, Adamczyk 5, Przydryga 4, Milanczyk 2, Chrustowski, Radziszewski.

Mateusz Banaszak

Lekcja pokory Finepharmu

Samodzielne liderki I ligi grupy B z Jeleniej Góry fatalnie zagrały u siebie z beniaminkiem, UKS-em Olimpią-Sądeczanin Nowy Sącz. Miało być łatwe zwycięstwo nad przedostatnią drużyną w tabeli, skończyło się sensacyjną porażką MKS Finepharmu 33:37 (15:19). To pierwsze sportowe spotkanie od sześciu kolejek. Mimo przegranej, po wpadce gliwickiego SMS-u w Olkuszu 25:26, jeleniogórzanki nie straciły pierwszej pozycji i nadal mają dwupunktową przewagę.

Przed niedzielnym meczem trener szczypiornistek Mirosław Uram ostrzegł, że nie wolno lekceważyć młodych, walecznych góralek, które z pewnością będą chciały pokazać się z dobrej strony i planują zdobyć kolejne punk-

ty. Dotychczas zespół Lucyny Zygmunta miał na koncie zaledwie jedną wygraną i jeden remis. Jeleniogórski szkolenowiec nie mylił się. Piłkarki ręczne z Nowego Sącza zaprezentowały agresywną obronę i bardzo szybkie, dynamiczne kontry, z których po sześć bramek zdobyły Karolina Plachta, Agnieszka Leśniak i Renata Moskal. Liderka przyjezdnych Joanna Gadzina aż 13 razy pokonała obie bramkarki Finepharmu.

Gospodynie „przeszły” obok tego pojedynku. Żadna z zawodniczek nie zagrała na swoim poziomie. Trener Uram powiedział: - Uciekły nam dwa punkty. Mam duży materiał do przemyśleń. Nie pomogły ostre reprimendy w przerwie. Po bardzo dobrym i ciężkim meczu na szczycie w Gli-

wicach, dzisiaj na boisku było tragicznie. Spodziewałem się, że kiedyś przyjdzie słabszy dzień.

Szczęśliwa i radosna trenerka Olimpii Lucyna Zygmunta tak skomentowała zasłużony sukces: - Wreszcie młode, bojowe dziewczyny, w większości juniorki, uwierzyły, że w tej lidze można wygrać z każdym. Komplet punktów to efekt gry szybką piłką. Moje podopieczne nie dały się pokonać doświadczonym jeleniogórzankom.

Dla pokonanych najwięcej bramek strzeliły Katarzyna Skoczyńska 8, Agata Pawliszak 6 i Marzena Stochaj 5. W następnej kolejce, 20 i 21 bm., Finepharm pojedzie do Nowego Sącza na mecz z Beskidem.

(STOB)

Koszykarki outsiderkami I ligi

Przegrana wyraźnie (28:48) walka pod tablicami, słaba skuteczność w ataku (34 procent), klęska w początkowej kwarcie 7:29, nieudany debiut wypożyczonej z CCC Polkowice 19-letniej skrzydłowej Pauliny Podgajnej (2 punkty z 8 prób) i 26 „oczek” najsukuteczniejszej w MKS MOS Finepharm Karonosze Małgorzaty Myćki - to najkrótsze sprawozdanie z porażki jeleniogórzskich koszykarek w Piasecznie z ekipą IDS BUD 58:76. Zespół trenerki Pauliny Jasek dołuże w tabeli I centralnej ligi kobiet, mając na koncie tylko jedno zwy-

cięstwo (7 pkt. w sześciu meczach, „kosze” minus 84).

Choć w trzech kwartach drużyna Finepharmu była równorzędnym partnerem (14:15, 16:18) i nawet wygrała trzecią odsłonę 21:14, kiepski wynik pierwszej kwarty ustawił przebieg wydarzeń po koszem. Jeleniogórzanki nieźle spisywały się w obronie, ale zawiodły w grze ofensywnej. Seryjnie pudłowały z dogodnych pozycji rzutowych. Wyraźnie widać brak klasowej środkowej.

W najbliższą niedzielę, 21 bm. o godz. 17 Finepharm podejmie zespół AZS-u OP Team z Rzeszowa.

(STOB)

Z boisk IV ligi

W oczekiwaniu na przerwę

Już chyba wszyscy piłkarze łącznie z trenerem i kibicami czekają na zakończenie tej rundy, aby móc nabrać siły przed wiosną. Karkonosze słabo się spisują i choć niedawno wygrali, to w spotkaniu z aktualnie piątą drużyną ligi musieli uznać przewagę wyżej notowanego rywala. Do przerwy podopieczni Artura Milewskiego, choć często byli w posiadaniu piłki, nie potrafili stworzyć groźnej sytuacji. W 15. minucie meczu ośmieszyli ich zawodnicy Strze-

wskazał na wapno. Karnego na bramkę zamienił Marcin Józefowicz i było po meczu. Do zakończenia rundy jesiennej pozostała jedna kolejka, w niej Karkonosze zmierzą się na własnym boisku z Prochowicą (20 listopada godz. 14:00).

Karkonosze Jelenia Góra - Strzelinianka Strzelin 0:2 (0:1)

Bramki - Bartosz 15min., Józefowicz 75min.(K)

Mateusz Banaszak

Piast bez szans

Nie pomógł kontaktowy gol w 67. minucie niezawodnego napastnika z zawodowskiego klubu,

Tabela IV ligi

(po 15. kolejce)		
1. Bielawianka Bielawa	37	49:12
2. Miedź II Legnica	32	39:16
3. Prochowiczanka Prochowice	30	28:18
4. Strzelinianka Strzelin	26	32:18
5. Konfeks Legnica	26	33:28
6. Ślęza Wrocław	25	16:17
7. GKS Kobierzyce	24	25:19
8. BKS BOLESŁAWIEC	20	17:16
9. PIAST ZAWIDÓW	20	30:30
10. Piast Złotów	19	17:19
11. Chrobry II Głogów	17	24:43
12. Kuźnia Jawor	17	17:31
13. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	13	14:22
14. Puma Pietrzykowice	11	18:33
15. MKS 1985 Szczawno Zdrój	10	13:38
16. Orkan Szczedrzykowice	9	22:33

(stob)

ale młody, 19-letni bramkarz gości nie dał się zaskoczyć.

Honorowy gol Tomasza Grabowskiego był jego 15. w tym sezonie. To połowa bramkowego dorobku całej drużyny Piasta.

Ślęza Wrocław - Piast Zawidów 2:1 (2:0), Rajter i Adamczyk oraz Tomasz Grabowski.

(stob)

BKS z kompletem punktów

Przed półmetkiem rundy jesiennej piłkarze z Bolesławca zrównali się punktami z beniaminkiem z Zawidowa (mają po 20). W przedostatniej kolejce podopieczni trenera Marcina Ciłińskiego pokonali słabeuszy ze Szczawna Zdroju. Mogli wygrać w bardziej imponującym stosunku, ale znów zmarnowali kilka wybornych sytuacji. Już w 3. minucie do siatki gości trafił Chrystian Serkies. Po przerwie na 1:1 wyrównał Łukasz Drag. Trzy punkty zapewnił BKS-owi Kamil Mielnik. Przed rozpoczęciem rundy piłkarze obu ekip byli zaliczani do faworytów i do awansu. Boisko szybko zweryfikowało plany i marzenia. W zespole ze Szczawna Zdroju kibice obejrzeliby dobrze znanych w regionie, byłego bramkarza klubów z Lubania, Mirska i z Gryfowa Śl. Damiana Michno oraz napastnika Marcina Wojtarowicza.

BKS Bobrzan Bolesławiec - MKS 1985 Szczawno Zdrój 2:1 (1:0), Chrystian Serkies, Kamil Mielnik oraz Łukasz Drag.

(STOB)

Nieco więcej działało się w meczu z Oławą. Oba zespoły stworzyły sporo sytuacji. W pierwszej połowie bliscy zdobycia gola byli Dzięgielewski i Szkarapat (gospodarze mieli trzy takie okazje). Po przerwie było już bardzo blisko gola dla wojskowych, niestety Baręta minimalnie chybił, a Szkarapatowi piłkę spod nóg w ostatniej chwili wybił obrońca gospodarzy. Ten okres dobrej gry przyjezdnych rywale przerwali golem - dośrodkowanie K. Konona wykorzystał Sikorski. Chwilę później mogło być 2:0, ale Schie nie trafił do bramki z trzech metrów. Tuż przed końcowym gwizdkiem świętoszowianie mogli uratować choć punkt, jednak dobry strzał Iwańskiego obronił bramkarz MKS-u.

Ilanka Rzepin - Twardy Świętoszów 1:0 (1:0)

1:0 - Plucner (3. min.)

MKS Oława - Twardy Świętoszów 1:0 (0:0)

1:0 - Sikorski (61. min.)

(mal)

Pod patronatem NJ Mistrzowie karate



Po raz szósty odbyły się otwarte mistrzostwa powiatu jeleniogórskiego w karate shotokan. W kata i kumite rywalizowało 93 zawodników i zawodniczek z regionu, w tym dodatkowo z Poznania i Swarzędza. Kilkadziesiąt medali trzech kolorów i puchary wręczono po konkurencjach indywidualnych i drużynowych w kategoriach od 6 lat i młodszy do plus 18 lat.

Na najwyższym podium stanęli chłopcy i dziewczęta z KS Funakoshi Shotokan Karate (organizator zawodów) w Kowarach i z sekcji w Mysłakowicach, podopieczni trenerów Pawła Piepiory (4 dan) i Doroty Skórcekiej (1 dan): Adrianna Nawrot, Angelika

Trzebińska, Julia Pluszewska, Michał Kołodziej, Sebastian Lipiak, Daniel Dusiński, bracia Michał i Bartosz Skrzypliec, syn medalisty mistrzostw świata i sędziego Arkadiusz Kraszewski, Bartosz Srebrniak, Michał Chyży i Błażej Balcerzak.

Młodych sportowców licznie dopinguwali głównie rodzice i mieszkańcy kilku miejscowości powiatu jeleniogórskiego. Udaną imprezę zorganizowano w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Mysłakowicach. Pomogli gimnazjaliści Ania Jarmoń, Sandra Konieczna, Kacprowie: Świerczek i Galos oraz dyrektor Andrzej Dąbek.

(STOB)

Liga okręgowa Weryfikacja walkowera - bez zmian

Na boisku w Mirsku piłkarze Pri-Baltu Włóknarza i Sparty Zebrzydowa rozegrali zaległy mecz 8. kolejki klasy okręgowej. Zasluzenie zwyciężyli gospodarze 3:1 (1:1) i awansowali na trzecie miejsce w tabeli rundy jesiennej - 29 punktów, bramki 28:17.

We wrześniu br. Wydział Gier OZPN w Jeleniej Górze przyznał Włóknarzowi walkower 3:0. Sędzia Łukasz Nalepa nie dopuścił wtedy zawodników Sparty do gry, gdyż w jego ocenie nie mieli oni ważnych badań lekarskich. Okazało się, że arbiter popełnił błąd i werdykt WG cofnięto. Łukasz Nalepa jednak „gwizdał” spotkanie, w której sportowa wyższość podopiecznych trenera Krzysztofa Gajewskiego, zwłaszcza w drugiej połowie, nie podlegała dyskusji. Najpierw na listę strzelców wpisał się Adam Kowalski. W 13. minucie skierował on piłkę do bramki gości w zamieszaniu na polu karnym po strzale Jarosława Dubiela z rzutu wolnego z 25 metrów. Siedem minut później sędzia wskazał na „wapno” za faul Śli-

wińskiego w polu karnym. Skutecznym egzekutorem „jedenastki” był Krystian Baudur i było 1:1. W 82. minucie za kopnięcie w plecy leżącego zawodnika bez piłki czerwoną kartkę ujrzał piłkarz Sparty.

Gospodarze dominowali w drugiej odsłonie meczu. W 60. minucie Roman Sidorowski znów w zamieszaniu podbramkowym trafił do siatki z prawej strony, z trzech metrów w tzw. długi róg. Końcowy wynik na 3:1 ustalił Bartosz Morcovey (razem 8 goli w tej rundzie). Po indywidualnej akcji Arkadiusza Dołęgi dostał on prostopadłe podanie i w sytuacji sam na sam nie dał szans goalkiperowi z Zebrzydowej.

Zgodnie z decyzją Dolnośląskiej Komisji Odwoławczej we Wrocławiu piłkarze Sparty (ostatnia, 16. lokata w tabeli - 6 pkt., bramki 9:37) muszą jeszcze zagrać mecz 4. serii (z 29 sierpnia br.) w Ruszowie z Victorią. Zainteresowane kluby nie wyznaczyły nowego terminu tego spotkania.

(STOB)

Siódma porażka pod siatką

W trzeciej lidze dolnośląskiej młodzi zawodnicy z Klubu Siatkarskiego Kolegium Karkonoskie rozegrali siedem meczów. I wszystkie przegrali, stąd ostatnie, dziesiąte miejsce w tabeli (1 pkt., w setach 5:21). W sobotnie południe, 13 bm., podobnie jak we wcześniejszych spotkaniach ambitni podopieczni trenera Wojciecha próbowali nawiązać walkę z wymagającym i doświadczonym zespołem wicelidera tabeli z KS Dziekan Milicz. Niestety, niespodzianki nie sprawili. Nie udało się „urwać” nawet punktu (przy wyniku 2:3). Jeleniogórzanie zwycię-

sko zakończyli tylko jeden set (25:22), w trzech dominowali goście (25:20, 25:22, 25:20). Siatkarze beniaminka z KK popełnili zbyt wiele własnych błędów. Seriami psuli zagrywkę, szwankowało przyjęcie piłki, nieskuteczne były ataki, „dziurawy” blok dawał miliczanom darmowe punkty.

W pierwszej rundzie zaplanowano jeszcze dwie trzecieoligowe kolejki. Siatkarze z jeleniogórskiego klubu zagrają w Górze z Pogonią (20. bm.) i u siebie z SPS Chrobrym Głogów (27. bm.).

(STOB)



Maciej Wojtas walczy o piłkę z rywalami ze Strzelina.

nianki. Najpierw Rafał Brusilo, który pięknym rajdem i celnym dośrodkowaniem obsłużył swojego kolegę - Tomasza Bartosza, a ten z kolei pięknym strzałem z główki z kilku metrów posłał piłkę tuż obok gołkipera miejscowych - Michała Dubiela, dając swojej drużynie prowadzenie.

W drugiej połowie biało-niebiescy próbowali zdobyć gola, ale razili nieskutecznością. W naszym zespole dobrze spisywali się Daniel Kotarba czy Maciej Wojtas, ale to nie wystarczyło, aby móc myśleć o wyrównaniu. Piłkarze ze Strzelina z minuty na minutę stwarzali coraz groźniejsze sytuacje i gdyby wykorzystali je wszystkie, mogliby się pokusić o bardziej okazałe zwycięstwo. W 75. minucie w polu karnym Karkonosze jednego z piłkarzy Strzelinianki Krzysztofa Burtana faulował Ernest Polak i sędzia bez wahania

26-letniego Tomasza Grabowskiego. Kolejnych bramek nie dały cztery zmiany piłkarzy Piasta po przerwie i agresywny styl gry. Wrocławska drużyna Ślęzy zasłużenie wygrała u siebie z beniaminkiem. To siódmy mecz bez porażki podopiecznych trenera Andrzeja Ignasiaka.

Widoczną przewagę gospodarzy już w pierwszej części uwieczniły dwa trafienia. Najpierw (12. min.), J. Rajter posłał piłkę do bramki Mateusza Gilewskiego po kontrze i dobrym podaniu K. Adamczyka. Ten sam zawodnik w 37. minucie podwyższył wynik na 2:0. Po rzucie rżnym egzekwowanym przez 20-letniego pomocnika M. Palysa, na polu karnym Piasta nastąpiło zamieszanie. Wykorzystał je Adamczyk, który strzelił pod poprzeczkę. Wcześniej piłkarze Ślęzy mogli zmienić wynik,

zostaje bez wpływu na jej postawę na boisku.

W spotkaniu z Ilanką rozstrzygnięcie nastąpiło już w 3. minucie gry, kiedy Plucner wykorzystał dogranie z rzutu wolnego. Potem do końca I połowy niewiele się działo na boisku, gospodarze niemrawo próbowali podwyższyć (bliski był Nmanani, który trafił w poprzeczkę), goście ani razu nie zagrozili bramce Augustyna. Po zmianie stron tylko przez chwilę przyjezdni zagrali z większym animuszem, potem gra wróciła do rytmu z pierwszej połowy. Gorąco było w końcówce meczu, gdy rywale pod bramką Twardego sami wymierzili sobie sprawiedliwość; zobaczyli żółte kartki, a czerwoną zawodnik Świętoszowa, który naubliżał sędzinie.

III liga Dwie porażki Twardego

Dwa wyjazdowe spotkania na zakończenie jesiennych zmaganiń piłkarskich (oba już w ramach rundy rewanżowej) rozegrali świętoszowianie i oba niestety minimalnie przegrali. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że rywale zasłużyli na zwycięstwa. W pierwszych meczach tych drużyn Twardy pechowo przegrał z Ilanką 1:2 i zainkasował komplet punktów z Oławą walkowerem (rywal nie otrzymał na czas licencji).

Trener Twardego Sebastian Tylutki był bardzo niezadowolony z konieczności rozgrywania meczów wiosennych już jesienią - jego drużyna nie dysponuje niestety długą ławką rezerwowych, a trudy wcześniejszych meczów zrobiły swoje. Drużyna wojskowych ostatnie mecze gra przezezbiona kontuzjami, co nie po-

A klasa po rundzie jesiennej

Grupa I

Zespoły I grupy A klasy także w tegorocznych rozgrywkach - i tak jest już od kilku sezonów - prezentują wysoki poziom. Rywalizacja jest pasjonująca i emocji nie brakuje.

Są tym większe, że tegoroczne rozgrywki nie mają zdecydowanego faworyta. Początkowo wydawało się, że rywalizację zdominuje Piast Bolków. W pierwszych kolejkach ta dobrze ułożona drużyna rozjeżdżała rywali. Wprawdzie przegrał im się remis z beniaminkiem ze Strzyżowca, ale chwilę później bolkowianie wygrali z jednym z głównych kontrkandydatów do awansu Łomnicą i wyglądało, że dominacji nic już nie zagrazi. Potem jednak przyszła pechowa porażka z Pub Golem, a im bliżej było końca rundy - tym gorzej. W ostatnich trzech kolejkach Piast stracił aż 7 punktów (porażka z Pagazem, remisy z Lubawką i Podgórzynem), co pozbawiło go pozycji lidera.

Prezes klubu z Bolkowa nie rozdziera szat, choć jest oczywiste, że drużyna spisała się nieco poniżej oczekiwań - przebudowa drużyny przed sezonem (choć nikt tego głośno nie mówił) miała wykształcić zespół już niemal gotowy do gry w okręgówce - jak to miało miejsce sezon wcześniej z Lotnikiem. Okazuje się, że nawet w A klasie nie jest idealnie. - Potrzebujemy rasowego napastnika, zdobywcę bramek, to powinno wystarczyć - nieco bagatelizuje inne mankamenty prezes Krzewiniak.

Miejsce, które jak wszyscy się spodziewali przypaść miało Piastowi, zajął beniaminek z Krzeszowa. To spore zaskoczenie, bo choć Pagaz skorzystał z posilków z Kamiennej Góry, to jednak taki sukces wydawał się nie wchodzić w grę. I początkowo przewidywania się sprawdzały, bo krzeszowianie na początku rozgrywek stracili sporo punktów. Koniec był jednak imponujący i Pagaz wygrał ze wszystkimi konkurentami do awansu - szczególnie z Lubawką i Bolkowem, za to w imponującym stylu z Łomnicą. Czy beniaminka stać na awans? To możliwe, bo pozycja startowa przed rundą rewanżową jest znakomita.

Oprócz Pagazu pozytywnie zaskoczył jeszcze Woskar i Jeleniogórski Chojnik. Drużyny, przed rokiem walczące o utrzymanie, teraz mają pewne miejsce w środku tabeli, a gdyby nie kilka pechowo straconych punktów, byłoby w ścisłej czołówce. W przypadku Woskaru trzeba jednak brać pod uwagę, że często korzysta ze wsparcia zawodników z pierwszej drużyny, co daje im spory handicap.

Rozczarowań było więcej. Aż czterokrotnie przegrywała Łomnica, drużyna co sezon aspirująca do awansu. Teraz jednak ma chyba słabszy skład niż rok i dwa lata temu. Zawodzą też Orzeł Lubawka (ciągle nie potrafiący pozbierać się po spadku z okręgówki) i Mitex, który po połączeniu z Endico typowany był na czarnego konia. Przede wszystkim jednak Pub Gol. Dwa oblicza jeleniogórskiej drużyny znane są od dawna: jedno kształtuje wielka ambicja i duże umiejętności zawodników, drugie - bardzo „zabawowe” podejście do gry i rozgrywek. To drugie oblicze tej jesieni dominowało. Do tego stopnia, że Lech Walczak trener zespołu, futbolowy pasjonat (w prawidłowym i nieprawidłowym rozumieniu tego słowa) zamierzał przez chwilę rozstać się z Pub Golem, a na zakończenie rundy wieszczy wręcz całkowity rozkład drużyny i powątpiewa, czy Pub Gol przystąpi do rundy rewanżowej.

Nie mniej ciekawie jest w dole tabeli. Początkowo wszystko wskazywało, że konflikty w Pogon Wleń i kłopoty kadrowe w Chełmsku skazują te drużyny na rolę dostarczycieli punktów. We Wleniu

w końcówce sezonu nastąpiła jednak niesamowita reaktywacja i drużyna zdobyła w dobrym stylu 6 punktów. Dla Pogoni Wleń sezon nie jest jeszcze więc być może stracony. Gorzej z Chełmskiem, które przede wszystkim ma problem w ofensywie. Osiem bramek w 13 meczach to dość wstydlivy rekord.

Klepsko wiezie się zespołom z Czardrowa i Świerzawy, choć w obu przypadkach początek rundy był udany.

Włosna zapowiada się bardzo atrakcyjnie. W rozgrywkach liczyć się będą nie tylko trzy najwyższe po jesieni sklasyfikowane zespoły, ale także Woskar (gdzie ambicje są spore), Endico i Orzeł Lubawka. Po jesiennej serii spotkań widać jednak na pewno, że ewentualni kandydaci do awansu reprezentują znacznie niższy poziom niż przed rokiem Lotnik Jeżów i Piast Dziwiszów. Z taką grą i takim składem, bez względu na to, kto awansuje, będzie to awans tylko na jeden rok.

Nie martwi to kibiców, bo ich oczekiwania na bramki drużyny spełniają - są bardzo bramkostrzelne (w 91 spotkaniach strzelono 389 bramek, co daje 4,27 bramki na mecz); i nie jest to efekt drugoczącej przewagi jednej drużyny nad drugą, co winiuka bramkową średnią np. w B klasie. Zdecydowana większość meczy kończy się wynikiem rozstrzygniętym, ale remisów było wyjątkowo dużo: aż 21 (z tego 5 w spotkaniach przedostatniej kolejki). 40 razy wygrywali gospodarze, 30 - goście.

Interesująco zapowiada się rywalizacja o tytuł króla strzelców. Co ciekawe, pod względem liczby strzelonych goli dominują zawodnicy z zespołów, które nie są w czołówce. Z innych strzeleckich ciekawostek warto zauważyć, że cała trójka liderów (Woźniczka, Wołny, Gadziński) zdobyła po 4 gole w jednym spotkaniu. Padło śladem bramek samobójczych - dwa razy z takich prezentów korzystali Czarni Strzyżowiec; najhojniejsi byli słomniczanie, też dwa razy obdarowując rywali „swojakiem”.

Grupa I

1. Pagaz Krzeszów	30	41:19
2. Piast Bolków	27	35:20
3. KS Łomnica	25	42:25
4. Endico Mitex Podgórzyn	21	32:26
5. Woskar Stara Kamienica	20	25:20
6. Orzeł Lubawka	20	31:22
7. Orzeł Mysłakowice	19	22:20
8. Pub Gol Jelenia Góra	18	31:31
9. Chojnik Jelenia Góra	18	28:29
10. Czarni Strzyżowiec	15	24:26
11. Pogon Świerzawa	13	24:25
12. Victoria Czardów	11	18:35
13. Pogon Wleń	9	15:48
14. 1946 Chełmsko Śląskie	6	8:30

Najlepsi strzelcy: Woźniczka (Mitex Podgórzyn), Wołny (Pogon Świerzawa) - 14, Gadziński (Chojnik) - 12, Aleksiejew (KS Łomnica), Śmietana (KS Łomnica) - 11, Wyderkowski (Pub Gol Jelenia Góra) - 10, Wilczyński (KS Łomnica), Tatomir (Mitex Podgórzyn), Tatarata (Pagaz Krzeszów) - 9, Kurek (Victoria Czardów), G. Kraszewski (Pagaz Krzeszów), Werner (Piast Bolków) - 8.

(mal)

Grupa II

Jesienną rywalizację zdominowali piłkarze z trzech klubów. Drużyny lidera Cosmosu Radzimów, świeradowskiej Kwisy i spadkowicz z okręgówki Olszy Olszyna są bezspornie faworytami do awansu. Punktowa strata następnych w tabeli zespołów jest spora, wynosi 8 i 10 „oczek” do „Galaktycznych”.

Sportowa postawa futbolistów z małej miejscowości koło Zawidowa wzbudziła podziw kibiców. Podopieczni trenera Piotra Ziomka zwycięsko zakończyli dziesięć meczów, tylko raz zremisowali z Włóknierzem Leśna. Dwie porażki

po 0:3 to efekt decyzji przy „zielonym” stoliku. Walkowerami ukarano KS Cosmos za opuszczenie boiska po czerwonej kartce dla bramkarza i po incydencie na murawie z zawodnikami i z kibicami Chmielanki oraz po meczu z Kwisą za grę w końcówce meczu Pawła Mruczyńskiego, którego nie wpisano do protokołu. Na boisku było 0:0. Piłkarze z Radzimowa imponowali strzelecką skutecznością (bilans bramkowy 42:20). Zwyciężali 9:3, 6:1, 5:0, 5:2, co ma swoją wymowę. Oprócz najsukuteczniejszych, Kamila Świątko (11 goli), Pawła Romańczuka i Arkadiusza Ziomka (po 6), piłkę do siatki rywali skierowało ich dziewięciu klubowych kolegów.

Dziesięć kompletów punktów, trzy remisy i jedyna porażka w ostatniej, 13. kolejce w Leśnej (bramki 42:11), to piłkarski dorobek TKKF-u Kwisy. Po wpadce z Włóknierzem 0:3 świeradowianie stracili pierwszą pozycję w tabeli, z czym wiele osób nadal nie może się pogodzić. Działacz, trener i zawodnicy Kwisy robią wszystko, żeby awansować i ciężko będzie im pogodzić się, jeśli w zapowiadającej się superciekawej rundzie wiosennej lepszymi okaza się kluby z Radzimowa bądź z Olszyny. Rzekomo „ustawiony” mecz w Leśnej nadal wywołuje komentarze i skrajne opinie. Za „gospodarskie” sędziowanie krytykowany jest Mariusz Trzonek (sam nie ma sobie nic do zarzucenia). Za naganne zachowanie dostało się nerwowemu trenerowi Zygfrydowi Borkowskiemu. Kłótnie, wyzwiska i naciski na arbitra nie wystawiają dobrego świadectwa piłkarzom Kwisy. Szkoda, że nie mogli pogodzić się tym, że zagrali słaby mecz i tego dnia byli gorsi od rywali. Gdyby zawodnicy z Leśnej mieli lepiej ustawione „celowniki”, pogrom wicelidera byłby wyższy. Podobnie jak rok temu Kwisa może pochwalić się najpierw numer jeden A klasy, Wojtkiem Ostrejko (zdobył najwięcej, 19 goli).

Dwie porażki, dwa remisy i tylko jedna wygrana 2:1 z outsiderem ze Świecia - tak niemrawo i kiepsko ligowy sezon rozpoczęli zdegradowani z okręgówki futbolisci z Olszyny. Potem już było znacznie lepiej. Stąd wysoka, trzecia pozycja podopiecznych trenera Marcina Markowskiego i wielka nadzieja kibiców na powrót do wyższej klasy rozgrywkowej.

Bardzo nierówną formę prezentowali jesienią piłkarze z sulikowskiego Bazaltu, Orła Platerówka, Włóknierza Leśna i Chmielanki Chmielów. Zdaniem prezesa OZPN-u w Jeleniej Górze „Chmielanka budzi odzew negatywny, dlatego w rundzie rewanżowej okręgowy związek bacznie przyjrzy się temu klubowi”. Chodzi o zdyscyplinowanie zawodników, lepszą pracę porządkowych i kulturalne zachowanie niekiedy krewkich kibiców. Kilka drużyn nie ukrywało, że boi się jechać na mecz do Chmielanki. Moim zdaniem w A-klasowych meczach w różnych miejscowościach, oprócz zaciętej, zgodnej z fair play walki, za dużo było złośliwych fauli, nerwowych przepychanek, zastraszania boiskowych przeciwników i sędziów pobiciem i „rozliczeniem”. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

Przyzwolcie spisać się dwa zespoły beniaminków z Jędrzychowic i z Radoszowa, które kolejno zajęły ósme i dziesiąte miejsce. Kibice więcej oczekiwali po piłkarzach z Markocic (duża rosza kadrowa) i Skalnika Rębiszów. Z tego ostatniego, jak wyliczył prezes Andrzej Grabiński, odeszło sześciu podstawowych zawodników. Piłkarze z LKS-u Pogoni wybrali bogatą granicę i sulikowski Bazalt (Michał Breglin, Maciej Kamiedula, Dawid Kłoczowski, Grzegorzowiec: Deszcz i Molka i inni).

Tylko z dwóch zwycięstw cieszyli się zawodnicy z LKS-u Świecie, w którym brylował młody napastnik Mateusz Mikuła (7 bramek). Pomimo dziewięciu porażek w ocenie prezesa klubu Anny Dawidowicz w klubie idzie ku lepszemu. Po intensywnym przepracowaniu okresu zimowego, wiosną piłkarze outsidera obiecują utrzymanie się w A klasie. Nie wiadomo się też dwóm kolejnym drużynom z powiatu zgorzeleckiego. Największą stratę bramek zanotowały ekipy z WKS-u Działoszyna/Krzewiny (45) i z Opolna Zdroju (39). Trenerzy Ryszard Kwiatek i Wojciech Walczak mieli problemy kadrowe. Aby uniknąć walkowera i 400-złotowej kary, na derbowy mecz do Markocic zespół WKS-u pojechał w zaledwie siedmiuosobowym składzie. Po kontuzji jednego z futbolistów z Działoszyna/Krzewiny, przy wyniku 3:0 dla gospodarzy, sędzia przerwał mecz, bo w szóstkę grać nie wolno. Wykluczenie z ligi następuje po trzech walkowerach. Kłopoty ze znalezieniem trzynastu, czy nawet tylko jedenastu zawodników, dotknęły nie tylko kluby z dołu tabeli. W trakcie sezonu zawodnicy wyjeżdżali do pracy zarobkowej w Niemczech, Norwegii, Holandii, Francji i na Wyspy Brytyjskie. Tak dzieje się jesienią i wiosną od kilku lat. Kłopoty kadrowe sprawiły, że na A-klasowych boiskach znów pojawili się piłkarze weterani i nie zawiadli oczekiwani. Oklaskiwano Szczepana Maciochę i Mariusza Piosnę (obaj z Apisu), 44-letniego Adama Mackiewicza z Kwisy, 37-letniego Marka Michońskiego z Radoszowa, 40-letniego Adama Śmigieńskiego z Olszy i innych.

Szanse gry z seniorami dostali nawet 16- i 17-letni juniorzy różnych klubów. Wysokie umiejętności piłkarskie zaprezentowało kilkunastu z nich, w tym debiutant, m. in. Krzysztof Patynko z Kwisy, Daniel Kwasek z Pogoni, Kamil Ossowski z Włóknierza, Patryk Tranthanh i Wojciech Sołtyś (obaj z Olszy), Michał Golec z WKS-u i Dawid Jakiel z Jaśnicy.

Grupa II

1. Cosmos Radzimów	31	42:20
2. Kwisa Świeradów Zdrój	30	42:11
3. Olsza Olszyna	26	35:19
4. Bazalt Sulików	23	31:27
5. Chmielanka Chmielów	23	23:29
6. Włóknierz Leśna	21	31:22
7. Orzeł Platerówka	21	31:27
8. Apis Jędrzychowice	18	29:28
9. Pogon Markocice	17	21:23
10. LZS Radoszów	16	24:28
11. Skalniki Rębiszów	13	20:36
12. Jaśnica Opolno Zdrój	9	26:39
13. WKS Działoszyna/Krzewina	7	21:45
14. LKS Świecie	6	16:35

Najlepsi strzelcy: Wojciech Ostrejko (Kwisa) - 19; Tomasz Kuśnierz (Orzeł), Kamil Świątek (Cosmos), Szczepan Maciocha (Apis) - po 11; Marcin Cieślak (Olsza) i Sławomir Węclawowicz (Bazalt) - po 10; Rafał Sawicki (Jaśnica) - 8; Mariuszowiec: Burzyński (Orzeł) i Achciński (Pogon), Grzegorz Molka (Bazalt), Dawid Majewski i Kamil Bełzowski (obaj Włóknierz), Grzegorz Sawicki (Jaśnica), Mateusz Mikuła (LKS Świecie) - po 7.

Henryk Stobiecki

Grupa III

- Jesteśmy ponad planem - uważa kierownik Jawy Otok Leszek Markowski po rundzie jesiennej rozgrywek grupy III klasy A w piłce nożnej. - Po spadku z okręgówki byliśmy wszyscy załamani. Drużynę na A klasę udało się zebrać niemal w ostatniej chwili.

Do zawodników, którzy grali w okręgówce i nie opuścili Jawy, doszli gracze z rozwiązanego zespołu Bobrzan. W efekcie Jawa dysponuje nie tylko doświadczonym, ale i bardzo - jak na A klasę - szerokim i stabilnym składem. Drużyna z Otoka grała dzięki temu równo, miała oczywiście słabsze mecze, ale pojedyn-

cze. Nie zanotowała żadnej złej passy. Przyniosło to jej zasłużone pierwsze miejsce z czteropunktową przewagą nad Piastem Wykroty i Leśnikiem Osiecznica.

Piast - pomimo znakomitej gry w wielu meczach - jest dopiero drugi, bo grał za słabo u siebie, gdzie przegrał nie tylko z Jawą, ale i z Hutnikiem Pieńsk. Na wiosnę drużyna z Wykrot chce się wzmocnić paroma doświadczonymi graczami, by zaatakować pozycję lidera.

O walce o awans myślą także w Osiecznicy. Prezes Leśnika Janusz Puzio żałuje słabego początku sezonu. Po tem było coraz lepiej - Leśnik imponował świetną obroną, potrafił też miazdżyć rywali mocnym pressingiem na ich połowie.

Dalej w tabeli są GKS Tomaszów Bolesławiecki i Hutnik Pieńsk. - dwie nieobliczalne drużyny. Tomaszów, na przykład, pokonał po wspaniałym meczu Wykroty, po czym został rzucony na łopatki przez Leśnika. Z pewnością na straty punktów przez tomaszowian wpływ miała krótka ławka. Było to widać w ostatnim meczu z Jawą, który po kontuzjach trzech kluczowych graczy GKS kończył grę w dziewiątkę, tracąc gola za golem.

Wahania formy utalentowanych piłkarzy z Pieńska przypominają kardiogram. Doczekał się on nawet dwóch teorii wyjaśniających. Według jednej, młodzi chłopcy z Pieńska grają dobrze w meczach popołudniowych, a słabo w porannych. Powód prosty - muszą zregenerować siły po nocnym balowaniu (młody wiek wszak ma swoje prawa). Trener Hutnika Wojciech Szubartowski uważa, że jest inaczej - jego piłkarze, przyzwyczajeni do dobrej murawy na swoim stadionie, dramatycznie słabo wypadają na nierównych boiskach, na których trudno o składne akcje.

Beniaminek GKS Iwiny, po przeciętnym początku, potem pokazał klasę - osiem meczów bez porażki, w większości zwycięskich! Solidną formę pokazywały też regularnie Łaziska. Stabiej prezentowały się Cosmos Milików, Błękitni Studniska Dolne i LKS Ocice. Rozczarowała Iskra Łagów. Ten zespół, choć na awans w ostatnich latach szans nie miał, to jednak imponował ładną, ofensywną grą pełną bramek. W tym sezonie gra słabiej, co jego prezes tłumaczył odejściem wielu kluczowych graczy.

Przyszłość Dłużyna jak zawsze walczy do upadłego, ale punktów jej to zbyt wiele nie przynosi. I tak jednak stoi w tabeli lepiej niż Piast Czerwona Woda. O jego słabości najlepiej świadczy to, że jego najlepszym zawodnikiem jest bramkarz Dominik Szydłarski, a mimo to drużyna ta straciła 40 goli.

Grupa III

1. Jawa Otok	31	37:14
2. Piast Wykroty	27	41:10
3. Leśnik Osiecznica	27	31:7
4. Tomaszów B.	23	32:23
5. Hutnik Pieńsk	22	27:15
6. GKS Iwiny	22	28:19
7. LZS Łaziska	18	20:21
8. Cosmos Milików	13	14:21
9. Błękitni Studniska D.	12	22:26
10. LKS Ocice	10	12:29
11. Iskra Łagów	9	18:31
12. Przyszłość Dłużyna	7	17:52
13. Piast Czerwona Woda	4	9:40

Najlepsi strzelcy: Krzysztof Lechowski (Jawa Otok) - 14, Grzegorz Roman (Piast Wykroty) - 13, Krzysztof Kurlej (GKS Tomaszów B.) - 10, Damian Zarębski (Błękitni Studniska D.) - 9, Wojciech Kuźnik (Jawa Otok) - 8, Grzegorz Hafuza (Iwiny) - 7, Adam Turko (Piast Wykroty), Grzegorz Karaban (Ocice), Góra (Iwiny), Krawczyk (Piast Wykroty), S. Puzio i Wojdygo (obaj Leśnik) - po 6.

(kos)

Nowy ratrak za pół miliona, wkrótce ogrodzenie torów kolejowych Jakuszyce przed sezonem

Julian Gozdowski tradycyjnie mówi, że Stowarzyszenie Bieg Piastów jest bez grosza. Starczyło go na szczęście na zakup nowego ratraka za pół miliona złotych. Kolarze zapowiadają, że szynobusy będą dowozić narciarzy do Jakuszyce przez całą zimę.

Ratrak kupiony został przy pomocy pieniędzy unijnych, które pokryły większość kosztów zakupu. Jak mówi prezes Biegu Piastów Julian Gozdowski, stowarzyszenie musiało wyłożyć około 150 tysięcy złotych, co dla niego jest kwotą ogromną.

Gdy przed paroma dniami odwiedziliśmy Jakuszyce, ratrak czekał na śnieg. Było wprawdzie białe, a na położonej wyżej Cichej Równi jeszcze więcej, ale - w opinii kierownika tras Biegu Piastów Marka Operacza - na warunki do biegania na nartach musimy jeszcze poczekać.

Nie martwią się tym kolarze, którzy zyskują czas na ogrodzenie torów, po których jeżdżą szynobusy. Jak mówi naczelnik Wydziału Kolei Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei Henryk Sójka, w pobliżu budynków na Polanie Jakuszyckiej torowisko zostanie z obu stron ogrodzone na długości około dwustu metrów. Pomiędzy budynkami zostanie usytuowane wejście. Będzie można też wchodzić na trasy drogą za budynkami - tam, gdzie zaczyna się trasa na Orle.

Druga część ogrodzenia zostanie ustawiona pomiędzy peronem przystanku kolejowego w Jakuszycach a wejściem na trasy z dużego parkingu naprzeciwko ośrodka biathlonowego. Tory mają zostać ogrodzone do 15 grudnia 2010 roku.

Nowy ratrak czeka na śnieg.



Czemu to takie ważne? Dotychczas narciarze wchodzili na trasy, gdzie chcieli. Czy ogrodzenie doprowadzi więc do tłoku w wyznaczonych przejściach? Życie pokaże. Nie można tego wykluczyć zwłaszcza w zimowe weekendy, gdy na biegówki przyjeżdżają tysiące ludzi.

Zmian spowodowanych przez regularne kursy szynobusów będzie więcej. Przede wszystkim nie będzie tras biegowych, które biegły po torach, zimą zaspanych zwykle przez śnieg. Marek Operacz, przejeżdżając ratrakiem

przez tory, będzie musiał podnosić do góry sprzęt służący do odgarniania śniegu i robienia torów. Narciarze zaś będą musieli zdejmować narty (chyba że im ich nie szkoda).

Tak będzie oczywiście pod warunkiem, że Dolnośląska Służba Dróg i Kolei będzie w stanie zadbać o odsnieżanie torowiska i utrzymanie jego przejezdności, a co za tym idzie - regularnych przejazdów szynobusów. Naczelnik Henryk Sójka mówi, że za odsnieżanie odpowiadać będzie firma dysponująca odpowiednim sprzę-

tem. Czy poradzi sobie jednak także wtedy, gdy w nocy spadnie półtora metra śniegu, co w Jakuszycach zdarza się regularnie? O tym przekonamy się dopiero, gdy zima pokaże, co potrafi.

Pewne jest za to, że szynobusy i tory nie przeszkadzają w rozegraniu Biegu Piastów. Podczas rozgrywania tych zawodów obowiązywać będzie specjalny rozkład jazdy, dostosowany do potrzeb organizatorów i narciarzy.

- Pod tym względem szynobusy są z pewnością plusem - mówi Julian Gozdowski. - Narciarze będą mogli dojechać nimi z Jeleniej Góry. Szynobusy są ogrzewane i wygodne.

Na peronach w Jakuszycach i Hucie zostały postawione zadane przystanki oraz zamontowane tablice z rozkładem jazdy i cennikiem biletów. Z przystanku w Jakuszycach na trasy będzie zaledwie kilkadziesiąt metrów.

Kulminacyjnym punktem sezonu będzie oczywiście Bieg Piastów. Julian Gozdowski zapowiada, że trasa głównego dystansu



Narciarze w oczekiwaniu na szynobus będą mogli schronić się pod wiatą.

nie będzie się powtarzać. Wszystko jednak zależy oczywiście od śniegu. Pewne jest tylko to, że narciarzy nie zabraknie - zgłoszenia napływają z całego świata.

Leszek Kosiorowski

Ruszyli się i zgubili kalorie

Czterdzieści jeden osób wzięło udział w zimnym poranku 11 listopada w biegowym teście Coopera na stadionie przy ul. Lubańskiej w Cieplicach. Najmłodszy miał 9, a najstarszy - 70 lat.

Test Coopera to 12-minutowy bieg. Najwięcej (3380 metrów) przebiegł Tomasz Kwiatkowski - młody biegacz, który od lat zdobywa laury na lokalnych zawodach biegowych.

W teście Coopera nie chodziło o rywalizację, ale o to, by każdy mógł się sprawdzić. Z okazji skorzystał, między innymi, Waldemar Jacukiewicz, który wcześniej w ogóle nie biegał. Zmobilizował się, bo ma nadwagę. Dzień wcześniej wybrał się do sklepu, by zakupić dres. - Nogi bolały, płuca ledwo ledwo, ale przebiegłem. Nie padłem - opowiadał za metą.

Wśród startujących były utytułowana biegaczka amatorka Ewa



Szmel z Piechowic oraz znamienną przed laty narciarką biegową i trenerką Krystyną Turowską. Nie zabrakło też młodych biega-

czy narciarskich, którzy przygotowują się do sezonu zimowego.

Wszyscy dostali dyplomy z informacją o pokonanym dystansie. Na jego podstawie mogą określić swoją kondycję. Na dyplomach umieszczono też wskaźnik BMI, który ocenia wagę w stosunku do wzrostu.

Wśród startujących rozlosowano kilkanaście nagród - książek o bieganiu, odżywek i odzieży sportowej. Nagrody ufundowały firmy Enervit i Stoor.

Organizatorzy imprezy z Fundacji Maraton Karkonoski (Robert Gudowski i Krzysztof Olszewski) zapowiadają, że to dopiero początek akcji „Rusz się”, której celem jest rozbijanie mieszkańców Jeleniej Góry i okolic. W grudniu zaproszą na bieg mikołajkowy. O szczegółach informują patroni medialni: Muzyczne Radio i Nowiny Jeleniogórskie.

(kos)

Park w Bukowcu dla fundacji

Zabytkowy park w Bukowcu, odwiedzany kiedyś przez arystokrację, ma wrócić do dawnej świetności. Umożliwia to decyzja Agencji Nieruchomości Rolnych, która przekazała go za darmo Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej.

Niemal 100 hektarów parku w Bukowcu w pobliżu Kowar ma wartość 1,4 mln zł. Jest to największy obszar, jaki przekazała ANR w kraju. To jej pierwsza darowizna na cele związane z rewitalizacją zabytków.

Jak tłumaczy dyrektor fundacji Krzysztof Korzeń, park w Bukowcu jest jednym z najwcześniejszych przykładów założenia romantycznego na terenach Dolnego Śląska i ma szansę stać się główną atrakcją turystyczną Doliny Pałaców i Ogrodów. Przejęcie go przez fundację pozwoli na pełne odtworzenie dawnego układu parku wraz z wprowadzeniem szeregu ogólnodostępnych funkcji turystyczno-rekreacyjnych, zgodnych z historycznym zagospodarowaniem.

Pierwsze prace zostały już wykonane. Jak już informowaliśmy, dzięki staraniom Fundacji pierwsze punkty widokowe zostały udostępnione turystom. Odbudowano dawny Pawilon zwany Herbariarnią, znajdujący się w centrum wsi, oraz odtworzono schody z platformą widokową w wieży.

Równocześnie Fundacja zakupiła od ANR za sumę 85 tys. zł dawny folwark przypałacowy. Jak twierdzi dyrektor Korzeń, w folwarku ma powstać Integracyjne Centrum Edukacyjno-Szkoleniowe - miejsce spotkań, szkoleń i konferencji dla nisko i średnio budżetowych instytucji, np. wyższych uczelni, szkół średnich oraz instytucji samorządowych. W przyszłości w ramach centrum może powstać szkoła konserwacji parków i ogrodów.

Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów zajmuje się od lat wspieraniem odnowy zabytkowych pałaców w Kotlinie Jeleniogórskiej oraz ich promocją. Stara się o wpisanie Doliny Pałaców i Ogrodów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. (kos)

W ciągu ostatnich 20 lat Kościół katolicki na terenie Diecezji Legnicka ha ziemi. Ziemia ta była na ogół najgorszej z możliwych jakości. Część

Kościół kłopot

Przed II wojną światową Kościół katolicki dysponował ponad 382 tys. hektarów gruntów. Większość z nich, bo 220 tys. ha, znalazła się po 1945r. na terenie zabranym nam przez ZSRR. Na ziemiach Polski centralnej, jak wynika z danych dawnego urzędu do spraw wyznań, wszystkie kościoły i związki wyznaniowe posiadały 177, 63 tys. ha. Szacuje się, że 95 proc. z tego posiadał Kościół katolicki. Tę ziemię w czasach stalinowskich stopniowo zabrano mu niemal w całości.



W budynku przy ul. Wąskiej w Bolesławcu siostry elżbietanki prowadzą dom dziecka, a skwer przed nim należy do gminy żydowskiej.

W 1971r. weszła w życie ustawa, która przekazywała na własność mienie, które Kościół katolicki użytkował - głównie świątynie i plebanie. Wtedy też doszło na naszym terenie do nieporozumienia, którego skutki odczuwalne są do dziś.

- Ksiądz w Starej Kamienicy cały czas przekonany był, iż należy do niego teren ograniczony zabytkowym płotem - mówi Anna Kuczyńska z Kurii Biskupiej w Legnicy. - Składały się na to plebania i kościoły. Jakież było jednak zaskoczenie, gdy w czasie inwentaryzacji mienia prowadzonej przez gminę wyszło na jaw, że do kościoła należy również sąsiedni budynek, zamieszkały przez kilka rodzin!

Gmina od kilkudziesięciu lat traktowała go jako własny: gospodarowała nim, pobierała od rodzin czynsz itd. Do dziś kwestie własnościowe nie zostały uregulowane. Diecezja legnicka zamierza dom skomunalizować. Nie rości sobie do niego żadnych pretensji.

- Za kilka miesięcy problem powinien zostać ostatecznie rozwiązany dodaje Wojciech Poczynek, wójt Starej Kamienicy. - Dom, w którym mieszkają dwie rodziny, zostanie skomunalizowany, a potem najprawdopodobniej mieszkanią wykupią zamieszkałe w nim

rodziny. Współpraca w rozwiązaniu kłopotu układa się nam z kościołem w sposób wzorowy.

Kolejnym aktem nadającym Kościołowi nieruchomości była ustawa z 1989r. W jej myśl parafie otrzymywały ziemię z rąk Agencji Rolnej. W dawnym Jeleniogórskim trafiło tym sposobem w ręce Kościoła na pewno ponad 1 tys. ha (z 2 tys. ha, które dostały parafie całej legnickiej diecezji).

- Sposób przyznawania ziemi był maksymalnie skomplikowany - mówi Anna Kuczyńska. - Nie po-

w bezpośrednim jej sąsiedztwie. Nic jednak bardziej mylnego. Przekazywano ją bowiem, najogólniej mówiąc, w sposób wręcz szaleńczy. I tak, hektar gruntu ma w wielu przypadkach... kilku lub kilkunastu właścicieli. Ziemia w okolicach Opolna Zdroju trafiła do rąk parafii oddalonych od niej nawet o sto kilometrów. Każda z nich jest jej właścicielem w niewielkim procencie. Rekordzistą jest hektar gruntu oddany... 17 parafiom!

Takie podejście do sprawy - które, jak można się domyślać, miało utrudnić Kościołowi ewentualną sprzedaż ziemi - spowodowało olbrzymie zamieszanie. Zgodnie z prawem parafie powinny były płacić za grunt podatki. Często nie czyniły jednak tego, gdyż zarządzający nimi księża w ogóle nie wiedzieli o swych ziemskich „posiadłościach”. A jeśli wiedzieli, nie znali innych księży - współwłaścicieli i nie umieli dogadać się z nimi w sprawie podziału opłat. W Kurii nie było też osoby koordynującej sprawy otrzymywanego mienia.

- Raz informacje na temat przekazanych gruntów dostawaliśmy z urzędów, a innym razem nie - mówi Anna Kuczyńska. - Panował totalny chaos.

Dziś sytuacja jest „opanowana”. Diecezja Legnicka, jako jedna z pierwszych w kraju, z problemem zdołała się uporać. Parafie notarialnie upoważniły ją do dysponowania ziemią. Księża odetchnęli z ulgą.

Część przekazanych Kościołowi katolickiemu ziem została sprzedana. Taki los spotkał na przykład pięć lat temu 214 ha gruntów w Worku Turoszowskim. Nabył ją przedsiębiorca prowa-



- Tak naprawdę, to o użytkowany przez katolików poewangelicki kościół garnizonowy mógłby się starać pastor kościoła ewangelicko-augsburskiego - mówi ks. Andrzej Bokiej.

dzający inwestycje między innymi w Jeleniej Górze. Za ziemię zapłacił 860 tys. zł.

Zdecydowana większość odzyskanej przez Kościół ziemi jest przez niego wydzierżawiona rolnikom. Kilka parafii uprawia ją samodzielnie.

- Do niedawna podatki, które płaciliśmy za te wszystkie hektary, były wyższe od opłat dzierżawnych, jakie pobieraliśmy od dzierżawców - przyznaje Anna Kuczyńska. - Dopiero w ubiegłym roku zrównoważyliśmy to.

Myliłby się ten, kto sądziłby, że księża użyczają pól i łąk, zarabiając na tym kokosy. Za cały ubiegły rok pobrali za to od rolników...

5,5 tys. zł. Można więc powiedzieć, że oddają w użytkowanie odzyskane mienie właściwie za „Bóg zapłać”.

- A i to są tacy rolnicy, którzy migają się od płacenia za dzierżawę - mówi Anna Kuczyńska. - W gminie Sulików jest rolnik, który gospodaruje na 22 naszych hektarach. Za każdym razem muszę mu przypominać o opłatach, a i tak ich unika. Twierdzi, że mu ciężko. Każdemu ciężko... Zresztą, kilka lat użytkował ziemię bez naszej wiedzy i całkowicie za darmo. Zastanawiamy się, czy uprawiania pól mu nie wymówić...

Bałagan, który wprowadzili urzędnicy, przekazując parafiom ziemię, zaowocował także w ten sposób, że część gruntu uprawiana była przez okoliczną ludność bez wiedzy legnickiej kurii.

- Dwa lata ustalałam, kto obrabia nasze ziemie w Miłoszowie koło Leśnej - mówi Anna Kuczyńska. - Ludzie nie chcieli tego zdradzić, a ja przecież nie mogłam tygodniami tam stać i czekać, aż orzącego złapię za rękę. Wreszcie jednak, przy pomocy miejscowego księdza, udało mi się to ustalić. Kobieta, którą użytkowała nasz grunt, posiadała umowę dzierżawy podpisaną... z Agencją Rolną. Dla niej nie byliśmy stroną.

Przypadek ten doskonale ilustruje bałagan w dokumentach własnościowych, przekazujących parafiom ziemię na naszym terenie.

W dokumentach dotyczących własności przekazanych gruntów aż roi się od błędów. Część ziem została parafiom przekazana „na papierze”, lecz nie poszły za tym żadne czyny. W jednych dokumentach parafie są właścicielami lasu czy łąki, a w innych nie. Wła-



Franciszkanie odzyskali budynek po szkole zawodowej we Lwówku zamierzają wykorzystać na klasztor.

kiej otrzymał z rąk państwa kilka nieruchomości oraz około 2 tys. ci rolnicy nie chcą uprawiać nawet za darmo.

...y z majątkiem

śnie między innymi z tej przyczyny Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzi obecnie postępowania mające doprowadzić do anulowania wcześniejszych decyzji o przekazaniu Kościołowi wielu nieruchomości.

W przeszłości zdarzały się również sytuacje, gdy ziemię przekazywano parafii, choć była ona dzierżawiona przez rolników. Również to było niezgodne z prawem.

- Generalnie rzecz biorąc, przekazywano nam ziemię najgorszej jakości: piątej i szóstej klasy, z rowami melioracyjnymi; urwiska, tereny zarosłe drzewami - twierdzi Anna Kuczyńska. - Ziemia jest tak fatalna, że w okolicach Lubomierza nikt jej nie chce użytkować nawet za darmo! Oczywiście, zda-

rzały się „ładniejsze” kawałki, ale można je policzyć na palcach jednej ręki.

Kościół otrzymywał w ostatnich latach także nieruchomości od Komisji Majątkowej, która właśnie przestaje działać. Na naszym terenie dostał między innymi Sanatorium Rehabilitacji Narządów Ruchu przy ul. Jaśkiewicza we Wleńcu oraz Dom Dziecka przy ul. Kubika w Bolesławcu.

- Siostry elżbietanki prowadzą ten dom bardzo dobrze - ocenia Piotr Roman. - My czasami dofinansowujemy ich działalność.

Elżbietanki starały się także o przejęcie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Nowogrodźcu. Budynek został jednak skomunalizowany i obecnie nie toczą się z



Dom mieszkalny w Starej Kamienicy od kilkudziesięciu lat znajduje się w kleszczach urzędu gminy (na pierwszym planie) i miejscowej parafii.

nimi żadne rozmowy.

- We Lwówku były dwie szkoły ponadgimnazjalne - szkoła zawodowa i ogólniak - mówi starosta lwówecki, Artur Zych. - Obu nie było sensu utrzymywać, więc postanowiliśmy je połączyć.

Budynek zajmowany do tego czasu przez szkołę zawodową był w złym stanie. Przekazano go zakonowi franciszkanów. Dziś powoli go remontują. Służy im jako klasztor. Ciekawostką jest to, że „domowym” sposobem wyremontowali salę gimnastyczną po szkole i teraz korzysta z niej... lwówecka sekcja bokserska.

Szacuje się, że po 1989 r. Kościół katolicki uzyskał w sumie w Polsce około 90 tys. ha ziemi.

Co odzyskał kościół katolicki, co ewangelicki, co prawosławny, a co gmina żydowska

W Jeleniej Górze Kościół katolicki po 1989r. nie odzyskał ani jednej nieruchomości. O żadną nieruchomość się zresztą nie starał. Stał się za to właścicielem około 10 ha ziemi położonej na granicy miasta i Stanisłowa.

- Były to jakieś dwa kawałki klepskiego gruntu - wspomina ks. Andrzej Bokiej, proboszcz kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Jele-

stwa kawałek lasu oraz dawny dom wypoczynkowy „Legniczanka”. Lasku już nie ma. Stoi na nim teraz budynek, w którym parafia wybudowała Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Jesli zaś chodzi o „Legniczankę”, to... sprawa trafiła do Strasburga.

- Budynek odzyskaliśmy w 2001r. w drodze postępowania sądowego - mówi ks. Edwin Pech. - Obiekt wcześniej użyt-

wspomina ks. Andrzej Bokiej. - Uważaliśmy, że byłoby świetnie położone - na trasie z Zabobrza do Śródmieścia. Ostatecznie jednak pastor budynek sprzedał, a nowy właściciel chyba nie miał pieniędzy na jego renowację. Dziś stanowi ogrodzoną i zabezpieczoną ruinę.

Jeleniogórska parafia ewangelicko-augsburska starała się także o przejęcie budynku przy ul. 1 Maja, w którym mieści się dziś szkoła handlowa, ale jej się to nie udało.

Kamienice przy cerkwi przy ul. 1 Maja w Jeleniej Górze pozyskała parafia prawosławna na plebanie. Nie odbyło się to jednak za darmo.

- Oddaliśmy miastu dom przy ul. Panieńskiej, dołożyliśmy 90 tys. zł i kupiliśmy kamienicę przy cerkwi - mówi ks. Bazyli Sawczuk, proboszcz parafii prawosławnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła. - Kamienica znajdowała się w fatalnym stanie. Dla nas była jednak bardzo cenna, bo znajduje się tuż obok świątyni. Z ulicy Panieńskiej do cerkwi mieliśmy trzy kilometry.

Kościół prawosławny w Jeleniej Górze uzyskał również 13,5 ha ziemi w okolicach Orłowic w gminie Mirsk. Ks. Sawczuk mówi, że jest ona bardzo trudna do użytkowania, gdyż znajduje się pod wodą. Ma jednak pewne plany na to, jak ją wykorzystać. Najpierw jednak chce odsapnąć po remoncie kamienicy.

Bardzo aktywna w odzyskiwaniu utraconego w czasach hitlerowskich mienia jest gmina żydowska. Najwięcej terenu chciała przejąć w Bolesławcu. Udało jej się to w sposób połowiczny.

- Dostała niewielki plac przed prowadzonym przez siostry elżbietanki domem dziecka - mówi Piotr Roman, prezydent Bolesławca. - Nie może niczego na nim wybudować, bo pod nim przechodzą rury gazowe, kanalizacyjne i tak dalej. Teren jednak wykasza i dba o niego.

Gmina żydowska starała się o dużo większy teren w mieście. Radni sprzeciwili się jednak przekazaniu jej majątku, o



Teraz plebania jeleniogórskiej parafii prawosławnej (kamienica z barem) mieści się tuż obok cerkwi.

jaki zabiegała: „My podpisani niżej, radni Rady Miasta Bolesławca, wyrażamy stanowczy protest wobec powtarzających się prób obciążania narodu Polskiego i państwa Polskiego tragicznymi skutkami II wojny światowej, które nie mogą być w żadnej mierze przypisywane Polsce i jej obywatelom. Żądania Gminy Żydowskiej wydania terenów stanowiących własność miasta Bolesławca na podstawie domysłów na temat stanów sprzed roku 1933 jest próbą wymuszania korzyści materialnych za domniemane straty, wynikłe w trakcie działalności oficjalnie istniejącego państwa, III Rzeszy. Nie jesteśmy jej spadkobiercami, a sugestie tak sytuujące Naród Polski są odrażające”. Tak brzmiał apel, pod którym podpisało się 15 radnych Bolesławca. Gmina Żydowska domagała się zwrotu: skweru przy ul. Kubika, na którym niegdyś stała synagoga, terenu przy ul. Komuny Paryskiej po żydowskim cmentarzu, gdzie znajdują się obecnie tereny

zielone, sali gimnastycznej przy ul. Zgorzeleckiej, zajmowanej przed laty przez żydowską szkołę oraz parking obok budynku TBS - stała na nim przed wojną rytualna ubojnia.

W Lubaniu gmina żydowska chciała odzyskać jeden z budynków, w którym miała rzekomo znajdować się przed wojną synagoga. Gdy jednak okazało się, że synagoga w tym miejscu nie było, starań poniechała. Nie udało się jej odzyskać również kamienicy w Świeradowie Zdroju oraz budynku po Wojskach Ochrony Pogranicza na Przełęczy Karłonoskiej. Kupił go jednak i odrestaurował obywatel Czech. Sprawa „zmarła” więc w sposób naturalny.

- W Świeradowie gmina nie umiała udowodnić, że kamienica należała kiedyś do niej i sprawa jest definitywnie zakończona - mówi burmistrz kurortu, Roland Marciniak.

**Kolumnę przygotował
Zbigniew Rzońca**



Dawny dom grabarza stanowi dziś ruinę.

niej Górze. - Mieliśmy z tym tylko kłopot, bo płaciliśmy za to podatki, a nie mieliśmy jak tego uprawiać. Ostatecznie otrzymałem zgodę biskupa na sprzedaż tej ziemi. Pieniądze za nią „włożyłem” w remont świątyni.

Ks. Andrzej Bokiej śmieje się, że tak naprawdę, to o użytkowany przez katolików poewangelicki kościół garnizonowy mógłby się starać pastor kościoła ewangelicko-augsburskiego, Edwin Pech z Karpacza.

- Kiedyś sobie na ten temat żartowaliśmy - wspomina ks. Bokiej. - „A co ja bym z nim zrobił?” - śmiał się pastor. „Przecież ze względu na małą ilość wiernych nie utrzymałbym go nawet”.

Parafia „Wang”, której Edwin Pech jest proboszczem, otrzymała od pa-

stwa kawałek lasu oraz dawny dom wypoczynkowy „Legniczanka”. Później więc wytoczył nam proces. Domagał się, byśmy zwrócili mu poniesione przez niego nakłady inwestycyjne. Tym sposobem mamy zapłacić wraz z odsetkami 2,5 mln zł. Sprawa jest obecnie w Strasburgu.

W „Legniczance” prowadzą ewangelicy ośrodek rekolekcyjny dla młodzieży i dorosłych. Gdy rekolekcje się nie odbywają, odbywa się w nim „normalna” działalność komercyjna. Z pieniędzy uzyskanych w ten sposób utrzymywana jest parafia.

Kościół ewangelicko-augsburski w Jeleniej Górze otrzymał natomiast kiedyś dom grabarza niedaleko kościoła garnizonowego.

- Planowaliśmy tam nawet wspólnie z pastorem zorganizowanie przedszkola -

Wspomnienie

o Grzegorzu Grygorcewiczu (1985-2009)

Jest w sercach i w pamięci żywych

...Coś się tu nie zaczyna w swojej zwykłej porze,
coś się tu nie odbywa jak powinno.

Ktoś tutaj był i był, a potem nagle zniknął
i uporczywie Go nie ma...

- Zawsze kiedy jestem na nowym jeleniogórskim cmentarzu, a jestem tam często, mam łzy w oczach - mówi trener koszykówki i wychowawca młodzieży Leszek Oleksy. - Mam głęboki żal do niesprawiedliwego losu. Do lepszego ze światów Grzesiu odszedł za szybko i niespodziewanie. To był wspaniały chłopak. Grzeczny, sympatyczny, ułożony, uśmiechnięty, dusza towarzystwa, młodzieńiec zadowolony z życia. Mogę o Nim mówić tylko w samych superlatywach. Przez wiele lat Grzesiu był moim podopiecznym w koszykarskim klubie MKK MDK. Po ukończeniu 18 lat trafił do drużyny juniorów w KS Sudety.

Grzegorza Grygorcewicza jak najlepiej wspomina były trener drugoligowego klubu Andrzej Radziwanowski.

- Jedna chwila wystarczy, by stracić całe życie. Byłem zszokowany, gdy dowiedziałem się o tragicznej śmierci Grzesia. Był utalentowanym sportowcem, pilnie i systematycznie podwyższał swoje umiejętności. Nawet gdy już był studentem i mieszkał we Wrocławiu, przyjeżdżał do Jeleniej Góry, aby z kolegami z Sudetów poćwi-

czyć dwa razy w tygodniu, w czwartki i piątki. W drugoligowym zespole był "jedyńką", czyli rozgrywającym, lub "dwójką" (rzucającym obrońcą). W przyszłości Grześ byłby dobrym szkoleniowcem.

Obaj znani trenerzy jeleniogórskiego basketu pomogli wychować Grzesia w duchu sportu. To opinia rodziców, Anny i Jerzego Grygorcewiczów. Słowa wdzięczności dotyczą ponadto dyrektora zabobrzańskiej SP 11 Eugeniusza Sroki i nauczycieli z liceum w ZSOiZ nr 3.

Sportowego bakcyła Grzegorz i jego o dwa lata młodszy brat Maciej złapali od taty. Szósty oszczepnik akademickich mistrzostw Polski zabierał dzieciaki na treningi i mecze rekreacyjnej siatkówki. We wtorki i czwartki chłopcy zawsze pierwsi i gotowi do wyjścia czekali na ojca. Sami też próbowali zabawy w odbijaną piłkę.

W pokoju Grzegorza jest sporo sportowych dyplomów. W 2004 roku koszykarska drużyna z III LO wywalczyła mistrzostwo Dolnego Śląska w rozgrywkach pn. Era Liga Szkolna. Z ogólnopolskiej rywalizacji uczniowie z "Trójki" wrócili z brązowymi medalami. To był ewenement, gdyż w ich szkole nie było sali gimnastycznej.

Oprócz zespołowych Grzegorz Grygorcewicz notował też sukcesy indywidualne.

W 2002 roku z bardzo dobrym czasem 6:22,15 min. wygrał we Wrocławiu dolnośląski finał lekkoatletycznych mistrzostw szkół średnich.

Wychowawca z licealnej klasy o profilu informatyczno-matematycznym Danuta Durkalec wspomina Grzegorza jako znakomitego sportowca, ale też dobrego ucznia.

- W podstawówce Grześ corocznie dostawał Fryderyki, na świadectwie z ósmej klasy jest czerwony pasek. Jako absolwent III LO ZSOiZ został wyróżniony wpisem do Złotej Księgi Absolwentów w roku szkolnym 2003/2004 w uznaniu ponadprzeciętnych osiągnięć szkolnych. Na dyplomie widnieje data 14 czerwca 2004 roku i podpis dyrektora Marii Bielen.

Grzegorza szczególnie cieszyły dwa koszykarskie trofea. Występ w szczecińskim finale mistrzostw Polski juniorów w 2003 roku i brązowy medal w krajowym czempionacie juniorów starszych w Kwidzynie w 2004 roku (trener Andrzej Radziwanowski). Sąsiedzi p.p. Grygorcewiczów pamiętają, jak wysokiego wzrostu Grzesio (182 cm) sam trenował skoczność w bloku przy ulicy Wilkomirskiego. Na czwarte piętro wbiegał z woreczkami z piaskiem przytaczanymi do nóg i do pasa.

Grzegorz studiował na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Wybrał kierunek geode-



zji i kartografia na wydziale inżynierii kształtowania środowiska i geodezji. Za dobre oceny pobierał stypendium naukowe. Nie porzucił ukochanej koszykówki, był kapitanem uczelnianej drużyny. Uzyskał tytuł inżyniera. Kończył pisanie pracy magisterskiej. Ponieważ na ostatnim semestrze tylko raz w tygodniu musiał uczęszczać na zajęcia, załatwił sobie pracę w Biurze Geodezyjnym w Brzegu, gdzie mieszkał ze swoją dziewczyną Magdą. Planowali wspólne, długie i szczęśliwe życie. Rodzice byli dumni z syna.

W feralny piątek Grzegorz wraz z kolegą wracali do domu po zakończeniu geodezyjnych pomiarów. W upalne, słoneczne połu-

dnie doszło do tragicznego w skutkach wypadku samochodowego (czołowe zderzenie). Grzegorz zmarł w szpitalu w wyniku odniesionych ran, kolega przeżył.

- Wszystkie nasze myśli, serce i dusza poszły za Nim, w inny świat - mówią Anna i Jerzy Grygorcewiczowie. - Dalej z Grzesiem rozmawiamy. On żyje w nas i w całej rodzinie. „Ulubieńcy Boga umierają młodo, lecz później żyją wiecznie w Jego towarzystwie” - to słowa Fryderyka Nietzsche.

W sobotę Grzegorz z dziewczyną, brat i rodzice zaplanowali wyjazd do Kalisza na ślub i wesela bratanka. Śmierć zmieniła scenariusz.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „CHARON”

ul. Wolności 61 (obok PZMotu)
w Jeleniej Górze
tel. całodobowy:
75 76 78 716, 504 79 33 36

Dobry Zakład Pogrzebowy Całodobowe Usługi Pogrzebowe „OZYRYS”

Jelenia Góra, ul. Kasprzowicza 23
tel. 75 75 35 444
Świerżawa, pl. Wolności 24-25
tel. 75 713 47 90
bezpłatna infolinia 0800 11 90 11
dodatkowy tel. skrócony 19588

Serdeczne wyrazy współczucia
z powodu tragicznej śmierci

Męża i Syna

Pani Jagusławie Tkocz

składają

Dyrektor i Pracownicy Oddziału w Jeleniej Górze
HDI Asekuracja Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Serdeczne podziękowania

Zakładowi Pogrzebowemu „Wisen”

za profesjonalne zorganizowanie ceremonii przeniesienia grobu

Męża, Taty i Dziadka

Śp. Płk. WP Leonarda Broniarczyka

składają żona, córka, syn z żoną oraz wnuki.

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Jelenia Góra, ul. W.Polskiego 36
Jelenia Góra, ul. Sudecka 44a

Zakład Pogrzebowy
WISEN



poleca swoje kompleksowe usługi w zakresie
przygotowania ceremonii pogrzebowych

tel. całodobowy 0502-341-050, tel. 075-75-25-897

KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE



Zakład Pogrzebowy GLORIA

Janowice Wielkie,
ul. Świerczewskiego

☎ 075-78-39-581, 668-351-228

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat, pomagamy je redagować.

Życie niewesołe

Droga Dominiko. W kwietniu zmarł mój tato. Mieszkał wraz z moim bratem na wsi na Rzeszowszczyźnie, ja też stałtąd pochodzę, ale mieszkam od wielu lat na Dolnym Śląsku. Nasza mama umarła 5 lat temu. W tym rodzinnym domu na wsi mieszkał więc mój brat z żoną i nasz tato. Ten dom, jak również pole orne są własnością brata i bratowej, ponieważ rodzice przekazali im gospodarstwo, a za to otrzymali emerytury rolnicze. Nigdy nie miałam o to pretensji, ja wyjechałam stamtąd ponad 30 lat temu i nie zamierzałam wracać - tutaj założyłam rodzinę, tutaj pracowałam i nadal pracuję. Z bratem i bratową miałam dobry kontakt, a z rodzicami też bardzo częsty, ponieważ i ja jeździłam do nich parę razy w roku, i oni także mnie odwiedzali. W kwietniu, już po całych uroczystościach pogrzebowych, zapytałam brata, czy jest dla mnie do podziału cokolwiek po rodzicach. A on na to: „a co niby mieli ci oni zostawić, przecież nic nie mieli, żadnego majątku, wtedy przekazali nam gospodarstwo i zostali na emeryturach - nie mieli żadnego majątku, poza tym, co nam oddali”. Wiele lat temu rodzice wybudowali nowy dom na wsi, wiem, że on teraz jest wart naprawdę sporo pieniędzy. Więc mówię do brata, że coś mi się z tego majątku należy. Niestety, bratowa na mnie naskoczyła, że ona tam zaszuwała 28 lat (pracuje też w sklepie w tej wsi), że też z tego niewiele ma i że to wstyd, abym się o cokolwiek upominała. Tak bardzo mi się przykro zrobiło, popłakałam się, nie wiedziałam, co na to odpowiedzieć. Wszłam do pokoju taty, a tam pokój całkiem pusty - nic, po prostu nic, co należało do taty, nie pozostało w tym pokoju. Nie mogłam się uspokoić, tak bardzo płakałam z żalu za Tatą i że nic po nim nie mam. Zawsze się cieszyłam, że się dogadujemy z bratem i bratową, że nie ma między nami konfliktów, a tu nagle taka zmiana frontu. Spakowaliśmy się z moim mężem, pożegnaliśmy i wróciliśmy do domu. Po przyjeździe przypomniało mi się, że tato miał takie ubezpieczenie, które opłacał co miesiąc i mówił nam, że po jego śmierci to będzie wypłata 5 tysięcy złotych. Przemogłam się i zadzwoniłam do bratowej, pytam, czy chociaż tymi pieniędzmi się z nami podzieli. A ona na to: gdyby ojciec chciał, żeby te pieniądze były wasze, to by was upoważnił do tego ubezpieczenia, a nie mojego Bogdana. A skoro upoważnił Bogdana, to nic do tego nie macie. Po czym powiedziała, że nie ma czasu, bo jest zajęta. Ta rozmowa była w lecie. Od tego czasu się nie odezwała. Ja w związku z tym nie byłam na Wszystkich Świętych na grobie rodziców, wysłałam tylko do parafii pieniądze na mszę świętą za rodziców. Popłakuję w poduszkę, nie wiem, jak tu teraz postąpić. Wiesz jest mała, jak przyjadę na groby, a nie wstąpię do nich, tylko przenocuję u znajomych, to będą takie plotki, że się nie opamiętał, szkoda mi ich wpędzać w taki kłopot. Ale z drugiej strony mam poczucie krzywdy, bo nie chcę podzielić się ojcowizną, nie chcę podzielić się nawet ubezpieczeniem po zmarłym tacie, a przede wszystkim, że tak mnie zlekceważyli, tak wzgardzili. Nie pamiętają, że opiekowałam się rodzicami, że przywoziłam im lekarstwa, zabierałam do siebie. Nawet pomagałam finansowo, jak zachodziła potrzeba. Dominiko, nie pozwolę się tak traktować. Tu nawet nie chodzi o pieniądze, tylko o honor, o to, że czuję się poniżona. Bo gdyby powiedzieli: nie mamy teraz tych pieniędzy, spłacimy cię w jakimś czasie - dobrze, zgodziłabym się. Ale tak? Słyszałam, że jest taka część majątku, która zawsze się spadkobiorcy należy - to się nazywa zachówek bodajże. Czy wiesz, jak to się zakatwia, do kogo z tym trzeba pójść?

Elżbieta

Dominika

Wegetariańskie smaki

Mariola Nowicka (na zdjęciu) pierwszy raz do Indii pojechała w 1997 roku. Bez znajomości angielskiego, za to z ogromną ciekawością Indii i hinduskiego mistrza duchowego Sai Baby. Zafascynowała ją nie tylko filozofia wschodu. Do Polski przywoziła smaki i zapachy Indii. Razem z hinduskimi kobietami w aszramie gotowała bowiem dla... kilku tysięcy osób, śpijąc przy tym mantry. A później w agroturystyce w Gruszkowie wprowadzała hinduską kuchnię i wymyślała wegetariańskie dania. Choćby na pasztet z soczewicy. Pewnego dnia rozgotowała się bowiem zupa z soczewicy i jakoś trzeba było obiad uratować...

- Jeśli gotujesz, rób to z miłością - powtarza Mariola Nowicka prawdę, którą przyswoiła w kuchni w indyjskim aszramie.

I choć po 18 latach nie jest już zdeklarowaną wegetarianką, do dziś wraca regularnie do Indii, gdzie wciąż odkrywa nowe smaki. Do ulubionych potraw należy naleśnik kukurydziany z warzywami z ostrym sosem kokosowym, pomidorowym i dalem, a deserów - pieczone kulki bananowe w syropie z miodem, posypane płatkami migdałowymi.

PASZTET Z SOCZEWICY

Produkty: 1 paczka soczewicy czerwonej, 2 marchewki, 1 korzeń pietruszki, seler, 2 cebule.

Przygotowanie: warzywa obrać, pokroić w grubą kostkę, dodać soczewicę, zalać wodą, gotować (bez przypraw) na wolnym ogniu, aż zmiękną. Na patelni na wolnym ogniu rozgrzać 1 łyżkę sklarowanego masła, wrzucić przyprawę sambar (można zastąpić mieszanką kminku indyjskiego, ostrej papryki), zmieszać ze zmiksowanym wywarem z soczewicy, dodać sól. Jeżeli masa na

pasztet jest za rzadka, można ją zagęścić mąką z grochu włoskiego (cieciorki). Wierzch pasztetu pokropić oliwą, piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni co najmniej godzinę.

ZUPA DYNIOWA

Produkty: 2 małe (pomarańczowe) dynie, 2 marchewki, 1 cebula, kawałek selera. Warzywa obrać, pokroić, gotować bez przypraw, aż zmiękną. Zupę zmiksować, przyprawić solą, gałką muszkatołową, odrobiną soku z cytryny. Podawać z grzankami z razowego chleba lub kolorowym makaronem (z natką pietruszki - dania wegetariańskie mają bowiem nie tylko smakować i bosko pachnieć, ale także cieszyć oko!).

BAKŁAŻANY z sosem pomidorowym (dla 4 osób)

Bakłażany (po 1 na osobę) przekroić, wydrążyć miąższ do miseczki, a łódeczki posolić i pokropić oliwą. Na patelni rozgrzać olej, wrzucić przyprawę: ostrą paprykę i przyprawę włoską, a potem 2 pokrojone w kostkę cebule (na 4 bakłażany) i 3 kolorowe papryki. Na koniec dodać pokrojony w kostkę miąższ z bakłażanów. Dusić, dodając oliwę. Farszem napełnić łódeczki bakłażanów, warzywa zapiekamy w piekarniku (200 stopni, około 30 minut, pod koniec posypujemy tartym serem żółtym) i polewamy - już na talerzach - sosem pomidorowym lub dusimy w rondelku w sosie pomidorowym. Tajemnica tej potrawy tkwi właśnie w sosie - podpatrzonym w indyjskim aszramie (sos jest doskonały choćby do wegetariańskich gołąbków).

Sos pomidorowy: 2 łyżki sklarowanego masła rozgrzać na patelni, dodać łaskę cynamonu, 1 łyżeczkę mielonego kminku indyjskiego, 5 goździków, 1/4 łyżeczki przyprawy asafetidy



(w Indiach zastępuje ona czosnek i cebulę). Na patelnię dorzucamy 900 g pomidorów sparzonych, obranych i przetartych, 4 łyżeczki rodzynek, 1 łyżeczkę soku z cytryny; 1 łyżeczkę kurkumy, odrobinę soli. Sos zagotować. Na koniec usunąć z sosu łaskę cynamonu i goździki.

Do bakłażanów świetnie smakuje (a poza tym jak wygląda!) sałatka z bro-

kulów sparzonych, sera feta, w sosie majonezowo-śmietanowym z odrobiną czosnku, posypana prażonymi migdałami.

Ukoronowaniem tak znakomitego obiadu wegetariańskiego będzie herbata czarna gotowana z goździkami, pieprzem cayenne, kardamonem, cynamonem, imbirzem - posłodzona, z dodatkiem mleka!

MPP

Kara dla palaczy

Od wczoraj obowiązuje znowelizowana ustawa antynikotynowa, która wprowadza zakaz palenia w środkach transportu publicznego, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do wypoczynku i zabawy dzieci, na przystankach komunikacji miejskiej. Zakazem palenia obejmuje także szkoły, zakłady opieki zdrowotnej, placówki oświaty i obiekty sportowe.

W myśl ustawy właściciele lokali, w których są dwie sale konsumpcyjne, mogą decydować, czy przeznaczyć jedną z tych sal dla klientów palących. Sala taka musi być jednak zamknięta i wentylowana.

Właściciele lokali do 100 m kw. wyboru nie mają - w ich przypadku zakaz palenia jest obligatoryjny. Mogą jedynie wybudować gdzieś w pobliżu swego lokalu palarnię, np. w piwnicy (w załączniku do ustawy szczegółowo zdefiniowano palarnię m.in. jako pomieszczenie trwale oddzielone od pozostałych pomieszczeń, zamknięte, wyposażone w drzwi zamykane automatycznie, z wentylacją zapewniającą co najmniej 25-krotną wymianę powietrza w pomieszczeniu w ciągu godziny i z systemem specjalistycznych filtrów).

Oddzielne palarnie będą mogły powstawać także m.in. w hotelach, obiektach służących obsłudze podróżnych, natomiast bezwzględnie nie mogą być tworzone w objętych zakazem palenia

szkołach, placówkach oświatowych i zdrowotnych.

Jak podają statystyki, z powodu palenia papierosów co roku umiera w Polsce kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a blisko 9 mln to zdeklarowani palacze. Trzeba mieć świadomość, że wypalany papieros wydziela dwa razy więcej dymu z tzw. strumienia bocznego niż głównego. Ten boczny strumień zawiera 35 razy więcej dwutlenku węgla i cztery razy więcej nikotyny niż dym wdychany przez aktywnych palaczy. Zmiany w ustawie mają na celu również ochronę biernych palaczy.

Roztargnionych, zapalanie papierosa na przystanku może słono kosztować - za złamanie zakazu palenia przewidziana jest kara grzywny do 500 zł. Kary przewidziane są również dla właścicieli i zarządzających obiektami, w których zakaz obowiązuje - za brak informacji o zakazie palenia tytoniu mogą oni zapłacić do 2000 zł.

W noweli wprowadzono także zmiany w zakresie reklamy wyrobów tytoniowych. Zabrania się m.in. „rozpowszechniania komunikatów, wizerunków marek wyrobów tytoniowych lub symboli z nimi związanych” i promocji, tzn. publicznego rozdawania, organizowania degustacji.

Dla palaczy, którym ograniczenia powyższe nie są przeszkodą, jeszcze jedna informacja - od nowego roku akcyza na papierosy wzrośnie o 4 procenty. (ep)

Gdy serce drgnie

Na co mogłabym liczyć spotykając Ciebie, ja, 43-letnia prawdziwa kobieta? Panom w związkach dziękuję. Na początek proszę pisać: majaska16@op.pl lub 666588463.

„Ciekawska”

Samotna, sympatyczna, kulturalna, nietuzinkowa 55-latką, 158 cm/56, zadbana, niezależna, pozna pana po sześćdziesiątce, stanu wolnego, uczciwego, sympatycznego, niezależnego mieszkana-finans., minim średnie wykształcenie, lubiącego wycieczki, tańce. Mile widziany pan emeryt wojskowy lub górnik. Poważne i przemysłowe telefon. Przygody wykluczone. Telefon po godz. 18, 511-557-463.

Bolesławianka

34-letnia kobieta, która jak każdy ma swoje pasje, marzenia i życiowe cele. Jestem odpowiedzialna, lojalna, niezależna, a jednocześnie wrażliwa, uczuciowa i wierna. Uwielbiam dzieci, podróże, spacerować, przyrodę, ale nade wszystko cenię ciepło domowego ogniska. Pragnę poznać mężczyznę - kawalera z wyższym wykształceniem w wieku do lat 42, odpowiedzialnego, szczerzego, dojrzałego emocjonalnie z pewną dozą romantyzmu, niepalącego! Mężczyznę, który pragnie założyć rodzinę i posiadać dzieci, któremu można zaufać i który podobnie jak ja uważa, że prawdziwe szczęście dać może

życie we dwoje. Na początek proszę o kontakt na e-mail: re767@wp.pl

34-latką

Samotny wdowiec bez nałogów, lat 77, wygląd młodszy. Poznam panią bez nałogów, średniej budowy.

Wacław

Wolny, samotny jeleniogórzanin po 50., 176/75, kulturalny, zadbany, bez nałogów i zobowiązań ustabilizowany materialnie, zainteresowania wszechstronne, pozna panią do lat 50 w celu stałego związku. Tel. 530-090-792.

Bliźniak

Poznam młodszą dziewczynę, do lat 25, pracującą, do stałego związku. Ja też pracuję. Tel. 691-019-581.

Jarek

Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy za 1,55 gr. Tel. do mnie 075/64-24-410, e-mail: dana@nj.pl

Potrzeby:

Kredens kuchenny (mały); łóżko piętrowe; drzwi pokojowe z szybą, ciuszki dziecięce (12-18 m-cy), odzież dla chłopców (9-12 lat), dziewczynki (2,8 lat); krzesła; mały telewizor z wejściem na słuchawki; narożnik kuchenny plus stół

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić w godz. 8-16 pod nr 75 764-63-66, od poniedziałku do piątku. (ep)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Lodówka; mebleścianka; pralka; oprawki do szkieł okularowych; szafa; komoda; dwa fotele; odzież damska (r. 38-40); czarne sztuczne futerko (r. 40-42).

Ostatnia decyzja odchodzącej rady powiatu zgorzeleckiego

Dorżną budżet pekaesem?

Rada powiatu zgorzeleckiego w ostatnich dniach swego urzędowania podjęła mocno kontrowersyjną decyzję. Większością głosów zdecydowano o woli nieodpłatnego nabycia od Skarbu Państwa udziałów w zgorzeleckim PKS-ie.

Zagrywka pod wybory?

Radnym daleko było do jednomyślności. - Z sentymentu mam podnieść rękę na „tak”? - rozważał głośno przewodniczący rady, Stanisław Żuk, dyrektor największego w regionie przedsiębiorstwa, które na własnej skórze trenowało w ostatnich latach proces przekształceniowy. - Przecież, jeżeli się taką uchwałę podejmuje, to trzeba dysponować podstawowymi informacjami: wartość majątku, przepływy finansowe, projekt umowy gwarancyjnej... Nie możemy podejmować emocjonalnej decyzji w totalnej niewiedzy, na zasadzie - jak nasze, to bronimy. Dzisiaj to jest decyzja o charakterze wyborczo-emocjonalnym, a nie biznesowym - argumentował dyrektor kopalni.

Wątpliwości są jak najbardziej uzasadnione. Na budżecie powiatu do końca roku ciążyć będzie 17-milionowy dług. Skarbniczka powiatu, pracująca właśnie nad projektem przyszłorocznego budżetu, mówi krótko: jest poważny problem, bo trzeba będzie ściąć gdzieś 2 mln zł. Dlatego właśnie w takiej sytuacji, z pominięciem wszelkich wymaganych procedur, radni deliberują nad komunalizacją PKS-u?

- Sytuacja jest wyjątkowa - uważa radny Wojciech Leszczyński. Rada wszak wyraziła już zamiar komunalizacji przedsiębiorstwa, podejmując uchwałę intencyjną w tej sprawie. Działo się to w czerwcu br., na krótko przed powodziowym kataklizmem. Nikt jednak nie przypuszczał wtedy, że przekształcenie odbywać się będzie w pośpiechu, praktycznie bez przygotowania. W październiku minister Skarbu Państwa ogłosił przetarg na zbycie udziałów zgorzeleckiej spółki transportowej i zaprosił do negocjacji wszystkich zainteresowanych.

W konsekwencji PKS ma zostać sprywatyzowany.

- Możemy się temu beczynie przyglądać, albo możemy skorzystać z dobrodziejstwa, jakim jest komunalizacja, czyli nieodpłatne nabycie udziałów przedsiębiorstwa - argumentuje W. Leszczyński, od niedawna członek zarządu



Bogdan Piórek upatruje dla przedsiębiorstwa szansy w komunalizacji.

powiatu. - Termin negocjacji jest określony na 26 listopada, czyli dzień wcześniej możemy jeszcze wystąpić z wnioskiem o komunalizację. Ale potrzebna jest do tego uchwała o wyrażeniu zgody na nieodpłatne nabycie udziałów. Oczywiście moglibyśmy tę decyzję zostawić radzie następnej kadencji, ale bezpowrotnie przeminie szansa na skomunalizowanie.

Dobra spółka, tylko z wierzycielami

Zgorzelecki PKS zatrudnia 260 pracowników, ma 114 autobusów i 3 samochody ciężarowe. Ma też spory majątek, który jest mu całkowicie zbędny. W ostatnich latach zamienia go na aktywa i w ten sposób pokrywa różnorodne zobowiązania - ale czy wysprzedaż majątku może być biznesstrategią na dłuższy czas?

- Dla mnie to jest najważniejsze, jak prezes firmy, odpowiedzialny za funkcjonowanie firmy, gwarantuje przeprowadzenie właściwego procesu restrukturyzacji? - mówi były starosta, Andrzej Tyc. - Majątek się skończy, albo okaże zbyt mało atrakcyjny, i co wtedy? I czy w obecnej sytuacji powiatu my jesteśmy przygotowani na dodatkowe obciążenie kłopotami, które mogą się wiązać z przejęciem firmy?

Bogdan Piórek, prezes Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zgorzelcu Spółka z o.o., uspokaja i przekonuje, że kwestie finansowe wcale nie są tu najważniejsze. PKS jest przecież spółką prawa handlowego i nawet po zmianie właściciela taką pozostanie. Spółka i tak musi sama poradzić sobie z problemami i wyjść na prostą.

- Podpierając się np. funduszami unijnymi, które są bardziej dostępne dla spółek skomunalizowanych, a dla spółek skomercjalizowanych praktycznie niedostępne - argumentuje prezes Piórek. - To jedyna możliwa szansa uzyskania pomocy na restrukturyzację. Nie jesteśmy małym ani średnim przedsiębiorstwem. Jesteśmy duży i po prostu wypadamy ze wszystkich innych możliwości.

Do dyrektora Żuka taka argumentacja w ogóle nie przemawia. Bez względu na formę prawną przedsiębiorstwa, w ostatecznym rozrachunku i tak odpowiada za wszystko właściciel. A potencjalny właściciel, czyli powiat, robi obecnie bokami po okresie rządów skompromitowanego i odwołanego zarządu.

- Cały czas firma wypłaca wynagrodzenia, płacimy podatki, ZUS-y, nie zalegamy do Skarbu Państwa żadnych pieniędzy, natomiast mamy sporo wierzycieli, z którymi się musimy dogadywać - przedstawia sytuację Bogdan Piórek. Obraz ten, podparty wyrwywką i częściowo utajnioną analizą przeprowadzoną na zlecenie obecnego właściciela, nie wszystkich przekonuje.

- Współczuję wam, bo powierzyliście przygotowanie dokumentów ludziom, którzy tak je przygotowali, że na ich podstawie to ja bym nawet felgi od samochodu od was nie przyjął, a co dopiero przedsiębiorstwa - podsumował wszystko kolejny były starosta, Szymon Pacyniak. - Nie wyobrażam sobie, żeby to się odbywało kosztem dróg powiatowych, szkół czy szpitala.

Kto się boi PKS-u?

Pada też kolejny ważny argument. Starosta, w zakresie komunikacji, pełni na swoim terenie istotną rolę. W kontakcie z prywatnymi przewoźni-

kami powinien być bezstronnym arbitrem. Jak będzie się wywiązywać z tego zadania, będąc właścicielem dużego przedsiębiorstwa transportu osobowego?

- 44 przedsiębiorstwa przewożowe w województwie dolnośląskim zostały już skomunalizowane - kontrargumentuje W. Leszczyński. - My nie odkrywamy jakiejś wiedzy tajemnej. Nie tylko czarnowidztwo panuje. Kto jeszcze nie został skomunalizowany w Dolnośląskiem? Tylko Dzierżoniów i Zgorzelec!

B. Piórek prostuje te doniesienia. Skomunalizowana jest Kamienna Góra, Kłodzko, Bolesławiec i Oława. Natomiast reszta to tzw. syndykat pana Wróbla: Jelenia Góra, Świdnica, Lubin, Wołów.

- Ja też uważam, że 12 lat komercjalizacji to jest za długo. I nieważne, czy to będzie prywatyzacja, czy komunalizacja - chodzi o jakąś pewność, żeby było wiadomo, czego się trzymamy. Spółka Skarbu Państwa dużo musi, a niewiele może. Tak się to dziś odbywa.

Prezes Piórek zdaje sobie sprawę, że zachodzi konieczność agresywnej restrukturyzacji przedsiębiorstwa i - jak zapewnia - związki zawodowe dają taką zgodę nowemu właścicielowi. Niestety, fakty są takie, że przez ostatnie 12 lat zgorzeleckim PKS-em nie zainteresował się żaden poważny inwestor. Co gorsza, przejęciem nie było zainteresowane ani miasto Zgorzelec, ani miasto Bogatynia, choć prowadzono w tym kierunku rozmowy. Najgorszą opinię wystawili jednak swemu zakładowi sami pracownicy PKS-u, którzy nie zdecydowali się wziąć sprawy we własne ręce.

- Ja osobiście, nim jeszcze zostałem członkiem zarządu, organizowałem w PKS-ie parę lat temu referendum w sprawie założenia spółki pracowniczej - przyznał B. Piórek. - Nie ukrywam, że pod różnymi naciskami załoga opowiedziała się przeciwko. Ale gdyby takie plany jeszcze się powtórzyły, to komunalizacja nie przekreśla takiej możliwości. Spółka skomunalizowana ma możliwości dalszego przekształcania się w różne formy prawne.

Dyrektora kopalni i przewodniczącego rady powiatu, Stanisława Żuka, nie przekonały te argumenty. - Jest szansa dla tej firmy - oświadczył. - Ale minister skarbu przecież powie: chce pan nabyć aktywa, to pan musi coś obiecać; i w zakresie inwestycyjnym, i w zakresie społecznym. Takie są procedury. Dzisiaj to jest decyzja w charakterze wyborczo-emocjonalnym, a nie biznesowym - oświadczył i zagłosował przeciwko zgodzie na komunalizację. Podobnie jak S. Pacyniak i K. Szczech. Pięciu radnych wstrzymało się od głosu. Rada powiatu, dziesięcioma głosami „za”, rozpoczęła jednak procedurę zmierzającą do komunalizacji PKS-u. Konsekwencje spadną na barki przyszłego samorządu.

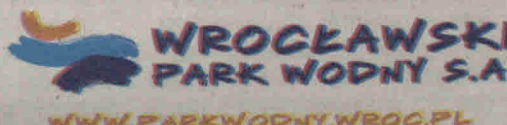
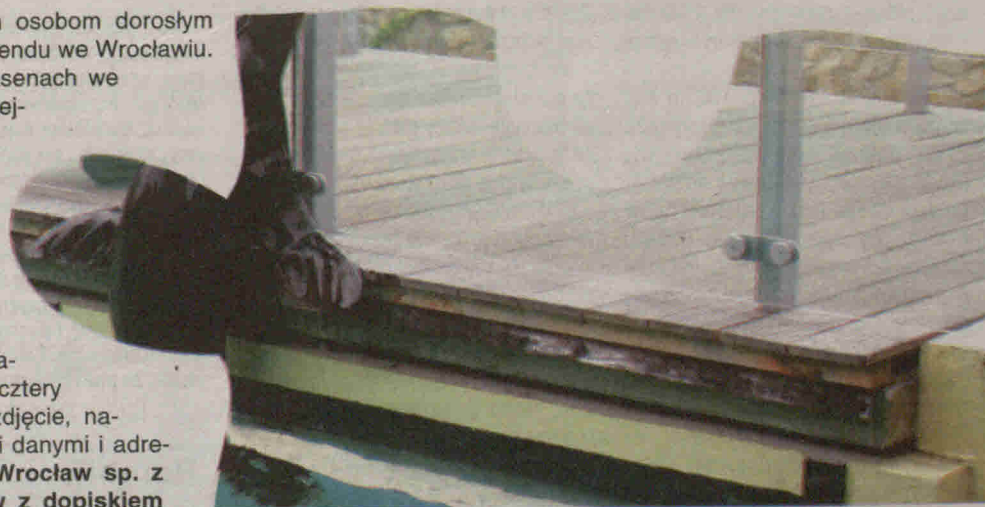
Katarzyna Matla

Wytnij zdjęcie, wygraj wejściówkę! (4)

Do wygrania jeden bilet umożliwiający dwóm osobom dorosłym wraz z trójką dzieci spędzenie atrakcyjnego weekendu we Wrocławiu. Jest to spędzenie 2 godzin na rekreacyjnych basenach we Wrocławskim Parku Wodnym (Aquaparku) oraz wejście do wrocławskiego ZOO. Ten łączony bilet można wykorzystać częściowo, spędzając czas tylko w Aquaparku jednego dnia, a następnego dnia lub weekendu spędzić czas w zoo bądź skorzystać z obu atrakcji jednocześnie. Bilet ważny jest 3 miesiące od momentu zakończenia konkursu.

To już ostatnie wydanie naszego tygodnika, w którym drukujemy ostatnią część fotografii tematycznie związanej z konkursem. Teraz wszystkie cztery części należy złożyć, aby utworzyć właściwe zdjęcie, następnie nakleić na jedną kartkę i wraz ze swoimi danymi i adresem przesłać do: **Pan Ryszard Topola, ZOO Wrocław sp. z o.o., ul. Wróblewskiego 1-5, 51-618 Wrocław z dopiskiem „konkurs” do dnia 26 listopada br.**

Liczy się data dotarcia listu, a nie data stempla pocztowego. Z nadesłanych prac we Wrocławiu wylosowany zostanie zwycięzca. O wyniku losowania i nagrodzonej osobie poinformujemy 30 listopada na łamach naszego tygodnika.



Pierwszy miesiąc wolności

Rozmowa z Maciejem Wolińskim, pomysłodawcą konkursu na „Obraz roku”.

- Pamiętasz dzień, w którym przyjechałeś do Jeleniej Góry?

- 23 maja 2004 roku. Po dwóch latach tymczasowego aresztu w Warszawie, trafiłem do jeleniogórskiego aresztu.

- Ale datę wyjścia na wolność zapomniałeś, choć upłynął zaledwie miesiąc.

- Wszystko się działo tak szybko. Wróciłem z przepustki: ze szkoły, czy jakiejś imprezy kulturalnej, dowiedziałem się, że za trzy dni mam stanąć na wokandzie. Wtedy usłyszałem te słowa, że jestem warunkowo zwolniony. Docierało powoli. Przez ostatni okres korzystałem z przepustek. Byłem tu i tam. Za murem i na wolności. Teraz zmieniło się to, że już nie muszę być tam. Paradoksalnie, w pewnym momencie, w wirze przygotowań do mojej wystawy „weneckiej” i konkursu świątecznego, pomyślałem... ale bym sobie parę godzin odpoczął w ciszy. Bez telefonu, który dzwoni bez przerwy. Tam byłem odcięty od świata, tam był inny rytm życia.

- A co do ciszy, wtedy, w 2002 roku, ciężko się było przyzwyczaić?

- Cisza nie jest straszna. Sam w celi siedziałem tylko przez pierwsze trzy dni po aresztowaniu. Nie siedziałem. Chodziłem od ściany do ściany... Najtrudniejsza była bezsilność. Nerwy, stres, myśli kumulowały się i obracały przeciwko mnie na kilku metrach kwadratowych. Nie ma jak tego rozładować. Później już było nas dwóch, czterech, dwunastu w jednej celi.

- Miałeś 28 lat, za sobą wyboistą drogę, w perspektywie 15 lat za murem.

- Wyjechałem z domu, kiedy skończyłem 16 lat. W Krakowie pracowałem przy przewodnikach na Wawelu, w Beskidach i Bieszczadach prowadziłem chatki turystyczne. Gorączkowo i boleśnie poszukiwałem siebie.

- Góry nie uporządkowały twojego życia?

- Wtedy myślałem, że żyję idealnie. Na zasadzie: jutro też będzie dzień. W końcu wyjechałem w Warszawie, założyłem firmę reklamową, ożeniłem się, urodziły się dzieci. I zaczęło brakować w firmie pieniędzy. Drobne machlojki. Sprawy wymknęły się spod kontroli. Uciekłem. Już wtedy byłem poszukiwany przez prokuratora. Przez kolejne dwa lata najwięcej narozrabiałem. To była spirala, którą wciąż nakręcałem, aż do podrobienia czeków bankowych. Gdybym wtedy nie uciekł, gdybym umiał rozmawiać z żoną, współpracownikami, wszystko było do odwrócenia i nie trafiłbym za kraty.

- Spodziewałeś się tak wysokiego wyroku?

- Kiedy trafiłem do aresztu i usłyszałem w sądzie, że jestem zagrożeniem dla polskiej bankowości, z jednej strony odetchnąłem z ulgą.

Byłem już zmęczony ciągłym uciekaniem i niepewnością: gdzie mieszkać, za co żyć. Musiałem sobie wszystko poukładać w głowie. Ale gdzieś w środku buntowałem się, że inni bezkarnie robią nie takie przekręty... Bliska osoba podarowała mi wtedy egzemplarz „Małego Księcia” z dedykacją: „to jest pierwszy dzień Twojego nowego życia”. Kiedy ochłonąłem, napisałem kilka listów z przeprosinami. Odpowiedzi nie dostałem. Zapisalem w zeszycie, co mam do zrobienia na najbliższe lata: „szkoła, malowanie, pisanie, teatr”. Zeszyt przeleżał w jakimś kartonie. Niedawno wpadł mi w ręce. Odhaczyłem hasła. To wszystko zrealizowałem. W tym roku zdaję maturę, choć kilka lat upłynęło, zanim dostałem zgodę na szkołę poza aresztem. Przeprowadziłem kilka projektów malarskich, redagowałem pismo „Za murem”, zdobyłem kilka nagród za poezję, piszę bloga, pokazałem autorskiego „Hamleta” w domu kultury, zagrałem „Emigrantów” na scenie w Teatrze Zdrojowym, przygotowałem z dziećmi z Jeleniej Góry, Czernicy i Jeżowa jasełka, Epitafium dla Jana Pawła II.

- Zaczęło się od namalowania fresków w kaplicy w areszcie?

- Kaplicę malowałem 1,5 roku. Wiele moich prac wiszi w areszcie: w administracji, na sali widzeń. Pierwszym projektem, który realizowałem poza murami był „Werniki” - pamięci Whartona - na Strzesze Akademickiej, w maju 2009 roku. Później wystawy w Czernicy, Orient Expresie, autorski konkurs na kartki świąteczne... trochę się tego zebrało.

- Po ośmiu latach jesteś innym człowiekiem?

- Tym samym, choć odkryłem w sobie to, czego nie widziałem wcześniej. Nie myślę o malowaniu, pisaniu, bo to zawsze było obecne w moim życiu. Od szesnastego roku życia zbierałem artystyczne doświadczenia. Pracowałem z artystami przy renowacji dzieł, malowałem. Bywało, że w krakowskim kabarecie wychodziłem na scenę. Na Mazurach śpiewałem szanty. Ale teraz nauczyłem się korzystać z moich dobrych doświadczeń. Najważniejsze jest to, że już nie uciekam przed problemami i nie szukam problemów. Zmienił się mój system wartości.

- Bez tych lat za kratami nie uporządkowałbyś swojego życia?

- Może nadal prowadziłbym firmę, kupował nowe samochody i borykał się z płatnościami ZUS-u. Dziś nie wyobrażam sobie takiego życia. Wolałbym kupić sandały i plecak... Po ośmiu latach żona chciała odebrać moje dokumenty, napisała do mnie maila. Po ośmiu latach milczenia zaczęliśmy rozmawiać. Wtedy, oboje nie poradziliśmy sobie z

sytuacją... Zdecydowaliśmy, że na przepustce przyjadę do Warszawy spotkać się z dziećmi.

- Boleś się niewygodnych pytań, czy tego, że ich nie rozpoznasz?

- Raczej tego, że zaakceptują informację „to jest mój tata”, a potem zostaną emocjonalnie odrzucone.

- Od czego zacząłeś?

- Od przeprosin... Kilka dni temu w ciepłym Hotelu Caspar otwierałem wystawę obrazów „weneckich”. Pierwszy raz Małgosia z dziećmi przyjechała do Jeleniej Góry. Dzieci powiedziały, że to strasznie daleko i może bym zamieszkał z nimi na stałe w Warszawie. Wróciłem do żony i dzieci.

- Już wiesz, jaką drogą chcesz teraz pójść?

- Wiem, że obrazy są moim życiem. Ale wciąż poszukuję. Może napiszę książkę, sztukę sceniczną, może coś wyreżyseruję. Jednak teraz najważniejsza jest rodzina, nie mogę już ich zawieść. Oni rozumieją, że mam projekty do dokończenia, które nałożyły się właśnie na końcówkę roku. Na pewno będzie wspólny Sylwester, a później kolejny rok. Nowe wyzwania i kontynuowanie projektów z tego roku.

- Wierzysz, że możesz zrobić w życiu, cokolwiek zamierzysz?

- Teraz już tak. Nauczyłem się jednego: pieniądze nie są najważniejsze. Są potrzebne, bo bez nich nie da się realizować pomysłów. Ale hierarchię wartości inaczej poukładałem. Najważniejsi są ludzie. Staram się ich nie wykorzystywać. I odwrotnie. Odcinam się od tych, którzy przeze mnie chcą realizować własne cele, którzy próbują mnie wykorzystać.

- A czego się boisz?

- Jeśli zwyczajny człowiek popełnia błąd, to większość ludzi mu wybaczają. Jeśli czyni to człowiek z przeszłością, ludzie mówią: „chciał tak zrobić”. Wiem, że patrzycie na mnie: media, znajomi, nie tak dawno przełożeni. Widzieliście mnie, jak działałem, udzielałem się, pracowałem. Patrzycie, co dalej zrobię ze swoim życiem. Wiecie, co zrobiłem, jak wyglądała moja „pokuta” i jak z tego wychodziłem. Ale to, że jesteście - jest dobre, motywuje.

- W pewnym sensie żyłeś pod kloszem, byłeś „wizytówką” aresztu na zewnątrz. Nie obawiasz się, że teraz będzie ci trudniej przekonać innych do swoich pomysłów?

- To prawda, że przez osiem lat nikt nie dostarczał mi rachunków za prąd, a teraz przyniosą... Najtrudniej będzie przekonać tych, którzy mi pomagali ze względu na miejsce, skąd przychodziłem. Choć mam nadzieję, że ludzie pomagali mi ze względu na moje pomysły i pracę, a nie z „litości” dla skazańca. Nie wszyscy jednak wiedzieli, że żyłem za murem, często o tym

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



pisaliście, był program w telewizji na Wigilię w zeszłym roku, ale nie do wszystkich to dotarło. Nie ukrywam się z tym, ale i też nie obnoszę. Ważne jest, co robię i jaki jestem w relacjach z ludźmi. Uważam, że jeśli ma się dobry pomysł i umie się z ludźmi współdziałać, można czynić cuda.

- Nie jesteś już wolontariuszem, który na przepustce maluje za friko. Zdażyłeś się przestawić na rynek pracy?

- To zadziwiające, ale ludzie sami z tym wychodzą. Rozumieją, że z wolontariatu mieszkania nie wynajmę. Ale nie wszystko trzeba mierzyć zarobkowaniem. Dziś ja komuś pomogę, może za rok ja poproszę. Są też sfery życia, projekty, gdzie zawsze będę wolontariuszem, szczególnie przy organizowaniu projektów dla dzieci. Żyjąc za murem, miałem czas na zareklamowanie się, pokazanie, co potrafię, jaki jestem. Teraz wszystko zależy, czy dobrze wykorzystam ten czas.

- Starasz się zapomnieć o tych ośmiu latach?

- Może czasem człowiekowi wstyd, ale postanowiłem nigdy się tego nie wyrzekać. Dyplomy, które otrzymałem, siedząc za kratami, zawsze będą wisieć w mojej pracowni. Bo więzienie wpłynęło na to, jakim jestem człowiekiem. Tak miało być. Ktoś musiał mi w końcu pomóc się odnaleźć. Padło na Jacka Pudelko - wychowawcę, któremu wiele zawdzięczam. Na Korynę Wnuk, księżkę z Pankracego i Czernicy, których spotkałem na mojej drodze, Alę i Asię z „Orient Expresu”, Mirka ze Strzechy, Maję i jeszcze trochę bym musiał wymieniać... Myślę o nich: „moje anioły”.

- Od miesiąca żyjesz pomiędzy Jelenią Górą a Warszawą.

- W Jeleniej Górze nie zrezygnuję z dwóch projektów: konkursu na kartkę świąteczną i na „Obraz roku”. Zająłbym się w działalność w

„Orient Expresie”, mam jeszcze kilka pomysłów, choćby Salon Kultury, który właśnie inauguruję. Ale w Warszawie także mam pracownię, planuję studia na animacji kultury. Wiele osób odradzało mi wchodzenia dwa razy do tej samej wody. Postanowiłem zmierzyć się z duchami przeszłości. Wiem, że może być ciężko. Ale jestem pełen wiary i nadziei. Teraz wiem, że nawet w sytuacji ekstremalnej, mam przyjaciół, bliskich i mogę z nimi rozmawiać. Potrafię już rozmawiać, a to najważniejsze.

- Planowałeś, co zrobisz w pierwszym dniu, miesiącu, roku... na wolności?

- W czasach, kiedy siedziałem za murem, bez przepustek, bez działalności zawodowej, bez przyjaciół... marzyłem o tym, żeby wziąć sztalugę, wyjechać w góry i malować, nie patrząc na zdjęcie przy sztucznym świetle. Zaplanowałem dokładnie wolność. Chciałem pieśń pójść z Jeleniej Góry do Watykanu i dalej, do Santiago de Compostello. Wziąć plecak z małą sztalugą i farbami, zarabiać po drodze. Ale nie mogę drugi raz zostawić rodziny. Zabrało mi trochę czasu, aby zrozumieć, że tam, gdzie byłem 12 lat temu, jest moje miejsce.

- O przeszłości nie chcesz już rozmawiać.

- Po ośmiu latach jakaś trauma zostaje. Już miałem kilka snów... 99 proc. osadzonych moją drogą nie pójdzie, bo dobrze się czują ze swoim życiem. Ja się wstydzę tego, jak żyłem. Jadąc do sądu, bałem się patrzeć ludziom w oczy. Nie ma siły, abym kiedyś tam znów trafił. Dojrzałem do życia na wolności.

Mam w życiu sporo do nadrobienia i udowodnienia, że człowieka, który popełnił błąd w życiu, nie można na zawsze skreślać...

Rozmawiała: Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Niepewny los domów przysługowych

Rusza odbudowa Bo

W minioną środę władze Bogatyni zaprezentowały publicznie projekt odbudowy zniszczonej przez powódź infrastruktury. Tempo prac jest zawrotne, bo pieniądze przyznane na ten cel przez wojewodę muszą zostać spożytkowane jeszcze w tym roku. Oczywiście, nie ma mowy o pełnym odtworzeniu zniszczonych dróg, domów i urządzeń. Jak poinformował burmistrz Andrzej Grzmielewicz, straty powodziowe w samej infrastrukturze oszacowano na kwotę 250 mln zł. Tymczasem na chwilę obecną gmina otrzymała pomoc w wysokości 25 mln zł (rządową i instytucjonalną). Z puli tej 10 mln zł przeznaczono na odbudowę mostów i dojazdów do nich, 10 mln zł na odbudowę zniszczonych w wodociągach oraz 5 mln zł na usuwanie skutków powodzi.

Pomoc płynie i, jeśli wierzyć zapewnieniom, będzie płynąć nadal. Tyle tylko, że skala wyzwań jest ogromna i nie można od razu zrobić wszystkiego. Zimą nikt nie będzie remontował zniszczonych dróg, a pozostałe prace muszą być realizowane z zachowaniem wszelkich procedur: projektowych, przetargowych, wykonawczych, itd. Wszystko to oznacza, że mieszkańcy Bogatyni muszą uzbroić się w cierpliwość. Odbudowa będzie kosztowna i długo-

trwała, realizowana etapowo, i z wymianą samorządową w tle. Jednym z największych wyzwań może okazać się modernizacja koryta rzeki Miedzianki, szacowana dziś na astronomiczną kwotę 200 mln zł. W roku 2011 ma być przygotowana dokumentacja odbudowy/przebudowy, zaś lata 2012-2013 mają być okresem realizacji.

Tymczasem, do końca br. roku (!) odbudowanych ma zostać 11 zniszczonych przez wodę mostków, łączących prawo- i lewobrzeżną Bogatynię. Czas goni, bo promesę przyznaną przez wojewodę trzeba rozliczyć do końca 2010 roku. Przetarg na wykonawstwo wygrała poznańska „Jedynka”, a w zasadzie konsorcjum firm należących do grupy kapitałowej Kaczmarek. Obowiązki inżyniera kontraktu pełnić będzie spółka FOJUD. Krzysztof Jarosławski, reprezentujący generalnego wykonawcę, jest dobrej myśli. Firma ma do dyspozycji trzy wytwórnie instalacji metalowych, które przygotowywać będą elementy do tzw. montażu dzielonego. Równocześnie odbudowywanych będzie 11 mostów. Każdy został oddzielnie zaprojektowany z uwzględnieniem jego dotychczasowej funkcji, z uwzględnieniem estetyki nawiązującej do istniejącej architektury. Wszyst-

kie nowe mosty będą oświetlone, ale każdy będzie inny: z metalowymi balustradami, okładziną drewnianą, kamienną lub klinkierową. Szczegóły projektów są uzgadniane z konserwatorem zabytków.

Trwają też intensywne prace związane z adaptacją pomieszczeń na mieszkania dla powoźników. Nowe lokale przygotowywane są w dawnym gimnazjum nr 2, adaptowany będzie też hotel Górnik. Niezależnie burmistrz Grzmielewicz zapowiedział budowę 3 bloków komunalnych przy ulicy Skłodowskiej-Curie, gdzie powstaną mieszkania dla 82 rodzin. Budowa potrwa ok. półtora roku. Kolejne osiedle powstanie między ul. Pocztową i Świerczewskiego, gdzie mają być wybudowane 54 domy typu „bliźniak” z 108 mieszkańcami. Kolejna lokalizacja to wielorodzinne budynki komunalne przy ul. Wyczółkowskiego. Ogółem po powodzi bez dachu nad głową znalazło się 440 osób tworzących 168 rodzin. Mimo wytężonej pracy oczywiście jest, że gmina nie zaspokoi od razu potrzeb wszystkich. W pierwszej kolejności do nowych lokali kwaterowani będą ci, których domy przestały istnieć, którzy na trwałe utracili dotychczasowy dorobek.

(mat)



Aktualny stan jednego z 11 zniszczonych mostków na Miedziance...



...oraz projekt jego odbudowy, która ma zostać zrealizowana do końca br.

Lata zaniedbań i

Rozmowa z Wojciechem Kapałczyńskim, kierownikiem jeleniogórskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

- Decyzja o tym, żeby powiadomić organy ścigania o niewłaściwym zabezpieczeniu mienia powodziowego przez władze Bogatyni, miała szeroki oddźwięk. Jakiego błęd popełniono?

- Dla mnie rzeczą nie do przyjęcia, i mocno nieodpowiedzialną, było - oczywiście z uwzględnieniem całego ogromnego problemu wynikającego z przejścia fali powodziowej - pozostawienie tych domów na łasce losu. Przez kolejne tygodnie nikt się nimi nie zajmował. Ja wiem, jak wyglądało przybijanie tabliczek przez nadzór budowlany na obiektach, które miały być wykwaterowywane, a następnie przeznaczane do rozbiórki.

- Odpowiedzialność ponosi więc nadzór budowlany?

- My jesteśmy przekonani, po tych analizach, które wykonaliśmy na zlecenie gminy eksperci, że po prostu były one mocno przesadzone. Być może, tak jak mówi burmistrz, działali pod presją sytuacji. Ale była też na nich wywierana duża presja, żeby po prostu pozbyć się problemu. Ja to powtórzę: dla mnie wyglądało to tak, jakby chcieli się pozbyć problemu z tymi domami. Problem z domami przysługowymi nie zrodził się po powodzi. Od wielu lat były zaniedbane; nie chcieli tych domów, nie chcieli ich remontować. To zresztą dotyczy nie tylko tej kadencji radnych. Zaczęło się jeszcze w latach osiemdziesiątych, kiedy do wojewódzkiego konserwatora wstępował ówczesny decydent Bogatyni o wykreślenie z rejestru, zmniejszenie liczby tych obiektów. Czyli po prostu kompletne niezrozumienie, na czym polega wartość tych budynków dla Bogatyni. I tu jest ogromny dysonans między nami.

- Na czym on polega?

- Ja ciągle odczuwam brak zrozumienia. Nawet jak się spotykamy pu-

blicznie i gramy, wydawałoby się, na podobnych nutach, to kiedy przychodzi do czynów, do tworzenia budżetu chociażby... Widać, że rada miasta kompletnie lekceważy temat właściwego utrzymywania tej substancji. To nie jest kwestia ostatniego czasu, to są lata zaniedbań i lekceważenia. I marzenia o tym, żeby przekształcić Bogatynię w zupełnie inne miasto - nowo wybudowane, wyczyszczone. Niemcy podpowiadają, żeby nie iść w tę stronę, tylko zastanowić się nad przyczynami powodzi. Popracować nad zabezpieczeniami, żeby się to nie powtórzyło.

- Problem nienowory i trudny, z którym nikt dotąd sobie nie poradził. Co czeka Bogatynię w najbliższym czasie?

- Kiedy się nad tym zastanawiałem, próbowałem w swoich wypowiedziach, również dla mediów, przekonywać ludzi, że to, co dla nich jest w tej chwili ogromnym zmartwieniem, można wykorzystać. Potraktować jak wielką szansę. Jak pani wie, było ogromne zainteresowanie mediów, helikopter latał, stawali się dziennikarze wszystkich stacji...

...i teraz wszyscy w Polsce wiedzą, gdzie leży Bogatynia.

- Był tu prawie komplet polityków z pierwszej półki. Wszyscy obiecywali pomoc. Teraz jest czas, żeby wyegzekwować te obietnice, i tu szczególnie rolę powinni odegrać posłowie stąd. Ale miasto musi się też po dostępne środki pochylić. Trzeba złożyć wnioski... Myśmymy nigdy nie mieli żadnych wniosków z Urzędu Miasta i Gminy Bogatynia, z wyjątkiem jednej prywatnej osoby.

- Potrzeby są ogromne. Wiceburmistrz Stachyra przedstawił operat na remont jednego tylko domu przysługowego, który opiewa na kwotę 3,5 mln zł.

Czy gmina „urodzi” wreszcie stosowny projekt?

Burmistrz A. Grzmielewicz źle reaguje na wszelkie stwierdzenia niosące znamiona zarzuców i domaga się, by jednoznacznie wskazywać adresata takich sformułowań. Tymczasem konserwator zabytków nie szczędzi krytyki, mówiąc o podejściu gminy do jej największego skarbu, czyli zabytkowej zabudowy łużyckiej.

- Jeżeli wyrażałem pewne rozczarowanie, to wyłącznie dlatego, że je odczuwam - tłumaczy W. Kapałczyński. - Gmina powinna wykorzystywać ten skarb, a oni to traktują jako przeszkodę. Pojawiały się nawet przerażające pomysły „czyszczenia” Bogatyni wzdłuż Miedzianki, żeby zrobić miejsce dla nowych obiektów!

Władze gminy mają zupełnie inne podejście do tematu. Przypominają, że rokrocznie rada zabezpiecza w budżecie ok. 700 tys. zł na ratowanie gminnych zabytków. Że w praktyce są to głównie obiekty sakralne - to już nie wina burmistrza.

- Budżet obciąża burmistrza do realizacji tych zadań, jakie wyznacza mu rada - odbija piłeczkę A. Grzmielewicz i zastanawia się, o co tak naprawdę chodzi: o szukanie winnego 50-letnich zaniedbań, czy o szukanie tego, kto powinien ponosić koszty renowacji owego skarbu kulturowego, jakim jest bogatynska zabudowa przysługowa. - Ratowanie zabytków łużyckich i przywracanie im świetności przekracza możliwości gminy - twierdzi gospodarz miasta i preko-

nuje, że w tej sytuacji zapewnienie finansowania staje się obowiązkiem państwa. - Jest mi przykro z powodu tego, że kilka obiektów, najpierw zakwalifikowanych do rozbiórki, a potem do ekspertyz, spłonęło. W tej sprawie prowadzone jest stosowne postępowanie.

Problem jest o wiele bardziej złożony, niż się wydaje. Nie chodzi tylko o znalezienie funduszy na remonty domów przysługowych. Chodzi o jasną i konsekwentną politykę gminy w zakresie przyszłości jej dóbr; szczególnie w kontekście skomplikowanych stosunków własnościowych zniszczonej architektury. Wszelkie wątpliwości na temat tego, co jest czym obowiąz-

kiem, rozwiewa wojewódzki konserwator zabytków, Andrzej Kubik:

- Ochrona zabytków jest obowiązkiem państwa, które tworzy odpowiednie warunki prawne i finansowe. Ale opieka nad zabytkami to obowiązek użytkowników. Obowiązkiem właściciela jest dbać o wygląd i stan bezpieczeństwa obiektów chronionych. Ich niszczenie albo dopuszczanie do tego, by niszczały, jest przestępstwem.

A. Kubik zapewnia, że Urząd Wojewódzki wykazuje duże zainteresowanie udzieleniem gminie pomocy finansowej; oczywiście w ramach dostępnych środków i mechanizmów prawnych. Zdaniem prof. Jerzego Jasieńskiego, naukowca związanego z Politechniką Wrocławską, eks-

perta i specjaliści w zakresie ochrony zabytków, jedyną szansą na poważne potraktowanie tematu jest euroregionalny wniosek na dofinansowanie, z uwzględnieniem wszelkich innych możliwych źródeł wsparcia.

- Mam nadzieję, że gmina urodzi taki projekt i przyjmie w nim rolę lidera - zachęcał podczas międzynarodowej konferencji zorganizowanej po raz drugi z rządu przez Bractwo Ziemi Bogatynskiej. - On musi zacząć powstawać tu, tego nikt nie robi poza gminą, poza miastem. To jest wasz wybór, w którą stronę on pójdzie.

Profesor Jasieński przyjechał do Bogatyni z gotową, ramową koncepcją

gatyni lekceważenia



K. MATLA

ków. Drewno jest znakomitą materią, który łatwo oddaje wodę.

- A jaki jest sens zabezpieczania i osuszania domu, dla którego nie ma ekspertyzy i nie wiadomo, czy nie zostanie on wskazany do rozbioru?

- Ale my wiemy, co jest. Przecież nie od dziś mamy do czynienia z takimi budynkami. Sam przeszedłem przez nie razem z ekspertami. Przekucie tej wiedzy w formę dokumentu rzeczywiście zajmuje trochę czasu, ale ekspert widzi od razu. Mówi: to się nada, to można ratować. Z tych rejestrowych budynków, które się nie nadają do niczego, to myśmy wylczyli może z 6... Ale na pewno nie 56.

- Niektóre domy nad samą Miedzią to w zasadzie wraki, ze ścianami wiszącymi w powietrzu. Naprawdę uważa pan, że coś takiego należy zabezpieczać, objąć dechami, nie czekając na opinię eksperta?

- Te najbardziej zagrożone na pewno mają w tej chwili ekspertyzy na ukończeniu. Ale ja już wiem, że wiele z nich będzie przeznaczonych do remontu; jesteśmy przecież z tymi ludźmi w stałym kontakcie. Trzeba na bieżąco, nie czekać, nie pozwalać barbarzyńcom na takie działania, jak podpalanie.

- Choć takie podpalenie mogłoby raz na zawsze rozwiązać problem domu przysługowego...

- Powódź też.

- Tylko że problem się nie rozwiązał, a nabrzmiewa.

- Okazało się na szczęście, że ileś tam ludzi, część lokalnego społeczeństwa, zdecydowanie zaczęło wołać przeciwko planom rozbiorów. W pierwszej chwili była ogromna presja wywierana, żeby jak najwięcej tych domów wyburzyć, i koniec. Zupełnie inne ustawienie się do problemu: nie ratujemy, tylko wykorzystujemy powódź do sanacji miasta, i budujemy jakieś nowe obiekty. To jest taka tendencja - powiem z przekory, bo bardzo długo już pracuję - za wszelką cenę zostawić po sobie pomnik.

Katarzyna Matla

rewitalizacji wybranego zespołu drewnianych domów zabytkowych, położonych nad Miedzią. Jak zaznaczył, to tylko jedna z możliwości, bardziej z opcją na żywe, zabytkowe miasto niż na tworzenie skansenu. Jest oczywiście, że będzie to ogromne wyzwanie koncepcyjne, związane być może z przekształceniem dotychczasowych funkcji zabytkowych obiektów. Także wyzwanie organizacyjne, finansowe i realizacyjne - ale do pomyślenia i do zrealizowania. Szczególnie że na konferencji pojawili się potencjalni partnerzy z Niemiec, żywo zainteresowani realizacją wspólnego projektu przyszłościowego w zakresie ochrony Krainy Domów Przysługowych. Pełne popar-

cie ze swojej strony przybiegała też poseł Elżbieta Zakrzewska, zahartowana już wcześniej przy restauracji chaty tyrolskiej w Mysłakowicach.

- Nie zebrałiśmy się tu dzisiaj, żeby szukać winnych, ale żeby szukać rozwiązań - apelowali organizatorzy z Bractwa Ziemi Bogatyńskiej. - Budynki są w strasznym stanie od 50 lat! Nas interesuje, co zrobić, żeby stały się chlubą miasta!

Niestety, w najbliższym czasie na pewno nie zapadną tak potrzebne decyzje w kwestii przyszłości zabytków. W najbliższym czasie odbędą się wybory samorządowe i to od ich wyników zależeć będzie, co się stanie z 220 zalanymi przysługami. (mat)

Upadek Pawła

Obrócił głowę na poduszce. Zobaczył duży kartoflowaty nos, rozchyłone mięsiste usta, czarną grzywę jak u konia. Koldra obleczona w bladobiałe kwiatki sięgała kobiecie po nagie piersi. Były ogromne, płożły się na boki, a ich zwieńczenia dziwnie pasowały do wzorku na pościeli. Pawła z wolna ogarniała przerażenie, nic nie pamiętała, bolała go głowa.

Pomyślał o żonie i dzieciach. O 25 latach spędzonych z jedną kobietą. O całej tej milej bezpiecznej małżeńskiej nudzie. O kilku okazjach do skoku w bok, które mu się przytrafiły i z których wspaniałomyślnie nie skorzystał. Spojrzył jeszcze raz w bok. Narastała w nim złość, że akurat tym razem uległ pokusie... - Mogłem upaść estetycznie - pomyślał.

Powoli zaczął sobie odtwarzać przebieg poprzedniego dnia. W pracy od rana napisał trzy zaległe pisma, raport kwartalny, gdy uznał, że należy mu się

odjął sobie na czacie trochę kilogramów i dodał centymetrów. Jola była jednak łaskawa, ani słowa pretensji.

Jadłodajnia w galerii nie nadawała się na początek ognistej znajomości. Szybko przenieśli się do przytulnego lokalu w rynku. Zajęli miejsca w głębi, aby zmniejszyć szanse złośliwego przypadku, który lubi podesłać w takich okolicznościach znajomego, niepotrzebnego świadka. Kawa, mały obładek i kolejne drinki. Koło siedemnastej zadzwonił do domu, że musi wyjechać w pilną delegację i nie wie, czy wróci na noc.

Z każdym gramem alkoholu Paweł pozwalał sobie na większą szczerość. Opoowiadał o swoim pozbawionym znaczenia życiu, o jego monotoni i beznadziei, o powtarzalności dni i nocy, o wielkiej ochocie, by się wyrwać z tego zakłętą kręgu. Właśnie przy stoliku z Jolą poczuł, że może to zmienić. Oczy miał wciąż przeszkłone, ale serce właśnie odnalazło nadzieję. Pociągnął kolejnego łyka, poprawił się na fotelu i chwycił zadbane dłonie

Paweł wstał, zaczął się ubierać. Zerknął przez okno. Był na Zabobrze. - Jolka! Fagas się obudził! - zawołała kobieta, z którą spędził noc. Po chwili do pokoju weszła bohaterka wczorajszych marzeń Pawła. Była w szlafroku, a tuż za nią pojawił się dobrze zbudowany trzydziestolatek w dżinsach i koszulce w paski. Czarna, którą Jola nazywała Dianą, zwlokła się z łóżka. Była wielka. Udo jak dwa Pawła. Brzuch z pokaznymi fałdami. Pośladki podskakiwały groteskowo w rytm kroków. Niespiesznie sięgnęła po swoje ciuchy. - Wyptać mi zaraz, bo muszę lecieć - zwróciła się do faceta. Ten wręczył jej stowę. Diana opuściła pokój.

Facet w koszulce w paski nie tracił czasu na zbędne wyjaśnienia. Posadził Pawła przy stole, włączył laptopa i puścił filmik. To była produkcja o Pawle i o Dianie. Kilkadziesiąt sekund strasznej kompromitacji. On tonący w wielkim cieple obcej kobiety - na niej, pod nią, obok, z głową między jej nogami,



odpoczynek. Przy kawie pograł na komputerze w „kulki”, zalogował się na czacie towarzyskim. Nie minęła minuta, gdy zaczął go „obciągnąć ci”, „kryształubimisia” i „sentymentalna”. On sam zagadnął do „zaszalejmy”. Szybka rozmowa, wymiana informacji o sobie i decyzja: spotkajmy się na kawie.

Umówili się w nowej galerii handlowej w Jeleniej Górze. Na trzecim piętrze. Jola zastrzegła, że nie chce, aby znajomi ją zobaczyli, bo jest mężatką. Pawłowi to zastrzeżenie wydało się bardzo obiecujące. Poczł w sobie gotowość do knuca i ukrywania także mniej niewinnych tajemnic niż wspólna kawa.

Jazda ruchomymi schodami dłużyła się Pawłowi, zaczął przeszkakiwać po dwa stopnie, ale po chwili dał spokój. Nie chciał przy powitaniu sapać. W końcu pierwsze wrażenie to podstawa.

Na przestrzennym piętrze zajęte były tylko dwa stoliki. Poza parą pochyloną nad talerzami, w drugim końcu siedziała ona. Jola nie kłamała, gdy się opisywała. Zgrabna, fili-granowa blondynka, z ładnym uśmiechem. Wszystko na swoim miejscu. Przez moment poczuł się głupio, że

Joli. Czuł, że ją kocha, że to jest jego prawdziwa miłość, że wszystko, co się zdarzyło dotąd, było tylko snem, głupim, niepotrzebnym snem.

Kiedy wyszli, jak wyszli - tego Paweł nie pamięta. Następne obrazy, jakie był w stanie odtworzyć, pochodziły już z mieszkania. Usiedli w pokoju, pocałowali się, próbował ją objąć. Stodko się uśmiechnęła, powiedziała kusząco: za chwilę, i poszła po alkohol do kuchni. Przyniosła dwie szklanki. Twoje zdrowie Pawełku! - wzniosła toast. Napił się i wszystko się urwało.

Spojrzał jeszcze raz na kobietę, która leżała obok. Nie przypominała Joli, by nie powiedzieć, że była jej zaprzeczeniem. Czarna właśnie domknęła usta, przeknęła głośno ślinę, zaświszczała, chrapnęła i westchnęła głęboko. Przebudzała się. Otworzyła oczy i roześmiała się złowieszczo, nie wstydząc się wcale swojej nagości.

- Co się stało i dlaczego leżymy razem? - zapytał Paweł.

- Leżymy, bośmy się, kurde, położyli. Ty chyba dla przyjemności, a ja, bo jestem w pracy - odpowiedziała, chichocząc nieprzyjemnie.

z twarzą na jej ogromnym dupsku. Ten film mógł przewrócić całe jego życie do góry nogami. Rodzina go wyklnie, a koledzy wyśmieją. Gdybyż ona była chociaż ładna... Paweł z każdą sekundą bladł, wszystko mu podchodziło do gardła. Jola podała mu wody.

- Dwa tysiące dzisiaj i po dwa tysiące co miesiąc przez pół roku. Przed wakacjami pięć tysięcy. Egzotyczne wyjazdy wciąż drożeją... - podała warunki współpracownik Joli.

- Za dużo, nie dam rady... - zakłamał Paweł.

- Pójdziemy mu Jola na rękę? OK. Tysiąc co miesiąc przez rok, wakacje bez zmian. Dzwonisz każdego dziesiątego, umawiamy się, może być w knajpie, w której się śliniłeś do Jolki, i dajesz forszę. Jeśli nie, płacisz procent, a po 10 dniach wysyłamy film do żony i do twojej pracy - powiedział, szczerząc równe zęby.

- Jak spłace, oddacie mi nagranie? Jaką będę miał gwarancję... - Paweł próbował być stanowczy.

- Masz nasze słowo. I to musi ci wystarczyć. A teraz spadaj - Jola zdawała się kończyć znajomość z Pawłem. Daniel Szil

Nie przetrwają zimy

Parterowa część ponadstuletniej chałupiny na skraju lasu w Jagniątkowie jest tak przesiąknięta stęchlizną i wilgocią, że nawet wejście tam na kilka minut powoduje przesiąknięcie odzieży tym niemiłym zapachem. Ale to domownikom aż tak nie przeszkadza. Dom (własność KPN), w którym mieszkają, dosłownie rozpada się w oczach, a ich bytowanie w budynku jest zagrożone. Informują o tym stosowne tabliczki.

Od roku na rodzinie Beaty Rąpały i jej konkubenta Karola Głąbów oraz czworga dzieci ciąży prawomocny wyrok eksmisyjny. Dom jest własnością Karkonoskiego Parku Narodowego. Nawet asfaltu tam nie ma. Nie ma też prądu, a woda doprowadzona rurami ze studni zamarza już przy kilku stopniach mrozu. Zeszłej zimy trzeba było odmrażać z dziesięć razy.

- Tu mieszkali moi rodzice. Ojciec pracował w parku. Tutaj się urodziłem i mieszkam aż do dziś ze swoją rodziną - opowiada Karol Głąb. Już w zeszłym roku mieli nadzieję, że na zimę pójdą gdzie indziej, a wygląda na to, że i kolejną tu spędzą. Ale czy przetrwają?

Byliśmy u Głąbów dwa lata temu. Od tamtego czasu dach jest jeszcze bardziej dziurawy, a w izbach stoi więcej misek, do których leje się deszczówka. Kiedyś dało się liczyć stukające o dno miski krople. Dziś już leje się ciurkiem. W niedzielne przedpołudnie Karol z pomocnikami przybijał na dachu płachty folii, żeby mniej się lało.

- Ale to cienkie jest, więc jak przyjdzie silniejszy wiatr, to pewnie to pozrywa - pokazuje gospodarz. Na lepszą folię szkoda pieniędzy, których zresztą im brakuje.



- W każdej chwili sufit może nam spaść na głowę - mówi Beata Rąpała.

Kuchni na parterze nie da się używać. Nie dość, że straszna wilgoć i grzyb, to na dodatek kuchni węglowej nie pozwolili palić. Od dziurawego jak sito komina mógłby powstać pożar. Gotują więc na kuchence zasilanej z butli gazowej. Stoi w korytarzu na piętrze. Sufity w mieszkaniu tak napęczniały od wody, że w każ-

nego. Dom z końca XIX wieku nadaje się tylko do rozbiórki.

Jedyne, co zrobił magistrat w sprawie sytuacji mieszkaniowej Głąbów, to umieszczenie ich na wykazie osób uprawnionych do otrzymania lokalu socjalnego. „Osób z tytułami eksmisyjnymi oczekującymi na takie lokum jest ponad 200” - urzędnicy przekonują, że podobnych trudnych sytuacji jest sporo, a mieszkań jak na lekarstwo.

Najmłodsza trójka dzieci Głąbów - 5-, 8- i 11-letnie, od jesieni do wiosny ciągle choruje. W takich warunkach właściwie nie mają szans na wyzdrowienie. Bo jak przeziębienie minie, to grzyb i wilgoć męczą. Jak pada, rodzice śpią z trzema miskami - dwie na łóżku, jedna obok. W pokoiku dzieci tapeta z grzybem odchodzi całymi brytami, a podbitka z dyktu na suficie trzyma się na słowo honoru.

- Pierwsze podanie o inne mieszkanie złożyłem w 1992 roku. A potem co jakiś czas kazali pisać nowe i tak w kółko - dodaje pan Karol.

Kilka miesięcy już po wyroku eksmisyjnym, najpierw w lipcu, a ostatnio w październiku tego roku, Karkonoski Park Narodowy wezwał Głąbów do zapłaty najpierw 230, a później 277 złotych z tytułu „odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu”.

- Nie zapłacimy tych pieniędzy. Muszę mieć na lekarstwa dla dzieci. Zresztą za co mam płacić? Za dziurawy dach, za niepewność, czy przeżyjemy tu kolejny i kolejny dzień? Naprawdę chcielibyśmy stąd iść, ale nie mamy gdzie - dodaje pani Beata.

- Jeszcze we wrześniu rozmawiałam z prezydentem i mówił, że pamięta o tej sprawie i że chyba

są po prostu u siebie, tu wszystkich znają. W budynku przy Michałowickiej było wolne mieszkanie. Pokój 20 metrów, kuchnia 15, ubikacja była poza mieszkaniem. Ale suche i na głowę się nie lało. Urzędnicy odpowiedzieli jednak, że lokal nie spełnia wymogów mieszkania socjalnego, bo metraż za mały, a poza tym nie ma go w wykazie lokali socjalnych.

- W budynku przy Myśliwskiej zmarł pan Kazimierz, mieszkanie stoi puste. Trzy pokoje, 80 metrów. Takie byłoby dla nas dobre, ale bo to nam dadzą? Może mają już kogoś na to miejsce, a nam znowu napiszą, że metraż nie taki - i tym razem wątpi w szczęście pani Beata. Ale nie upiera się, że musi mieszkać w Jagniątkowie. - Wszędzie pójdziemy, byle w końcu mieszkać jak ludzie.

W październiku komisja mieszkaniowa rozpatrywała sprawę mieszkania dla Głąbów. Znano ją tylko z opisu i zdjęć dołączonych przez KPN, bo na miejsce nikt się nie pofatygował. Ostatnie sto metrów trzeba przejść błotnistą drogą. Ale jakie stąd widoki... I często sarny niemal pod same okna podchodzą. Mieszkania Głąbom jednak nie przyznali.

Więcej zdjęć zobacz na nj24.pl
GOK



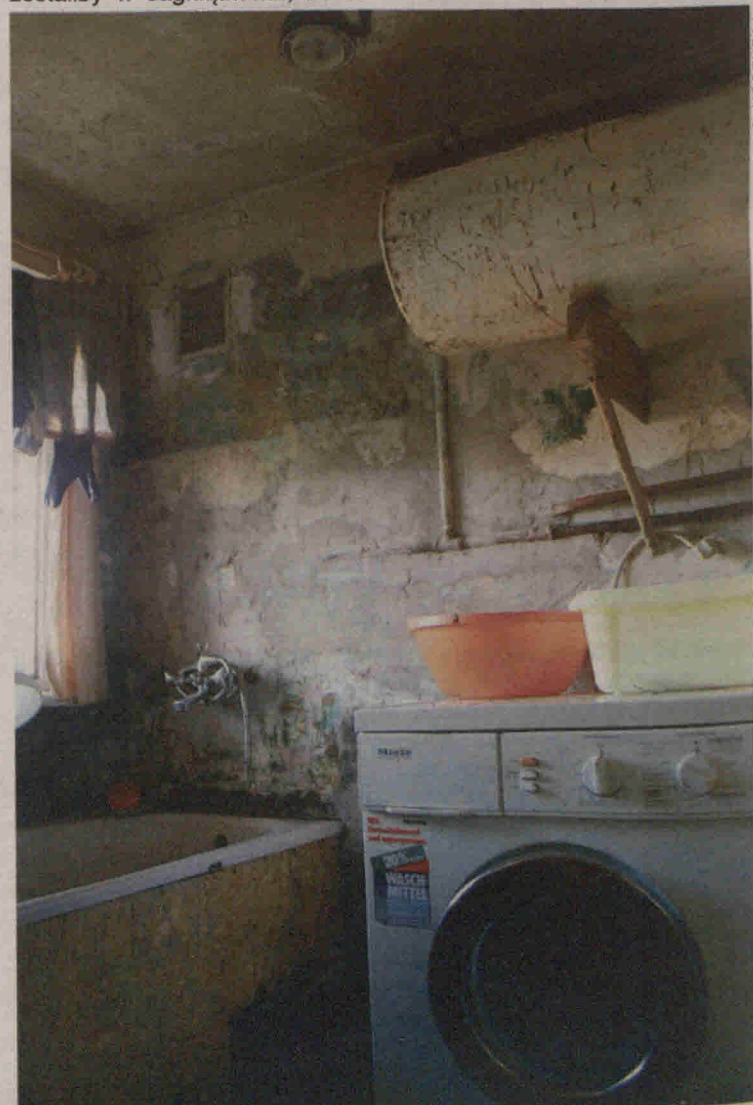
Grzyb w pomieszczeniu na dole przesiąknął już ściany i sufit.

Prądu nie ma już od dawna, bo przesiąknięte wodą stropy i ściany byłyby niebezpieczne, gdyby doszło gdzieś do przebicia. Dlatego siedzą niemal po ciemku, bo w słoneczny dzień przez niewielkie okna wpada niewiele światła.

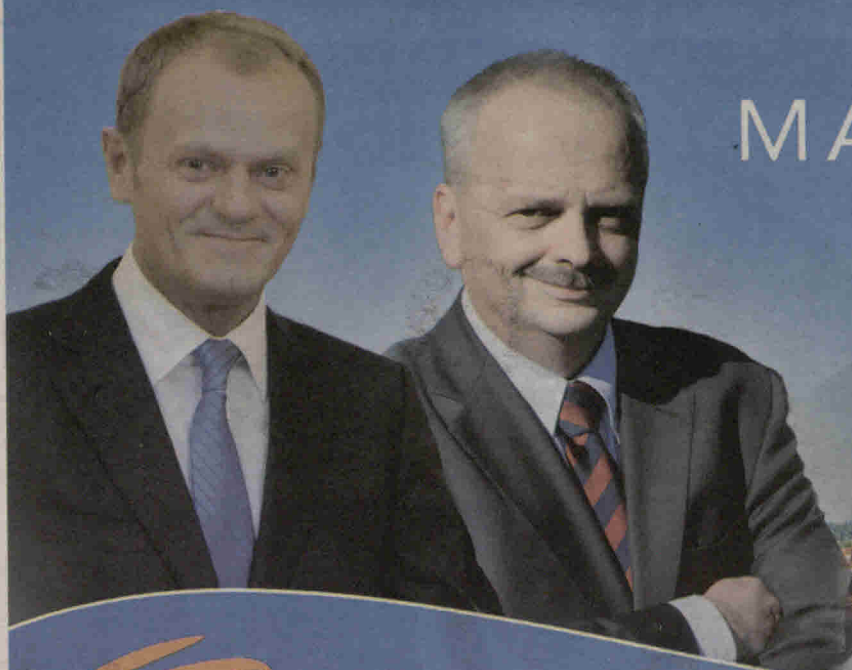
- Na paliwo do agregatu wydajemy prawie 600 złotych. Żeby choć dzieci odrobiły lekcje przy świetle i chwilę pooglądały telewizję. Na pranie wodę grzeję na kociołku, bo pralka za dużo prądu ciągnie - dodaje pani Beata. Żeby trochę oszczędzić na paliwie do agregatu, siedzą przy świecach.

deż chwili spadną. Tak samo dyktu i chodniki na podłodze. Żeliwna koza w jednym z pokoiów, musi ogrzać mieszkanie. Rura od niej, ściana i sufit są strasznie okopcone. Szczęście, że się jeszcze nie zaczęli i że pożaru nie było.

Zresztą z ekspertyz budowlanych zrobionych na zlecenie KPN-u wynika, że budynek nie nadaje się do zamieszkania, bo w każdej chwili grozi zawaleniem. Dlatego właściciel uzyskał w sądzie tytuł eksmisyjny i w styczniu tego roku wystąpił do magistratu o przydział rodzinie lokalu socjal-



W łazience na ścianie jest więcej grzyba niż farby.



MARCIN ZAWILA

Najlepszy kandydat na
Prezydenta Jeleniej Góry

Qdward Tusk



Platforma Obywatelska

Wywiad z kandydatem na Prezydenta Jeleniej Góry Marcinem Zawilą

Dlaczego zdecydował się Pan kandydować na stanowisko prezydenta miasta?

Mieszkam w Jeleniej Górze od 52 lat, codziennie spotykam się z ludźmi, powszechne jest wśród nich poczucie niewykorzystanych szans miasta, niestety podzielam tę opinię. W wyścigu miast i gmin zostajemy z tyłu, kolejnej okazji na przyspieszenie w najbliższym czasie możemy już nie mieć, dlatego staję dziś do wyborów.

Co według Pana jest największym atutem naszego miasta?

Przed wszystkim mieszkańcy – Jeleniogórzanie są osobami otwartymi, pracowitymi i przedsiębiorczymi, cechy te stanowią fundament rozwoju. W ostatnim czasie miasto koncentruje się na wielu zagadnieniach, najważniejszy cel, stworzenie nowych miejsc pracy pozostaje w cieniu. Nie prowadzi się dialogu z przedsiębiorcami, środowiskami pracowniczymi, a to oni właśnie decydują o aktywności gospodarczej.

Gdyby dziś zjawił się inwestor poszukujący terenu do wybudowania nowego zakładu, okazałoby się, że miasto nie dysponuje uzbrojonymi działkami, brak jest nowych terenów na poszerzenie strefy ekonomicznej. Bez stworzenia nowych miejsc pracy, podniesienia zarobków nie można zbudować dostatku miasta.

W programie wyborczym często mówi Pan też o turystyce?

Oczywiście, turystyka po przemyśle zbrojeniowym, farmaceutycznym i komputerowym to gałąź gospodarki która rozwija się najszybciej. W Jeleniej Górze tylko oglądamy turystów, którzy przejeżdżają przez miasto. Dwa miliony turystów rocznie odwiedza Karkonosze, musimy zaprosić ich do Jeleniej Góry aby tutaj spędzili więcej czasu bawiąc się, robiąc zakupy, jedząc, zwiedzając miasto.

Jagniątków, Sobieszów, Cieplice to część miasta, którą trzeba rozwijać jak gminę turystyczną czyli Karpacz, Szklarską Porębę, Świeradów. Dzisiaj dla inwestora, który chciałby wybudować duży kompleks turystyczny nie mamy przygotowanych terenów. Turystyka, sanatoria, domy wczasowe to miejsca pracy.

Istotnym problemem młodych ludzi i nauczycieli jest niż demograficzny i poziom oświaty w mieście.

Tak, miasto musi myśleć o oświacie i edukacji kompleksowo, od żłobka, który niestety mamy tylko jeden po uczenie wyższe.

Przejściowy czas głębokiego niżu demograficznego w szkołach musimy wykorzystać dla podniesienia jakości nauki i opieki. Należy zmniejszyć liczebność klas, poprawić jakość nauczania i ograniczyć likwidację godzin dla nauczycieli. Musimy poważnie a nie deklaratorywnie uruchomić centra kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy. W minimalnym stopniu realizujemy programy UE służące wyrównywaniu szans młodych ludzi, a przecież są możliwości finansowania z nich zajęć pozalekcyjnych, zajęć wyrównawczych, sportowych oraz form pracy z najzdolniejszymi uczniami.

Wszyscy na całym świecie upatrują rozwój w nowych technologiach a czy w naszym mieście jest dla nich miejsce?

Oczywiście kluczem do uruchomienia nowych technologii w Jeleniej Górze jest aktywna pomoc inwestorom.

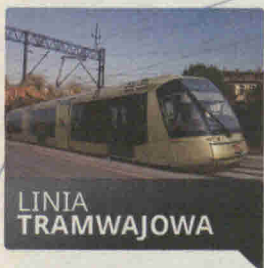
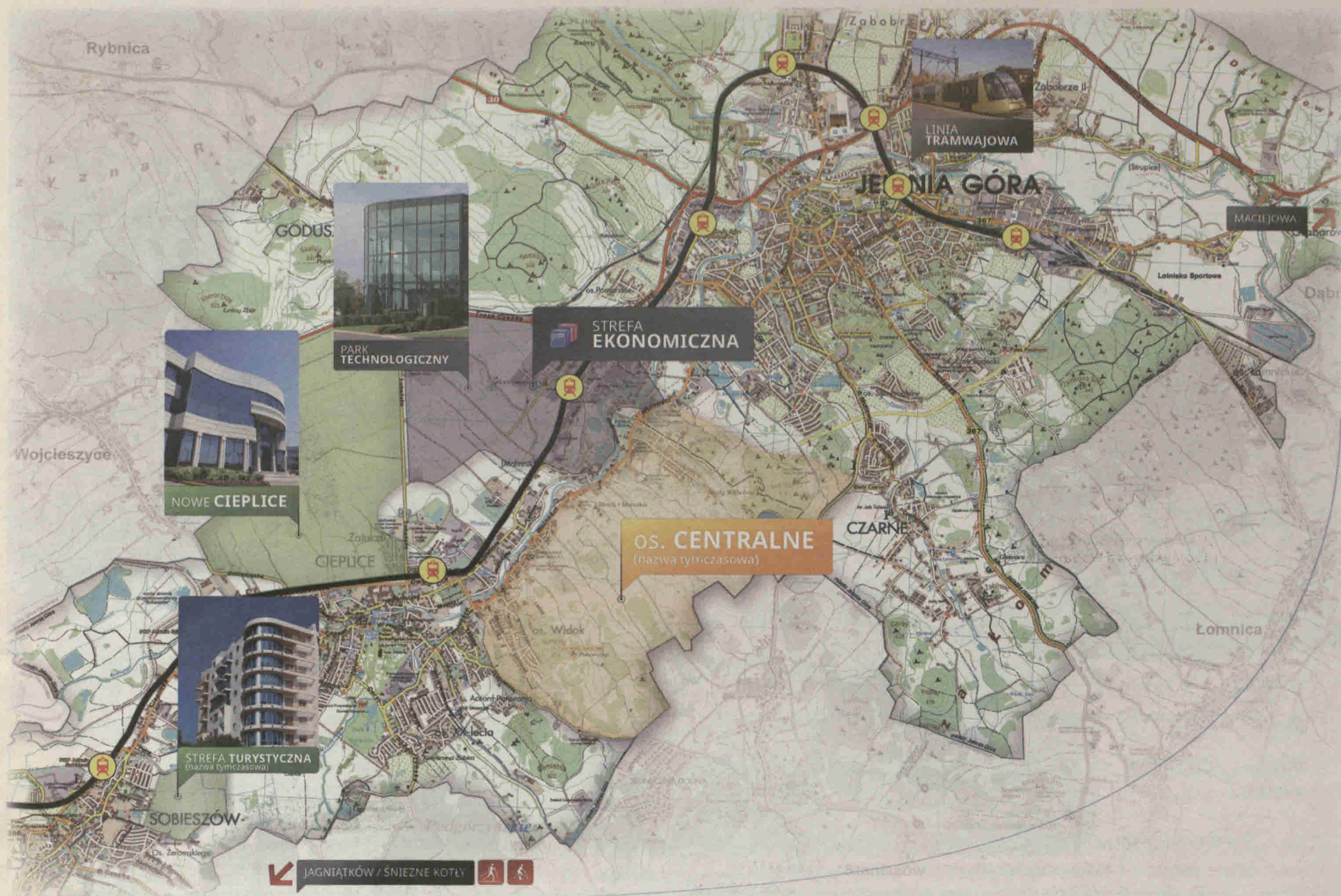
Planujemy przy współpracy z innymi instytucjami wsparcia biznesu uruchomienie Centrum Technologicznego. Miejsce to odpowiednio uzbrojone, chociażby w internet szerokopasmowy, będzie wynajmowane działającym już firmom informatycznym czy zajmującym się technologiami KNOW-HOW, nowym inwestorom, którzy zdecydują się przenieść swoje siedziby do Jeleniej Góry oraz w ramach projektu 'Biurko dla menadżera' - młodym ludziom rozpoczynającym działalność.

W tym centrum znajdą oni wsparcie i doradztwo marketingowe, podatkowe, prawne oraz doradców w pozyskiwaniu środków EU.

Na taki projekt można pozyskać również pieniądze europejskie. Chcemy go realizować wraz z uczelniami wyższymi.

Jakie będą pierwsze Pana decyzje po wygranych wyborach?

Przywrócić zasadę otwartych dla mieszkańców sobót w ratuszu. Chcę być prezydentem Jeleniogórzan, muszę z nimi rozmawiać. Dzisiaj na rozmowę z prezydentem lub jego zastępcami trzeba czekać czasami kilka miesięcy. Jeśli mieszkańcy nie odczuwają, że miasto i ratusz są dla nich a nie przeciw nim to niczego nie uda się zrealizować.



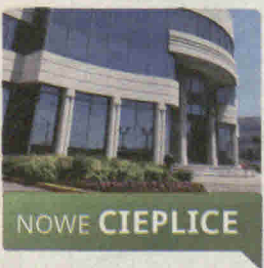
Przywrócenie blasku stolicy Karkonoszy i podniesienie atrakcyjności turystycznej poprzez:

- Intensywne działania i lobbing na rzecz poprawy dostępności komunikacyjnej - drogowej, kolejowej i lotniczej ziemi jeleniogórskiej z centrum kraju i Europą
- Ścisła współpraca miasta z gminami we wspólnej promocji turystycznej i komunikacji poprzez uruchomienie szybkiego tramwaju, na istniejącej linii kolejowej (Szybka Kolej Miejska) łączącego najważniejsze dzielnice Jeleniej Góry ze Szklarską Porębą a docelowo z czeskim Korzenowem
- Obudowa charakteru i marki uzdrowiska Cieplice, ożywienie Sobieszowa i Jagniątkowa
- Utworzenie nowego miejsca do organizacji dużych imprez masowych - "Błonia pod Grzybkiem" - jeleniogórski Rynek miejscem imprez kameralnych tzw. "wysokiej kultury"



Innowacyjność szansą na atrakcyjne miejsca pracy

- Budowa Parku Technologicznego dla nauki i badań przy współpracy z uczelniami wyższymi.
- Przygotowanie atrakcyjnych terenów pod nowe inwestycje - utworzenie Dzielnicy Przemysłowej w rejonie Celwiskozy, ul. Spółdzielczej i ul. Wojewódzkiej oraz rozszerzenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej
- Wyznaczenie terenów pod budowę hoteli, spa, pensjonatów, sanatoriów w szczególności w Cieplicach, Sobieszowie i Jagniątkowie.
- Wspieranie rozwoju istniejących lokalnych przedsiębiorców, pomoc w pozyskiwaniu środków unijnych



Jelenia Góra przyjazna mieszkańcom

- Przygotowanie terenów budowlanych dla rozwoju budownictwa jedno i wielorodzinnego w atrakcyjnych dzielnicach miasta - nowa jednostka "Centralna" pomiędzy ul. Graniczną a Osiedlem Widok, Nowe Cieplice, Sobieszów, Jagniątków, Goduszyn. Bogata oferta terenów pod budownictwo nie tylko powstrzyma migrację jeleniogórzan do innych gmin ale skutecznie zachęci inwestorów zewnętrznych do zamieszkania na stałe w Jeleniej Górze
- Utworzenie na Zabobrze centrum kultury z prawdziwego zdarzenia (odzyskanie dla miasta zameczku)
- Budowa hali widowiskowo-sportowej na Zabobrze
- Rozwój bazy rekreacyjnej na bazie wód termalnych (Cieplice, Sobieszów)
- Sukcesywne tworzenie stref bezpłatnego internetu

Kandydaci do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego



Lista nr 4

 Platforma
Obywatelska

Miejsce **1**
**Jerzy
POKÓJ**

Kandydat do Sejmiku
Województwa Dolnośląskiego

DOTRZYMUJĘ SŁOWA



 Platforma
Obywatelska

Miejsce **12**
**Jerzy
ŁUŻNIAK**

Kandydat do Sejmiku
Województwa Dolnośląskiego

JESTEM SKUTECZNY



**Józef
Kozłowski**

2



**Iwona
Krawczyk**

3



**Waldemar Ignacy
Krajewski**

4



**Alicja Teresa
Grześków**

5



**Tomasz
Winnicki**

6



**Eugeniusz Tadeusz
Grabas**

7



**Piotr Jan
Rostkowski**

8



**Marek Łukasz
Czachara**

9



**Anna Barbara
Sawicka**

10



**Łucja Grażyna
Szczepańska**

11

Kandydaci do Rady Miejskiej Jeleniej Góry

Platforma Obywatelska RP



Lista nr 4

1

Okręg nr



Leszek Wrotniewski 1



Wiesław Tomera 2



Ewa Duziak 3



Zbigniew Sawicki 4



Andrzej Grosicki 5



Miłosz Kamiński 6



Barbara Przybylak 7



Henryk Stobiecki 8



Janina Giersz-Szulecka 9



Anna Szwed 10



Łukasz Wodyński 11



Bogumił Kotowski 12

2

Okręg nr



Piotr Miedzinski 1



Grażyna Pawlukiewicz-Renna 2



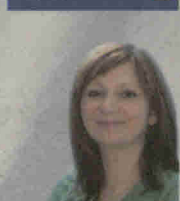
Janusz Lindner 3



Jan Koprowski 4



Marian Łata 5



Maja Prudzenica 6



Leszek Ostrowski 7



Mateusz Ryglowski 8



Karol Wolinski 9



Marek Kisiel 10



Tomasz Lendzion 11



Andrzej Grochala 12

3

Okręg nr



Jerzy Lenard 1



Anna Ragiel 2



Zbigniew Leszek 3



Grażyna Musiał 4



Paweł Kucharski 5



Tomasz Kaluźny 6



Mirosław Falkiewicz 7



Marcin Polikowski 8



Tomasz Tokarski 9

4

Okręg nr



Hubert Papaj 1



Zofia Czernow 2



Janusz Grodziński 3



Ewa Olchowka 4



Janusz Wojtas 5



Iwona Sokalska-Suska 6



Zbigniew Lech 7



Mirosław Machalski 8



Robert Kanonowicz 9



Patryk Wersocki 10



Krzysztof Kurek 11



Sławomir Zakrocki 12



Andrzejkowa Biesiada w Zajeździe Piastów

27 listopada godz. 18

cena 70 zł. / od osoby.

Gwarantujemy pyszną zabawę

Tel. kontaktowy: 75 64-368-41, 504-050-743

Dzwonić od 16. XI. 2010 r.



PARK HOTEL SPA****
Świeradów Zdrój

Zaprasza na Weekend Andrzejkowy
26-28.11.2010

Pobyt 2 dni + ciekawy program już od 260,- PLN/os

Szczegółowe informacje: 757816229

www.parkhotel.pl

NOWINY
Jeleniogórskie

tygodnik
z tradycją

nj24.pl

portal
z treścią

NOWINY
Jeleniogórskie

**NASZE
PUNKTY
AKWIZYCYJNE**

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (075)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych
"Janmar"

JELEŃ GÓRA
ul. Różyckiego 4,
tel./fax 075-64-21-217
przy ERGO HESTIA UBEZPIECZE-
NIA

KOWARY
ul. 1 Maja 44,
tel. (075)76-13-520
PPHU "NIKA"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (075) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(075)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon,
tel. (075)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (075) 717-21-23,
tel./fax (075) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Zymierskiego 53A
tel./fax (075) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

ZGORZELEC
ul. Konarskiego 4e,
tel./fax (075) 77-13-202
Okna



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

AKTYWNIEM NA WSI - WSPARCIE OSÓB ODCHODZĄCYCH Z ROLNICTWA

zapraszamy do udziału w **bezpłatnych** szkoleniach dla
rolników i ich domowników ubezpieczonych w KRUS

PROPONUJEMY SZKOLENIA:

- * Projektowanie i pielęgnacja ogrodów i terenów zielonych
- * Drwal operator pilarek
- * Przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat. B
- * Podstawy obsługi komputera dla wszystkich uczestników

ZAPEWNIAMY:

Refundację kosztów opieki nad dzieckiem/osobą zależną.
Warsztaty z aktywnych metod poszukiwania pracy.
Indywidualne poradnictwo psychologiczne.
Badanie predyspozycji zawodowych.
Zwrot kosztów dojazdu, posiłek.

INFORMACJE I ZAPISY W BIURZE PROJEKTU

ul. 1 Maja 43 w Jeleniej Górze lub telefonicznie
pod nr (75) 75 22 399
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

BĄDŹ PIERWSZY NA WYPRZEDAŻY 2010

SEZON NA CHEVROLETA



AVEO Ekonomiczny i funkcjonalny hatchback. **CRUZE** Kompaktowy sedan w stylu coupé. **CAPTIVA** Mocny i dynamiczny SUV. **już od 27 890 zł** **już od 44 990 zł** **już od 77 990 zł**

- Chevrolet Aveo: mocny i ekonomiczny silnik 1.2 i 1.4 KM, radio z CD/MP3, centralny zamek, elektryczne szyby
- Chevrolet Cruze: 5 gwiazdek Euro NCAP, 6 poduszek powietrznych, systemy stabilizacji toru jazdy (ESC)
- Chevrolet Captiva: bogaty wyposażony SUV do 7 miejsc, z możliwością odciążenia pełnego VAT-u na wybrane wersje
- Sprawdź promocje na inne modele na wyprzedaży rocznika 2010. Dostępne również w kolorze 50/50
- Zapraszamy do salonów i na jazdy próbne.



Chevrolet Ligęza

ul. W. Pola 28 58-500 Jelenia Góra tel. (75) 642 14 82

Wójt Gminy Stara Kamienica

informuje, że dnia 10.11.2010 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica został wywieszony **wykaz nr 04/10 - nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.**



Zapraszamy na przegląd zimowy

Przegląd obejmuje kontrolę 11 najważniejszych układów samochodu

Czy Twój jest przygotowany do , tak jak Ty?

Pewnie w Twojej są już przygotowane ciepłe

A czy Twój posiada już zimowe ?

Nie siedz w , tylko już teraz

i umawiaj się na przegląd sezonowy!

już czeka, to on, jak sprawdzi Twój

Ty w tym czasie napijesz się pysznej , a *zostaną w

Twojej kieszce.

Jeżeli jeszcze nie wiesz gdzie ?

To oczywiście, że w **Ultimie!**

Koszt przeglądu wynosi 19 PLN

*Jeśli kupiłeś samochód w Ultimie to przegląd jest bezpłatny.

Zainteresowanych klientów prosimy o wcześniejsze, telefoniczne ustalenie terminu.

Serwis Skody Jelenia Góra, ul. Cieplicka 106

tel. 75/ 754 88 99

Serwis KIA Jelenia Góra, ul. Fałata 1

tel. 75/ 754 88 68

Serwis Skody Zgorzelec, ul. Lubańska 13a

tel. 75/ 777 0 772

Zapraszamy do nowo otwartego Autoryzowanego Serwisu KIA w Zgorzelec, ul. Lubańska 13a

tel. 75/ 777 0 773



Portal z treścią



Projekt nr 2005/PL/16/C/PE/013 pn.: „Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji, etap I”, współfinansowany przez Unię Europejską przyczynia się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



www.kswik.eu

Ważna nie tylko rura!

INFORMACJA PRASOWA
16.11.2010 r.

W ramach Projektu pn. „Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji, etap I” zakończone zostały wszystkie kontrakty budowlane realizowane na terenie czterech gmin: Kowar, Podgórzyna, Mysłakowice i Szklarskiej Poręby. Z tej okazji na ręce Pani Marioli Jakubów - Pełnomocnika ds. Realizacji Projektu (MAO) oraz wszystkich pracowników Jednostki Realizacji Projektu listowne gratulacje przekazał Stanisław Gawłowski - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska:

„(...)Życzę Państwu realizacji wielu kolejnych inwestycji, które podobnie jak właśnie zakończony projekt, będą wpływały na podniesienie jakości życia mieszkańców, jak również wpłyną korzystnie na poprawę środowiska naturalnego tego turystycznego regionu i zwiększą jego atrakcyjność”.

Podsumowania pierwszego etapu jednego z największych Projektów w Polsce dokonano 5 listopada 2010 roku w Pałacu Wojanów. Wśród zaproszonych gości, obok realizatorów i wykonawców Projektu, burmistrzów i wójtów wspomnianych wcześniej gmin, w spotkaniu udział wzięła Grażyna Hadjiraftis z Ministerstwa Środowiska. W oficjalnym wystąpieniu i kuluarowych rozmowach podkreślała znaczenie inwestycji ekologicznej dla tego regionu. Uczestnicy przedsięwzięcia odkrywając „zasuwę” symbolicznie oddali do użytku nowo wybudowany system.

Począwszy od inicjatywy Związku Gmin Karkonoskich, decyzji w sprawie przyznania dotacji unijnej, po konferencję wieńczącą finisz robót budowlanych – wielokrotnie wymieniano zakres rzeczowy Projektu - ilość położonych nowych rur kanalizacyjnych oraz licznie wybudowanych obiektów – stacji uzdatniania, stacji dezynfekcji i ujęć wody. W ra-

mach Projektu wybudowano bowiem ok. 210 km nowej i zmodernizowano blisko 20 km istniejącej już kanalizacji sanitarnej wraz z licznymi przepompowniami, zbudowano i zmodernizowano ok. 30 km sieci wodociągowej, usprawniono kanalizację deszczową oraz wybudowano oczyszczalnię ścieków w Szklarskiej Porębie.

Ale przecież najważniejszy jest efekt ekologiczny Projektu! O tym zadecydują mieszkań-

cy, spoczywa bowiem obowiązek podłączenia gospodarstw do nowej sieci.

Raport końcowy podsumowujący pierwszy etap Projektu zostanie przedstawiony Instytucjom Zarządzającym tj. NFOŚiGW oraz Ministerstwu Rozwoju Regionalnego do końca lutego 2011 roku. W czerwcu 2011 roku do weryfikacji zostanie przedłożony Komisji Europejskiej. Kwalifikowalność wydatków związanych z Projektem „Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji, etap I” obowiązuje do końca grudnia 2010 roku, działania kontrolne będą zaś trwały jeszcze przez najbliższe pięć lat.

Pozostanie już tylko korzystać z inwestycji przyczyniającej się do poprawy jakości środowiska naturalnego w nieprzeciętnym regionie, aby żyć w nim tak jak wielokrotnie podkreślaliśmy – ponadprzeciętnie.



Symboliczne otwarcie systemu kanalizacji sanitarnej i wodociągowej przez udziałowców Projektu KSWiK, etap I

cy czterech gmin, na terenie których radykalnie przebudowana została gospodarka wodno-ściekowa. Na właścicieli nieruchomości

Szczegółowych informacji o Projekcie udziela:

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
Jednostka Realizacji Projektu
ul. Daszyńskiego 16
58-533 Mysłakowice
Kierownik JRP Mariola Jakubów
tel.: 75/ 75 407 70
jrp.biuro@kswik.eu, www.kswik.eu

- gadzety reklamowe
(długopisy, breloki, koszulki, itp.)

- reklama zewnętrzna
(bannery, billboardy, szyldy, potykacze, itp.)

- druk cyfrowy i offsetowy
(wizytówki, ulotki, katalogi, itp.)

dla Twojej firmy

- projekty graficzne
(skład DTP)

- zdjęcia reklamowe
(zdjęcia, fotomontaże, retusz zdjęć)

Zapraszamy:

ul. Podgórna 9
58-500 Jelenia Góra
tel. 75 648 0 648

www.attum.pl

www.sklep-attum-reklama.pl

KALENDARZE 2011

SPRAWDŹ NOWĄ OFERTĘ NA: www.sklep-attum-reklama.pl



Takata-Petri jest częścią koncernu działającego na całym świecie, zatrudniającego 31.000 pracowników oraz wykazującego obroty w wysokości 2,7 billionów Euro.

Jako odpowiedzialny i kompetentny partner w branży samochodowej projektujemy, rozwijamy oraz produkujemy systemy oraz elementy ochrony i bezpieczeństwa pasażerów, w tym m.in.: poduszki powietrzne, pasy bezpieczeństwa, kierownice, okładziny wewnętrzne samochodów, siedzenia dla dzieci oraz elementy elektroniczne i sensoryczne.

W celu wzmocnienia naszego zespołu w zakładzie produkcyjnym w Krzeszowie poszukujemy na następujące stanowiska:

INŻYNIER PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI (PROCESU)

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Dobra znajomość języka angielskiego (znajomość języka niemieckiego będzie dodatkowym atutem)
- Znajomość rysunku technicznego i tworzenia FMEA
- Znajomość programów VISIO, MS Project.
- Dyspozycyjność, umiejętność pracy w grupie, komunikatywność.
- Umiejętność programowania PLC będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie w przemyśle motoryzacyjnym
- Prawo jazdy kat. B

INŻYNIER KAIZEN

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Dobra znajomość języka angielskiego
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku w przemyśle motoryzacyjnym
- Znajomość systemów 5S, TPM, SMED, narzędzi Lean Manufacturing.
- Dyspozycyjność, umiejętność pracy w grupie, komunikatywność.
- Prawo jazdy kat. B

INŻYNIER LABORATORIUM POMIAROWEGO

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne (preferowany wydział Mechaniczny)
- Dobra znajomość rysunku technicznego
- Znajomość programowania współrzędnościowych maszyn pomiarowych
- Podstawowa znajomość oprogramowania konstrukcyjnego (3D lub 2D)
- Znajomość języka obcego: angielskiego lub niemieckiego będzie dodatkowym atutem

PRACOWNIK LOGISTYKI – DYSPOZYCJA MATERIAŁOWA

Wymagania

- Wykształcenie wyższe (preferowane kierunkowe: studium, licencjat, studia)
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub w logistyce w zakładzie produkcyjnym – min 1 rok,
- Znajomość zagadnień z zakresu zarządzania łańcuchem dostaw oraz zarządzania zapasami,
- Dobra znajomość języka angielskiego (znajomość języka niemieckiego mile widziana),
- Motywacja do rozwoju w dużej firmie produkcyjnej, dobra samoorganizacja oraz samodyscyplina
- Umiejętność pracy w grupie, planowania i realizacja zadań, komunikatywność.

PRACOWNIK KONTROLI DOSTAW DS. REKLAMACJI

Wymagania:

- Wykształcenie techniczne
- Dobra znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego
- Dodatkowym atutem będzie doświadczenie na podobnym stanowisku w przemyśle motoryzacyjnym (kontrola dostaw)
- Znajomość pakietu MS Office,
- Samodzielność i umiejętność pracy w grupie

PRACOWNIK LABORATORIUM TESTÓW

Wymagania:

- Wykształcenie techniczne
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w przemyśle motoryzacyjnym (mile widziane)
- Dobra znajomość języka angielskiego i/lub niemieckiego
- Dobra znajomość pakietu MS Office,
- Umiejętność pracy w grupie, komunikatywność i samodyscyplina

ASYSTENT/-KA

Wymagania

- Wykształcenie wyższe (szkolenia kierunkowe będą dodatkowym atutem)
- Dobra znajomość języka angielskiego (znajomość języka niemieckiego mile widziana),
- Dobra znajomość pakietu MS Office,
- Zdolności interpersonalne i organizacyjne,
- Dyspozycyjność, umiejętność pracy w grupie, komunikatywność
- Prawo jazdy kat. B
- Dodatkowym atutem będzie doświadczenie na podobnym stanowisku.

Oferty należy składać w języku polskim i angielskim lub niemieckim na adres:

TAKATA-PETRI Parts Polska Sp. z o.o.
ul. Betlejemska 16
58-405 Krzeszów
Tel.: /075/ 744 91 21
career.pl@eu.takata.com



Już na starcie
wyprzedzamy innych.



Sprawdź ofertę modeli START.

Tylko teraz Opel Astra START i Opel Astra Classic III START w wyjątkowo niskiej cenie! Zapraszamy na prezentację i jazdy próbne na samochodach z początku 2010 oraz samą gamę aut z pełnym ulżeniem 22% VAT. Zapraszamy do salonu Opel oraz na www.opel.com.pl

Opel Astra Classic III	zł. od	39 900 zł
Opel Astra	zł. od	34 900 zł

www.opel.com.pl



Wir leben Autos.

Firma Motoryzacyjna "Ligeza"

ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. (75) 642 14 82

www.ligeza.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Opel Corsa 1.0 – 5 l/100 km, CO₂ – 117 g/km; Opel Astra Classic III 1.4 – 6,1-6,2 l/100 km, CO₂ – 146-148 g/km (wg dyrektywy 60/280/EC, 2004/3/EC, cykl mieszy). Informacje na temat planowania samochodów, przystąpienia do oddziału oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.com.pl. Promocja dotyczy Opel Corsa Start w wersji 3-drzwiowej i silnikiem 1.0 oraz Opel Astra Classic III Start z silnikiem 1.4. Liczba samochodów w promocji ograniczona.

KUCHNIE meblobuk

www.meblobuk.com.pl

ŁAP OKAZJE!



DO 30 LISTOPADA MEBLE BEZ VAT

INFORMACJA W SALONIE
Jelenia Góra, ul. Sygietyńskiego 16 (MAREX)

w gazecie i w internecie

nowiny jeleniogórskie

www.nj24.pl



MARINEX

Płytki ceramiczne • Armatura sanitarna

Nowy, nowoczesny, jedyny taki...
Salon Płytek Ceramicznych MARINEX!

Tylko u nas płytki ceramiczne,
armatura sanitarna, meble łazienkowe.
Wszystko w jednym miejscu i dostępne... „od ręki”!

Przyjdź, wybierz łazienkę a my załatwimy resztę.
Projekt, transport, ekipa wykonawcza
– to wszystko czeka na ciebie!

tel. 075 644 96 91 • www.marinexinfo.pl
ul. Spółdzielcza 35, 58-500 Jelenia Góra (wjazd naprzeciw stacji Orlen)

NIEWIARYGODNE, ALE PRAWDZIWE

Aleksandra Malińska specjalistka od przypadków beznadziejnych... Wszyscy, którzy od niej wychodzą, pełni są optymizmu i dobrego humoru.

Jej metodą pracy jest połączenie wielu technik bioenergoterapii. Lata nieprzerwanej praktyki niezbicie udowadniają, że przynosi ona dobry skutek. Pomaga ludziom w przypadkach beznadziejnych, gdy wszyscy już nie dają szans. Znana w kraju jak i za granicą Polski.

Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów dzień po dniu, ta metoda pozwala osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości u większości pacjentów.

Kamila T.: miałam bóle i krwawienia charakterystyczne dla okresu menopauzy, bardzo cierpiałam. Lekarze chcieli usunąć mi jajniki. Zwróciłam się o pomoc do pani Aleksandry, wyzdrowiałam, obyło się bez wizyty w szpitalu, a co ważniejsze bez operacji.

Małgorzata D.: miałam problemy z jelitami, po każdym jedzeniu przeszywał mnie straszny ból, wzdęcia i zaparcia były nie do zniesienia. Żadne środki mi nie pomagały, poszłam na zabieg do bioterapeutki o dziwo już po pierwszym dniu było lepiej, zastosowałam dietę, którą poleciła mi pani Aleksandra i do dziś cieszę się zdrowiem.

Łucja B.: przez 2 lata leczyłam się na zapalenie oskrzeli ciągle antybiotykami i inne lekarstwa pomagały mi to tylko na czas ich przyjmowania leków. Okazało się, że jest to grzybica górnych dróg oddechowych, miałam dość leków, poszłam do bioterapeutki. Jedna terapia trzydniowa rozwiązała mój dwuletni problem.

Zbigniew Ś.: Od lat chorowałam na serce, tabletki nie pomagały mi. Ciągłe problemy ze skaczącym ciśnieniem, raz za wysokie, innym razem za niskie. Nie mogłam się rozstać z aparatem do mierzenia ciśnienia i torbą pełną leków. Po 3-dniowym cyklu zabiegów czuję znaczną poprawę. Ciśnienie ustabilizowało się.

Helena K.: Wykryto u mnie guzki na tarczycy. Po tym jak pani Malińska pomogła mojemu mężowi w prostatie nie zastanawiałam się długo tylko się do niej zarejestrowałam. Po dwóch cyklach zabiegów bioterapeutka powiedziała, żebym zrobiła powtórnie badania. Zrobiłam - guzków nie ma.

Zygmunt F.: ciągle bolał mnie żołądek, w końcu poszedłem do lekarza i dowiedziałem się, że mam wrzody. Lekarstwa są drogie i na dodatek nie pomagały mi. Postanowiłem szukać pomocy gdzie indziej i znalazłem ją u pani Aleksandry.

Krystyna Ł.: guzek na prawej piersi i cysta na jajniku, tak brzmiała diagnoza mojego ginekologa. Widziałam już tylko szpital, operację, ogarnął mnie strach. Zaczęłam szukać pomocy gdzie indziej niż u chirurga i znalazłam. Pani Malińska bardzo mi pomogła. Terapię musiałam powtórzyć po miesiącu, ale warto było, następna diagnoza mojego ginekologa brzmiała: „nie wiem jak pani to zrobiła, ale jest pani zdrowa”.

Henryk.: miałem problemy z prostatą, byłem u lekarza, jednak lekarstwa po dość długiej kuracji nie przynosiły rezultatu. Myślałem, że tak już zostanie do końca mojego życia. Żona namówiła mnie do wizyty u pani Aleksandry. Po zabiegach dolegliwości ustąpiły, teraz mogę normalnie żyć, bez bólu jak prawdziwy mężczyzna.

Aleksandra Malińska przyjmuje w Jeleniej Górze w dniach 29, 30 listopada i 1 grudnia.

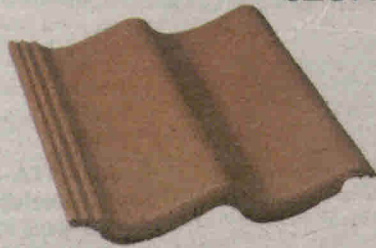
Zapisy i informacje wyłącznie telefoniczne od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-14:00 pod numerem: 77/ 551 51 64 oraz 791 120 118



wszystko na DACH

Dachpol
ul. Wrocławska 67, Jelenia Góra
tel./fax 75 742 89 05
www.dachpol.pl
jeleniagora@dachpol.pl

Dachówka Profil S
czerwona, brązowa, grafitowa
ciemnoczerwona



17,80 zł m²



Podane wartości są cenami brutto

TRANSPORT GRATIS

Możliwość zwrotu
niewykorzystanego materiału

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

DYREKTOR MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA SOCJOTERAPII
W JELENIEJ GÓRZE

OGŁASZA KONKURS NA WOLNE STANOWISKO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

1. Wymagania niezbędne:

- a/ obywatelstwo polskie,
- b/ wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ekonomiczne,
- c/ praktyczna znajomość przepisów prawnych z zakresu ustawy o finansach publicznych, rachunkowości budżetowej.

2. Wymagania dodatkowe:

- a/ biegła obsługa komputera/ pakiet OFFICE, znajomość programów firmy VULCAN / place, sigma / videotel,
- b/ doświadczenie w pracy w księgowości budżetowej.

3. Wymagane dokumenty:

- a/ życiorys (CV),
- b/ list motywacyjny,
- c/ oświadczenie o treści „Posiadam pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzystam w pełni z praw publicznych, nie byłam/byłam skazany/a prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- d/ kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie / kserokopia dyplomu ukończenia studiów wyższych, kserokopia świadectwa ukończenia szkoły średniej, doświadczenie zawodowe / kserokopia świadectw pracy lub zaświadczeń/, kwalifikacje i umiejętności.

Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać:

- w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii Jelenia Góra, ul. Sprzymierzonych 9 / sekretariat/ do dnia 26 listopada 2010 r.
- z dopiskiem: nabór na stanowisko głównego księgowego

Hotel ** Medi - SPA**
Biały Kamień
SKI & Wellness RESORT
w Świeradowie Zdroju
przy ul. Leśnej 8



KONKURS OFERT
na dzierżawę lokalu
w ogólnodostępnej strefie SPA & Wellness.
(o powierzchni ok. 800 m²: basen, 4 sauny
i grota solna, jacuzzi, taras widokowy
oraz strefa gabinetów odnowy biologicznej
i rehabilitacji)
lokal 64 m² pod salon fryzjerski
+ solarium wraz z manicure SPA
i pedicure

Planowane otwarcie: III kw. 2011 roku.

Oferty należy przysłać na e-mail: m.wroblewski@tona.pl
nr tel. 601 449 883.

Oferty należy składać do dnia 30.11.2010 r.

Zarząd Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej
z siedzibą w Jeleniej Górze ul. Solna 1/9,
tel./fax. (075) 75-264-64, ogłasza

konkurs ofert na wynajęcie lokalu użytkowego
od dnia 01.12.2010 r.

znajdującego się w centrum Jeleniej Góry
w budynku przy ul. Szkolnej 3 należącym do Spółdzielni
Budowlano-Mieszkaniowej w Jeleniej Górze,
składającego się z lokalu o pow. użyt. 116,16 m kw.,
wyposażonym m.in. w instalację wod.-kan., elektryczną
i centralnego ogrzewania.

Oferty wraz z podaniem planowanej branży
należy składać w biurze Spółdzielni
do dnia 26 listopada 2010 r.

Otwarcie ofert nastąpi bez udziału oferentów
w dniu 29.11.2010 r.

Zarząd SBM zastrzega sobie prawo
nie rozpatrywania ofert bez podania przyczyn.



TANIE GOTOWE MIESZKANIA
I LOKALE
NA SPRZEDAŻ

UL. KRASZEWSKIEGO 1
UL. KIEPURY 79

BIURO SPRZEDAŻY:
JELENIA GÓRA, UL. KIEPURY 79
tel. 71 327 55 11, 515-999-628
nieruchomosci@intakus.pl
www.intakus.pl

ZACHWYCAJĄCA OBNIŻKA CEN W CITROËNIE
Ciesz się nowoczesną technologią – teraz nawet do 19% taniej



NOWY CITROËN C3
~~37 100 zł~~ teraz od **34 900 zł**

CITROËN poleca TOTAL



CITROËN C1
~~29 900 zł~~
teraz od **25 900 zł**



CITROËN C3 PICASSO
~~50 400 zł~~
teraz od **40 900 zł** VAT



CITROËN C4 PICASSO
~~69 800 zł~~
teraz od **60 800 zł** VAT



CITROËN C5
~~85 700 zł~~
teraz od **76 300 zł** VAT

Kupując jeden z nowoczesnych samochodów Citroëna, zyskujesz innowacyjną technologię w spektakularnej cenie. Nie musisz już wybierać między korzystną ceną a wysoką jakością – dostajesz wszystko. Nowego Citroëna C3 kupisz już za 34 900 zł. Odwiedź salon Citroëna i sprawdź zaskakująco niskie ceny pozostałych modeli! Dodatkowo możesz skorzystać z jesiennego rabatu, pakietów wyposażenia w promocyjnej cenie oraz promocyjnego kredytu. Zapraszamy!

CRÉATIVE TECHNOLOGIE



Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Oferta zarezerwowana dla klientów indywidualnych. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2010, zamówionych od 2.11.2010 do 30.11.2010 i wydanych do 15.12.2010. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CM GRABARÓW Sp. z o.o., ul. Batalionów Chłopskich 1A, 58-508 Jelenia Góra
tel./fax (075) 75 254 78, salon@citroen.jgora.pl, www.grabarow.citroen.pl

Informujemy naszych ogłoszeniodawców, że ogłoszenia w trybie ekspresowym do najbliższego wydania przyjmujemy do poniedziałku do godz 12:00

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników bardzo tanio, Jelenia- Cieplice, 512-20-20-85. C9603-G

CIEPLICE- pokoje do wynajęcia, 75/75-57-085; 508-209-708. D1380-G

SPRZEDAM bez pośredników nowe mieszkanie 60 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, Wrocławska, 180.000 zł, 509-963-753.

MIESZKANIE 60 m kw. w Jeleniej Górze 186.000 zł, 509-963-753. D5724-G

SPRZEDAM mieszkanie w budynku wielorodzinnym w Jeleniej Górze. Bez pośredników; Atrakcyjna lokalizacja, 512-237-192; 75/75-57-981. D5934-G

DO WYNAJĘCIA trzypokojowe, 696-990-947. D6387-G

WWW.NIERUCHOMOSCI.JELENIORGSKIE.PL D6487-G

DEPTAK- lokal do wynajęcia, 794-289-548. D6583-G

WYNAJME mieszkanie dwupokojowe, 601-158-355. D6934-G

KAWALERKA mała poczta, 603-505-777.

SPRZEDAM nowe kominek metraż 38,52; 67,55; 68,3; 603-505-777.

WYNAJMIEMY gabinety lekarskie- Cieplice, 603-505-777. D7068-G

DĄBROWICA 64 m, 3-pokojowe, bez pośredników, cena do uzgodnienia. Tel. 883-966-722, 793-651-129. D7116-G

FIRMA posiada do wynajęcia lokale przy głównym deptaku Jeleniej Góry. Przeznaczenie: usługi, biura, handel, finanse. Tel. 601-758-878. D7138-G

SPRZEDAM mieszkanie nowe dwupokojowe 80 m kw, cena 250.000, 502-123-648.

SPRZEDAM mieszkanie na parterze w centrum, 76 m kw, możliwość przekształcenia na lokal handlowo- usługowy, 502-123-648. D7146-G

KOMFORTOWE wyremontowane 48 m kw. 2 pokoje, III piętro, Zabobrze I, cena 159.000.- Tel. 530-815-512. D7167-G

SPRZEDAM mieszkanie 115 m kw., Wojska Polskiego, II piętro, 250.000 do negocjacji, 604-271-253. D7282-G

SPRZEDAM bardzo ładne mieszkanie 42 m kw. dwa pokoje, kuchnia, łazienka po remoncie kapitalnym w Maciejowej. Tel. 605-333-013. D7292-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie na Zabobrze. Wiadomość: 604-499-856; 75/75-237-16. D7301-G

SZKLARSKA Poręba centrum. Do wynajęcia lokal 45 m kw., 510-413-914. D7317-G

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje biurowe- centrum. Tel. 797-189-112. D7386-G

105 m mieszkanie do remontu, okazja. Tel. 889-265-969. Pośrednikom dziękujemy. D7387-G

KOWARY dwupokojowe, po remoncie, z umeblowaniem sprzedam, 502-605-227. D7397-G

DO WYNAJĘCIA magazyn 700 m kw.+ biura+ plac manewrowy. Tel. 601-58-26-50. D7415-G

DO WYNAJĘCIA pawilon na targowisku Zabobrze 38 m kw. przystosowany w pełni pod handel mięso- wędliny lub drób. Tel. 505111008. D7418-G

DO WYNAJĘCIA parter, lokal 38 m kw., usługowo- handlowo- biurowy, Pl. Wyszyńskiego 46, Jelenia Góra, 609-655-488. D7420-G

SPRZEDAM 3 pokoje centrum 60,78 m kw., zgoda na lokal użytkowy. Tel. 693-967-231. D7443-G

POKOJE, 607-483-013. D7445-G

ODSTĄPIE punkt gastronomiczny w Karpaczu- bardzo dobrze prosperujący, 603-773-301. D7480-G

DO WYNAJĘCIA lokale 30 m kw. i 120 m kw. z parkingiem na każdą działalność okolice Castoramy. Tel. 504-165-873. D7481-G

RÓŻYCKIEGO, trzypokojowe, 692-722-686. D7498-G

SPRZEDAM bez pośredników mieszkanie dwupokojowe 51,7 m kw. do zamieszkania od zaraz, X piętro, Zabobrze II, cena do uzgodnienia. Tel. 509-229-138. D7501-G

2-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Tel. 660-437-723. D7525-G

POKÓJ z internetem w centrum, do wynajęcia, 691-266-299 po 11.00. D7543-G

CIEPLICE sprzedam duże mieszkanie+ garaż- bezpośrednio, 605-822-245.

KARPACZ sprzedam trzypokojowe+ garaż- bezpośrednio, 693-548-645. D7547-G

LOKAL do wynajęcia 32 m kw, centrum- tanio. Tel. 603-608-313. D7552-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Cieplice centrum. Tel. 695-725-844. D7562-G

KIEPURY sprzedam 695-989-948. D7564-G

DO WYNAJĘCIA różne hale, magazyny w Podgórzynie. Tel. 601-78-92-92. D7570-G

POKÓJ 2-osobowy Cieplice. Tel. 517-518-697. D7574-G

KAWALERKA ul. Złotnicza okna plastikowe, ogrzewanie gazowe, 110.000 zł, 604-620-100. D7578-G

2-POKOJOWE mieszkanie 47 m kw. w Świątoszowie sprzedam. Tel. 787-438-077. D7580-G

KAWIARNIA z wyposażeniem do wynajęcia centrum J.G., 606-791-020. D7586-G

SPRZEDAM mieszkanie w Lwówku Śl. 50 m kw. w atrakcyjnej cenie. Tel. 785-951-921. D7597-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 88,85 m kw. Poznańska 10, Jelenia Góra, PHU Anwarm, 509-703-084. D7602-G

SPRZEDAM mieszkanie koło Olszyna o pow. 36 m kw., Tel. 516-490-503. D7605-G

550,- sklepik (wynajem), 604-22-32-45.

NOWY dom- Podgórze zamienię (okolice Wrocławia), 604-22-32-45. D7606-G

SPRZEDAM przytulne rozkładowe dwupokojowe, wysoki parter- Wańkowi- cza, 505-094-590; 75/64-32-879. D7615-G

3-POKOJOWE mieszkanie- Gromad- ka, 83 m kw. własnościowe w budynku 3-rodzinnym, cena 105.000 zł. Tel. 694-97-11-95. D7618-G

CZTEROPOKOJOWE sprzedam, 601-82-23-96. D7619-G

LOKAL do wynajęcia sprzedam, 601-82-23-96. D7619-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, łazienka, kuchnia, przedpokój, ul. Wańkowi- cza, cena 130.000,- Tel. 606-88-41-44; 75/64-34-187. D7622-G

KIEPURY mieszkanie 51 m sprzedam. Tel. 694-371-768. D7624-G

SPRZEDAM kawalerkę w centrum 46 m kw., Tel. 696-884-333 po godz. 19. D7626-G

WYNAJME 2-pokojowe mieszkanie z balkonem, 35 m kw. w Parku Sudeckim. Tel. 512-965-703. D7628-G

TYLKO 25.000 zł za lokal do adaptacji na cele mieszkalne. N. Żebrowscy- Alicja Żebrowska, 505-074-854. D7649-G

TYLKO 135.000 zł za dwupokojowe przy Karłowicza. N. Żebrowska, 505-074-854. D7649-G

TYLKO 85.000,- za kawalerkę przy Karłowicza. N. Żebrowscy- Alicja Żebrowska, 505-074-854. D7649-G

SPRZEDAM kawalerkę w Karpaczu (bez pośredników) do remontu 75.000,- 505-507-781. D7659-G

DO WYNAJĘCIA umeblowane, wyposażone, dwupokojowe mieszkanie, Kiepu- ry, Tel. 608-030-101, po 19-tej. D7660-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe, kuchnia w zabudowie, II piętro, 44 m kw., dobra lokalizacja, Karłowicza, Tel. 500-494-466, 150.000, do negocjacji. D7665-G

SPRZEDAM garaż murowany, Pod-chorążych, 15 tys., do negocjacji, Tel. 500-494-466. D7667-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, nieume- blowana, Karpacz, 606-27-86-84. D7668-G

DO WYDZIERŻAWIENIA biuro, 95 m kw., parter, duży plac; do wydzierżawienia pomieszczenie 98 m kw. na działalność, kanał, biuro, wc., siła, duży plac, przy drodze głównej, Tel. 517-930-167. D7669-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka os. Czar- ne. Tel. 695-630-600. D7670-G

LOKAL handlowy do wynajęcia ście- śle centrum. Tel. 603-608-313. D7672-G

NOWE mieszkania do wprowadzenia Szklarska Poręba, 509-644-610. D7676-G

DO WYNAJĘCIA lokal handlowo- usługowy w centrum. Tel. 691-266-299 po 11.00. D7684-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje ul. Solna, stan bdb, niski czynsz, bez pośred- ników, 513-058-688. D7701-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie komfor- towie 2-pokojowe, 669-560-592. D7714-G

DO WYNAJĘCIA trzypokojowe miesz- kanie Jelenia centrum, 691-596-024. D7735-G

SPRZEDAM kawalerkę Os. Orle, I pię- tro, 95.000 do negocjacji, bez pośredni- ków, 601-54-36-00. D7743-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w cen- trum, 667-656-503. D7748-G

WYNAJME mieszkanie 38 m kw., 2 pokoje, nowe meble, sprzęt, AGD, 850 zł+ liczniki, centrum miasta. Tel. 793-51-05-19. D7751-G

SPRZEDAM mieszkanie, parter 54 m kw.+ piwnica, centrum. Tel. 600-961-939. D7756-G

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 2-pokojowe na Zabobrze, 601-094-582. D7759-G

CIEPLICE, XX-lecie. Sprzedam miesz- kanie 2-pokojowe, 41 m kw., wysoki par- ter. Pośrednikom dziękuję. Tel. 511-895-686. D7762-G

POKÓJ do wynajęcia, 75/76-460-35; 75/641-76-52. D7765-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL

KARPACZ, apartament 3-pokojowy, boks garażowy, komfort, „Nieruchomości Karkonoskie” 75-64-36-062.

KAWALERKA- Osiedle Orle 120.000 Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

CIEPLICE- mieszkanie jednopokojowe 90.000 NK 75-64-36-051.

PARK Sudecki, mieszkanie 60 m, 3500 m kw./ brutto okazja, NK 75-64-36-052.

2-POKOJOWE z ogrodem Wyczół- kowskiego super oferta, Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

3-POKOJOWE Złotnicza 80 m 186.000 Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051.

3-POKOJOWE Sygietyńskiego 82 m 225.000 Kiepu NK 75-64-36-051.

2-POKOJOWE ok. Lubańskiej 110.000 NK 75-64-36-051.

2-POKOJOWE Noskowskiego, 51m NK 75-64-36-051.

2-POKOJOWE, 62 m kw., 142.000 Drzymały NK 75-64-36-051.

3-POKOJOWE Okrzei, 74 m Nierucho- mości Karkonoskie 75-64-36-051.

4-POKOJOWE 118 m Prusa NK 75-64-36-051.

4-POKOJOWE, parter, 280.000 NK 75-64-36-052.

4-POKOJOWE 140,7 m, centrum, 350.000 Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051.

DO WYNAJĘCIA, 2-pokojowe Mo- niuszki, Kiepu, Centrum Najmu 75-64-36-052.

SZKLARSKA Poręba, 2-pokojowe, 209.000 NK 75-64-36-051.

3-POKOJOWE ok. Rodzinnej 180.000 NK 75-64-36-052.

CENTRUM, do wynajęcia lokale han- dlowe 35 i 55 m NK 75-65-36-051.

CIEPLICE- 3-pokojowe, sprzedamy NK 75-64-36-052.

CIEPLICE 2-pokojowe, sprzedamy Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-062.

KAWALERKĘ sprzedamy, okolice Sądu NK 75-64-36-051.

ZABOBRZE- lokal handlowy, usługo- wy 38 m kw. do wynajęcia Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051.

KARPACZ, mieszkanie 60 m kw. z ga- rażem, 250.000 NK 75-64-36-062.

KAWALERKA, Karłowicza 88.000 zł, okazja, 75/64-36-051.

DO WYNAJĘCIA przytulne 2-pokojo- we, po remoncie, Jelenia Góra, Flisaków, ogrzewanie gazowe. Tel. 606-200-202.

DO WYNAJĘCIA kawalerka 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7781-G

PAWILON handlowy na Zabobrze do wynajęcia. Tel. 604-118-907. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojo- we. Tel. 603-622-848. D7783-G

SPRZEDAM czteropokojowe, 105000, Wojanów, lic. 998, Tel. 695-534-000

35 pln/os. APARTAMENTY - POKOJE TANIE POKOJE PRZYSTAŃ.eu dla PRACOWNIKÓW 602 824 588, 75 76 76 661

SPRZEDAM bezpośrednio mieszkanie 2-pokojowe Zabobrze. Po remoncie, umeblowane 795614687. D3168-K

MIESZKANIE 3 pokoje, 72 m kw. ściśle centrum miasta, super inwestycja WMNieruchomości, 757679506, 502100517. D3221-K

KARPACZ 500 zł mieszkanie 783057427. D3224-K

MIESZKANIE na Zabobrze do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 504-206-201. D3240-K

SPRZEDAM mieszkanie spółdz. własnościowe (48 m kw.) w Lubaniu: 3 pokoje, zabudowany balkon, piwnica, IV piętro. Cena 115 tys. zł. Tel. 605297659. D3235-K

PODNAJMĘ część lokalu biurowego - blisko centrum, parter, witryna (750,-zł/ m-c). Tel. 509-703-013. D3238-K

NOWE MIESZKANIA



Biuro sprzedaży ul. Spółdzielcza 5 Jelenia Góra
Tel. 75 713 07 35 Kom. 516 082 114
www.realnieruchomosci.com firma@realnieruchomosci.com

Nieruchomości EURO-DOM

Alicja Kisiel-Janowska
ul. 1 Maja 2/1

tel./ fax (075) 7525045
kom. 601-54-02-92

www.eurodom.jgora.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Informatyk” w Jeleniej Górze
oferuje osobom fizycznym w drodze przetargu,
mieszkanie na prawach odrębnej własności.

Mieszkanie o powierzchni użytkowej 58,88 m kw. składające się
z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc oraz przedpokoju,
położone jest na parterze w Jeleniej Górze
przy ul. Powstańców Wielkopolskich 24/22.

Integralną częścią mieszkania jest pomieszczenie przynależne
(piwnica) o powierzchni 5,81 m kw.

Cena wywoławcza - operatu szacunkowego.
- wynosi 180.000 złotych.

Przetarg zostanie przeprowadzony 25 listopada 2010 r.
o godz. 17.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni
przy ul. Daszyńskiego 25 w Jeleniej Górze.

Wadium w wysokości 18.000,00 zł należy wpłacić na konto
Spółdzielni w banku PKO BP S.A. w Jeleniej Górze
(nr 39 1020 2124 0000 8502 0007 0292).

Zgodnie z par. 18 regulaminu w sprawie trybu i zasad organizowania
i przeprowadzania przetargu, przed przystąpieniem do licytacji
uczestnicy przetargu przedkładają komisji przetargowej
dowód wpłaty wadium.

Chętni będą mogli oglądać mieszkanie w dniach
18 i 23 listopada 2010 r. od godz. 16.00 do 18.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni w każdy
wtorek i czwartek w godzinach od 16.00 do 18.00. Tel. 075/64-65-453.

Wadium złożone przez wygrywającego przetarg ulega zaliczeniu
na poczet ceny nabycia.

Pozostałym uczestnikom przetargu Spółdzielnia dokona zwrotu wadium
na wskazane przez uczestników konto bankowe.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE DZIAŁKI Z GOTOWYM PROJEKTEM I POZWOLENIEM NA BUDOWĘ O POWIERZCHNIACH OD 710 do 911m2



KONTAKT TEL. 516082114

www.realnieruchomosci.com
firma@realnieruchomosci.com

LOKALE USŁUGOWE NA SPRZEDAŻ



LOKALE O POWIERZCHNI 51 i 81m2
UL. KRASZEWSKIEGO 8

IDEALNA LOKALIZACJA NA GABINETY
LEKARSKIE, KOSMETYCZNE itp.

www.realnieruchomosci.com firma@realnieruchomosci.com KONTAKT TEL. 516082114

Oferuje kameralne mieszkania w osiedlu chronionym



Jelenia Góra, ul. Traugutta 19

4 mieszkania

- 2 pokojowe 49 m

2 mieszkania

- 2 pokojowe 55 m

2 mieszkania

- 1 pokojowe 29 m

tel. kom. 505-096-486

Szklarska Poreba Na sprzedaż

słoneczne nowe mieszkania
z balkonami w centrum,
pow. 27-50 m kw.

Biuro Atrakcyjna oferta kredytowa
sprzedaży kom. 501-357-406, 601-556-494

KODEX NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

Alicja Majewska
Barbara Zielińska

✓ Rzetelność

✓ Profesjonalizm

✓ Kompleksowość

Biuro: ul. Kopernika 3/1 tel 75 64 66 913
www.kodex-nieruchomosci.pl

nowe mieszkania w centrum Jeleniej Góry, Kopernika 3

wyjątkowe położenie 100 m od pl. Ratuszowego



podziemne garaże
połączone windą
z kondygnacjami
mieszkaniowymi

lokale użytkowe
63 i 275 m kw.

kredyty
mieszkalniowe
sprzedaż:
692-900-627

ŻEBROWSCY

NIERUCHOMOŚCI ALICJA ŻEBROWSKA

- to sprawdzone NIERUCHOMOŚCI !!!

58-560 Jelenia Góra - Cieplice ul. Kubusia Puchatka 2
tel. 75 64 66660 fax 75 64 66661
www.zebrowscy.com.pl
e-mail: biuro@zebrowscy.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

WWW.ARANZACJAWNETRZ55.PL
502-370-957. C10092-G

WYNAJMĘ pomieszczenia biurowe,
magazynowe, lokale mieszkalne, tanio, tel.
607-32-80-88; www.celwiskoza.pl

D3708-G

ZARZĄDZANIE wspólnotami mieszka-
niowymi „popdoM” mgr inż. Poprawski,
663-338-443. D4804-G

WWW.NIERUCHOMOŚCI-SUDETY.COM.PL
D5714-G

DOM stan surowy zamknięty- Jeżów
Sudecki, 508-269-910.

DZIAŁKA budowlana 1250 m kw. w
Dziwiszowie- pozwolenie na budowę,
508-269-910. D6268-G

SPRZEDAM dom -Kostrzyca,
603-503-960. D6331-G

WWW.NIERUCHOMOŚCI-JELENIÓGORSKIE.PL
D6488-G

ZAMIENIĘ dom na mieszkanie,
601-789-770.

SPRZEDAM działkę- Cieplice, pozwo-
lenie na budowę, 601-789-770. D6554-G

DOM do remontu lub działkę kupię.
Tel. 790-719-793. D6586-G

DZIAŁKA Jeżów następczynia- nie-
drogo, 603-139-918.

DOM do niewielkiego wykończenia-
Jeżów sprzedam- zamenię, 603-139-918.

ZAMIENIĘ- sprzedam bliźniaka- Cie-
plice, 603-139-918. D7011-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do wy-
kończenia wszystkie media. Tel.
514-316-781. D7178-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem
1100, 250.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom 490.000,-
607-608-209.

KARPACZ centrum, działka z rozpo-
czętą budową pensjonatu lub aparta-
mentów, 450.000,- 607-608-209.

D7297-G

SPRZEDAM dom w Dziwiszowie,
rok budowy 2009, stan surowy- zada-
szony. Dom w pełni podpiwniczony,
prąd, woda, garaż, działka 10 arów.
Dom wart uwagi. Tel. 75/7137163.

D7306-G

DZIAŁKA Jeżów Sudecki 890 m kw.,
605-030-050. D7368-G

SPRZEDAM atrakcyjną działkę w cen-
trum Jagniątkowa z warunkami zabudo-
wy, wszystkie media, 668-393-108.

D7430-G

PRZETARG- PHU As-Tur ogłasza
przetarg ofertowy na sprzedaż ośrodka
wypoczynkowego. Informacje:
www.as-tur.pl tel.601-85-14-45.

D7435-G

GARAŻ sprzedam- centrum J.G. Za-
menhofa, 510-124-844. D7456-G

SPRZEDAM duży dom w Przesiecle na
leśnej polanie z pokojami gościnnymi,
516-611-332. D7500-G

SPRZEDAM dom Jelenia Góra- Dziwi-
szów wysoki standard, 601-054-645.

D7504-G
WWW.NIERUCHOMOŚCIMILLENNIUM.PL

NIERUCHOMOŚCI C.D.

WWW.HIPOTEKAMILLENNIUM.PL

DZIAŁKA w Podgórzu 11,44 ara, uzbrojona wod.- kan, 604-620-100. D7577-G

DZIAŁKA budowlana w Komarnie z panoramą Karkonoszy 0,6 ha, 606-79-10-20. D7587-G

DOM, Czarne, piękny, dwuletni 200/1100, 605302069. D7592-G

DOM wolno stojący w Jeleniej Górze, pow. użytkowa 137 m kw., pow. całkowita 205 m kw., działka 450 m kw. sprzedam, 507-055-422. D7604-G

295.000,- nowy dom (Podgórk), 604-22-32-45. D7607-G

SPRZEDAM 6 działek budowlanych w Radomierzu. Tel. 606-95-40-03. D7644-G

BARDZO ładny dom przy Granicznej do sprzedaży lub wynajmu, N. Żebrowscy- Alicja Żebrowska, 505-074-854.

TYLKO 35 zł/m kw. działki w Wojcieszycach z dobrą lokalizacją. N. Żebrowscy- Alicja Żebrowska, 505-074-854.

TYLKO 105.000 zł za 183 m kw. mieszkania i działka 921 m kw. w Plechowicach- Pakoszowie. N. Żebrowscy- Alicja Żebrowska, 505-074-854. D7648-G

DO WYNAJĘCIA stoisko-stragan zamknięty handlowy w Szklarskiej Porębie- ścisłe centrum, 505-507-781. D7663-G

WWW.NEPOL.PL D7673-G

GRUNTY sprzedam, 605-030-050. D7702-G

ŚWIERADÓW Zdrój blisko Gondoli- Dworek pensjonat, stan surowy zamknięty 360 m kw.+ 100 piwnice, działka 27 arów, na stoku sprzedam. Tel. 508-869-124. D7706-G

SPRZEDAM pół bliźniaka w Cieplicach, umeblovany, działka 366 m kw. Tel. 606-173-225. D7722-G

SPRZEDAM nową skrajną szeregowką na Widoku. Tel. 603-747-328. D7738-G

WWW.NIERUCHOMOŚCIKARKONOSKIE.PL

WZGÓRZE Partyzantów- sprzedamy piękny duży dom NK 75-64-36-052.

MYSŁAKOWICE- dwie najlepsze działki budowlane 835 i 1200 m Nieruchomości Karkonoskie 601-55-64-94.

DOM w zabudowie szeregowej Zabrze, sprzedamy Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052

PÓŁ bliźniaka Cieplice 395.000 NK 75-64-36-052.

JELEŃ Góra, działki budowlane z pozwoleniem na budowę ok. 900 m Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-051.

SPRZEDAM piękny przedwojenny dom w Sobieszowie 5 pokoi taras działka 1160 m Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

CHROMIEC, działka 8900 m za 89000, działka 3000 m za 60000 NK 75-64-36-052.

POŁOWA domu, parter, duża działka, 260.000 Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

PODGÓRZYN, dom z budynkiem gospodarczym 330.000 NK 75-64-36-062.

WOJCIESZYCE, nowy dom, 92 m kw. działka 1343 m, złóż swoją cenę NK 503-02-10-47.

WOJCIESZYCE, działka 1977 m NK 75-64-36-051.

PIECHOWICE - Pakoszów działki 2173 m i 2144 NK 75-64-36-062

PRZESIEKA, działki 500- 1800- 3000 NK 75-64-36-052.

DOM na wsi 180.000, działka 2500 Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

KARPNIKI, działka 42.000 NK 75-64-36-052.

DZIAŁKA inwestycyjna ok. 4144 m, ok. Tesco okazja NK 601-55-64-94.

PRZESIEKA- wspaniałe siedlisko w górach z drewnianym domem i stawem, działka 1,14 ha Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052. D7770-G

SPRZEDAM dom 80 m kw. wraz z przyległym lokalem (pomieszczenia gospodarcze) 30 m kw. oraz z ogrodem 800 m kw. w atrakcyjnym miejscu Jeleniej Góry- Osiedle Pomorskie, cena do uzgodnienia. Tel. 516-137-342. D7790-G

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze, Nier. Centrum, 509-949-961. D7798-G

SPRZEDAM ładny domek w budowie. Tel. 603-42-19-53. D7801-G

NIERUCHOMOŚCI
STEPIEŃ

www.stepien.org.pl

Jelenia Góra Ogińskiego 4, tel/fax: 075 64 28 241; Mostowa 6, tel/fax: 075 64 94 687

NAJLEPSZE OFERTY !!!

DZIAŁKI w Jeżowie sprzedam, 502-76-90-96 Prestiż. D7811-G

SPRZEDAM dom do wprowadzania przy Głowackiego, 662-00-94-00 NS. D7814-G

DOM wolno stojący w Kamiennej Górze 218 m kw., ładny ogród, garaż, działka 32 ary do zamieszkania sprzedam. Tel. 691-710-845. D7831-G

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 1200 m kw. z warunkami zabudowy na nowo powstającym osiedlu w Mysłakowicach, cena do uzgodnienia, Tel. 502-435-097 bez pośrednika. D7843-G

WWW.CELDOM.PL 75-64-45-605.

OKAZJA, dom, 2004 r. okolicie Jeleniej Góry, 131 m, do wprowadzenia, 360.000, CeLDOM, 661-114-212.

ZACHELMIE, działki budowlane, piękne widoki, 75 zł/m, CeLDOM, 661-114-212.

PRZESIEKA, dom, 180 m/ 2486 m, 350.000, CeLDOM, 601-773-793.

DOM przedwojenny, 20 km od Jeleniej Góry, do zamieszkania, 150.000, CeLDOM, 601-758-845. D7852-G

WWW.NKOP.COM.PL

CZARNE, komfortowe domy w zabudowie bliźniaczej, „Nkop” (75)6466050.

NOWY dom, Czarne, 5 pokoi, duża działka, 780.000, „Nkop” (75)6466050.

KOWARY, dom mieszkalno- usługowy, 669.000, „Nkop” (75)6466050.

DOM pod Górą Szybowcową, 1.200.000, „Nkop” (75)6466050.

WRZESZCZYN, gospodarstwo agroturystyczne, 850.000, „Nkop” (75)6466050.

DZIAŁKA Sobieszów, 437 m kw., 85.000, „Nkop” (75)6466050.

DZIAŁKA, Dziwiszów, 185.000, „Nkop” (75)6466050.

DZIAŁKI, Karpacz, 129.000, 342.000, „Nkop” (75)6466050.

DZIAŁKA budowlana, Bobrow, 55.000, „Nkop” (75)6466050. D7854-G

SPRZEDAM dom w Cieplicach, bez pośredników. 250 tys.; www.dom.ig.pl 601840263. D2518-K

KREDYTY hipoteczne. Bank odmówił Ci kredytu? Zadzwoń 784-417-217. D2705-K

FACHOWIEC podejmie się dzierżawy pensjonatu; mawit25@wp.pl D2713-K

ZARZĄDZANIE Nieruchomościami. Tel. 0609-174-477. D2800-K

KARPACZ Szklarska szukam do dzierżawy pensjonatu, 605270365. D2946-K

MICHAŁOWICE sprzedam dom; www.otodom.pl/dom/ Piechowice 606-935-149. D3075-K

DZIAŁKA rolna 4 hektary, Głębock, może być przemysł- tanio, 609-088-549. D3090-K

SPRZEDAM dom w Przecznicy lub zamienię na mieszkanie w Jeleniej Górze działka 1100 m kw. Nr. kontaktowy 512099536 D3150-K

DOMY w Jeżowie Sudeckim- atrakcyjna lokalizacja z zagospodarowaną działką i ogrodzeniem, wysoki standard. Tel. 603-930-991 lub 75/74-13-331. D3156-K

PIĘKNIE położony dom 185/1635 m kw. z pełnym wyposażeniem sprzedam, 700 tys. do negocjacji WMNieruchomości, 757679506, 502100517. D3222-K

SPRZEDAM mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, balkon, IV piętro, 44 m kw. Szklarska Poręba, Biała Dolina, 75/717-41-89; 721-582-720. D3232-K

SPRZEDAM atrakcyjne działki w Bobrowicach, 504-206-201. D3241-K

WYNAJMĘ LUB
SPRZEDAM

GARAŻ 100/120m²
ul. Groszowa
75 76 76 661, 602 824 588

MOTORYZACYJNE

POWYPADKOWE, całe kupię, 721-721-666. C7150-G

KUPIĘ powypadkowe uszkodzone, 510-522-968. C7151-G

AUTA kupię całe lub pokolizyjne po 1995, 781-02-02-02.

KUPIĘ auta po 1995, 783-02-02-02.

KUPIĘ auta, 603-380-526. C7377-G

POMOC drogowa. Tel. 506-536-136.

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136.

AUTOZŁOMOWNIE, dojazd do klienta, bezpłatny transport. Tel. 506-536-136. D120-G

SKUP aut, całe i powypadkowe, 693-828-283. D5667-G

AUTOHOLOWANIE+ laweta, 501-234-403, 75/643-90-25. D5866-G

GARAŻE bramy najtaniej, 501-234-403, 75/643-90-25. D5866-G

LAWETA, przewóz aut, 504-931-682. D6239-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65; warsztat 75/641-56-49. D6541-G

OPONY nowe używane Pasiecznik, 75/78-93-651. D7086-G

FELGI prostowanie, 75/78-93-651.

FELGI stalowe i aluminiowe, 75/78-93-651. D7086-G

BLACHA- lakier tanio, 796-85-15-53. D7421-G

SPRZEDAM Renault Master 2,8TDI, 2000 r., 666-29-29-49. D7600-G

SPRZEDAM Seicento 2003, 1100 ccm, przebieg 26000, i właściciel, salonowy, 8.900,- 792-055-657. D7728-G

SPRZEDAM Toyotę Corollę 1.3, 1999 rok. Tel. 669-699-649. D7766-G

PRZYCZEPA samochodowa. Tel. 691-142-843. D7775-G

SPRZEDAM Renault Laguna kombi 3.0 L+ LPG, rok 1997, bogate wyposażenie, granat perła, stan bardzo dobry, cena 6.400 zł. Tel. 697-69-09-14. D7841-G

TURBOSPREŻARKI regeneracja skup, sprzedaż, 12 miesięcy gwarancji; www.turbopower.pl 500-490-802; 500-490-803. D2680-K

AUTO- Części- Serwis, diagnostyka komputerowa; Ford, VW, Opel, Audi i inne, naprawy mechaniczne, przeglądy, serwis klimatyzacji, wulkanizacja, naprawy gwarancyjne itp. Tel. 75/76-16-173. D3155-K

CZĘŚCI nowe do samochodów- szeroki wybór w dobrych cenach (rabaty, promocje), VW, Ford, Opel, Audi i inne, ul. Wojska Polskiego 57 naprzeciwko teatru, tel. 75/64-34-369. D3155-K

SPRZEDAM VW Bora, 1999, 1.6, benzyna, 135 tys. km. Pierwszy właściciel, serwisowany. Tel. 600-097-419. D3159-K

AUTOSZYBY

J.G., Spółdzielca 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

**AKUMULATORY
OLEJE
PŁYNY DO
CHŁODNIC
CZĘŚCI DO
SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH**

Jelenia Góra ul. W. Pola (PSK)
tel. 75 64 54 019, kom.601 789 242

**AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE**

Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

**AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMIENIE
HAKI HOLOWNICZE**

J. Góra ul. Wolności 145 (zajezdnia NZK) tel. (75) 75-22-537

**WYPOŻYCZALNIA
samochodów osobowych i busów**

Jelenia Góra, Pl. Wyszyńskiego 46
tel.: (75)75-332-23/4; 601-346-774

KUPNO

AUTA powypadkowe, całe, 721-721-666. C7152-G

KUPIĘ auta po 1995, 781-02-02-02. C7376-G

AUTA kupię, 603-380-526. C7378-G

AUTA uszkodzone i powypadkowe kupię, 693-82-82-83. D5665-G

KUPIĘ stary piec kaflowy przedwojenny ozdobny lub ozdobne elementy pieca. Tel. 603-93-35-35. D5788-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. D5926-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259; 75/75-42-057. D3850-G

SKUP książek dojazd, gotówka, 889-95-96-39. D7727-G

KUPIĘ książki używane. Dojazd. Gotówka 509-675-586. D719-K

KOLEKCJONER kupi stare monety tel. 601-738-532, staremonety@op.pl D2534-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe liściaste, transport gratis! 512-170-233. C9987-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. D52-G

KAFLE piecowe, kominkowe- art. zdruńskie- usługi zdruńskie, Jelenia Góra, Pow. Wielkopolskich 4. Tel. 0-601-54-35-41, 0-75/76-48-945. D3062-G

DREWNO kominkowe cięte na wymiar, sezonowane, 601-799-452. D5427-G

DREWNO kominkowe opałowe sezonowane. Tel. 605-268-703. D5469-G

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Wolności 232, tel. 75/75-51-797, 603-847-786. D5813-G

DREWNO kominkowe dąb, buk, 603-524-957, 75/64-78-731. D6035-G

DREWNO kominkowe, 665-651-982. D6100-G

BRYKIET dębowo- bukowy, sosnowy 1 tona brykietu to 5-6 m sześć. drewna. Czysto, tanio i wygodnie, 509-796-168. D6249-G

DREWNO kominkowe, pocięte, porąbane, transport gratis, buk mp. 165 zł, brzoza 145 zł, świerk 105 zł. Tel. 888-174-322. D6381-G

KOŻUCHY
Kurtki skórzane

Jelenia Góra, ul. Wiśniowa 1
tel. 75 64 74 906
tel. 513 966 229
www.quality.sklep.pl

OKNA PCV -dobra cena, dobra jakość! Sprawdz 75-75-57-981, 508-222-690. D6529-G

HUMUS- ziemia ogrodowa, 510-964-374. D6631-G

DREWNO kominkowe buk, dąb (świerkowe) pocięte, łupane lub w całości z dowozem, 606-357-057; 627-843-240. D6828-G

LOKALIZATORY metali Firma Elektro- niczna MICP, Cieplice, Tabaki 21, 75/7559067, 505099646. D6912-G

BIŻUTERIA srebrna i złota, duży wybór, okazjonalne ceny (50% taniej niż u Ju- bilera) Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 9/2, 75/76-46-183 i Jelenia Góra, Plac Targowy- Zabobrze. Tel. 75/643-87-47. D7112-G

OBRABIARKI do metali po atrakcyjnej cenie lub wydzierżawie pomieszczenia z wyposażeniem w obrabiarki na działalność, 667-092-127. D7298-G

DREWNO kominkowe suszone, buk, jesion. Pakowane w workach, 1 worek 16,00 zł. Tartak w Jeleniej Górze (teren RSP). Tel. 607-307-913. D7309-G

WĘGIEL czeski: eko groszek- 420 zł, miał- 320 zł, kostka- 590 zł, orzech- 570 zł, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. D7452-G

BRYKIET kominkowy- osiedle Orle, ul. Cieplicka 83, tel. 697-866-233. D7466-G

SPRZEDAM meble apteczne- stan bardzo dobry. Tel. 601-054-645. D7503-G

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 2- pływającą, 75/75-333-22. D7763-G

NAJWIĘKSZY wybór obrączek ślub- nych i biżuterii oraz najwyższa cena skupu złota w mieście. Zapraszamy Galeria Karkonoska ul. 1 Maja 27, 75/75-234-90 oraz Carrefour ul. J.Pawła II 51, 75/754-23-13. Zapraszamy do nowo otwartego salonu w Tesco. D7840-G

DREWNO kominkowe, opałowe 75/7125026. D1899-K

GARAŻE blaszane. Dowóz, montaż gratis cały kraj. Producent (63)2228105, (71)7071441, 696753588; www.Robstal.pl, Raty. D2891-K

WĘGIEL z Czech 502653804. D3006-K

MASZYNA laserowa (ploter) 60 W z osprzętem gratis, prawie nowa: okazja! biuro@data-destroyer.pl Tel. 885345189. D3163-K

INDECO-SUDETY

SZAFY
z drzwiami przesuwymi

GARDEROBY
ZABUDOWY WNETRZ

PRODUCENT
Najtaniej w Jeleniej Górze

Galeria Karkonoska, 1 Maja 27
tel. 75/75-341-60; 608-305-235;
608-325-141

Składnica drewna w Kostrzycy
oferuje drewno kominkowe sezonowane, piecowe, stemple budowlane

**WYPRZEDAŻ KOTŁÓW
NA EKO-GROSZEK
Z 2009 ROKU**

→Ling Duo 25 kW - 3 szt.
→Ling Duo 35 kW - 1 szt.
→Żywiec 30 kW - 1 szt.
→Rakoczy 15 kW - 1 szt.

Pełna gwarancja - super cena
"ANWARM", 75/755-06-86

603-781-271

75/754-G

USŁUGI

KARCHER- podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT. Tel. 75/76-72-773; 603-646-803. C7139-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net C7140-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, Pin Serwis, 601-76-57-35; 75/64-27-027. C7142-G

ELEKTROPOMIARY, 507-736-710. C7153-G

PRANIE dywanów, tapicerki, tano, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. C7469-G

PRALKONAPRAWY domowe inż. Po- prawski: 663-338-443. C8606-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto P.R.O., 510-127-605; 75/78-33-624. C9115-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, daszki. Producent 76/870-53-48; 608-289-703. C9188-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. C9968-G

WWW.ARAZACJAWNETRZ55.PL 502-370-957. C10093-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 75/76-735-46; 601-313-541. C10124-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe 75/76-73-971, 516-146-075, www.przeprowadzki-kompleksowe.prv.pl C10137-G

ROLETY, żaluzje- montaż, naprawy, 76/870-33-52, 604-460-139. C10154-G

ANTENY TV-SAT montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. C10239-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6T, 509-224-047. D8-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. D121-G

CYKLINOWANIE montaż, 505-018-825. D192-G

SZAFY wnękowe na wymiar, raty, 500-452-760. D365-G

PRZEPROWADZKI, najtaniej, 500-452-760. D365-G

TRANSPORT, tano, 503-027-361. D1045-G

REMONTY- wykończenia, glazura, panele, malowanie, hydraulika, 601-792-196; 75/76-13-688. D1948-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. D2179-G

ŻALUZJE (wszystkie rodzaje), 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”. D3303-G

ROLETY zewnętrzne (wszystkie rodzaje), 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”. D3303-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, profesjonalnie. Tel. 0698-269-335. D3454-G

VIDEOFILMOWANIE- profesjonalnie niedrogo, 603-339-823. D3546-G

ROLETY 75/76-75-330. D3303-G

ŻALUZJE 75/76-75-330. D3303-G

ŻALUZIONAPRAWY 75/76-75-330. D3303-G

ŻALUJOCYSZCZENIE, 75/76-75-330. D3303-G

SERWIS rolet, 508-282-506. D3589-G

SPYCHARKA gąsienicowa, 691-866-449. D3615-G

WWW.NUMERYNADOM.PL -producent, 603-339-823. D3546-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. D3747-G

TELEWIZJA hotelowa, pensjonaty, 75/610-63-15. D4099-G

REMONTY, budowy- 605-11-94-67. D4933-G

ELEKTROINSTALACJE, pomiary- 880-664-028. D4166-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. D4697-G

WYWÓZ nieczystości płynnych, szamba, udrażnianie rur kanalizacyjnych Wuko. Tel. 500-766-817. D4749-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. D4933-G

KOPARKO-ŁADOWARKA „Cat”. Tel. 602-78-16-93. D5000-G

HYDRAULICZNE. Nowoczesne instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe. Ogrzewania podłogowe. Solidnie z gwarancją; www.autentic.com.pl 502-43-90-85. D5004-G

WYWROTKI, 608-649-813. D5065-G

WYCINANIE drzew, prace wysokościowe, OC, 692-641-865. D5260-G

HYDRAULIKA- gaz, 602-491-399. D5289-G

TRANSPORT do 1,5 tony. Przeprowadzki kompleksowo: miasto, kraj, zagranica, faktury Vat. Tel. 880-044-951. C7140-G

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951. C7140-G

TAPICERSTWO od A do Z. Dojazd do klienta, wycena i transport mebli gratis. Tel. 880-044-951. D5336-G

OGRODY od A-Z, sprzedaż krzewów, 793-535-308. D5598-G

DOCIEPLENIA, ogrodzenia, 793-535-308. D5598-G

RZECZOZNAWCA budowlany, eksper-tyzy, świadectwa, kosztorysy, 601-570-426. D5657-G

DACHY, obróbki, rynny, 784-196-933. D5659-G

CYKLINOWANIE- 504-984-000. D5696-G

ŚWIADECTWA energetyczne budyn-ków- tano, solidnie, 696-469-325. D5940-G

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. D5940-G

POMIARY oświetlenia, 696-469-325. D5940-G

ELEKTRYCZNE- odbiory, nadzory, projekty, 696-469-325. D5940-G

GAZOWE- pomiary, przeglądy, odbi-ory, 696-469-325. D5940-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. D6036-G

STOLARSTWO- schody, balustrady, zabudowy, drzwi, odnawianie, różne. Tel. 500-408-841. D6046-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie, me- chaniczne szczotkowanie dywanów, wy- kładzin, tapicerki, wysoka jakość usług, profesjonalny sprzęt, 609-172-300; 75/75-242-66. D6112-G

HYDRAULIKA- instalacje gazowe, wodne, c.o., 516-026-488. D6118-G

VIDEOFILMOWANIE- fotografia, ko- piowanie kaset na DVD, www.studiocol- or.pl, 602-19-19-65, 75/64-38-666. D6136-G

MEBLOZABUDOWY szafy rozsuwane, inne, 603-328-832. D6138-G

PROJEKTOWANIE wnętrz- profesjo- nalna obsługa, doradztwo, wizualizacje, wieloletnie doświadczenie. Tel. 505-310-000, www.bosoa.pl D6173-G

PROFESJONALNA fotografia ślubna, okolicznościowa, 609-299-360. D6175-G

TRANSPORT osobowy, towarowy kraj- zagranica tano, 609-299-360. D6175-G

USŁUGI stolarskie, podłogi, schody i inne prace. Tel. 512-151-714. D6198-G

ZARZĄDZANIE nieruchomości, pośrednictwo, 75/64-30-89; 504-612-505; 693-957-884. D6234-G

BUDOWA domów pod klucz, 508-269-910. D6270-G

ELEKTRYK, 691-810-105. D6361-G

SCHODY- usługi stolarskie, okna drewniane, 0507-03-00-53. D6370-G

CERTYFIKATY energetyczne, 510-240-885. D6383-G

WYWROTKA 4x4, HDS; www.maxitaxi.pl 503-190-777. D6386-G

PRZEPROWADZKI www.maxitaxi.pl 503-190-777. D6386-G

ZA pół ceny! Ładunki: Wrocław, Bole- sławiec, Bogatnia; www.maxitaxi.pl 503-190-777. D6386-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT, montaż, serwis. Tel. 607-49-50-80. D6414-G

ELEKTRYCZNE instalacje 503-16-94-62. D6414-G

PANELE 503-16-94-62. D6625-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrot- ka 15 ton, roboty ziemne, zwietrzelnia, prace porządkowe, 510-964-374. D6632-G

MEBLE montaż. Tel. 500-50-50-02. D6859-G

ELEKTRYK. Tel. 500-50-50-02. D6859-G

HYDRAULIK. Tel. 500-50-50-02. D6859-G

WODOMIERZE i legalizacja, 500-50-50-02. D6859-G

GAZ- serwis. Tel. 500-50-50-02. D6859-G

JUNKERSY- serwis. Tel. 500-50-50-02. D6864-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywa- nów, tapicerki meblowych, samochodo- wych- sprzęt+ środki firmy „Karcher”, „Marcus- Karcher”, 792-216-960. D6883-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywa- nów, tapicerki Karcher. Tel. 75/64-18-402; 665-733-390. D6894-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie pomiary, odbiory, 601-158-355. D6933-G

KOMINY wkłady kominowe- montaż, sprzedaż, 608-49-55-34; 76/85-75-105. D6977-G

DACHY, 696-628-272. D6982-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. D7017-G

DACHY tylko teraz promocja do koń- ca roku. Tel. 696-328-445, 50% taniej. D7041-G

TRANSPORT tano bus, 723-836-358. D7069-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, tłuczeń, ziemia, zwietrzelnia itp. Tel. 607-377-281; 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl D7003-G

MECHANIKA pojazdowa, wulkaniza- cja, wymiana opon. Tel. 607-377-281; 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Su- decki, ul. Zachodnia 13 (naprzeciwko fa- bryki mebli), www.wtg-transport.pl D7004-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. D7096-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastytrychy- mixokretem, zalewaniem ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne; tynki gipsowe, cemento- wo- wapienne; agregatami, 75/75-215-10. D7120-G

ELEWACJE wykończenia wnętrz, 888-986-971. D7226-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. D7265-G

PRANIE, czyszczenie dywanów, wy- kładzin, autokosmetyka. Faktura Vat. Tel. 693-501-995. D7266-G

CERTYFIKATY energetyczne, audyty, nadzory budowlane, pomiary termowizyj- ne, przeglądy obiektów. Tel. 600-905-465. D7272-G

TANIO, szybko- remonty, łazienki z gwarancją solidnie wykonanej usługi, 605-597-711. D7278-G

KOSZTORYSOWANIE, kierowanie i nadzór budowlany. Kubatura obiektu do 1000 m sześciu, faktura Vat. Tel. 696-455-228. D7283-G

ANTENY TV-SAT, 693-355-889. D7295-G

ZDUŃSTWO, 696-472-058. D7308-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarką JCB transport, wywrotka, 10 ton. Kliniec, piach, żwir, Czarnoleska 601-543-641. D7311-G

USŁUGI hydrauliczne, 516-76-92-76. D7325-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl D7347-G

PROFESJONALNE układanie płytek, gres, kamień, ceramika, 607-85-84-33. D7364-G

FHU Klepka- cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, deski, kleje, lakiery, montaż, renowacja, 692-679-891. D7382-G

HYDRAULIK 24 h. Tano: c.o., gaz, woda, kanalizacja, łazienki kompleksowo, 605-180-403. D7404-G

BRAMY, balustrady, schody, balkony stalowe. Ogrodzenia kute zwykłe, budow- lane, systemowe. Plechowice „Parkan”. Tel. 603-623-347. D7406-G

PRZEPROWADZKI- transport UE- PL tano; sobota- niedziela rabat, 660-468-908. D7431-G

STROJENIE, renowacja pianin, forte- pianów, 75/76-73-712. D7433-G

PANELE, podbitki, 607-54-39-39. D7437-G

DACHY, 607-54-39-39. D7437-G

BUDOWY domów- profesjonalne wy- konawstwo za rozsądną cenę, 605-209-140. D7450-G

C.O. hydrauliczne, elektryczne, 693-419-004. D7457-G

ŁAZIENKI, płytki, panele, gładzie, 693-419-004. D7457-G

ŻŁOTA ręczka- drobne naprawy do- mowe. Tel. 507-067-392. D7465-G

REMONTY mieszkań, 507-568-892. D7471-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cykl- inowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. D7479-G

ALARMY 607-421-168. D7520-G

MONITORING 607-421-168. D7520-G

KAMERY 607-421-168. D7520-G

DOMOFONY 607-421-168. D7520-G

MALOWANIE, gładzie, kafelki, remon- ty, 795-633-248; 75/713-00-24. D7530-G

TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. D7540-G

ŚCINKA drzew w trudnych warun- kach, faktura Vat, polisa OC, 507-086-025. D7544-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe układanie podłóg, parkietów. Tel. 75/75-547-94; 509-47-84-82. D7551-G

BRUKARSTWO- podjazdy, place, parkingi, tarasy, 75/75-14-321, 608-658-351. D7555-G

KONTENERY: odpady budowlane, komunalne, przemysłowe; www.dziwak-eko.pl 696-115-226. D7555-G

PIASEK, żwir, kamień, ziemia, transport 10-28 ton, koparko-ładowar- ka, 696-115-226. D7556-G

USŁUGI minikoparką. Tel. 502-559-051. D7557-G

WYWROTKA 10 ton. Tel. 502-559-051. D7557-G

DOCIEPLENIA, domy, wykańczenie wnętrz, 792-79-79-22; 781-32-30-52. D7567-G

KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, remonty, 781-323-052; 792-79-79-22. D7568-G

KLIMATYZACJA, 691-113-545. D7568-G

INSTALATORSTWO hydrauliczne, elektryczne, gazowe, 691-113-545. D7568-G

PIASKOWANIE felg i innych przed- miotów Jelenia Góra ul. Wolności 145 (teren MZK). Tel. 609-950-849. D7596-G

OGÓLBUDOWLANE glazura, pane- le, hydraulika, faktury Vat, 502-068-070. D7603-G

ŁAZIENKI A-Z, 692-347-761. D7609-G

PANELE, 692-347-761. D7609-G

MALOWANIE, 692-347-761. D7609-G

GŁADZIE, 692-347-761. D7609-G

ELEKTRYK, instalacje, pomiary, 664-475-323. D7610-G

REMONTY mieszkań, malowanie, łazienki od A-Z, hydraulika, elektryka, gładzie, tynki, docieplenia, 721-582-703; 784-178-941. D7612-G

PODNOŚNIK koszykowy 21 m- wynaj- jem. Tel. 608-404-760. D7613-G

OGRZEWANIE podłogowe. Central- ne ogrzewanie. Baterie słoneczne. Tur- bokominki. Kociołownie wielopaliwowe. Gwarancja. Telefony: 509-899-879; 75/75-33-6-33. D7616-G

ŁAZIENKI, roboty od A-Z. Tel. 606-88-41-44; 7

USŁUGI C.D.

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, pensjonatów, biur profesjonalnie 509924523.

REGIPSY, glazury, malowanie, panele, glazura 604992041. D3169-K
CYKLINOWANIE, 516-540-702. D3175-K

USŁUGI budowlano-remontowe stany surowe domy pod klucz szybko solidnie- gwarancja rozsądne ceny, 503-168-825. D3219-K

KANCELARIA odszkodowawcza. Odszkodowania powypadkowe, tel. 605448680. D3220-K

PODNOŚNIK koszykowy 20 m, wynajem, usługi. Tel. 517-799-703. D3226-K

MAŁŻENSTWO zdecydowanie poprawi pensjonat, 608-306-486. D3231-K

TYNKI maszynowe gipsowe cementowo-wapienne, 502-151-468. D3233-K

Żaluzje, roletki

roletki materiałowe w kasetach i nawękowe
żaluzje poziome (w tym do okien PCV)

żaluzje pionowe
moskitiery

PRODUCENT!

Magnum Color (075)7613492
(075)7675097

Kowary, ul. Bielarska 6a
www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY

Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a
(obok Jysk)

tel./fax 75 64 89 082

ELEKTRYK

Nowe instalacje, pomiary,
modernizacje starych,
Tanio i Solidnie - cały region

500602762
2922069262

WIK

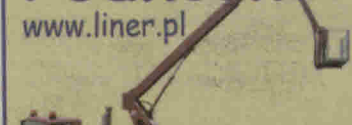
autoryzowany dealer **olivetti**
DRUKARKI • KOPIARKI
SPRZEDAŻ I SERWIS

www.wik-jgora.pl
75 75 251 79
ul. Mostowa 5a
(obok MEDIA EXPERT)



Podnośnik

www.liner.pl



Kontakt:
605326223

Ścinka

wysokościowa drzew
w trudnych warunkach
za pomocą technik
alpinistycznych i podnośnika

Prace wysokościowe

Kontakt:
tel. (075) 6434501; 0605 326223
www.liner.pl

Lapis

WYNAJEM
MONTAŻ
SPRZEDAŻ
RUSZTOWANIA

www.rusztowaniaidrabiny.pl
TEL. 601 967 489 BOŻNÓW K. ŻAGANIA

Serwis naprawa montaż

wentylacji i klimatyzacji

Clima Heat Jelenia Góra
ul. Sobieszcowska 20
tel. 75 75 50 400 godz. 8-16

OGRODZENIA

BALUSTRADY
STAL CZARNA I NIERDZEWNA

SCHODY
GIĘCIE RUR, PROFILI

www.topsteel.com.pl
TOP STEEL Wesolówka 12,
512-33-45-59, 75/722-18-92

Remonty

Kompleksowe wykończenia
instalacje tynki glazura

500602762

LEKARSKIE

GABINET Psychologiczno-terapeutyczny mgr Edyta Stawiarska- Wesolowska. Rejestracja tel. 698-507-570. C7379-G

NERWICE- Czesława Gierczak- psychiatra. Rej. 502-591-364, 75/755-77-45, Ciepliska 72/2. C9801-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresje, terapia rodzin, wizyty domowe, odtrucie, ul. Letnia 2, 602-804-195. D4499-G

ZIEZIULA Andrzej spec. chorób płuc, wewnętrznych. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-758-160, 75/713-01-47. Gabinet ul. Teatralna 1 p. 104 wtorki, środy, piątki 16.00-17.00. D4520-G

DIETA Cambridge, 506-174-252. D5801-G

SPECJALISTA chirurgii dziecięcej dr n. med. M. Rawski. Tel. 602-474-989. Rejestracja 75/75-505-66, P. Ściegiennego 6, Jelenia Góra- Ciepliska. D4745-G

LOGOPEDA- 691-235-461. D5255-G

SPECJALISTA psychiatra i terapii uzależnień Piotr Behnke, zaburzenia nerwicowe, depresje, uzależnienia. Tel. 605-822-278. D5744-G

PSYCHOTERAPEUTA, specjalista psychologii klinicznej mgr Jolanta Skoczyła- psychoterapia zaburzeń nerwicowych i depresyjnych- terapia małżeńska i rodzinna, 607-431-243. D5745-G

LARYNGOLOG prywatnie, specjalista otolaryngolog Elżbieta Łalka- Szczepanik. Po rejestracji telefonicznej 75/64-22-511; kom. 609-110-478 Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 75. D5780-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. D5902-G

GABINET Dietetyczny z wieloletnim doświadczeniem. Duże sukcesy w odchudzaniu. Diety zdrowotne, ul. Mostowa 2, Jelenia Góra, 512-237-192; 75/75-57-981. D5936-G

KUNKIEWICZ Bogdan choroby kobiece, położnictwo USG, wyrażanie nadżerek. Leczenie niepłodności. Ciepliska Miłosza 26 poniedziałki, wtorki, piątki 15.30. Rejestracja telefoniczna 602-172-794, 75/755-35-49. D6142-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych lek. med. Jan Karp- przyjmuje środy od godz. 16.30, EKG z opisem, badania kcirowców, Jelenia Góra, Klepury 1/65. Rejestracja 606-244-313. D6188-G

ALKOHOLODTRUCIA wizyty domowe, 603-082-316. D6216-G

CHOROBY naczyń, miażdżyca, zylaki, chirurgia ogólna Bednarski Marek- specjalista chirurg, Jelenia Góra, ul. Ogińskiego- szpital, pok. 220 wtorek 15.00-17.00, 601-835-012. D6346-G

PIJAWKI- hirudoterapia, 510-052-404. D6349-G

NEUROLOG specjalista Katarzyna Dymińska piątki 15.00-17.00 Jelenia Góra, ul. Letnia 2 („Klinika” KJubilate) środy Kowary 1-go Maja 2a. Tel. 501-361-428. D6362-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. D6363-G

GABINET Stomatologiczny Włodzimierz Czerniawski, usługi stomatologiczne i protetyczne, ul. Ciepliska 223, Jelenia Góra, tel. 512-498-300. D6575-G

NERWICE, depresje, zaburzenia psychiczne- leczenie specjalista psychiatra Ryszarda Czerniawska, Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, tel. 693-583-915. D6576-G

STOMATOLOG Aleksy Rybiński, Jelenia Góra, Klepury 58/1A. Tel. 601-924-766, 75-64-22-512. D6627-G

STOMATOLOG Aleksander Gordijenko, przyjmuje przy ul. Teatralnej 14/1, pon., wt., czw. 15.00-20.00; środa, piątek 9.00-15.00; sobota na telefon. Rejestracja telefoniczna, 695-832-920. D6718-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. D6808-G

STOMATOLOG Sylwia Schmer-Goździewska. Stomatologia zachowawcza, estetyczna, leczenie dzieci. Jelenia Góra, ul. Klepury 54, tel. 603-68-60-36. D6935-G

MASAŻ, rehabilitacja, fizjoterapia, sauna, 600-106-329. D7000-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 17.00-18.00; sob. 16.00-17.00, W. Polskiego 3/2, 602-479-306. D7300-G

PSYCHOTERAPIA- psycholog kliniczny Elżbieta Węgrzyn, Teatralna 1, 506-960-490. D7302-G

LOGOPEDA. Tel. 783-286-695. D7305-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny Jelenia Góra, Grodzowa 1/13, wizyty domowe, 609-752-830. D7346-G

REHABILITACJA, www.erykolszak.pl 697-855-631. D7424-G

STOMATOLOG Krystyna Szyba, umowa z NFZ i prywatnie, Moniuszki 9, budynek basenu, 605-825-634. D7464-G

GABINET Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, zylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 0601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. D7469-G

SPECJALISTA psychiatra, psychoterapeuta Jadwiga Żukowska- gabinet prywatny. Tel. 507-080-721. D7475-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Klepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. D7496-G

SZCZERBIŃSKI Jerzy dr n. med. specjalista ginekolog- położnik przyjmuje w gabinecie prywatnym Ciepliska, Mochnackiego 3. Rejestracja telefoniczna 607-627-824; 75/75-513-69. Opieka nad kobietą ciężarną, diagnostyka, leczenie chorób kobiecych, niepłodność. D7558-G

NEUROLOG Bogumiła Grędziały gabinet ul. Morcinka 1 (koło apteki) wtorek 12.00-14.00; czwartek 16.00-18.00. Tel. 518-359-691 możliwość rejestracji na godziny. D7721-G

GABINET Psychologii Rodziny psycholog psychoterapeuta rekomendowany przez Polski Instytut Ericksonowski mgr Małgorzata Przyslopska- Byczko psychoterapia indywidualna, rodzinna, dziecięca. Telefoniczne uzgadnianie wizyt: Tel. 503-167-153. D7723-G

CZERNIAWSKI Wojciech Bożydar specjalista ginekolog- położnik. Gabinet prywatny Jelenia Góra, ul. Moniuszki 3A/3 (za Kauflandem) wtorki, czwartki od 15.00. Rejestracja: 600-954-597. D7734-G

MASAŻE, 606-424-970. D7747-G

BIOENERGOTERAPIA, 606-424-970. D7747-G

STOMATOLOG- Aleksandra Kozacka J. Pawła II 25/9 (budynek szkoły) umowa z NFZ, także prywatnie. Tel. 888-697-155. D7778-G

PSYCHOLOG, psychoterapeuta- diagnoza psychologiczna, psychoterapia, Przychodnia Zabobrze bud. A pok. 02. Piotr Kędziora tel. 509205831. D2532-K

PSYCHOTERAPIA dorosłych i młodzieży. Depresje, nerwice, pomoc w kryzysach życiowych, ul. Krótka 24a, mgr Malina Jaśko 607-377-337, mgr Piotr Lerner 698-491-314; www.psychoterapia.jgora.pl D3000-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, tętnic, USG, skleroterapia pajęczaków. Ogińskiego 18/18. Rejestracja 516815337. D3083-K

PSYCHOLOG Joanna Stelmach. Poradnictwo indywidualne, małżeńskie, rodzinne. Zaburzenia lękowe, depresja, stres. Miłość, poczucie własnej wartości. Zabobrze 665-36-63-63, www.JoannaStelmach.com, www.PieknaMilosc.pl D3149-K

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog **ALICJA LECHETA-PRAWDZIK** Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med. **Jakub Kratochwil** rejestracja 75 6424558

Atakcyjne ceny!!!

NOWA OFERTA KOMINKÓW NORWESKICH JUSTA

Karola Miarki 58; tel. 75 649 19 11
www.justakominki.pl

Cargo JET
INTERNATIONAL TRANSPORT

W KRAJU,
W EUROPIE.

Transport & Przeprowadzki

tel: 691-15-78-78 e-mail: cargojet@cargojet.pl

ROLMET
FABRYKA ROLET I BRAM GARAŻOWYCH

W naszej ofercie znajdują Państwo:

- * Rolety
- * Bramy
- * Okna
- * Drzwi
- * Parapety
- * Roletki
- * Żaluzje

ROLETY NA 5+
www.fabrykarolet.com.pl

kom. 601-79-94-92 **Andrzej Ryszytyło**

POSADZKI
STYROBETON DOCIEPLENIA-STROPODACHY

www.posadzki-aga.pl
e-mail: efektes@wp.pl

Odnawialne Źródła Energii
kolektory słoneczne
dofinansowania (do 45% zwrotu całej inwestycji)

is-Eco
PROJEKTOWANIE
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
SERWIS

w ofercie również:

- rekuperatory
- elektrownie wiatrowe
- fotowoltaika
- pompy ciepła

59-550 Wojcieszów
ul. Chrobrego 77g
tel 694-478-829
507-338-023
fax 75-61-26-170
pseco@poczta.fm

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA

dr n. med. Dorota Dobek
lek. med. Ewa Rassalska
lek. med. Anna Sychalska

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI

lek. med. Beata Stocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garncaerek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
I MEDICOVER

- pracownia mammograficzna
- pracownia USG
- biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepury 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER
DOPPLER - PRZEPŁYWY
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA



UŚMIECH

Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

Czynna pn-pt. 9.00-19.00

bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką



TEL. 075/75-595-44; kom. 0691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

24h **NOWO OTWARTA**
CAŁODOBOWA
APTEKA
ZAPRASZA!

• dogodny dojazd • atrakcyjne promocje • miła i sprawna obsługa

APTEKA ARNIKA
Jelenia Góra, ul. Grodzka 7
tel. 75 64 64 502

RYNEK
ul. Jasna
ul. Grodzka
BASZTA
Podwale
Bankowa
Wolności (Cieplice)

**JELENI OGÓRSKI OŚRODEK
MEDYCYN PRACY**

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:

MEDYCYN PRACY

KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW

OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ

BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE

badania laboratoryjne

szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra

www.jomp.pl

JOMP

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**

specjalista chirurg ortopeda

przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00

Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PODSTAWOWA I SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA

umowa z NFZ oraz

odpłatne usługi medyczne

ZAPewnIAMY

Jelenia Góra, ul. Mostowa 2

• możliwość rejestracji telefonicznej pn.-pt. 8.00 - 18.00

• dogodna lokalizacja - centrum miasta - parking

Tel. (75) 76-74-937

MEDYCYN PRACY

- ✓ badania profilaktyczne: wstępne, okresowe, kontrolne
- ✓ aktualizacja książeczek zdrowia,
- ✓ badanie kierowców (wszystkie kategorie)
- ✓ bezpłatne badania uczniów i studentów

LABORATORIUM MEDYCZNE

- ✓ hematologia, biochemia, serologia, immunologia, diagnostyka hormonalna, markery nowotworowe)

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

- ✓ ginekologiczno-położnicza
- ✓ okulistyczna
- ✓ laryngologiczna
- ✓ reumatologiczna
- ✓ neurologiczna
- ✓ stomatolog

SZCZEPNIENIA OCHRONNE

- ✓ p/grypie, żółtacze zakaźnej
- ✓ p/zapaleniu opon mózgowych i inne

USG

**KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER**

- USG jama brzuszna
- tarczycy ○ ślinianki
- piersi ○ gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"

ul. Sygietyńskiego 7

Rej. tel. 75 76-73-567

Oddział Dzienny Terapii Uzależnień od alkoholu
przy NZOZ Poradni Profilaktyki i Terapii Uzależnień

"MONAR" Jelenia Góra, ul. Wolności 70

Tel. 75/64-733-90 w godz. od 10.00 do 20.00

W Oddziale Dziennym realizowany jest intensywny program terapeutyczny dla osób uzależnionych od alkoholu.

Terapia trwa 8 tygodni.

Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00 z przerwą obiadową (obiady bezpłatne)

Osoby chcące podjąć terapię w Oddziale zgłaszają się do Poradni bez skierowania

D745-G

CENTRUM

STOMATOLOGICZNE
Jelenia Góra ul. Wojska Polskiego 36
(naprzeciwko Urzędu Miasta)

CZYNNE CODZIENNIE

pn. - sob.

9.00 - 20.00

75 752 21 83

Niedziela dyżur pod tel. 75 752 21 83

ZAKRES USŁUG

U nas przyjmują lekarze specjaliści z wieloletnim doświadczeniem klinicznym

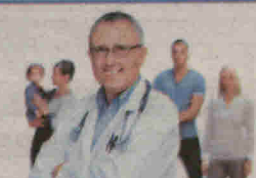
- ✓ stomatologia estetyczna
- ✓ stomatologia zachowawcza
- ✓ pełny zakres usług protetycznych
- ✓ chirurgia stomatologiczna
- ✓ implanty ITI Straumann
- ✓ stomatologia dziecięca
- ✓ RENTGEN STOMATOLOGICZNY
- ✓ ortodoncja

Poradnia stomatologiczna



Centrum Medyczne
MEDICTA

www.medicta.pl



- | | | |
|-------------------------|----------------------|--------------------------------|
| • Alergologia | • Gastroenterologia | • Reumatologia |
| • Pulmonologia | • Ginekologia | • Neurologia |
| • Laryngologia | • Endokrynologia | • Ortopedia |
| • Chirurgia | • Dermatologia | • Pracownia USG |
| • Kardiologia | • Choroby wewnętrzne | • Badania laboratoryjne |
| • Kardiologia dziecięca | • Medycyna Pracy | • Lekarskie orzeczenia na bron |
| • Onkologia | • Urologia | |

Usługi medyczne w ramach umowy z NFZ oraz odpłatnie

Jelenia Góra, ul. Wolności 140 tel: 883 358 100, 883 358 110

Chirurgia Laserowa i Estetyczna

Radiochirurgiczne Leczenie Chrapania

Fizykoterapia-laser, magnetoterapia

ultradźwięki, Tens, DD

Skuteczne usuwanie tkanki tłuszczowej i cellulitu

Profesjonalny Makijaż Permanentny

tel. 695 66 85 37

Jeleniogórskie Centrum Terapii Laserowej

ul. Ogińskiego 1b 58-506 Jelenia Góra

tel. 75 643 16 87, 606 737 599 www.jct.pl

Ambasada Urody
Iwony Łapińskiej

KONSULTACJE:
Dermatologiczne
Dietetyka klinicznego

Wizażystki
tworzenie wizerunku, stylizacja,
analiza kolorystyczna

Makijaż permanentny
wykonuje Mistrzini Polski

Zapraszamy na zabiegi Promocyjne
www.ambasadaurody.jgora.pl

ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44

Pełny zakres zabiegów
kosmetycznych i
kosmetologicznych

Peelingi medyczne
Laseroterapia
Radiage

Zabiegi hydroterapii
z wyciągiem
z miąższu jabłoni

Oksybracja innowacyjna
metodą nawilżania
i złuszczenia naskórka
(NOWOŚĆ!)

MEZOTERAPIA
BOTOX
PEELINGI
MIKRODERMABRAZJA
KWAS HIALURONOWY

TERAPIA LASEROWA
znamię (pieprzyki); brodawki;
naczynka i rumień twarzy;
nadmierne owłosienie; tatuaże
lifting piersi, brzucha, ramion i ud

CHIRURGIA ESTETYCZNA
zmarszczki; przebarwienia; rozstęp;
cellulit; łysienie; nadpotliwość pach;
powiększanie ust; lifting twarzy i szyi;
leczenie trądzika i blizn

PRACUJEMY LASERAMI NAJNOWSZEJ GENERACJI
IPL CO2 ThermoG Q-switch FRAXEL LipoX

LASER
CENTRUM ESTETYKI

BEZPŁATNE KONSULTACJE
CENNIK:
SURGIDERM, JUVEDERM - 800 zł/amp.
PEELING LEKARSKI (np. TCA) - 140 zł
WYLASEROWANIE PIEPRZYKA - 100 zł

Dariusz Kotowicz - lekarz
Violetta Kotowicz - kosmetolog

ul. Skłodowskiej 13, Jelenia Góra - centrum
REJESTRACJA TELEFONICZNA - Tel.: 501 391 604

www.doktorkotowicz.pl

CHIRURG ONKOLOG

poradnia profilaktyki chorób piersi, biopsje - USG
profilaktyka raka skóry, czerniaka - Videodermatologia
gastroskopia, kolonoskopia

MEDICTA 883-358-100
603-127-537

Poradnia Chorób Tarczycy
Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 6,
Szpital Wojewódzki pokój 239
Rejestracja telefoniczna w poniedziałek,
wtorek, czwartek. Tel. (075) 75 373 95

N.Z.O.Z. „JELMED” SP. Z O.O.

ZAPRASZA DO PRZYCHODNI

PRZY UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 6 W JELENIEJ GÓRZE

W GODZ. 7.00 - 15.00 TEL.: (75) 64-33-253

❖ BADANIA KIEROWCÓW KAT. A i B (WTOREK, ŚRODA, PIĄTEK)
❖ BADANIA PROFILAKTYCZNE Z ZAKRESU MEDYCyny PRACY -
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE (OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU)

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
600-017-325

Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
specj. protetyk

J. Góra ul. Kiepur 77, tel. (75) 75-423-56

Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodoncja chirurgia.

Zespół Lekarzy specjalistów.

OBDUKCJE SĄDOWE
601-70-92-87

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu/hemoroidy i inne!
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIK" -
Poniedziałek 16-18.

Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Wtorek 16-17
tel. 75/6478278 kom. 602635191

estetica
Zaprasza
PROMOCJA
Dermatolog
Anna Godlewska

SCULPTRA
- lifting bez skalpela
VOLUMA, BOTOX
MASAZ GORĄCĄ ŚWIECĄ
i STEPLAMI
REIKI/BIOENERGOTERAPIA

RABAT 30%
THERMAGE, ENDERMOLAGIA

Zadzwoń - zapytaj
605-268-358; 75 647-40-22
Jelenia Góra, ul. Pijarska 32

USG

jamy brzusznej, sutków, moszny,
tarczycy, tkanek powierzchniowych,
przepływy tętnicze i żyłne.

Badania wykonują specjaliści
diagnostyki obrazowej

Przychodnia "Klinika"
Jelenia Góra ul. Letnia 2
(Ogińskiego naprzeciwko "Jubilata").
Rejestracja 75/645-76-51 od 9.00-16.00.

Gastroenterolog

choroby przewodu pokarmowego
choroby trzustki, wątroby
leczenie hemoroidów - met. hemoroid

MEDICTA 601-56-53-91
www.gastroenterolog-jeleniagora.pl

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIOWO-TERAPEUTYCZNY
UL. Wilkomirskiego 5/21 W JELENIEJ GÓRZE
GRUPA TERAPEUTYCZNA

„Szczęście daje nam nie to co mamy, lecz to co nas raduje”

Dla kobiet, które potrzebują zmiany w życiu, mają trudności w relacjach z partnerem, dziećmi, towarzysząc im lęk i depresja, potrzebując wsparcia - chcą poczuć się lepiej ze sobą.

6 - SPOTKAŃ - 90 minutowych!
Zebranie organizacyjne: dnia 03.12.10 godz. 18.30 w Ośrodku. Więcej informacji pod nr tel. 503 -167 -153

Zgłoszenia przyjmujemy pod nr. tel. 503 167 153,
od pn. do pt. w godz. 9.00 - 20.00.

Zajęcia prowadzi:
Małgorzata Przysłowska-Byczko: psycholog

PRYWATNY OŚRODEK SZKOLENIOWO TERAPEUTYCZNY
ZAPRASZA NA
GRUPĘ DLA RODZICÓW DZIECI
DOŚWIADCZAJĄCYCH TRUDNOŚCI ROZWOJOWYCH

„Dobrzy rodzice to nie tacy, na których można się oprzeć, lecz ci którzy uczą, jak się obchodzić bez oparcia”.

Udział w spotkaniach grupy rodziców pomoże:

- lepiej rozumieć własne dziecko (jego zachowania i emocje);
- lepiej radzić sobie z trudnymi zachowaniami dziecka;
- wspierać własne dziecko w rozwoju;
- odkrywać własne możliwości i rozwijać swoje umiejętności wychowawcze;
- budować współpracę między rodzicami we wspólnym działaniu.

Grupę prowadzi:
Małgorzata Przysłowska - Byczko:
psycholog, psychoterapeutka.

Prowadzi psychoterapię indywidualną, małżeńską i rodzinną.
Specjalizuje się w pracy terapeutycznej z dziećmi z trudnościami rozwojowymi o różnorodnym uwarunkowaniu i przebiegu.

Organizacja grupy:
Zajęcia prowadzone będą w formie grupy otwartej raz w miesiącu w środy w godzinach 18.00 - 19.30.
Czas trwania grupy: grudzień 2010 - maj 2011
Miejsce spotkań: ul. Wilkomirskiego 5/21, Jelenia Góra

Pierwsze spotkanie odbędzie się 15.12.2010 r. o godz. 18.00

Zgłoszenia przyjmujemy pod nr. tel. 503 167 153,
od pn. do pt. w godz. 9.00 - 20.00.

JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

UWAGA PALACZE

Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergię - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662

JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1

GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

BEZBOLESNE!

leczenie żylaków odbytu (hemoroidów)

innowacyjna metoda HEMORON®

MEDICTA
883-358-100
603-127-537

SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 0601-75-14-74.

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Ginekolog-płożnik, cytolog
Małgorzata Turowska

Od poniedziałku do soboty.
Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73,
Jelenia Góra-Cieplce, ul. Wodna 15

Laboratorium:
wszystkie badania,
USG - przepływy w ciąży.

Okulista
Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

przyjmuje
od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, ul. 1 Maja 15/17 ("Optyk")

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

SPECJALISTA NEUROLOG
Anna Jarmoluk-Okhuoya

NOWY ADRES:
Jelenia Góra-Cieplce
ul. Sprzymierzonych
(budynek przychodni)

Czynny: wtorki 16.00-18.00
Rejestracja: 508-200-432

GABINET MEDYCyny ESTETYCZNEJ

LEK. KOSMETOLOG Marta Dusza
ul. Armii Krajowej 1, Jelenia Góra

■ Botox ■ Mezoterapia igłowa
■ bezigłowa ■ Peelingi lekarskie
■ Wypełnienia kwasem hialuronowym
■ inne ■ Mikrodermabrazja diamentowa

UWAGA:
tańsze wypełniacze!

Rejestracja tel. 505-68-23-18

PRACA

AVON - zostan konsultantką- zadzwoni
75/75-584-48; 606-736-939. C7145-G

PRACOWALEŚ - odbierz podatek:
Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Norwegia,
75/75-240-44; 601-554-410. D156-G

AVON konsultanka- 692-494-164.
D4282-G

APTEKA w Jeleniej Górze zatrudni
mgr farmacji i technika farmacji. Tel.
517-720-211. D7409-G

STACJA Turystyczna Orle zatrudni
pracowników do prac porządkowych, konserwacyjnych i bufetu. Możliwość zakwaterowania. Tel. 506-092-346; e-mail: orle@orleizerskie.biz D7411-G

ZATRUDNIĘ krawcową i sprzedawczynię z podstawami krawiectwa w salonie ślubnym. Tel. 506-250-869. D7569-G

AUTO myjnia zatrudni mężczyznę od 20 do 35 lat, adres Jelenia Góra, ul. Wolności 145 teren MKZ. Tel. 609-950-849. D7595-G

ZATRUDNIĘ instruktorów do szkoły narciarskiej- chętnie student, możliwa kwatera- Karpacz. 505-507-781.

KUCHARZA- Szklarska Poręba, możliwość zakwaterowania, 505-507-781.

KELNERKA- kelner możliwe zakwaterowanie- Szklarska Poręba, 505-507-781.

PRACA w wypożyczalni nart w Karpaczu na sezon, 505-507-781. D7658-G

DO PILNOWANIA restauracji w zamian za mieszkanie i wyżywienie, drobne kieszonkowe- Szklarska Poręba lub Karpacz, 505-507-781. D7664-G

PRZYJME szwaczki, krawcowe, 601-614-764; 696-357-627. D7678-G

NAUCZYCIELKA wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego, opiekuje się fachowo dziećmi, 724-844-828. D7729-G

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach zatrudni stolarzy meblowych, absolwentów Jeleniogórskiej Szkoły Rzemiosł Artystycznych. Tel. 75/75-222-42. D7733-G

PRZYJME fryzjerkę z doświadczeniem. Tel. 75/75-262-34. D7744-G

ZATRUDNIĘ księgową ze znajomością zagadnień kadrowych, może być 1/2 etatu. Tel. 609-283-151. D7761-G

ZATRUDNIĘ panie do 40 lat, dobre wynagrodzenie. Tel. 667-329-727. D7776-G

SPÓŁDZIELNIA mieszkaniowa w Dziwiszowie zatrudni palacza kotłów wodnych do 250 kW z uprawnieniami, Tel. 602-632-086. D7782-G

SZUKAM pracy. Płynny niemiecki, średnie techniczne. Też tłumaczenia, 530-298-343. D7816-G

PRACA dodatkowa. Doradztwo finansowe. Działalność gospodarcza nie jest wymagana. Aplikacje: afi_vsm@interia.eu D2706-K

FRYZJERA/KE bardzo dobre warunki- dużo szkoleń, 609-341-741. D2953-K

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanego krawcowę lub osobę doświadczoną w szyciu teczek z materiałów skóropodobnych itp., 669-870-385. D3012-K

PRZYJME do pracy wykwalifikowaną szwaczkę lub zlecę szycie. Tel. 601-749-334. D3091-K

K-EX zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Oferty składać K-EX, ul. W. Pola 8, Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. D3158-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencia-partner.pl D3160-K

LEGALNA dobrze płatna praca dla opiekunek bez pośredników. Tylko z polską lub niemiecką działalnością; www.seniorenpartner24.de. Tel. 0049/911/431-899-60 (8.00-13.00). D3229-K



GKT-Serwis Sp. z o.o.

renomowana agencja, organizująca opiekę domową nad osobami starszymi na terenie Polski i Niemiec w systemie ciągłym oferuje:

KONTRAKTY NA TERENIE NIEMIEC
za stawkę netto od 900 do 1.200 €/miesiąc
dla **OPIEKUNEK OSÓB STARSZYCH**
ze znajomością języka niemieckiego

Nasi niemieccy klienci dodatkowo pokrywają koszty podróży, zakwaterowania i wyżywienia.
Dwujęzyczny, doświadczony personel biurowy „GKT Serwis” zapewnia profesjonalną obsługę na terenie Polski i Niemiec.

OFERUJEMY LEGALNE ZATRUDNIENIE Z OPŁACANYM, PEŁNYM UBEZPIECZENIEM SPOŁECZNYM!

Wszystkich zainteresowanych współpracą z naszą firmą zapraszamy do kontaktu:

Poznań, ul. Jugosławińska 3 tel: 61 662 10 81, 61 662 10 82
Gliwice, ul. Sobieskiego 11 tel: 32 777 74 51, 32 777 74 52

www.gkt-serwis.pl ; info@gkt-serwis.pl



Poszukujemy kandydatów na stanowisko

Pracownik Sklepu

do sklepów LIDL w Jeleniej Górze

Zainteresowane osoby prosimy
o składanie CV oraz Listu motywacyjnego
na adres sklepu

ul. Jordana 5; ul. Grunwaldzka 4

KUCHARKĘ i pokojową zatrudnię,
501-466-776. D3230-K

ZATRUDNIĘ dobrze gotującą panią
w pensjonacie Szklarska Poręba
602260378. D3234-K

DODATKOWA praca.
www.betterwarepoland.pl tel.
607-122-636. D3237-K

POSZUKUJEMY osoby do pracy w
pizzerii w Szklarskiej Porębie na stanowi-
sko pizzer, kelnerka, kierowca,
723-130-334. D3239-K

4-GWIAZDKOWY HOTEL
ALPEJSKI W KARPACZU

zatrudni ■ pomoc kuchenną
■ kelnerki ■ kelnerów
■ recepcjonistkę/ę
Mile widziane doświadczenie zawodowe
i znajomość programów GAH, REHOT
Oferujemy wysokie zarobki
CV: biuro@alpejski.pl tel. 75/64-57-800
lub 691-087-654 (15.00-20.00)

NAUKA

PREMIUM
Szkoła Języków Obcych

KURSY
JĘZYKOWE

ANGIELSKI
NIEMIECKI
FRANCUSKI
HISZPAŃSKI
WŁOSKI
JAPONSKI

KONTAKT:
Jelenia Góra, ul. OKRZEI 11
756 424 690

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadr i płac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Instruktorów i wykładowców nauki jazdy.
- Obsługa komputera i internetu.
- Kasjer walutowo-złotowy.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
- Transport drogowy taksówką.
- Operator koparko-ladowarek, ladowarek i koparek.
- Drwal - operator pilarek.
- Bukieciarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.

SZKOŁA JĘZYKOWA

+ uczymy dzieci, młodzież i dorosłych
+ skuteczne metody
+ profesjonalna kadra
+ wspaniała atmosfera
+ doświadczenie
+ zaufanie
+ najlepsze wyniki

**Wszyscy, którzy mówią
po angielsku,
uczyli się u nas!**

Zapisz się już dziś na **BEZPŁATNE LEKCJE:**
Jelenia Góra, ul. Solna 3, tel. 75 64 31 361

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
presto J.G. ul. Krótka 22 ■ 75 753 60 10
www.presto-uno.pl
SZKOŁA JĘZYKOWA

ANGIELSKI profesjonalnie, dojazd,
507-125-035.
FRANCUSKI, 512-311-665. D6131-G
MATEMATYKA, 75/647-85-85;
692-406-347. D6245-G
TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego,
75/642-44-21, 501-648-318.
NORWESKI, 781-253-699. D6774-G
HISZPAŃSKI nauka, obcokrajowiec,
502-656-140. D6800-G
NIEMIECKI, 601-812-213. D7047-G
FRANCUSKI- tłumaczenia przysięgłe,
biuro ABC, 606-110-774. D7181-G
ANGIELSKI- 503-819-327. D7313-G
ANGIELSKI, nauczyciel, konwersacje
i gramatyka, 727-575-726. D7365-G
ANGIELSKI- lekcje -607-558-357.
D7458-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- taniol.
Tel. 606-62-82-49. D7483-G
MATEMATYKA- korepetycje, dzieci,
młodzież- dojazd, 608-241-112. D7492-G
FIZYKA, 886-285-289. D7494-G
MATEMATYKA- zakres wyższy. Tel.
728-217-498.
MATEMATYKA- przygotowanie do
matury. Tel. 728-217-498.
D7509-G

CENTRUM Szkoleniowe Academicus
organizuje kursy: fryzjerski, kosmetyczny,
stylizacji paznokci, masażu, masażu
gorącymi kamieniami, ul. Solna 6,
Jelenia Góra, tel. 75/76-75-626;
609-10-73-79. D7651-G

NIEMIECKI, 691-424-189. D7715-G
ANGIELSKI -4 x szybkość,
506-679-873. D7780-G
MATEMATYKA, 606-327-420.
D2771-K
MATEMATYKA, fizyka, chemia. Do-
jeżdżam, 695-19-29-29. D3087-K
ANGIELSKI tłumaczenia wypracowa-
nia, 502-145-722. D3225-K
ANGIELSKI, rosyjski raz a skutecznie
600-698-181, lekcjejezykowe@wp.pl
D3228-K
KOREPETYCJE niemiecki. Tel.
798-627-273. D3236-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084,
600-983-771. D6720-G
DUET- Lubań, 604-361-418. C3237-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735;
75/64-27-027. C7143-G
ZESPÓŁ muzyczny, 693-735-247.
C7144-G
WESELA, karaoke, 517-900-425;
www.zespolprestiz.pl C7193-G
WESELA- imprezy „Perła Zachodu”.
Tel. 75/75-230-49, 510-200-030;
www.perlazachodu.eu; e-mail:
schronisko@perlazachodu.eu C9057-G
ZESPÓŁ muzyczny; 0608-637-871
www.plac-zabaw.net C9346-G

WRÓŻKA, 0506-694-216. D431-G
ZESPÓŁ muzyczny- taniol! konieczna
rezerwacja! 7830-1111-0. D3156-G
DOM weselny- Lincoln 9-osobowy, dys-
koteca TuRaj Karpacz, 603-622-848. D4974-G
ZESPÓŁ muzyczny na wesela, zabawy,
bankiety. Tel. 785-484-541; 605-450-117;
www.musicparty.abc.pl D5292-G
WWW.VIDEOFILMOWANIE.FIRMENO.PL
tel. 508-19-13-19. D5757-G
ZESPÓŁ muzyczny „Pieszczochy”,
wesela, 604-186-987. D6104-G
ZESPÓŁ www.tequilaband-jg.pl
605-32-87-31. D6582-G
ZESPÓŁ muzyczny R&A wesela, dan-
cing i inne; www.zespol-ra.pl
603-785-794. D7126-G
SUPER Sylwester!!! Andrzejki- Zabo-
brze, 604-869-479. D7322-G
WESELA, przyjęcia- profesjonalnie,
ceny konkurencyjne, 604-869-479,
698-370-919. D7323-G
ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566;
www.family.jgora.pl D7348-G
MUZYKA na każdą okazję DJ imprezy
okolicznościowe, 604-229-350. D7358-G

RELAKS ul. 1 Maja 60. Restauracja
oferuje od 2.11.2010 obiady dietetyczne.
Ofertę kierujemy dla osób- diabetyków z
dolegliwościami żołądkowo- jelitowymi,
wysokim cholesterolem, osób dbających
o dobre zdrowie i samopoczucie; zupa, II
danie, napój 17 zł. Zapraszamy. D7608-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis,
75/76-16-422. D7625-G
MASAŻE różne, 697-956-071. D7773-G
DREWNO kominkowe 140 zł/ mp,
785-938-015. D7774-G
REZERWACJA- Andrzejki, Bal Sylwe-
strowy „Turaj”- Karpacz. Telefon
603-622-848. D7784-G
WESELA- Sylwester. Muzyka instru-
mentalno- wokalna- akordeonowa, różny
repertuar- zagraniczny, „muzyk orkiestra”,
692-046-727. D7847-G
TANIE obiady, już od 10 zł. Restaura-
cja Europa 609-880-880.
CATERING 609-880-880.
WESELA Restauracja Europa -na
każdą kieszeń! 609-880-880,
STYPI Restauracja Europa
609-880-880.
CHRYCINY 609-880-880. D3088-K

NOWA RESTAURACJA
serdecznie zapraszamy na

HOTEL
CIEPLICE

ANDRZEJKI
27.11.2010r. (sobota)
♦ imprezę poprowadzi DJ ♦ wróżby
♦ tańce do białego rana
♦ wyśmienita kuchnia
Wstęp + konsumpcja 100 zł/osoba
Kontakt: 75 75 510 41
www.hotelcieplice.pl

Bal Andrzejkowy
Bal Sylwestrowy
Bogate Menu - Zespół Muzyczny
Duża Sala Taneczna

Nowy Dom Weselny
Wysoka Jakość - Domowa Kuchnia
Imprezy Okolicznościowe
Klub Taneczny - J.Góra ul.Obrońców Pokoju 26A
tel. 601 57 82 68

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotowujemy dania na: □ wigilię, □ lunch
biznesowy □ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta
na każdą okazję.
Pasaż Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

Wesela marzeń
www.hotelitango.pl
ul. Sudecka 70
58-500 Jelenia Góra
tel. 0 601 83 46 44
kontakt@hotelitango.pl

HOTEL
Tango

CHATA
ZA WSIA serdecznie
zapraszamy na

HOTEL RESTAURACJA
Zabawa Andrzejkowa
27.11.2010r. (sobota) od godz. 20.⁰⁰
Bawimy się do przy świetnym zespole
muzycznym oraz delektujemy wyśmienitą
kuchnią, w trakcie wieczoru wróżymy ...
WSTĘP z KONSUMPCJĄ
120 zł/1 osoba
REZERWACJA: tel. 075 64 66 058
Szczegółowe informacje: www.chatazawisia.com

Pałac Łomnica
zaprasza do nowo otwartej Restauracji
„Stara Stajnia” na Folwarku na
Zabawę
Andrzejkową
27 listopada od godz.19.00
Cena 130 zł/osoba

oferujemy:
Bogate menu
Dużą salę taneczną
Najlepsze muzyczne przeboje z lat 80-90
Wieczór z wróżką, wróżkami
i zabawami andrzejkowymi.
Rezerwacja – tel. 75 71 30 460 lub e-mail: hotel@palac-lomnica.pl

Night Club 15:00 - 6:00

Riviera

Kaczorów

tel. (075) 741 22 71

kom. 508 082 972

Night Club 20:00 - 6:00

Wyspa

Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13

tel. (075) 752 44 87

kom. 508 082 972

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latką, 782-112-098.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 724-291-201.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 782-112-098.

20-LETNIA blondynka, 724-291-201. D6235-G

DOJRZAŁA brunetka kobiecych kształtów z ładną piąteczką, 667-424-672.

KOBIECA 35-latką z dużym biustem zaprasza starszych panów, 794-524-987. D6863-G

SARA- 885-319-656.

NIE piękne lecz umiejętnie, 667-720-413.

KAMILA, 514-257-346.

MY dwie między sobą i dla Ciebie, 885-319-656.

VANESSA www.roksa.pl 667-720-413.

MAJA, 796-691-135.

PONĘTNA Kaja, 514-257-346; www.roksa.pl

LAURA, 782-115-982.

ZAPRASZAMY całodobowo, 796-691-134. D7324-G

PANI dla uległych, 888-177-906.

MŁODA uroczą Kasia zaprasza, 602-861-000.

PRZYJME panie, 508-782-626.

ZAPROSZE przyjadę, 608-717-951.

POWRÓT Oli- centrum, 510-687-287. D7391-G

FACET, 694-377-777. D7417-G

ŚLICZNA 19-latką- nowa dziewczyna, 661-771-698. D7529-G

FRANCUZ z klasą, 794-289-513.

ZGRABNA starsza, 792-902-699. D7633-G

FILIGRANOWA blondynka lat 20 zaprasza miłych panów do siebie, 504-444-967.

MŁODA blondynka zadbana, opalona zaprosi do siebie, 883-480-531.

POSZUKUJEMY dziewczyny do współpracy na mieszkaniu dogodne warunki współpracy, 883-485-770.

MŁODA śliczna kotka tylko do Twoich fantazji, 782-535-408. D7654-G

TRZY atrakcyjne, młode, dziewczyny na wyjazdy, nr tel. 512-704-862. D7692-G

KAROLINA 506-836-227.

30-LATKA dla Ciebie 697-575-400.

WYJAZDY, 797-438-202.

MY dwie dla Ciebie aktywne wobec siebie, 794-525-327.

ANIA- 723-142-210. D7795-G

DUŻY biuścik rubensowskie kształty, 883-427-396.

MASAŻ erotyczny, 796-137-052.

22-LATKA zmysłowa zaprasza dojrzałych panów na dyskretne spotkania, 796-996-055.

SZUKASZ dyskretny higieny kultury? Zadzwoń, 796-849-950. D7799-G

INTYMNY masaż gorącymi kamieniami, niepowtarzalny klimat, wyjazdy, 796-717-760. D7800-G

OLIWIKA od 8.00, 530-167-292.

WYJAZDY, 530-167-292.

DUŻY biuścik, 530-167-292. D7806-G

BLONDYNKA, 100% kobiecości- zaproszę dojrzałych panów, 724-828-099.

PRZYJEDŹ do bardzo ładnej 33-latk, 722-266-420. D7820-G

PAN 34 lata dla miłych pań- wyjazdy, 505-131-652. D7803-G

SEKSOWNA 40-latką- ona jedna was dwóch, miłość grecka, full serwis 781-668-703.

IGA 40-latką spełni Twoje najskrytsze pragnienia, 514-587-388.

MŁODA śliczna szatynka 19-latką zaprasza na super zabawę, 661-593-857.

ZMYŚLOWA 40-latką zaprasza do siebie, 781-836-940.

GORĄCA i namiętna 19-latką zaprasza do siebie, 781-814-130. D7824-G

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

BLONDYNKA od 8.00, 607-938-026.

KWADRANS w centrum, 607-938-026. D7827-G

787-047-416 poznam damę. D7836-G

NOWA szatynka full serwis plus wyjazdy, 697-619-553.

ATRAKCYJNA młoda- Zgorzelec, 669-629-740. D7849-G

POWRÓT filigranowej Alicji, 724-291-201. D7850-G

Night Club

www.nita.jgora.net

Tel. (75) 64-26-906; kom. 503-142-701

Jelenia Góra, Wolności 179 (teren byłej "gorzelni")

ZAPRASZA WSZYSTKICH CHĘTNYCH

SUPER DZIEWCZYN OTWARTE OD 17.00 DO 6.00

STRIPTEASE, JACUZZI, DOBRZE WYPOSAŻONY BAREK

WETERYNARYJNE

ZIEZIULA Krzysztof- lekarz weterynarii Jelenia Góra, ul. Południowa (przy Orzeszkowej) osiedle Czarne, tel. 792-130-147 (RTG, USG, laboratorium, zabiegi chirurgiczne, wizyty domowe), www.eskupal.pbox.pl D7499-G

SYLWESTER? Petardy? Ples? www.psycholog.eu D7611-G

DO ODDANIA mały kotek. Tel. 75/64-36-005. D7632-G

SPRZEDAM szczeniaki rasy York Terrier, 512-309-817; 75/76-17-206. D7666-G

ODDAM kotka czarno-białego, 608-341-033. D7844-G

Lecznica Weterynaryjna OSTOJA (z tyłu szpitala wojewódzkiego)

czynne: pon.-pt. 9-18, sob. 10-15, nied. 11-14

tel. 75 643 9510 kom. 510 311 423

Jelenia Góra ul. Wypiska 93a

POGOTOWIE CAŁODOBOWE

Leczenie zwierząt gospodarskich

Inseminacja krów i jałówek

Lek. wet. Tomasz Wawryca

ul. Grunwaldzka 62, tel. 669-599-599

Lecznica dla małych zwierząt

RTG CYFROWE, USG, CHIRURGIA, SZPITAL

ul. Grunwaldzka 62, Jelenia Góra

czynne: pon.-nd. od 8⁰⁰ do 20⁰⁰ Tel. 75 754-39-31

DYZUR NOCNY: 75 75 43 931

PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT

(na tyłach "Biedronki")

Kowary, ul. Dworcowa 6

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-15, nied. 11.00-13.00

tel. 669-599-599, (075) 76-130-16

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osób do (z): Wiedzi, Brno, wynajem busów 8, 18, 20-osobowych, obsługa imprez okolicznościowych. Tel. 601-78-97-50, www.tatarczuk.pl

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres szybko, tanio i bezpiecznie, 75/78-139-10, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643. D695-G

KAMIL- licencjonowany przewóz osób do Niemiec, Holandii i Belgii, www.kamilbus.pl 75/78-13-910. D2229-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643. D2231-G

BERLIN przewóz osób, 75/64-920-90. D4345-G

„WOJTEX” Polska- Niemcy szybko, tanio, www.buswojtex.pl 75/72-10-726; 601-696-751. D6831-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl D7005-G

WWW.MAXIMTRANS.PL D7200-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 75/717-40-25, 607-763-204. D7239-G

LICENCJONOWANE przewozy okazjonalne 35 miejsc, „Albatros”, 604-229-350. D7359-G

PRZEWOZY do Niemiec- Norymbergia, Monachium i okolice, 75/75-22-940; 663-226-009. D7752-G

PRZEWOZY Kassel, Dortmund i okolice, 663-226-009. D7753-G

PRZEWOZY do Niemiec, Belgii i Holandii z adresu na adres, 75/75-18-141, 514-065-837.

PRZEWOZY do Monachium i okolic, 75/75-18-141; 514-065-837. D7755-G

NIEMCY. Zawiozę pod wskazany adres. Tel. 601-54-36-05. D7787-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” do Niemiec i Austrii z adresu na adres, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl D7812-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

NIEMCY- przewozy osobowe super ceny, co 6 przejazd gratis, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. D7857-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9, 18, 21, 45-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl D7858-G

PRZEWOZY do Berlina wyjazd- niedziela godz. 6 rano powrót- niedziela 16,30; 663-226-009, 75/75-22-940. D3022-K

POLSKA-NIEMCY

wyjazdy: Tel. (75) 78-34-923; powroty: 601-543-605, poniedziałek, wtorek, czwartek, środa, piątek

dowóz pod wskazany adres

Tel. Niemcy 1744808249

Przewozy osobowe do Niemiec, Belgii i Holandii

Z nami jedziesz już od 150 zł 999

Co szósty przejazd GRATIS.

Pełen pakiet ubezpieczeń

www.jgexpres.pl

75/75-263-85, 502-451-470

KOSMETYCZNE

PAZNOKCIE w domu. Tel. 508-269-908. D5963-G

BEZBOLESNE usuwanie bólu kręgosłupa poleca gabinet bio- masażu w pensjonacie „Śnieżna Kopa” w Sosnowcu Górnej. Tel. 75/76-10-241; 509-663-241. D6757-G

TIPSY w domu. Tel. 508-269-908. D6866-G

MODELOWANIE sylwetki w cenie promocyjnej, Salon Kosmetyczny, Bankowa 13, Tel. 75/76-71-312. D7461-G

RZĘSY- przedłużanie, zagęszczanie, jeden do jednego 80 zł, Salon Kosmetyczny, Bankowa 13, Tel. 603-527-598. D7462-G

MGR. kosmolog Anna Waszkiewicz, Wolności 7, I piętro zaprasza- Andrzejkowa promocja na wszystkie usługi. Tel. 501-624-719. D7764-G

PILNIE sprzedam sprzęt kosmetyczny: łóżko, lampy, krzesło, półki, cena do negocjacji. Tel. 519-811-865. D7779-G

FRYZJER w domu klienta, profesjonalnie, tanio, 24h, 604-61-77-71. D7276-K

PRZEDŁUŻANIE i zagęszczanie rzęs. Promocje 535-33-66-99. D3227-K

DEPILACJA LASEROWA

WĄSIK JUŻ OD 30 ZŁ

Klinika ul. Letnia 2, Jelenia Góra

Gabinet Rehabilitacji, II piętro, pok. 202, rej. tel. 601 819 586

BIZNES

BIURO Rachunkowe Profit, profesjonalnie, solidnie, kompleksowo. Jelenia Góra- Karpacz- okolice, 504-231-017; www.biurorachunkowe-profit.pl C10000-G

BIURO Rachunkowe ul. Wolności 82 Jelenia Góra. Tel. 75/64-38-224, 606-940-585. Rozliczamy wnioski o zwrot VAT materiałów budowlanych. D38-G

KOMPLEKSOWA obsługa firm, zwrot Vat od materiałów budowlanych. Biuro Rachunkowe „Fiskus” Zabobrze, Paderewskiego 2A (obok garbatego mostka), 75/643-16-46; 601-38-98-96. D2862-G

WWW.KREDYTOLOG.PL D4992-G

CENTRUM Obsługi Biznesu Jel-Tax księgowość, rozliczenia z US i ZUS, kadry, dokumentacja BHP i Ppoż., sprawozdawczość z zakresu ochrony środowiska, 608-037-208; 606-403-075. D6030-G

KANCELARIA Patentowa. Tel. 601-082-078. D6566-G

BIURO Rachunkowe- tanio. Tel. 603-642-283. D6567-G

USŁUGI księgowe „Action” kompleksowa obsługa firm. Profesjonalnie i tanio. Tel. 506-065-176. D7407-G

WWW.MILLENNIUMKREDYTY.PL

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne na oświadczenie. Tel. 535-776-555.

WWW.GOTOWKAMILLENNIUM.PL

WWW.ODDLUZENIA.COM

NA oświadczenie kredyty hipoteczne dla firm i osób prowadzących działalność, 531-366-696. D7518-G

KAWIARNIA z wyposażeniem do wynajęcia centrum J.G. 606-791-020. D7585-G

BIZNES plany, wnioski do PUP, 606-79-10-09. D7588-G

DO WYNAJĘCIA zamykany stragan w Szklarskiej Porębie- ścisłe centrum, 505-507-781. D7662-G

POTRZEBUJESZ szybko gotówki na okazyny zakup. Zadzwoń 600-400-126; Lwówek, okolice 696-064-752.

PRZYDAŁABY się dodatkowa gotówka na niespodziewane zakupy. Zadzwoń 600-400-126; Bolesławiec 600-400-355.

GOTÓWKA w 24 godziny. Zadzwoń 600-400-126; Jelenia Góra- Zabobrze 660-425-370.

DCK

Niezależny Doradca Kredytowy

Porównanie ofert kredytowych z różnych banków

Bezpłatne doradztwo

KREDYTY:

- Gotówkowe - bez ograniczeń wiekowych
- Konsolidacyjne - mniejsza RATA o połowę
- Samochodowe - na oświadczenie
- Hipoteczne - bez wyceny, decyzja w 5 dni
- Dla Firm - bez zaświadczeń US i ZUS

www.dck.com.pl

GOTÓWKA z dostawą do domu. Zadzwoń 600-400-126; Jelenia Góra- centrum 600-400-210; 608-660-205.

GOTÓWKA od ręki dla Ciebie. Zadzwoń 600-400-126; Szklarska Poręba, Karpacz 608-660-050.

GOTÓWKA od ręki dla Ciebie. Zadzwoń 600-400-126; Gryfów 662-167-422. D7731-G

POTRZEBUJESZ szybko gotówki na okazyny zakup. Zadzwoń 600-400-126; Lwówek, okolice 696-064-752.

PRZYDAŁABY się dodatkowa gotówka na niespodziewane zakupy. Zadzwoń 600-400-126; Bolesławiec 600-400-355.

GOTÓWKA w 24 godziny. Zadzwoń 600-400-126; Jelenia Góra- Zabobrze 660-425-370.

GOTÓWKA z dostawą do domu. Zadzwoń 600-400-126; Jelenia Góra- centrum 600-400-210; 608-660-205.

GOTÓWKA od ręki dla Ciebie. Zadzwoń 600-400-126; Szklarska Poręba, Karpacz 608-660-050.

GOTÓWKA od ręki dla Ciebie. Zadzwoń 600-400-126; Gryfów 662-167-422. D7732-G

KSIEGOWOŚĆ- tanio, 602-45-34-94. D7740-G

USŁUGI księgowe dla spółek. Tel. 75/74-61-007. D2222-K

BHP szkolenia, tel. 510-243-264. D2791-K

BIZNESPLANY, wnioski kredytowe, tel. 510-243-264. D2792-K

KANCELARIA Podatkowa Tax pełny zakres usług księgowych i podatkowych, szkolenia BHP gratis, www.kancelaria-podatkowa.jgora.pl Tel. 510243264. D3016-K

KSIEGOWOŚĆ ryczałt, książka przychodów, ZUS, pomoc w otwarciu firmy tanio 790715145. D3020-K

PILNIE sprzedam Spółkę z o.o.- produkcja nieruchomości ok. 600 m kw. maszyny samochody tanio Kamienna Góra. Tel. 662-045-792. D3165-K

Kancelaria Radcy Prawnego

ul. Muzealna 9a/2, Jel. Góra

(075)64-32-407

kom. **0505-186-101**

- porady prawne

- projekty umów

- zastępstwo procesowe w sprawach sądowych, administracyjnych i podatkowych

Centrum Usług Finansowych Partner Money Expert

KREDYTY

Wyjątkowe Kredyty gotówkowe i konsolidacyjne! □ najlepsze Kredyty hipoteczne-20 banków! □ Kredyty na oświadczenie! □ Kredyty dla firm gotówkowe i inwestycyjne!

Ul. Sobieskiego 14 Jelenia Góra

Tel. 756417899, 605055948

KREDYTY HIPOTECZNE

na zakup domu lub mieszkania

0% prowizji

Zadzwoń: 785-992-466 lub wyślij SMS - oddzwonimy!!!

Centrum Usług Finansowych Partner Money Expert

KREDYTY:

- Gotówkowe - bez ograniczeń wiekowych
- Konsolidacyjne - mniejsza RATA o połowę
- Samochodowe - na oświadczenie
- Hipoteczne - bez wyceny, decyzja w 5 dni
- Dla Firm - bez zaświadczeń US i ZUS

www.dck.com.pl

Centrala: Jelenia Góra (Sobieszków) ul. Cieplicka 185 tel./fax 75 75 53 256

ODDZIAŁY: Jelenia Góra ul. Sobieskiego 2 tel./fax 75 64 80 881

Piechowice ul. Zymierskiego 63 tel./fax 75 76 12 169

Bogatynia ul. Daszyńskiego 23 tel./fax 75 77 31 250

Złotoryja ul. Pocztowa 1 tel./fax 76 87 81 508

URZĘDOWSKI
OKNA I DRZWI
SALON FIRMOWY
ul. Wolności 60, Jelenia Góra
tel. 75 764 9999

OKNA I DRZWI
OGRODY ZIMOWE
PARAPETY
ROLETY, MARKIZY
ŻALUZJE

BRAMY GARAŻOWE
PHU "B-M"
ul. Wolności 60
Jelenia Góra
75 764 9999

OKNA I DRZWI DREWNIANE
www.pozbud.pl
P.H. Import-Export Przemysław Biel
Jelenia Góra, ul. Paderewskiego 62
tel. fax 75 75 42 442 e-mail: przemekokna@interia.eu

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Okna, drzwi, ściany, rolety,
parapety, szyba w standardzie k = 1.0.
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a / obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

HÖRMANN Brama i Drzwi Roku
Bramy • Drzwi • Napędy
RenoDoor 3890 zł
RenoMatic 2990 zł
Drzwi zewnętrzne
RenoDoor i garażowa
brama segmentowa
RenoMatic z napędem
dostępne w 3 rodzajach
wykończenia
powierzchni w jednej
cenie promocyjnej
Więcej informacji: **FAN** Jelenia Góra ul. W. Pola 8
tel./fax 75 753 33 65, tel. 75 753 57 46
www.fan.jgora.pl, biuro@fan.jgora.pl

PROGRES
OKNA PCV ALUPLAST
OKNA DREWNIANE ŚWIEBODZIN
FARBY TIKKURILA
TYNKI LICOMIX
1 kg od 3.68 zł netto
EFEKTY DEKORACYJNE
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

VEKA tylko u nas
veka
i WYMAR
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
I CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

TANIE OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Żaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. (75) 64 322 82 w godz. 9-16

OKNA RATA!
DREWNIANE, PCV, DACHOWE
PRODUKTY POLSKICH FIRM
DRZWI
STALOWE ■ ALUMINIOWE
POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE
ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
MAX II S.C.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

NOWOŚĆ!
Okna Passiv
- Line k-0,7
potrójna szyba k-0,6
• Stolarka ALU Drewno P.poż.,
fasady
• Markizy • bramy przemysłowe,
garażowe i ogrodzeniowe
Ceny do negocjacji
ZAPRASZAMY
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
58-500 Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

MANY
GENERAL BUILDING CONTRACTOR
OKNA I DRZWI
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS
ul. Jagiellońska 29/U1,
58-560 Jelenia Góra
tel./fax 75 755-71-40
kom. 607-720-825

KAMEX PLUS
JELENIA GÓRA
AUTORYZOWANY DEALER

GERDA
-Okna
-Drzwi
-Bramy
-Rolety
Jelenia Góra
ul. W. Pola (WPSK)
tel. 75 64 38 950
www.kamexplus.com.pl
USŁUGI
KOPARKO-LADOWARKA

ZAPOTOCKI FABRYKA SCHODÓW
Fabryka + Salon Firmowy
Największy wybór schodów
Drewno, stal i szkło
Najnowsza technologia CNC
Zapotocki Schody Drewniane
ul. 1 Maja 6, 58-573 Piechowice
tel. 75 76 11 255
info@zapotocki.pl www.zapotocki.eu

KREDYTY
HIPOTECZNE
• 120% wart. nieruchomości
• EUR od 2.4%
• bez ogr. wieku
• opóźnienia w BIK do 3 mies. OK.
100 tys.
30 lat 420 zł
GOTÓWKOWE
• 20 tys. bez zaśw.
• pożyczka 2 mln pod hipotekę
• do 7 lat
60 rat
10 tys. 254 zł
30 tys. 723 zł
75 tys. 1 708 zł
100 tys. 2 277 zł
do 150 tys. od 10.9%
ODDŁUŻENIOWE
Od dziś jedna
niższa rata !!!
100 tys.
10 lat 1 090 zł
15 lat 806 zł
20 lat 669 zł
30 lat 539 zł
DLA FIRM
• zakup auta bez zaśw.
• pożyczka 2 mln pod hipotekę
• zakup lokalu do 100% wartości
tanikredyt.com.pl
ul. Konopnickiej 23 • Jel. Góra
75 75 22 887 • 9⁰⁰ - 17⁰⁰

DOM KREDYTOWY INVEST
www.kredyty-invest.pl
Tel. (75) 75-257-57; 794-784-293
Jelenia Góra ul. Wolności 7
(obok filharmonii)
Biuro czynne pn-pt 9.00-17.00
OFERUJEMY:
☑ 1,8% w CHF
☑ 2,4% w EURO ☑ 5,35% w PLN
■ KREDYT HIPOTECZNY
200.000 na 30 lat 873 zł
☑ Bez ograniczenia wieku
☑ do 120% wartości nieruchomości
■ HIPOTEKA DLA FIRM NA
OŚWIADCZENIE BEZ ZUS I US!
■ SAMOCHODOWE NA
OŚWIADCZENIE do 100 tys.
■ ODDŁUŻENIA wszystkich
zobowiązań
■ UWAGA! PROMOCJA DLA
WOLNYCH ZAWODÓW DO 120
TYS. NA OŚWIADCZENIE
■ GOTÓWKI, KONSOLIDACJE do
180 dni opóźnień
■ LOKATY 15% bez podatku

SCHODY
DRZWI
zew./wew.
OKNA
drewniiane
Raty Żagiel
Łomnica
ul. Świerczewskiego 8
507-03-00-53

Ciepłe
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
FIRMY
GERDA
■ drzwi antywłamaniowe Gerda
■ okna PCV
■ okna drewniane
■ drzwi wewnętrzne
■ drzwi z aluminium
■ bramy garażowe
DOGODNY KREDYT
Budynek JPBM
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150 p. nr 1
tel./fax (75) 6436959, (75) 7649599
tel. kom. 601 834996, 509-795-399
tel. 75 643 64 65.

PROFILE
5 i 6 KOMOROWE
DRZWI
PCV DREWNO
GEALAN,
TROCAL
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ŚIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
RATY

Kancelaria
Podatkowa TAX
tel. 510-243-264

Ogłoszenia także w Internecie
... już od piątku! nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Adam Spolnik

Zajęcie: z zawodu nauczyciel (8 lat pracy w szkole w Piechowicach), pilot wycieczek na Węgry, artysta amator; zajmuje się promocją Gminy Stara Kamienica oraz działalnością kulturalną.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Cieplicach, mieszkam w Piechowicach, pracuję w Starej Kamienicy. Nie wyobrażam sobie krajobrazu bez gór. Mogłyby być bardziej czyste i zadbane, ale to są moje góry.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

W szkole podstawowej miałem odpowiedzieć na pytanie ankietowe: jaki przedmiot sprawia ci najwięcej trudności? Napisałem... piec (który strasznie dymił). Chodziło oczywiście o przedmiot nauczania. Od tej pory w każdym pytaniu szukam drugiego dna.

3. Ten pierwszy raz:

Uwielbiam ten pierwszy raz. W swoim życiu wszystkiego (oprócz więzienia i narkotyków) staram się próbować pierwszy raz. A ten jedyny „pierwszy raz”... może wywiad w kwestionariuszu banalnym.

4. Przebieg życia:

Moja rodzina i możliwość realizowania swoich planów.

5. Wkurza mnie:

Przemoc, zawiść i brak tolerancji.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Uśmiechu. I bez pracy z młodzieżą.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Za mało na wymarzony domek na wsi, ale wystarczająco na podróż. Jest tyle miejsc na świecie, gdzie chciałbym pojechać. Zaczęlbym od Azji.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

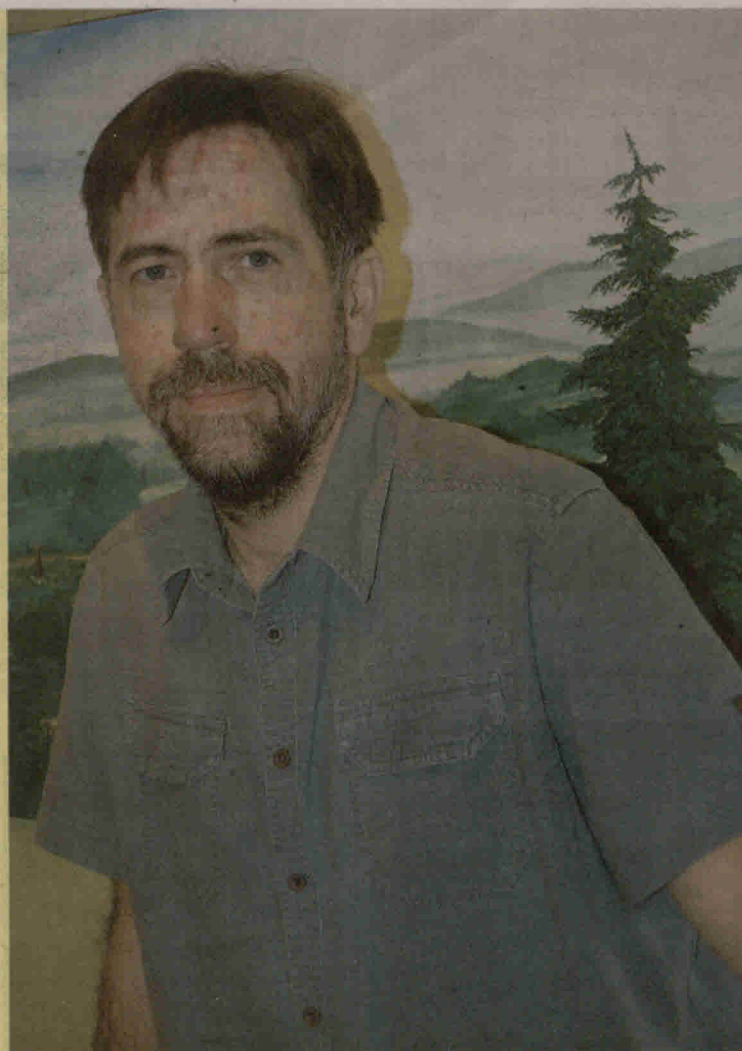
Gdyby żył książę Tischner, nie miałbym dylematu. A tak, pewnie długo bym szukał jakiegoś górala z bawółki z ludową mądrością. Górala... bo mieszkając w górach - zawieszeni pomiędzy realnym światem a Bogiem - wypracowali filozofię bliską życiu.

9. Za późno na...

Na zarabianie dużych pieniędzy.

10. Ulubiona anegdota:

Podczas pobytu w Grecji usłyszałem dzwonek do drzwi. Otwieram, a tam starszy Grek coś do mnie mówi po grecku, na co ja: „Sprechen Sie Deutsch”? On z uśmiechem: „Du you speak english”? Na co ja z uśmiechem: „Gawarisz pa



ruskij”? Ze szczerym uśmiechem odpowiedział mi coś po francusku, na co ja z równie szczerym uśmiechem odpowiadałem po węgiersku. Ubawieni po pachy rozstaliśmy się, a ja przyjąłem jako maksimum: „błogosławiony ten, który śmieje się z samego siebie, albowiem będzie miał ubaw do końca życia”.

miczyk



Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Kola Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski w Kowarach za zorganizowanie balu charytatywnego, z którego dochód zostanie przeznaczony na sfinansowanie wypoczynku podopiecznych. Brawa także dla Sudeckiego Klubu Szeffów Kuchni, którzy nieodpłatnie przygotowali potrawy dla gości.

(kos)

Stacji Kontroli Pojazdów PZMot przy ul. Wolności w Jeleniej Górze. Na czytelniku, który przyjechał na przegląd auta razem z czteroletnim synkiem, ogromne wrażenie wywarły uprzejmość i serdeczne podejście pracownika do smyka, który zafascynowany

przyglądał się każdej czynności, a na koniec został jeszcze obdarowany kolorówkami.

(ona)

Gwizdy dla...

Zarządcy nieruchomości, obsługującego budynek przy al. Wojska Polskiego 87. Jedna z pań dwukrotnie prosiła o uprzątnięcie liści sprzed wejścia do budynku. Bez skutku. Dopiero za trzecim razem, kiedy inny dzwoniący powiedział, że stwarza to zagrożenie bezpieczeństwa, liście uprzątnięto. W ocenie mieszkańców zrobiono to jednak niezbyt starannie i sporo ich pozostało przed wejściem.

(obe)

Kierowców samochodów, łamiących zakaz wjazdu na drożdże za Carrefourem w Jeleniej Górze. W niedzielę przed południem beczelnie jeździli po niej, psując spacer mieszkańców Zabobrza. Po co w ogó-

le wjeżdżać samochodem w takie miejsce? Przecież o wiele przyjemniej jest się przejść.

(kos)

Bezmyślnego dowcipnisia, który w środę, 10 listopada, powiadomił policję, iż na terenie dworca PKS w Zgorzelcu podłożono bombę. Doniesienie skutkowało tym, że saperzy przez dwie godziny przeszukiwali teren dworca. W tym czasie wszyscy podróżni i pracownicy obiektu zostali z niego ewakuowani, a pojazdy wyprowadzono poza plac manewrowy. Cały ruch pasażerski został wstrzymany. Efektem był przestój, spóźnienia, dużo nerwów i dezorganizacja pracy przewoźnika, a bomby oczywiście nie znalaziono. Gwizd na taką głupotę to zdecydowanie za mało. Sprawcę należy odnaleźć i przykrotnie ukarać; tak, żeby podobnym żartownisiom odechciało się raz na zawsze podobnych wybrzyków.

(mat)

Wykonawcy budowy kostki brukowej na ul. Jasnej w Jeleniej Górze. Chodzi o studzienkę, która znajduje się przy wjeździe do parkingu na ul. Jasnej, tuż przy chodniku. Usytuowano ją tak, że jest przy niej spory uskok, niewidoczny z kierownicy. Jeden z kierowców omal nie urwał tam koła. Z relacji parkingowego wiadomo, że „ofiar” feralnej studzienki jest więcej. Jeśli nawet nie dało się przesunąć tej studzienki, to czy nie można było oznakować tego miejsca, malując je farbą?

(rob)

Odpowiedzialnych za to, że w rozdzielni gazu na rogu ulic Granitowej i Sikorskiego w Karpaczu przez pięć dob, non stop, pali się światło. - Cztery wielkie jupitery! I kto za to zapłaci?! My wszyscy! - powiedział nam czytelnik.

(kos)

Szukasz pomocy?

Pogotowie

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, policja 997, drogowe 981, gazowe 992, energetyczne 991, wodnokanalizacyjne 994.

Pogotowie ratunkowe i dyżury szpitali

JELEŃ GÓRA: Pomoc świąteczna i wieczorowa ul. Różyckiego 6 (Przychodnia Promed), 75/64-17-101. Szpital Wojewódzki, ul. Ogińskiego, Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 75/753-71-18/19 BOLESŁAWIEC: pogotowie ratunkowe i szpital ul. Jeleniogórska 4, tel. 75/73236-86. BOLKÓW: Zakład Opiekuńczo-Lecznicy ul. Wysokogórska 3, godz. 17-7 rano. KOWARY: Powiatowe Centrum Zdrowia, ul. Sanatoryjna 15 izba przyjęć szpitala tel. 75/64-15-715. KAMIENNA GÓRA: pogotowie ratunkowe ul. Jana Pawła II 29a, szpital ul. Bohaterów Getta 10, tel. 75/744-31-40 udziela pomocy doraźnej w godz. 15-7 rano, w niedzielę i święta całą dobę. LUBAN: Szpital ul. Zawidowska 4, tel. 75/721-39-20, LWÓWEK: szpital ul. Kościelna 21, tel. 75/782-01-00, ZGORZELEC: pogotowie ratunkowe i szpital ul. Lubańska 11, tel. 75/77-550-59, BOGATYNIA: Szpital Gminny ul. Szpitalna 16, tel. 75/77-32-031, izba przyjęć szpitala - tel. 75/64-80-411 czynna całą dobę.

Apteki

JELEŃ GÓRA apteka „Bankowa” całodobowa, ul. Solna 1, tel. 75/76-47-801, apteka „Arnika” całodobowa, ul. Grodzka 7, tel. 75/64-64-502, „Cieplika” ul. Sprzymierzonych, tel. 75/75-58-975, „Na Orlim”, Wita Stwosza 17, tel. 75/75-57-640 - sob. 8-19, niedz. 9-18, apteka w Kauflandzie, al. Jana Pawła II 24, tel. 75/764-30-30 - sob. 9-21, niedz. 9-19. BOLESŁAWIEC 16.11 apteka „Pod Wagą”, Starzyńskiego 6e, 17.11 apteka „Pod Eskulapem”, Jana Pawła II 50d, 18.11 apteka „Św. Łukasza”, 1 Maja 5, 19.11 apteka „Nostra”, Mickiewicza 10/9, 20.11 apteka „Centrum”, Karola Miarki 29b, 21.11 apteka „Nova”, 10 Marca 2, 22.11 apteka „U Nelli”, Dolne Młyny 21. KAMIENNA GÓRA 16.11-22.11 apteka „Paprotka”, Pl. Grunwaldzki 2. KARPACZ pl. Konstytucji 3 Maja 33, pn.-pt. 9-22, sob. 9-20, niedz. 9-18. LUBAN 16.11-21.11 apteka „Paracelsus”, 7 Dywizji 3. SZKLARSKA PORĘBA „Esculap”, 1 Maja 4, tel. 75/717-31-46, „Krokus”, Jedności Narodowej 7, tel. 75/717-22-31. ŚWIERADÓW apteka, Sienkiewicza 32, tel. 75/781-63-57. ZGORZELEC 16.11-21.11 apteka „Miejska”, ul. Warszawska 30b.

Telefony zaufania

Policjny 0800-120-226, Klub Abstynenta Stowarzyszenie Abstynentów Centrum Pomocy uzależnionym od alkoholu „Boberek” Jelenia Góra ul. Okrzei 19 of, tel. 075/75-237-25 czynne pon.-piątek od 16.00-20.00, punkt informacyjno-konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu, dorosłych osób z rodzin gdzie nadużywany jest alkohol oraz ofiar przemocy w rodzinie czynny w każdy wtorek w godz. 16.00-17.00. W każdy wtorek w godz. 17.00-19.00 zajęcia grupy dla osób uzależnionych i współuzależnionych. Klub Abstynenta w Podgórzu ul. Żołnierska 13/14, tel. 075/75-48-123. Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień w Karpaczu tel. 075/76-19-470. Przeciwwprzemocowy telefon zaufania w Jeleniej Górze 075/64-22-017, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. Jasna 11, pon., śr., pt. (16.00-18.00)

Pomoc, poradnictwo

Poradnictwo rodzinne i zawodowe ul. Komedy Trzcińskiego 12 w ODK 090-333-255, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Jeleniej Górze ul. Wolności 259, tel. 75/64-73-001, 64-73-002, Zarząd Miejski TPD w Szklarskiej Porębie ul. Sikorskiego 8, tel. 75/717-21-46.

Poradnia Terapii Uzależnień „Monar” ul. Wolności 70; 58-500 Jelenia Góra, tel. 075/647-33-90 czynna od pon. do piątku w godz. 10.00-20.00. Terapii wszystkich uzależnień - alkohol, narkotyki, hazard, zaburzenia jedzenia.

Grupy wsparcia DDA- dorosłe dzieci alkoholików. Terapii osób współuzależnionych, Oddział dziennej terapii uzależnienia od alkoholu.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Jeleniej Górze oferuje nieodpłatną, profesjonalną pomoc psychologiczną dla mieszkańców Jeleniej Góry oraz powiatu jeleniogórskiego, znajdujących się w kryzysie emocjonalnym. Specjaliści interwencji dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00 w siedzibie ośrodka: Al. Jana Pawła II 7, 58-500 Jelenia Góra. Tel./fax 75/64-39-100, 607-550-453. Poradnictwo przez telefon interwencyjny 607-550-484 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 20.00-24.00. Natomiast w soboty, niedziele i święta poradnictwo poprzez telefon interwencyjny czynne od 8.00-24.00. Poradnia Zdrowia Psychicznego ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-733. Poradnia Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-733. Poradnia Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholul. ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-772. Poradnia rehabilitacyjna, ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-746

Informacje

PKP 9436, GORP w Jeleniej Górze ul. Sudecka 79, tel. 075/75-247-34, Straż Graniczna 75/722-22-57, pogoda Jelenia Góra 75/64-12-333, Karpacz 075/76-16-533, Szklarska Poręba 75/717-33-93.

Teatr

TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA W JELEŃ GÓRZE 17.11. i 18.11 godz. 19.00 „Kolacja dla głupca”, Duża Scena, 19.11 i 21.11 godz. 19.00 „Novecento”, Scena Studyjna.

ZDROJOWY TEATR ANIMACJI 17.11-19.11 godz. 9.00 i 17.11 i 19.11 godz. 10.40 oraz 21.11 godz. 16.00 „Czarownice w Bibliotece” w Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze, ul. Bankowa.

TEATR NASZ MICHAŁOWICE 075/755-47-44 (obowiązuje telefon rezerwacji miejsc). 18.11 godz. 19.00 „Nasza klasa”.

Bilety do teatru

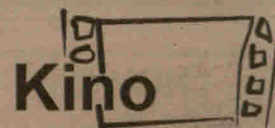
Teatr Im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze w tym tygodniu zaprasza na spektakle:

17 listopada i 18 listopada (środa, czwartek) o godz. 19 na Dużej Scenie na komedię pt. „Kolację dla głupca” w reżyserii Stefana Szaciłowskiego (dla czytelników mamy po 2 podwójne zaproszenia po 5 zł od osoby).

19 listopada i 21 listopada (piątek, niedziela) o godz. 19 na monodram Jacka Grondowego w reżyserii Krzysztofa Prusa pt. „Novecento” (rozdamy 1 podwójne zaproszenie, koszt - 5 zł od osoby).

UWAGA! Na telefony od czytelników czekamy w środę, 17 listopada w samo południe, pod redakcyjnym numerem tel. 756424410.

MPP



JELEŃ GÓRA GRAND

LOT 16.11-18.11 godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Śniadanie do łóżka”, Polska, 2010.

MARYSIEŃKA 16.11-18.11 godz. 16.00 i 18.00 „Zakochany wilczek”, USA, 2010, 16.11-18.11 godz. 20.00 „Chrzest”, Polska, 2010.

LUBAN WAWEL 19.11-21.11 godz. 17.00 i 19.00 „Piła VII”, USA, 2010.

Pierwszy czytelnik, który zadzwoni we wtorek o godz. 10.00

pod nr 075 6424410, otrzyma kupon upoważniający do wstępu dla 2 osób do kina „Lot” lub „Marysienka” na wybrany w tygodniu seans.

„Śniadanie do łóżka” - Polska, 2010, wyst. Tomasz Karolak, Piotr Adamczyk, Małgorzata Socha. Komedia obyczajowa.

Zbieg okoliczności sprawia, że Piotr trafia na okładkę poczytnego magazynu i z dnia na dzień staje się sławny. Równie niespodziewanie bohater napotyka także nową miłość, jednak jego była narzeczona chce w tej sytuacji odzyskać dawne względy. Piotra z kolejnych opresji będzie musiał wyciągać niezawodny kumpel mianujący się „łamaczem serc niewieści”.

„Zakochany wilczek” - USA, 2010, reż. Anthony Bell, Ben Gluck. Animowany. Małutka wilczyca z rasy Alfa, przyszytych przywódców stada, i wilczek ze stada Omeg - radosnych lekkoduchów, zostają schwytane i wywiezione tysiące kilometrów od swojego domu. Czekają na nich teraz długi i niebezpieczny wędrówka pełna przygód.

„Chrzest” - Polska, 2010, reż. Marcin Wrona, wyst. Tomasz Schuchardt, Wojciech Zieliński, Natalia Rybicka. Dramat obyczajowy.

Scenariusz filmu został oparty na prawdziwej historii chłopaka z polskiej prowincji, który po przyjeździe do Warszawy chce zerwać z dotychczasowym środowiskiem. Kiedy życie Michała wydaje się już spokojne i ustabilizowane, chłopak nadal poszukuje sposobu, by ocalić swą rodzinę przed mafijną przemocą, która upomni się o niego.

(ep)

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 44 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Romualda Widawska z Jeleniej Góry.

Kopaniec Farma 69



Sala teatralno-szkoleniowa
Centrum rozwoju holistycznego
Sauna, masaże, terapie
Komfortowe pokoje
Imprezy w karczmie

Średniowieczna Osada



Lekcje historii w plenerze
Przegląd architektury i rzemiosł
Labirynt, kręgi magiczne



www.farma69.pl

tel. 603656969